

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VII kadencja



**Odpowiedzi**  
na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 57. i 58. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2011 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 57. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak . . . . .	7
senatora Stanisława Bisztygi . . . . .	9
senatora Jana Dobrzyńskiego . . . . .	12
senatora Stanisława Gogacza . . . . .	15
senatora Macieja Grubskiego . . . . .	19
senatora Tadeusza Gruszki . . . . .	25
senatora Stanisława Jurcewicz . . . . .	28
senatora Piotra Kalety . . . . .	34
senatora Stanisława Karczewskiego . . . . .	41
senatora Pawła Klimowicza . . . . .	42
senatora Ryszarda Knosali . . . . .	44
senatora Stanisława Koguta . . . . .	56
senatora Marka Konopki . . . . .	67
senatora Waldemara Kraski . . . . .	69
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego . . . . .	71
senatora Romana Ludwiczuka . . . . .	76
senatora Antoniego Motyczki . . . . .	81
senatora Rafała Muchackiego . . . . .	84
senatora Stanisława Piotrowicza . . . . .	87
senatora Sławomira Sadowskiego . . . . .	89
senatora Tadeusza Skorupy . . . . .	92
senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	94
senatora Eryka Smulewicza . . . . .	96
senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	102

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 58. posiedzeniu Senatu:

senatora Mieczysława Augustyna . . . . .	113
senatora Ryszarda Bendera . . . . .	125
senatora Stanisława Bisztygi . . . . .	127
senatora Tadeusza Gruszki . . . . .	132
senatora Stanisława Iwana . . . . .	134
senatora Macieja Klimy . . . . .	138
senatora Macieja Klimy i innych senatorów . . . . .	141
senatora Pawła Klimowicza . . . . .	145
senatora Ryszarda Knosali . . . . .	148
senatora Norberta Krajczego . . . . .	162
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego . . . . .	165
senatora Rafała Muchackiego . . . . .	169

senatora Władysława Ortyła . . . . .	171
senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	178
senatora Eryka Smulewicza . . . . .	181
senatora Zbigniewa Szaleńca . . . . .	183
senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	186
Senatora Piotra Zientarskiego . . . . .	199

# 57. POSIEDZENIE SENATU

(10 czerwca 2010 r.)



**Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

W związku z wieloma sygnałami od dyrektorów ośrodków szkolno-wychowawczych zwracam się do Pani z prośbą o zwrócenie uwagi na następujący problem.

Według dyrektorów wymienionych placówek, Ministerstwo Edukacji Narodowej planuje wprowadzić bardzo niekorzystne zmiany dotyczące organizacji kształcenia i wychowania uczniów niepełnosprawnych oraz opieki nad nimi. W projekcie rozporządzenia MEN z dnia 28 kwietnia 2010 r. w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach zaproponowano zapis § 23 ppkt 6 z pominięciem dzieci z upośledzeniem lekkim. Zapis ten doprowadziłby do likwidacji specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Placówki te przeznaczone są na ogół dla dzieci z upośledzeniem lekkim oraz umiarkowanym.

Mając to na uwadze, zwracam się z uprzejmą prośbą o odpowiedź, czy Ministerstwo Edukacji Narodowej zauważa przedstawiony problem i jak ma zamiar go rozwiązać.

Z wyrazami szacunku  
Małgorzata Adamczak

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.06.22

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pani Senator Małgorzaty Adamczak złożone na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r. dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, uprzejmie informuję.

W trakcie trwających konsultacji społecznych dotyczących zakresu zmian w organizacji kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, poradnictwa i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, Rzecznik Praw Dziecka, partnerzy społeczni, Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a także dyrektorzy i nauczyciele specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych zgłaszali uwagi do proponowanego zapisu § 23 projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, wnioskując o dopisanie wychowanków z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim do wskazanego w tym przepisie katalogu uczniów, dla których mogą być prowadzone specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. Uzasadnieniem tych wniosków są obawy środo-

wiska oświatowego, że niewłaściwa interpretacja tego zapisu przez samorządy może skutkować wstrzymaniem naboru do specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży z lekkim upośledzeniem umysłowym i w konsekwencji – likwidacją tych placówek.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wyjaśnia, że projektując zmiany w § 23 wspomnianego rozporządzenia, poprzez zastosowanie w tej regulacji określenia wskazującego dla jakich grup dzieci, które nie mogą uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania „w szczególności” prowadzone są specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, nie ograniczało możliwości korzystania przez uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim z edukacji w tych placówkach. Zapis „w szczególności” oznacza bowiem, że szczególnie rekomendowane formy kształcenia w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych dotyczą – w przypadku dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym – tych, których stopień upośledzenia umysłowego zdiagnozowano jako umiarkowany i znaczny. W przypadku uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim nie jest to forma kształcenia szczególnie rekomendowana z uwagi na to, że możliwych form edukacji dla dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim jest wiele. Uczniowie ci mogą realizować obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w szkołach specjalnych, w szkołach z oddziałami specjalnymi, w szkołach integracyjnych, w szkołach z oddziałami integracyjnymi, a także w szkołach ogólnodostępnych.

Należy również wyraźnie podkreślić, że decyzję w sprawie wyboru szkoły zawsze podejmują rodzice (opiekunowie prawni) ucznia. Jeżeli dziecko posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, rodzice mogą wybrać dla niego szkołę ogólnodostępną, integracyjną lub specjalną. Jeżeli natomiast okaże się, że z powodu swej niepełnosprawności nie może ono uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania, rodzice mogą podjąć decyzję o kształceniu go w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym.

Proponowany zapis § 23 sygnalizował taki właśnie, istniejący obecnie stan faktyczny w zakresie oferty edukacyjnej dla tej grupy dzieci, co jedynie wskazywało prawidłowy punkt ciężkości w zakresie adresatów oddziaływań specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Są nimi – jeśli chodzi o niepełnosprawność intelektualną – w szczególności dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, realizujący odrębną podstawę programową kształcenia ogólnego, dostosowaną do ich możliwości psychofizycznych, w oparciu o indywidualny program edukacyjny.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska oświatowego – mając na względzie przede wszystkim dobro dzieci, Ministerstwo Edukacji Narodowej analizuje zgłaszane w tym zakresie uwagi i doprecyzuje zapis § 23 ww. projektu rozporządzenia, uwzględniając wnioski dotyczące kształcenia w sosw dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, by nie budziło to trudności interpretacyjnych. Ostateczny kształt projektu rozporządzenia zostanie określony po zakończeniu procedur, obowiązujących w trybie legislacyjnym.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Zbigniew Włodkowski



**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o informację na temat finansowania szkód wyrządzonych przez dziką zwierzynę (wilki, bobry). Szkody zostały oszacowane i zainteresowani mieszkańcy wiedzą, że otrzymają odszkodowania, ale pieniędzy nie ma. Regionalne dyrekcje ochrony środowiska między innymi w Krakowie twierdzą, że nie mają potrzebnych środków.

Chcąc uniknąć niepokoju społecznego, proszę Pana Ministra o interwencję i pozytywne załatwienie przedstawionej wyżej sprawy.

Z poważaniem  
Stanisław Bisztyga

**Odpowiedź**

Warszawa, 15 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo przekazujące oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi złożone podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 r., w sprawie finansowania szkód wyrządzonych przez dziką zwierzynę (wilki, bobry), poniżej przedstawiam stosowne informacje.

Zgodnie z art. 126 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220, z późn. zm.), Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez żubry, wilki, rysie, niedźwiedzie i bobry.

Z dniem 15 listopada 2008 r. obowiązek wypłaty odszkodowań za szkody wyrządzone przez ww. gatunki chronione został przejęty przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska, w oparciu o art. 150 pkt 8 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227).

Środki na ww. cel zostały zaplanowane w budżetach regionalnych dyrekcji ochrony środowiska w minimalnych wielkościach, gdyż otrzymany limit wydatków na rok 2010 pozwalał przede wszystkim na zabezpieczenie wydatków związanych z bieżącą działalnością jednostek, z zaznaczeniem, że planowana ilość zadań do realizacji w 2010 roku została zredukowana do najistotniejszych.

Zgodnie z danymi wykazanymi przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska w sprawozdaniach budżetowych za maj br., dotychczas ustalona i zaksięgowana wysokość odszkodowań znacznie przekroczyła kwotę zaplanowaną na 2010 rok (zaangażowanie środków stanowi 268% kwoty planowanej). W tej sytuacji koniecznym staje się uruchomienie rezerwy celowej za spłatę zobowiązań wynikających z oszacowanych szkód i ustalonych wysokości odszkodowań.

Na wypłatę zobowiązań m.in. z tytułu ww. szkód zostały zaplanowane środki w wysokości 141.299 tys. zł, w poz. 16. *Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa*, w części 83, dziale 758, rozdziale 75818 pn. *Rezerwy ogólne i celowe*, zgodnie z załącznikiem nr 2 „Wydatki budżetu państwa za rok 2010” ustawy budżetowej na rok 2010 z dnia 22 stycznia 2010 r. (Dz. U. nr 19, poz. 102).

Regionalne dyrekcje ochrony środowiska występują z wnioskami o uruchomienie środków z rezerwy celowej, w oparciu o art. 154 ust. 1 *ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych* (Dz. U. nr 157, poz. 1240, z późn. zm.), przedkładając listy osób poszkodowanych oczekujących na wypłatę przyznanych odszkodowań.

W oparciu o ww. wnioski, w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska sporządzany jest zbiorczy wniosek wraz z listą osób poszkodowanych oraz przekazywany do Ministerstwa Środowiska, celem nadania sprawie dalszego biegu.

Pierwszy zbiorczy wniosek z dnia 25 marca br. na kwotę 295.370 zł, sporządzony w oparciu o wnioski z województw: lubelskiego, pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, dolnośląskiego oraz mazowieckiego, został złożony w Ministerstwie Środowiska w dniu 30 marca br., a następnie w dniu 29 kwietnia br. przekazany do Ministerstwa Finansów.

Minister Finansów, w odpowiedzi na ww. wniosek, w piśmie z dnia 6 maja br. znak: FS4-063/41/33/2010 poinformował Ministra Środowiska, że wypłata odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta chronione powinna zostać sfinansowana ze środków zaplanowanych na 2010 r. w budżetach jednostek. Rezerwa celowa nie została uruchomiona.

Kolejny wniosek zbiorczy na łączną kwotę odszkodowań w wysokości 1.129.268 zł, zawierający wystąpienia z 9 województw (w tym 5 ww. wniosków z I kwartału), został złożony w Ministerstwie Środowiska w dniu 25 czerwca br., a następnie w dniu 30 czerwca br. przekazany do Ministerstwa Finansów.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Janusz Zaleski

**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do pełniącego obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad  
Lecha Witeckiego

*Szanowny Panie Dyrektorze!*

*Zwracam się do Pana Dyrektora z uprzejmą prośbą o ponowną analizę możliwości sfinansowania przebudowy skrzyżowania drogi krajowej nr 28 z drogą wojewódzką w miejscowości Białka w gminie Maków Podhalański. Względy bezpieczeństwa oraz postulaty mieszkańców wspierane przez władze gminy (dokumenty w załączeniu) przemawiają za podjęciem takiej decyzji.*

*Z poważaniem  
Stanisław Bisztyga*

**Odpowiedź**

Warszawa, 23.07.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 18 czerwca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2782/10, przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Stanisława Bisztygi, dotyczące przebudowy skrzyżowania drogi krajowej nr 28 z drogą wojewódzką nr 957 w m. Białka, uprzejmie przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Potrzeby w zakresie budowy i modernizacji infrastruktury drogowej wielokrotnie przewyższają wielkość dostępnych środków. Należy jednak podkreślić, iż Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) dostrzega konieczność poprawy stanu technicznego oraz budowy i przebudowy wielu dróg krajowych w Polsce, w tym także przebudowy skrzyżowania drogi krajowej nr 28 z drogą wojewódzką nr 957 w m. Białka.

Mając na uwadze powyższe uprzejmie informuję, iż GDDKiA podjęła działania zmierzające do przygotowania przebudowy przedmiotowego skrzyżowania. W chwili obecnej trwają prace przygotowawcze (opracowana została koncepcja przebudowy), które pozwolą na rozpoczęcie realizacji przedmiotowej inwestycji w momencie zapewnienia źródeł jej finansowania.

Z szacunkiem

GENERALNY DYREKTOR  
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD  
z up. Andrzej Maciejewski  
Dyrektor Biura  
Generalnego Dyrektora

**Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Kontrola przeprowadzona w ostatnim czasie przez Najwyższą Izbę Kontroli ujawniła daleko idące nieprawidłowości w przeprowadzonej restrukturyzacji państwowych spółek. Skutkowały one wielomilionowymi stratami Skarbu Państwa. NIK zarzuciła Krajowej Spółce Cukrowej SA między innymi niegospodarność w rozporządzaniu mieniem i środkami finansowymi spółki, w tym przy przyznawaniu odpraw członkom zarządu spółki i prowadzeniu inwestycji w cukrowniach, które następnie zamykano.

Z przekazanych mi informacji wynika, iż prawie 51 milionów zł zainwestowano w zakłady w Lublinie, Brześciu Kujawskim i Łapach, a następnie w niewielkim odstępie czasu podjęto decyzję o ich likwidacji lub zaprzestaniu produkcji. W samej cukrowni w Łapach zainwestowano 24 miliony 700 tysięcy zł w zautomatyzowanie produkcji i pakowania cukru, zaś zaraz po zakończeniu inwestycji, w sezonie 2008/2009, władze KSC wstrzymały tam produkcję. Otrzymałem informację, iż faktycznie część zakupionych urządzeń została wykorzystana później w innych cukrowniach, ale samo przeniesienie agregatów kosztowało około 1 miliona 300 tysięcy zł. Ponadto odzyskano jedynie około 30% poniesionych nakładów. Nieprawidłowości dotyczyły również braku stałego systemu wypłacanych odpraw.

Mając to wszystko na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Jakiego rzędu straty poniósł Skarb Państwa wskutek przeprowadzonej restrukturyzacji Krajowej Spółki Cukrowej SA?

Jakiej wysokości odprawy wypłacane były pracownikom wymienionej spółki? Proszę o wskazanie wysokości wypłaconych odpraw członków zarządu spółki wraz z zaznaczeniem stażu pracy w zakładzie.

Jakie inwestycje zostały w ostatnich latach przeprowadzone w wymienionej spółce oraz jakie koszty za sobą pociągnęły?

W ilu cukrowniach, w których przeprowadzono wspomniane inwestycje, nadal prowadzona jest produkcja? W jaki sposób zagospodarowano maszyny z zamykanych cukrowni oraz jakie pociągnęło to za sobą koszty?

Na jakim etapie znajduje się obecnie postępowanie prywatyzacyjne tej spółki, w ramach którego już w latach 2005–2007 wydano kwotę rzędu 3 milionów 200 tysięcy zł na analizy i prospekt emisyjny? Kiedy postępowanie to zostanie ukończone?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński

**Odpowiedź**

Warszawa, 19 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pytania zawarte w oświadczeniu z dnia 10.06.2010 r. (BPS/DSK-043-2783/10), złożonym przez Pana Jana Dobrzyńskiego Senatora RP, dotyczącym kontroli Restrukturyzacji Krajowej Spółki Cukrowej SA przeprowadzonej przez Najwyż-

szą Izbę Kontroli w Krajowej Spółce Cukrowej SA z siedzibą w Toruniu, przedstawiam poniższe informacje.

Krajowa Spółka Cukrowa SA od początku swojego istnienia realizowała procesy restrukturyzacyjne, których celem było planowanie i wdrażanie programu zmian organizacyjnych, strukturalnych, technicznych, produkcyjnych oraz funkcjonalnych. Podstawowym instrumentem restrukturyzacji była koncentracja podmiotowa produkcji polegająca na ograniczeniu liczby jednostek przetwórczych (cukrowni) prowadzących przerób buraków cukrowych. Przyjęcie takiego kierunku postępowania wynikało z prostych rezerw technicznych związanych z nadmiernymi mocami przerobowymi wszystkich posiadanych cukrowni wobec zadań produkcyjnych KSC SA, wynikających z regulacji Wspólnoty Europejskiej dla rynku cukru.

Od roku gospodarczego 2006/2007 dodatkowym powodem dla bezwzględnej realizacji planów restrukturyzacji były szczegółowe rozwiązania prawne reformy rynku cukru w UE. Konsekwencją reformy rynku cukru we wszystkich krajach zjednoczonej Europy, a zatem również w Polsce, było zmniejszenie limitów produkcyjnych (we wszystkich cukrowniach UE, w tym należących do Krajowej Spółki Cukrowej SA), co spowodowało m.in. konieczność podejmowania bardzo trudnych i niepopularnych decyzji w zakresie redukcji ilości cukrowni i koncentracji produkcji.

Należy podkreślić, że szczególnie wrażliwe społecznie były decyzje w zakresie restrukturyzacji zatrudnienia. Skala, krótki czas realizacji oraz zapewnienie skuteczności realizacji tego procesu uwarunkowane były uruchomieniem kosztownych programów osłonowych. W okresie od roku 2004/2005 do roku 2008/2009 zatrudnienie w Krajowej Spółce Cukrowej SA zmniejszyło się o 2.403 osoby.

Niewątpliwie procesowi realizowanym przez Spółkę Planów Restrukturyzacyjnych od 2003 roku towarzyszyły koszty przez nią ponoszone. Jednakże przeprowadzenie tych procesów było bezwzględnie konieczne z uwagi na uwarunkowania przedstawione powyżej. Dodatkowo wprowadzenie nowego reżimu cukrowego w UE wymusiło przeorientowanie koncepcji restrukturyzacji Krajowej Spółki Cukrowej SA. Priorytetem Planów Restrukturyzacji realizowanych od 2007 roku była koncentracja produkcji w celu osiągnięcia struktury produkcyjnej opartej na cukrowniach posiadających najkorzystniejszą zlokalizowaną bazę surowcową, najlepsze wyposażenie techniczne i możliwości rozwojowe. Krajowa Spółka Cukrowa SA w ramach realizacji mechanizmu restrukturyzacji przemysłu cukrowniczego w UE złożyła dwa wnioski o pomoc restrukturyzacyjną, które zostały zaakceptowane przez Agencję Rynku Rolnego, instytucję państwową realizującą uprawnienia Państwa Członkowskiego w ramach mechanizmów wspólnotowego rynku cukru a także mechanizmów restrukturyzacyjnych. Pierwszy wniosek uwzględniał likwidację (demontaż) „Cukrowni Lublin” i wyłączenie z produkcji cukru białego „Cukrowni Łapy” z jednoczesną likwidacją jej rejonów kontraktacyjnych. Drugi wniosek obejmował zobowiązanie do dokonania demontażu całkowitego Cukrowni Brześć Kujawski. Tytułem pomocy restrukturyzacyjnej w dniu 25 czerwca 2009 roku Krajowa Spółka Cukrowa SA jako producent cukru oraz plantatorzy i usługodawcy z nią związani otrzymali jednorazową wypłatę środków w wysokości 557.434.124,45 zł.

Reasumując, procesy restrukturyzacyjne doprowadziły do poprawy rentowności Spółki oraz poprawy jej zdolności do konkurowania na rynku cukru. Efekty zmian jakie zaszły w Spółce w wyniku restrukturyzacji będą jednak rozłożone w czasie. Pierwszy okres funkcjonowania w warunkach nowego reżimu na rynku cukru w UE należy ocenić pozytywnie. Dzięki przeprowadzonej restrukturyzacji Spółka za rok obrotowy 2008/2009 wygenerowała zysk na poziomie umożliwiającym wypłatę akcjonariuszom dywidendy, w tym Skarbowi Państwa. W kolejnych latach Spółka również przewiduje generowanie zysków, co jest wyrazem zakładanych w procesie restrukturyzacji efektów.

W kwestii odpraw dla Członków Zarządu Spółki wyjaśniam, że wynagrodzenia dla członków Zarządu Krajowej Spółki Cukrowej SA ustala Walne Zgromadzenie, z uwzględnieniem przepisów Ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. Nr 26, poz. 306 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 12 powyżej powołanej ustawy Członkom Zarządu Spółki może być przyznana odprawa w wysokości nie wyższej niż 3-krotność przeciętnego miesięcznego

wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, w czwartym kwartale roku poprzedniego ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Natomiast podpisanie umów o pracę z Członkami Zarządu należy do kompetencji Rady Nadzorczej Spółki.

Oceniając inwestycje realizowane w Cukrowniach/Oddziałach KSC SA należy podkreślić, iż we wszystkich Cukrowniach kontynuujących produkcję, w tym w cukrowniach wyłączonych z produkcji cukru w 2008 r., realizowano zadania inwestycyjne. Główną część tych inwestycji stanowiły ruchome środki trwałe, które po wygaszeniu produkcji w Oddziałach wyłączonych z produkcji cukru zostały, bądź w najbliższym czasie zostaną przeniesione do Oddziałów kontynuujących produkcję cukru białego. Należy podkreślić, iż zgodnie z Planem restrukturyzacji na lata 2003–2005 docelowo zakładano produkcję cukru białego w 10 oddziałach KSC SA. Przyspieszenie procesów restrukturyzacji u wszystkich producentów cukru w Polsce, w tym również w KSC SA, wynikające z reformy rynku cukru w UE spowodowało, iż w roku obrotowym 2009/2010 produkcja cukru kontynuowana jest w 7 Oddziałach KSC SA.

Odnosząc się do procesu prywatyzacji Krajowej Spółki Cukrowej wyjaśniam, że tryb zbywania akcji Krajowej Spółki Cukrowej SA oraz sposób zapłaty za akcje, określa *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 listopada 2004 r. w sprawie programu prywatyzacji Krajowej Spółki Cukrowej oraz trybu zbywania akcji tej spółki plantatorom buraków cukrowych oraz pracownikom* (Dz.U. Nr 264, poz. 2628 ze zm.). Przepisy ww. aktu prawnego umożliwiają Ministrowi Skarbu Państwa ogłoszenie oferty zbycia akcji KSC SA w momencie odpowiednim, z punktu widzenia sytuacji Spółki.

Zgodnie z Planem prywatyzacji na lata 2008–2011, przyjętym przez Radę Ministrów, proces prywatyzacji KSC SA zostanie wszczęty w IV kwartale 2010 roku. MSP podejmie działania mające na celu uruchomienie procedury wyboru podmiotu świadczącego usługi doradztwa dla Ministra Skarbu Państwa w procesie prywatyzacji Krajowej Spółki Cukrowej SA. Wybrany doradca prywatyzacyjny sporządzi analizy przedprywatyzacyjne, po odbiorze których uruchomiony zostanie proces prywatyzacji Spółki. Terminy poszczególnych faz procedury prywatyzacyjnej określa powyższe Rozporządzenie. Zakończenie procesu prywatyzacji uzależnione będzie od zainteresowania potencjalnych inwestorów tj. uprawnionych pracowników i plantatorów do nabycia akcji Spółki.

Z poważaniem

MINISTER  
Aleksander Grad

**Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz  
oraz do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Zwrócili się do mnie pacjenci chorujący na szpiczaka mnogiego, członkowie Polskiego Stowarzyszenia Pomocy Chorym na Szpiczaka oraz osoby reprezentujące społeczność dotkniętą tym nowotworem z prośbą o pomoc w udostępnieniu optymalnych terapii leczenia w stosunku do każdego pacjenta indywidualnie, w zależności od tego, jakiego rodzaju kuracji i leczenia wymaga. Zainteresowani oczekują od Pani Minister uruchomienia programu terapeutycznego leczenia lenalidomidem. Jak stwierdzają, dzisiaj lekarzom zdecydowanie odmawia się tego, żeby mogli odpowiednio dobierać terapię ratującą życie pacjenta. Właśnie ten program terapeutyczny, program leczenia lenalidomidem, dawałby nadzieję pacjentom, a lekarzom umożliwiłby stosowanie odpowiednich leków. Przywołany tutaj lek, lenalidomid, jak stwierdzają zainteresowani, posiada rekomendację Agencji Oceny Technologii Medycznych, od kilku lat jest zarejestrowany i stosowany w krajach Unii Europejskiej – z wyjątkiem Polski – jako chemioterapia standardowa. Światowe doniesienia co do efektywności tego leku wskazują, że taka właśnie terapia przedłuża życie chorych o kilka lat. Zainteresowani informują też o tym, że Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia absolutnie nie liczą się z opiniami specjalistów onkologów, mimo że „lekarze ci jednomyślnie pozytywnie rekomendują lenalidomid do leczenia pacjentów ze szpiczakiem mnogim”.

Dlatego proszę o poinformowanie mnie, dlaczego Ministerstwo Zdrowia nie uruchomiło programu terapeutycznego leczenia lenalidomidem i dlaczego NFZ odmawia finansowania takiej terapii.

Stanisław Gogacz

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2010.07.01

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację złożoną przez Pana senatora Stanisława Gogacza, przesłaną przy piśmie z dnia 18 czerwca 2010 r. (BPS/DSK-043-2784/10), w sprawie finansowania terapii lenalidomidem pacjentom z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego, proszę o przyjęcie następujących informacji.

Kwalifikacja świadczeń opieki zdrowotnej jako świadczeń gwarantowanych następuje w oparciu o zapisy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 118, poz. 989) art. 31a–31h.

Uchwałą nr 54/15/2008 z dnia 16 października 2008 r. w sprawie finansowania lenalidomidu (Revlimid®) w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim Rada Konsultacyjna Agencji Oceny Technologii Medycznych rekomenduje niefinansowanie lenalidomidu (Revlimid®) w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim w ramach wykazu leków refundowanych. Rada Konsultacyjna rekomenduje finansowanie lenalidomidu w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim, po niepowodzeniu lub nietolerancji te-

rapii talidomidem z deksametazonem w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego, po obniżeniu kosztów terapii do poziomu terapii bortezomibem. Uwzględniając powyższe Ministerstwo Zdrowia prowadziło negocjacje odnośnie do kosztów terapii preparatem lenalidomid w celu umieszczenia powyższego w ramach programu terapeutycznego.

W dniu 28 maja w resorcie zdrowia odbyło się ostatnie ze spotkań z przedstawicielami podmiotu odpowiedzialnego, na którym zapadły ostateczne ustalenia pozwalające na włączenie do grupy świadczeń gwarantowanych leczenia chorych z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego preparatem Revlimid przy zachowaniu zapisów zawartych w rekomendacji produktu. W związku z powyższym tego samego dnia odbyła się konferencja prasowa, na której Pan Marek Twardowski Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia przekazał informację na temat wprowadzenia do grupy świadczeń gwarantowanych leczenia chorych z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego preparatem Revlimid. Po niezwykle trudnych negocjacjach z podmiotem odpowiedzialnym udało się wypracować ustalenia, które pozwalają na finansowanie powyższych terapii. Od dnia 28 maja br. rozliczanie świadczeń będzie się odbywać w ramach programu zdrowotnego „Chemioterapia niestandardowa”, aż do czasu utworzenia programu terapeutycznego „Leczenie szpiczaka mnogiego – lenalidomidem”, nad którym resort zdrowia rozpoczyna prace.

Tak więc obecnie po rozszerzeniu możliwości finansowania leczenia chorych z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego o terapię preparatem lenalidomidu (Revlimid®), pacjenci z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego mają dostęp do wszystkich technologii lekowych dostępnych i stosowanych na świecie.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Twardowski

**Odpowiedź  
PREZESA NARODOWEGO  
FUNDUSZU ZDROWIA**

Warszawa, 15 lipca 2010 r.

Szanowny Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 18 czerwca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2785/10 przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez senatora Stanisława Gogacza podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 r. w przedmiocie uruchomienia terapeutycznego programu zdrowotnego obejmującego leczenie lenalidomidem chorych w rozpoznaniu wg ICD-10: szpiczak mnogi, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.



Unormowania prawne regulujące dostęp pacjentów do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, a także zasady i tryb ich finansowania zostały określone w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) oraz aktach wykonawczych do ww. ustawy. W art. 15 ust. 2 zawarty jest katalog świadczeń gwarantowanych finansowanych ze środków publicznych, które przysługują świadczeniobiorcy (pacjentowi), w tym m.in. programy zdrowotne i leki. Kwalifikacji świadczenia opieki zdrowotnej jako świadczenia gwarantowanego w zakresie, o którym mowa w art. 15 dokonuje minister właściwy ds. zdrowia, w drodze rozporządzeń, po uzyskaniu rekomendacji Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych. Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia jest ustawowo zobowiązany natomiast do określenia postępowania w sprawie zawarcia i realizacji umowy w omawianym zakresie, w tym przedstawienia szczegółowych zasad rozliczania i finansowania świadczeń.

Przywołany w piśmie przez Pana senatora Stanisława Gogacza produkt leczniczy zawierający substancję czynną lenalidomid w dniu 16 października 2008 r. był przedmiotem oceny Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych w zakresie skuteczności, profilu bezpieczeństwa oraz efektywności kosztowej.

Zgodnie z treścią rekomendacji nr 54/15/2008 rekomenduje się jego finansowanie w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim po niepowodzeniu lub nietolerancji terapii talidomidem z deksametazonem w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego, jednakże po obniżeniu kosztów terapii do poziomu terapii bortezomibem. Rekomendacja Rady Konsultacyjnej jest zatem pozytywna co do skuteczności klinicznej lenalidomidu, natomiast proponowana przez producenta – firmę Celgene cena produktu leczniczego nie spełnia warunku określonego w rekomendacji. Dostępne analizy wykazują, iż uzyskanie efektów zdrowotnych przy wnioskowanej cenie leku znacznie przekracza poziom efektywności kosztowej rekomendowanej przez Światową Organizację Zdrowia – WHO.

W chwili obecnej, w Ministerstwie Zdrowia prowadzone są negocjacje z podmiotem odpowiedzialnym w sprawie obniżenia ceny leku. Po ich zakończeniu Minister Zdrowia podejmie decyzję odnośnie do wprowadzenia lenalidomidu do realizacji programu terapeutycznego i objęcia w jego ramach finansowaniem ze środków publicznych leczenia pacjentów ze szpiczakiem mnogim. Podkreślenia wymaga fakt, iż negocjacje z firmą Celgene są bardzo trudne, bowiem prezentuje ona wyjątkowo sztywne stanowisko cenowe, niespotykane u podmiotów odpowiedzialnych za produkty lecznicze stosowane w onkologii.

Jednakże, po przeprowadzeniu szeregu rozmów, biorąc pod uwagę dobro pacjenta, wypracowano tymczasowe porozumienie umożliwiające, do czasu uruchomienia programu terapeutycznego, finansowanie terapii lenalidomidem w ramach chemioterapii niestandardowej. Warunkiem niezbędnym do rozliczenia niniejszego świadczenia jest uzyskanie pisemnej akceptacji Dyrektora OW NFZ dla wniosku świadczeniodawcy. Realizacja świadczenia musi być poprzedzona pozytywnie zaopiniowanym przez właściwego konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie onkologii wnioskiem skierowanym do Dyrektora OW NFZ. Procedura chemioterapii niestandardowej umożliwia w wyjątkowych sytuacjach, zastosowanie optymalnych wariantów leczenia w stosunku do każdego pacjenta indywidualnie, bez ścisłego określenia kryteriów kwalifikacji względem danej jednostki chorobowej, jak ma to miejsce w przypadku innych programów terapeutycznych. W zależności od stadium zaawansowania choroby lekarz prowadzący ma prawo zastosować odpowiedni, zgodny z aktualną wiedzą medyczną schemat leczenia, a Fundusz nie ma podstaw do ingerowania w terapię prowadzoną przez lekarza danego pacjenta.

Ponadto zwracam uwagę, iż merytoryczny nadzór nad danym programem terapeutycznym sprawuje właściwy konsultant krajowy i konsultanci wojewódzcy, którzy dokonują kwalifikacji pacjentów do leczenia oraz monitorują jego efektywność.

Fundusz stoi na stanowisku, iż należy zapewnić skuteczną i jednocześnie bezpieczną terapię dla pacjentów chorych na szpiczaka mnogiego, ale z uwzględnieniem

warunków rekomendacji oraz możliwości finansowych płatnika ubezpieczenia zdrowotnego.

Warunkiem niezbędnym w tej sytuacji jest jednak odpowiedzialne i racjonalne zachowanie się producenta lenalidomidu firmy Celgene, na które liczy Fundusz i Ministerstwo Zdrowia.

PREZES  
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA  
dr n. med. Jacek Paszkiewicz

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego *Bogdana Zdrojewskiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W związku z niepokojącymi sygnałami docierającymi z łódzkiego środowiska filmowców, w tym Stowarzyszenia Filmowców Polskich, na temat sytuacji w Wytwórni Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych w Łodzi, uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie informacji w następującej sprawie.*

*W dniu 18 stycznia bieżącego roku w wypadku samochodowym zginął nieodżałowany, wieloletni dyrektor wytwórni pan Andrzej Traczykowski. Sześć dni później na stanowisko pełniącego obowiązki dyrektora powołano panią Katarzynę Madaj-Kozłowską. Decyzje podejmowane przez panią dyrektora niepokoją środowisko filmowców. Pracowników i współpracowników wytwórni martwi przede wszystkim brak wizji dalszego rozwoju firmy, brak umów na realizację nowych projektów i pomysłów na ich finansowanie oraz nieinformowanie rady pracowniczej o planowanych zmianach kadrowych i organizacyjnych.*

*W dniu 10 marca 2010 r. spaliła się hala zdjęciowa wytwórni. Straty oszacowano na około 1 milion zł, a koszty ewentualnej odbudowy jeszcze nie zostały oszacowane przez ekspertów. Z docierających do mnie informacji wynika, że hala nie była ubezpieczona.*

*W związku z powyższym uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie informacji o tym, czy faktycznie budynek nie był ubezpieczony i kto ponosi odpowiedzialność za mienie wytwórni oraz czy ministerstwo bada przedmiotową sprawę. Jednocześnie uprzejmie proszę o odpowiedź na pytanie, czy w związku z niepokojącą sytuacją w wytwórni ministerstwo podejmie interwencję w celu wyjaśnienia zaistniałego problemu.*

*Z poważaniem  
Maciej Grubski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 8 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego podczas 57. posiedzenia Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r. w sprawie sytuacji w Wytwórni Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych w Łodzi (przesłane pismem z dnia 18 czerwca 2010 r. nr BPS/DSK-043-2786/10), uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie przedstawionych poniżej wyjaśnień.

Wytwórnia Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych w Łodzi jest państwową instytucją filmową powołaną do produkcji i opracowywania filmów. Swoją działalność prowadzi jako jednostka samodzielna pod względem prawnym, organizacyjnym i ekonomiczno-finansowym, pokrywając z uzyskiwanych przychodów koszty działalności i zobowiązania. Instytucją zarządza i reprezentuje ją – dyrektor, który podejmuje decyzje samodzielnie i ponosi za nie odpowiedzialność.

Po tragicznej śmierci Andrzeja Traczykowskiego – wieloletniego dyrektora Wytwórni, z dniem 22 stycznia 2010 r. powierzyłem pełnienie obowiązków dyrektora pani Katarzynie Madaj-Kozłowskiej, zatrudnionej w tej instytucji od 1 lutego 1998 r. na stanowisku kierownika produkcji. O wyborze pani Katarzyny Madaj-Kozłowskiej, spośród pozostałych pracowników Wytwórni, zadecydowały jej kwalifikacje (mgr kulturoznawstwa i studia podyplomowe – organizacja produkcji PWSFTViT) oraz doświadczenie zawodowe (samodzielna realizacja produkcji filmowych w WFOiPE oraz pełnienie od 2002 r. funkcji dyrektora Festiwalu Filmów Przyrodniczych im. W. Puchalskiego).

Już w momencie udzielenia Pani Katarzynie Madaj-Kozłowskiej pełnomocnictwa do pełnienia obowiązków dyrektora – sytuacja ekonomiczno-finansowa Wytwórni była bardzo trudna. Rok 2010 instytucja rozpoczynała wysokimi zobowiązaniami (około 219 tys. zł) i kredytem bankowym na rachunku bieżącym na 119 tys. zł. Przychody własne instytucji w 2009 r. były niższe o 60% w stosunku do uzyskanych w 2008 r. Plan finansowy zrealizowany został zaledwie w 36%. Biegły rewident, w opinii do sprawozdania finansowego za 2009 r. zwrócił uwagę na trudną sytuację ekonomiczno-finansową Wytwórni w 2009 r., która może mieć wpływ na działalność w roku następnym po badanym. Analizując wskaźniki ekonomiczno-finansowych wskazał na: obniżenie wskaźników rentowności aktywów, rentowności brutto i netto sprzedaży, które są niższe z tytułu wykonania małej sprzedaży oraz niskiego zysku, jak również obniżenie wskaźnika płynności, na co miało wpływ zwiększenie zobowiązań krótkoterminowych, w tym zaciągniętego kredytu na finansowanie działalności bieżącej.

Sytuacja ekonomiczno-finansowa Wytwórni Filmów Oświatowych i Programów Edukacyjnych wymusiła więc konieczne, ale niepopularne działania zmierzające do optymalizacji wysokości miesięcznych obciążeń stałych, poprzez redukcję etatowego zatrudnienia i tym samym zwiększenia efektywności wykorzystania czasu pracy pozostałych członków załogi.

Działania podejmowane przez p.o. dyrektora zmierzają do pozyskania klientów i zamówień dla Wytwórni:

1. w zakresie promocji Wytwórni:

- umieszczenie reklamy WFOiPE w katalogu polskich filmów wydanym przez PISF na lata 2009/2010,
- przygotowanie dwujęzycznej ulotki informacyjnej o możliwościach produkcyjnych i zasobach archiwalnych WFOiPE rozdawanej podczas 63. Międzynarodowego Festiwalu w Cannes w czasie prezentacji dorobku polskiej kinematografii, na stoisku zorganizowanym przez PISF i SFP w ramach Targów Filmowych,
- udostępnienie i rozdanie informacji o WFOiPE podczas 35. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni poprzez wykorzystanie skrzynek Instytutów Polskich oraz na spotkaniu producentów i realizatorów organizowanym przez Regionalne Fundusze Filmowe,
- złożenie pakietu i uzyskanie dofinansowania PISF na promocję polskiego filmu za granicą – dotyczy filmu pt. „Wodiczko” w reż. Janusza Sijki,
- prezentacja na Targach Filmowych 63 MF w Cannes Filmów: „Wodiczko” reż. J. Sijka i „Bajki z krainy pieców” reż. A. B. Czulda,
- kreowanie pozytywnego wizerunku WFOiPE na łamach magazynu SFP (udzielenie wywiadu na temat szans na dalsze działanie i istnienie instytucji).

2. w zakresie produkcji filmowej 2010/2011

– *filmy w produkcji*

1. Die Fliegerkosmonauten / **Lotnicy kosmonauci** reż. Marian Kiss pakiet Eurimages, PISF, TVP, koprodukcja z Niemcami

Trwa okres postprodukcji. W lutym 2010 roku wykonano nagrania polskiej wersji lektorów i rozpoczęto prace nad zgraniem oraz przygotowaniem wersji kinowej filmu.

W czerwcu przygotowano napisy do wersji kinowej filmu. Trwają rozmowy z niemieckim koproducentem w sprawie rozliczenia kosztów produkcji filmu.

2. **Bulgaria D. C.** reż. Kornel Miglus (koprodukcja z Niemcami i Bułgarią)

Trwają przygotowania do kolejnych dni zdjęciowych i prace przygotowawcze w porozumieniu z koproducentami. Zdjęcia mają się odbyć we wrześniu br. w Bułgarii.

### 3. **Wodiczko** reż. Janusz Sijka (koprodukcja z Islandią)

W maju 2010 podpisano umowę z PISF i przystąpiono do prac końcowych. Film został pokazany na 63. Międzynarodowym Festiwalu w Cannes podczas prezentacji dorobku polskiej kinematografii na stoisku zorganizowanym przez Polski Instytut Sztuki Filmowej wraz ze Stowarzyszeniem Filmowców Polskich – Polish National Cinema Stand w ramach Marche du Film (targów filmowych). Został też pokazany na specjalnym pokazie w dniu 29 maja podczas 35. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Trwa okres prac końcowych – przygotowywanie rozliczenia kosztów produkcji filmu.

### 4. **Obcy – gatunki inwazyjne w Polsce** reż. Mikołaj Haremski

Po podpisaniu umów z NFOŚiGW oraz WFOŚiGW realizowane są pierwsze zdjęcia uciekające, zawierane umowy i ustalany szczegółowy harmonogram realizacji zdjęć.

### 5. **PEDAX** reż. Roman Dębski

Zdjęcia wykonano w lutym 2010 r. Realizację produkcji zakończono.

– *Projekty złożone do PISF:*

#### 1. **Barykada** reż. Michał Nekanda-Trepka

Trwają prace rozliczenia developmentu i przygotowania pakietu na produkcję filmu.

#### 2. **Bolesław Matuszewski – nieznany pionier kinematografii** reż. Jerzy Bezkowski.

Projekt filmu został złożony do weryfikacji i po opinii ekspertów wykonano zmiany scenariuszowe i ponownie złożono w PISF do oceny. Film otrzymał dofinansowanie w wysokości 150.000,- PLN.

#### 3. **Gwiazdy na Pietrynie** reż. Andrzej Czulda

Projekt filmu został złożony na konkurs PISF i konkurs Łódź Film Commission. Niestety nie otrzymał dofinansowania z PISF i tym samym został wycofany z konkursu Film Commission.

#### 4. **Śpiochy** reż. Jarosław Wszędybył

Projekt filmu został złożony do weryfikacji. Niestety po posiedzeniu komisji ekspertów pomimo większości pozytywnych opinii nie przyznano mu dofinansowania. Rozpoczęto więc prace nad poprawkami scenariusza i rozwojem koncepcji filmu, ponieważ Wytwórnia uzyskała zgodę Dyrektora PISF na ponowne złożenie projektu. Równocześnie poszukiwane są inne źródła finansowania. Film został złożony na pakiet Media Desk (po raz pierwszy w historii WFOiPE).

#### 5. **Szabla nie zardzewiała** reż. Paweł Hertel

Wykonano zdjęcia uciekające i dokumentacje filmu. Trwają przygotowania do zdjęć i poszukiwanie źródeł finansowania filmu. Projekt zostanie złożony na pakiet PISF i zaprezentowany w ofercie TVP SA.

– *Nowe projekty:*

na konkurs Urzędu Miasta Łodzi – Łódź Film Commission złożono dwa projekty: Gwiazdy na Pietrynie reż. Andrzej Czulda oraz „**Poznańscy w mieście Łodzi**” w reż. Jacka Schmidta. Film przygotowywany we współpracy z Muzeum Miasta Łodzi oraz dwoma producentami łódzkimi firmą Movie Max i Studiem Filmowym Itaka. Na czerwcową sesję PISF przygotowano:

1. dokument pt. „Szabla nie zardzewiała” reż. Paweł Hertel

2. development filmu fabularnego pod roboczym tytułem „Tańcząc Kobro” w reżyserii Iwony Siekierzyńskiej

Ponadto złożono w PISF dwa pakiety:

1. w PO „Edukacja i upowszechnianie kultury filmowej – digitalizacja i zachowanie archiwów filmowych” na rozpoczęcie procesu digitalizacji i konserwacji archiwalnych zbiorów filmowych oraz dokumentacji filmowej w celu jej przygotowania do powszechnego udostępniania – zakup oprogramowania.

2. w PO „Promocja polskiego filmu za granicą” na przygotowanie wersji angielskiej materiałów promocyjnych i list dialogowych filmu dokumentalnego pt. „Wodiczko”.

– *Inne realizacje:*

1. w PO „Edukacja i upowszechnianie kultury filmowej – digitalizacja i zachowanie archiwów filmowych” PISF przyznał 20.000,- PLN na uzupełnienie prac nad wydaniem

w ramach współpracy z Narodowym Instytutem Audiowizualnym filmów Jadwigi Żukowskiej.

2. składanie ofert na realizację filmów promujących miasta, regiony z wykorzystaniem materiałów archiwalnych WFOiPE. Oferty filmów reklamowych dla firm prywatnych.

– w przygotowaniu i negocjacjach:

1. w lipcu br. uruchomienie realizacji projektu seryjnego dla Discovery Historia Polska pt. **„Socjalistyczna filmoteka powiatowa”** – 15 odcinków w reż. Mikołaja Harmskiego

2. rozpoczęcie realizacji filmu pt. **„Cudowna Energia”** reż. Paweł Hertel. Projekt w ocenie NFOŚiGW.

3. oferta do TVP SA na realizację filmów dokumentalnych: A. B. Czuldy: **„Wynalazca spod celi”** i **„Taki właśnie jest plan dnia”** Łukasz Dębski: **„Jestem Słowianinem”**, Jarosława Wszędybyła: **„Dziennikarz”** i **„Domini”**.

– w przygotowaniu – realizacja 2011 r.:

1. **Menopauza** w reż. Henryka Dederko

Trwają rozmowy z HBO, w lutym br. powstał pierwszy zarys scenariusza filmu.

2. wniosek w ramach konkursu na działania V.4 Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego: rozwoju zasobów cyfrowych w dziedzinie zasobów archiwalnych i filmowych oraz digitalizacja zasobów dziedzictwa kulturowego pod warunkiem powszechnego udostępnienia stworzonej bazy filmotek. Program V4 pozwoli na konserwację i digitalizację filmów, ich dokładny opis i przeprowadzenie prac tworzenia cyfrowego katalogu bazy danych dzięki przejrzeniu każdego obrazu i uszczegółowieniu zawartych w nim ujęć filmowych. Środki unijne umożliwiają zakup wybranej części odpowiedniego sprzętu i pokrycie kosztów tych prac wraz z umieszczeniem ich na narodowym portalu filmowym FILM POLSKI. Program pozwoli zajrzeć do tzw. filmów szkolnych, które mogą być wykorzystywane w procesie dydaktycznym. Przystąpienie do konkursu jest możliwe dzięki promesie przyznanej przez PISF w wysokości 180.000,- PLN stanowiącej zabezpieczenie 15% wkładu własnego WFOiPE. Trwają poszukiwania sposobu wykazania zabezpieczenia podatku VAT.

Hala zdjęciowa, o której wspomina Pan Senator, ze względu na uwarunkowania techniczne od lat nie była wykorzystywana zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Dyrektor A. Traczykowski prowadził działania zmierzające do pozyskania środków finansowych na jej modernizację. W tym czasie była ona wynajmowana przez Janusza Idczaka, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Gastropak i pełniła de facto funkcję magazynową. Po jej pożarze, który miał miejsce w dniu 10 marca br., pełniąc obowiązki dyrektora pani Katarzyna Madaj-Kozłowska ustaliła, że ostatnio obowiązujące ubezpieczenie budynków Wytwórni od pożaru było zawarte na okres od 25 lutego 2004 r. do 24 lutego 2005 r. Odstąpienie od ubezpieczenia na następne lata to indywidualna decyzja dyrektora A. Traczykowskiego, za którą ponosił pełną odpowiedzialność. Decyzją p.o. dyrektora, 7 kwietnia 2010 r., został ubezpieczony budynek biurowy i sprzęt Wytwórni.

Usunięcie szkód po pożarze ma nastąpić do końca lipca br. na koszt najemcy. Nie jest obecnie znana pełna wysokość strat, zostaną one oszacowane dopiero w wyniku przeprowadzonych ekspertyz. Wytwórnia prowadzi działania w celu pozyskania odszkodowania z OC najemcy.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na bieżąco monitoruje działalność Wytwórni Filmów Oświatowych i Programów Oświatowych. Obecnie złożony został do Ministra Skarbu Państwa wniosek o dokonanie komercjalizacji instytucji.

Z poważaniem

MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Bogdan Zdrojewski

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Uprzejmie proszę o rozważenie niżej przedstawionych kwestii związanych ze szkoleniem medycznym i wojskowo-medycznym kandydatów do wojskowej służby zawodowej.*

*1. Czy nie byłoby zasadne przeprowadzenie zmian legislacyjnych tak, aby szkolenie wojskowe kandydatów do służby zawodowej studentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi prowadzone było przez inspektorat służby zdrowia, czego konsekwencją byłoby nadanie stopnia wojskowego?*

*2. Czy byłaby możliwość nauczania medycznego w języku angielskim jednej bądź dwóch grup studentów Uniwersytetu Medycznego od I roku studiów? Absolwenci takiego toku studiów nie potrzebowałiby w przyszłości dodatkowego nauczania języka obcego i oddelegowań na wielomiesięczne szkolenie językowe.*

*3. Czy są możliwości merytorycznego podporządkowania Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych Uniwersytetowi Medycznemu w Łodzi? Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych otrzymałoby w ten sposób status akademicki w ramach Uniwersytetu Medycznego. Ośrodek akademicki, jakim jest Uniwersytet Medyczny w Łodzi, sprawowałby nadzór merytoryczny i oceniał poziom nauczania w Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych.*

*Z poważaniem  
Maciej Grubski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.07.09

Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Macieja Grubskiego, złożone podczas 57. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 czerwca br. w sprawie możliwości zmian w szkoleniu medycznym kandydatów do wojskowej służby zawodowej (BPS/DSK-043-2787/10), uprzejmie informuję, że szkolenie wojskowe kandydatów do zawodowej służby wojskowej studentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi należy do właściwości Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia. Zadania w tym zakresie wykonują specjalistyczne wojskowe ośrodki szkolenia. W najbliższej przyszłości nie przewiduje się nakładania na Inspektorat zadań dydaktycznych.

Nawiązując natomiast do kształcenia językowego studentów wojskowych, pragnę podkreślić, iż jest to bardzo ważny aspekt przygotowania przyszłych kadr oficerskich. Niemniej jednak działania w tym zakresie muszą uwzględniać możliwości finansowe resortu obrony narodowej. Kształcenie studentów w języku angielskim wiąże się ze znacznie większymi kosztami niż edukowanie w języku polskim. Ponadto Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej posiadają możliwości nauki języka angielskiego jedynie na poziomie wymaganym do objęcia pierwszego stanowiska służbowego. Zatem, wspomniana w oświadczeniu Pana Senatora Macieja Grubskiego forma kształcenia nie jest obecnie rozważana.

Odnosząc się z kolei do statusu Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych uprzejmie informuję, że realizuje ono zadania z zakresu szkolenia wojskowego i wojskowo-medycznego zgodnie z potrzebami Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Proces dydaktyczny obejmuje szkolenie specjalistyczne w obszarze wojskowej służby zdrowia, w którym kształcenie podchorążych, prowadzone we współpracy z Wydziałem Wojskowo-Lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, jest tylko jednym z wielu statutowych zadań Centrum w warunkach profesjonalnej armii. Realizacja wspomnianych zadań, w zakresie merytorycznym, organizacji kształcenia, jego warunków oraz kwalifikacji osób prowadzących zajęcia, odbywa się w porozumieniu z Uniwersytetem Medycznym w Łodzi, Inspektoratem Wojskowej Służby Zdrowia oraz jedną z uczelni wojskowych. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych jest jednostką wojskową systemu medycznego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, na której spoczywają zadania z zakresu obronności państwa wykraczające poza działalność dydaktyczną i w świetle obowiązującego prawa zadań tych nie może realizować uczelnia cywilna. W związku z tym, biorąc pod uwagę potrzeby i interes polskich sił zbrojnych, nie widzę możliwości podporządkowania Centrum Szkolenia Wojskowych Służb Medycznych Uniwersytetowi Medycznemu w Łodzi.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia pozostaję w przekonaniu, że uzna je Pan Marszałek za satysfakcjonujące.

Z wyrazami szacunku i poważania

z up. Marcin Idzik  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

W najnowszym rozporządzeniu (projekcie) dotyczącym oceniania, Pani Minister umieściła zapis mówiący o możliwości przejścia do następnej klasy pomimo uzyskania oceny niedostatecznej z danego przedmiotu (w przypadku szkoły ponadgimnazjalnej). Co gorsza, będzie można mieć nawet dwie dwójki. W swojej pracy senatora spotkałem się z wieloma nauczycielami, którzy z oburzeniem przyjęli propozycję dalszego obniżania wymagań nauczania, a tym samym poziomu szkół. Zaznaczają też, że nie będzie to czynnik motywujący młodzież do solidnej pracy. Jako argumentację podaje się, że taka możliwość istnieje już w przypadku szkół podstawowych i w gimnazjach, więc należy zrównać prawa uczniów korzystających z nauczania na wszelkich etapach edukacji, ale może już najwyższy czas, aby wycofać się z dalszego zaniżania poziomu nauczania w szkołach. Oczywiście są sytuacje, że uczeń ciężko zachoruje lub dotkną go inne sytuacje losowe; wtedy należy dać mu szansę przejścia do następnej klasy. Szukanie rozwiązań takich okoliczności na pewno znajdzie zrozumienie.

Uważam, że proponowane przepisy tworzą prawną furtkę dla osób, którym zwyczajnie nie chce się uczyć. Tym samym państwo przyzwala na swoją produkcję „ćwierćinteligentów”.

Mam nadzieję, że zrewiduje Pani swoje poglądy w tej sprawie i dokona odpowiednich zmian w prawie, blokując możliwość promocji do następnej klasy pomimo uzyskania ocen niedostatecznych.

Z wyrazami szacunku  
Tadeusz Gruszka

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.06.28

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Tadeusza Gruszkę podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 r. w sprawie planowanej nowelizacji rozporządzenia dotyczącego warunków i sposobu oceniania uczniów, uprzejmie wyjaśniam, że w projekcie zmiany rozporządzenia z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 83, poz. 562, z późn. zm.) zawarta jest propozycja, by rada pedagogiczna szkoły ponadgimnazjalnej miała również możliwość jednorazowego w cyklu kształcenia promowania ucznia, który nie zdał egzaminu poprawkowego z jednego z obowiązkowych przedmiotów pod warunkiem, że w szkolnym planie nauczania przedmiot ten jest realizowany w klasie programowo wyższej.

Rozwiązanie polegające na możliwości promowania (jeden raz w cyklu kształcenia) przez radę pedagogiczną ucznia szkoły podstawowej, który otrzymał jedną roczną ocenę niedostateczną funkcjonuje od 1992 r. (Dz. Urz. MEN Nr 7, poz. 32, z późn. zm.).

W 1999 r. możliwość taką ma również rada pedagogiczna gimnazjum (Dz. U. Nr 41, poz. 413). W 2001 r. wprowadzono dodatkowy warunek dla takiej promocji – obowiązkowy przedmiot powinien być, zgodnie ze szkolnym planem nauczania, realizowany w klasie programowo wyższej (Dz. U. Nr 29, poz. 323).

Jak z powyższego wynika możliwość promowania przez radę pedagogiczną ucznia z jedną niedostateczną roczną oceną klasyfikacyjną funkcjonuje od kilkunastu lat w odniesieniu do uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum i nie było sygnałów ze strony nauczycieli, by taka możliwość rady pedagogicznej miała wpływ na obniżenie poziomu nauczania.

Pragnę wyraźnie podkreślić, że promowanie ucznia z jedną niedostateczną roczną oceną klasyfikacyjną nie jest obligatoryjne, a jedynie daje uprawnienie **radzie pedagogicznej**, która biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności i uwarunkowania danego ucznia i mając na uwadze nieobniżanie wymagań edukacyjnych, może skorzystać z takiej możliwości. Zatem to nauczyciele, jako członkowie rady pedagogicznej, decydują o możliwości jego promowania.

Możliwość wyżej omówionego promowania nie dotyczy uczniów najwyższych klas danego typu szkoły.

Ponadto uprzejmie wyjaśniam, że w obowiązującym stanie prawnym jest obowiązek nauki do ukończenia 18. roku życia, a nie tylko obowiązek ukończenia gimnazjum.

Równocześnie uprzejmie informuję, że projekt ww. rozporządzenia został przekazany w dniu 28 kwietnia 2010 r. do uzgodnień międzyresortowych i opinii partnerów społecznych. Nadesłane uwagi i propozycje są obecnie szczegółowo analizowane.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Mirosław Sielatycki

**Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Pani Minister!*

*Ostatnio spotkałem się z przedstawicielem stowarzyszenia mającego za zadanie dbanie o interesy osób pozbawionych pracy, a będących w wieku przedemerytalnym. W trakcie rozmowy usłyszałem wiele gorzkich słów pod adresem Programu 50+.*

*W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania:*

- 1. Jakie są roczne nakłady w skali kraju na realizację Programu 50+?*
- 2. Ile osób skorzystało z programu w roku 2009 i w I kwartale 2010 r.?*
- 3. Czy program „śledzi” dalsze losy jego uczestników po zakończeniu kursu?*
- 4. Ile osób dzięki programowi znalazło pracę?*

*Z wyrazami szacunku  
Tadeusz Gruszka*

**Odpowiedź**

Warszawa, 15 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na pismo z dnia 18 czerwca br., znak: BPS/DSK-043-2789/10 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Tadeusza Gruszkę podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca br., dotyczącego Programu „Solidarność pokoleń – Działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+” uprzejmie informuję, co następuje.

Obecnie w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej trwają prace nad stworzeniem systemu koordynowania i monitorowania Programu „Solidarność pokoleń – Działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+”. Zgodnie z zapisami dokumentu implementacyjnego rolą Krajowego Koordynatora Programu będzie bieżące monitorowanie realizacji działań zapisanych w Programie i gromadzenie informacji dotyczących osiągania założonych celów i wskaźników realizacji. Istotnym narzędziem koordynacji Programu będzie również strona internetowa, stanowiąca centrum informacji o działaniach podejmowanych na rzecz zwiększenia zatrudnienia osób w wieku 50 lat i więcej. Na stronie tej będą dostępne informacje o instytucjach realizujących poszczególne działania, materiały informacyjne wynikające z prowadzonej kampanii oraz wskaźniki i informacje o realizacji Programu. Dla monitorowania wykonania Programu i osiągania jego celów zbudowana zostanie baza wskaźników. Głównym wskaźnikiem oceniającym stan realizacji Programu będzie osiągnięcie do 2020 r. wskaźnika zatrudnienia osób w wieku 55–64 lata na poziomie nie niższym niż 50%.

MINISTER  
Jolanta Fedak

### Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Obecnie w niektórych regionach Polski jest bardzo trudna sytuacja spowodowana tegoroczną powodzią. Pomoc państwa, w tym poszczególnych resortów, jest kierowana do wszystkich, których bezpośrednio dotknął ten żywioł.*

*W związku z tym proszę o informację, czy Ministerstwo Finansów w ramach swoich działań rozważa zniesienie podatku VAT od pomocy rzeczowej przekazywanej przez przedsiębiorców poszkodowanym w tegorocznej powodzi.*

*Z poważaniem  
Stanisław Jurcewicz*

### Odpowiedź

Warszawa, 29 czerwca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 18 czerwca 2010 r. znak BPS/DSK-043-2790/10, przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Stanisława Jurcewicza podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 r., dotyczącego rozważenia przez Ministra Finansów zniesienia podatku VAT od pomocy rzeczowej przekazywanej przez przedsiębiorców poszkodowanym w tegorocznej powodzi, uprzejmie informuję.

- Konstrukcja całego systemu podatku od wartości dodanej w krajach członkowskich UE podlega ścisłej harmonizacji. Z tych względów również polskie przepisy dotyczące podatku od towarów i usług muszą być zgodne z przepisami wspólnotowymi, w szczególności z przepisami dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej. Powyższa dyrektywa umożliwi państwu członkowskim UE dowolne kształtowanie wysokości stawek podatkowych i zwolnień od tego podatku.

- Uregulowania zawarte w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.) nie zakładają – co do zasady – opodatkowania podatkiem od towarów i usług darowizn towarów (w tym m.in. na cele charytatywne), jeżeli podatnik nie miał prawa do odliczenia podatku naliczonego od nabycia towarów i usług związanych z taką darowizną. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 tej ustawy opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług. Na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega przekazanie towarów bez wynagrodzenia, w szczególności darowizny, tylko wtedy, jeżeli podatnikowi przysługiwało prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego od tych czynności, w całości lub w części. W przeciwnym razie nikt nie zostałby obciążony tym podatkiem, co byłoby sprzeczne z podstawową zasadą w podatku od wartości dodanej – powszechności opodatkowania. Podatek od wartości dodanej, jakim w Polsce jest podatek od towarów i usług, jest bowiem podatkiem o charakterze powszechnym, konsumpcyjnym.

• W związku z powodzią, która miała miejsce w maju i czerwcu br. wprowadzone zostało szczególne rozwiązanie w postaci zwolnienia od VAT dla nieodpłatnych dostaw materiałów budowlanych na rzecz poszkodowanych w wyniku powodzi (vide rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 8 czerwca 2010 r. – Dz.U. Nr 100, poz. 638). Zwolnienie ma zastosowanie w przypadku darowizn tych materiałów na rzecz osób fizycznych (wykorzystywanych dla usuwania skutków powodzi związanych z nieruchomościami, które nie są wykorzystywane dla celów działalności gospodarczej z wyjątkiem działalności rolniczej) oraz podmiotów, które poniosły szkodę w obiektach, w których prowadzą działalność edukacyjną, ochrony zdrowia, kulturalną, w zakresie opieki społecznej, opieki nad dziećmi, młodzieżą, czy zbiorowego zakwaterowania uczniów lub studentów. Wprowadzone zwolnienie jako niewpisujące się w funkcjonowanie systemu tego podatku ma czasowy charakter (będzie obowiązywało do dnia 30 września br.). Wprowadzone zwolnienie dotyczy ofiarodawców, bowiem w przypadku skorzystania z regulacji wynikających z tego rozporządzenia nie będą oni zobowiązani do rozliczenia podatku z tytułu tej czynności.

Należy podkreślić, że w wielu przypadkach wprowadzenie zwolnienia od podatku byłoby niekorzystne dla podatników dokonujących darowizny towarów (brak możliwości odliczenia podatku związanego z nabyciem czy wytworzeniem tych towarów). Dotyczy to zwłaszcza towarów objętych stawkami obniżonymi w wysokości 3% (np. pasze). Ponieważ przy produkcji podatnicy dokonują często zakupów towarów i usług ze stawkami wyższymi (22%), brak możliwości odliczenia podatku od zakupionych towarów czyniłby ich darowiznę nieopłacalną.

• W dniu 4 sierpnia br. wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 2 czerwca 2010 r. (Dz.U. Nr 96, poz. 623), w którym przewiduje się wprowadzenie zwolnienia od podatku od towarów i usług dla tzw. usług telekomunikacyjnych o podwyższonej opłacie, o których mowa w ustawie Prawo telekomunikacyjne, świadczonych w celu zebrania środków pieniężnych w trakcie zbiórki publicznej organizowanej przez organizację pożytku publicznego. Rozwiązanie wprowadzane tym rozporządzeniem umożliwi bezpośredni transfer od operatora telekomunikacyjnego do organizacji pożytku publicznego tej części środków pieniężnych, która wynika z zastosowania zwolnienia z VAT do usług o podwyższonej opłacie, a która obecnie rozliczana jest z budżetem państwa. Po wejściu w życie rozporządzenia zwolnienie będzie mogło mieć zastosowanie również do usług świadczonych w związku ze zbiorcami publicznymi, których celem jest pozyskanie środków na pomoc powodziom.

W związku z tym, że już obecnie przeprowadzanych jest wiele zbiórek publicznych w formie wysyłania sms-ów, których celem jest pomoc powodziom, a zwolnienie wynikające z ww. rozporządzenia nie może mieć do nich zastosowania, Minister Finansów w dniu 26 maja br. zadeklarował, że środki odpowiadające kwocie podatku od towarów i usług pobranego od tzw. sms-ów charytatywnych wysyłanych na rzecz pomocy powodziom zostaną przekazane na cele związane z usuwaniem lub łagodzeniem skutków powodzi (vide komunikat zamieszczony w tym dniu na stronie internetowej Ministerstwa Finansów [www.mf.gov.pl](http://www.mf.gov.pl)).

• Należy również wskazać na szczególne rozwiązanie zawarte w ustawie o podatku od towarów i usług odnoszące się do darowizn żywności. Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 16 ww. ustawy zwalnia się od podatku dostawę towarów przez producenta, której przedmiotem są produkty spożywcze (z wyjątkiem napojów alkoholowych), jeżeli są one przekazywane na rzecz organizacji pożytku publicznego, z przeznaczeniem na cele działalności charytatywnej prowadzonej przez te organizacje.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski

**Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Szanowna Pani Minister!*

*Obecnie w niektórych regionach Polski jest bardzo trudna sytuacja spowodowana tegoroczną powodzią. Pomoc państwa, w tym poszczególnych resortów, jest kierowana do wszystkich, których bezpośrednio dotknął ten żywioł.*

*W związku z tym proszę o informację, czy jest rozważana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, a jeśli tak, to jaka, pomoc dla małych firm i mikrofirm usytuowanych na terenach zalanych przez powódź.*

*Z poważaniem  
Stanisław Jurcewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.07.09

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z przekazaniem, przy piśmie z dnia 18 czerwca 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2791/10, oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Stanisława Jurcewicza na 57. posiedzeniu Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 r., w sprawie pomocy dla małych firm i mikrofirm usytuowanych na terenach zalanych przez powódź, uprzejmie informuję.

Ogromna skala powodzi w maju i czerwcu 2010 r., która dotknęła 14 województw przyniosła wielkie straty. Wśród poszkodowanych znaczną grupę stanowią przedsiębiorcy. Wychodząc naprzeciw aktualnym potrzebom Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ustawie z dnia 24 czerwca 2010 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r. zaproponowało szereg rozwiązań wspierających przedsiębiorców poszkodowanych w wyniku powodzi, finansowanych ze środków: Funduszu Pracy, Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Przyczynią się one do łagodzenia skutków zaistniałej klęski żywiołowej.

Na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415, z późn. zm.), szereg przedsiębiorców oraz osób bezrobotnych otrzymało z urzędów pracy pomoc finansową na tworzenie miejsc pracy. Aktualnie wiele firm z terenów objętych powodzią nie będzie w stanie dotrzymać warunków wynikających z zawartych umów.

W związku z powyższym ustawa z dnia 24 czerwca 2010 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r. przewiduje możliwość umorzenia środków Funduszu Pracy otrzymanych z urzędów pracy w postaci refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowisk pracy oraz środków na podjęcie działalności gospodarczej, dla którego przesłankę stanowić będzie utrata miejsca pracy z powodu zadziałania „siły wyższej”, jaką jest powódź. Wniosek o umorzenie ww. środków osoby poszkodowane będą mogły składać do końca 2010 roku.

Ponadto bezrobotnym, którzy otrzymali jednorazowe środki Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej, a utracili utworzone w ten sposób miejsca pracy

w wyniku powodzi, umożliwiono ponowne ubieganie się o przyznanie środków w ww. zakresie. Ustawa zakłada także zwolnienie z podatku dochodowego środków otrzymanych przez bezrobotnego na ponowne podjęcie działalności gospodarczej.

Kolejnym rozwiązaniem, jakie wprowadza ustawa z dnia 24 czerwca 2010 r. *o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r.*, jest możliwość sfinansowania przez starostę w trybie określonym dla prac interwencyjnych, o których mowa w przepisach ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*, poniesionych przez pracodawcę kosztów na wynagrodzenia, nagrody oraz składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia:

- a) skierowanych bezrobotnych zamieszkałych na obszarze gmin lub miejscowości określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 sierpnia 2001 r. *o szczególnych zasadach odbudowy, remontów i rozbierek obiektów budowlanych zniszczonych lub uszkodzonych w wyniku działania żywiołu,*
- b) zatrudnianych pracowników.

Starosta może dokonać refundacji do 12 miesięcy, jednak nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2011 r. w wysokości nieprzekraczającej miesięcznie iloczynu dwukrotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę i liczby zatrudnionych bezrobotnych/pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, pod warunkiem, że pracodawca nie zmniejszy w tym okresie liczby zatrudnionych pracowników w stosunku do stanu na dzień podpisania umowy o refundację.

Podstawą do przyznania omawianego świadczenia jest złożenie przez pracodawcę wniosku do wybranego powiatowego urzędu pracy. Podkreślić należy, że starosta rozpatrując wniosek bierze pod uwagę:

- a) zakres i skalę zniszczeń u pracodawcy spowodowanych powodzią,
- b) możliwości utrzymania przez pracodawcę miejsc pracy.

Starosta w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku powiadamia wnioskodawcę o rozpatrzeniu wniosku i podjętej decyzji.

Kolejnym rozwiązaniem mającym na celu ułatwienie pracodawcom usuwanie skutków powodzi jest możliwość uzyskania przez organizatora robót publicznych poniesionych kosztów na wynagrodzenia oraz składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia skierowanych osób. Starosta może dokonać refundacji do 12 miesięcy, jednak nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2011 r. w wysokości nieprzekraczającej miesięcznie iloczynu dwukrotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę i liczby zatrudnionych skierowanych osób w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy.

Podstawą do przyznania omawianego świadczenia jest złożenie przez organizatora robót publicznych wniosku do powiatowego urzędu pracy właściwego ze względu na wykonywanie tych robót. Starosta w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku powiadamia wnioskodawcę o rozpatrzeniu wniosku i podjętej decyzji.

Podkreślić należy, że do wykonywania robót publicznych mogą być skierowane poszkodowane osoby fizyczne, które

- a) osobiście i na własny rachunek prowadzą działalność w zakresie produkcji rolnej, w pozostającym w ich posiadaniu gospodarstwie rolnym obejmującym obszar użytków rolnych o powierzchni przekraczającej 2 ha przeliczeniowe lub
  - b) prowadzące dział specjalny produkcji rolnej, o którym mowa w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników,
- oraz ich małżonkowie i pełnoletni domownicy.

Skierowanie następuje pod warunkiem, że:

- 1) zalaniu na skutek powodzi uległo co najmniej 30% gospodarstwa rolnego lub upraw działu specjalnego produkcji rolnej albo
- 2) straty w hodowli prowadzonej w dziale specjalnym produkcji rolnej powstałe na skutek powodzi przekroczyły 30% hodowanych zwierząt.

Ponadto przepisy ustawy z dnia 24 czerwca 2010 r. *o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r.* przewidują przyznanie poszkodowanym pracodawcom wsparcia ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W przypadku pracodawcy prowadzącego działal-

ność gospodarczą, który na skutek powodzi zaprzestał przejściowo prowadzenia tej działalności lub istotnie ograniczył jej prowadzenie i nie posiada środków na wypłatę pracownikom wynagrodzenia w przypadkach wskazanych w omawianej ustawie, możliwe będzie uzyskanie nieoprocentowanej pożyczki z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wysokości przeciętnego wynagrodzenia. Przy czym będzie mogło to dotyczyć jedynie wynagrodzenia za okres nie dłuższy niż od dnia 14 maja 2010 r. do 31 lipca 2010 r. W tym celu pracodawca będzie musiał złożyć wniosek kierownikowi właściwego biura terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wraz z wykazem pracowników, których wynagrodzenie będzie podlegało zaspokojeniu z ww. Funduszu.

Wzory wniosku i wykazu oraz tryb ich składania i rozpatrywania, a także sposób przekazywania środków z Funduszu i dokonywania wypłaty wynagrodzenia, jak również tryb zwrotu Funduszowi kwot przekazanych pracodawcy, określi minister właściwy do spraw pracy, w drodze rozporządzenia.

Pożyczka może być umorzona w całości lub w części, na wniosek złożony do marszałka województwa, przez ministra właściwego do spraw pracy będącego dysponentem Funduszu, jeżeli pracodawca wykaże, że:

- 1) na skutek powodzi nastąpiło u niego pogorszenie warunków prowadzenia działalności gospodarczej, a w szczególności:
  - a) spadek obrotów gospodarczych, rozumianych jako sprzedaż lub zmniejszenie zamówień na usługi lub dostawy wytwarzanych towarów, w ciągu kolejnych 6 miesięcy w okresie od dnia otrzymania pożyczki do dnia złożenia wniosku o umorzenie w porównaniu z analogicznymi kolejnymi miesiącami w 2008 r. i 2009 r. lub
  - b) straty w środkach trwałych, które ograniczyły możliwość prowadzenia działalności gospodarczej w porównaniu z okresem sprzed powodzi;
- 2) w postępowaniu egzekucyjnym stwierdzono, że przedsiębiorca, który pobrał pożyczkę nie posiada majątku, z którego można dochodzić należności;
- 3) zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że w postępowaniu egzekucyjnym nie użyta się kwoty spłaty pożyczki przewyższającej wydatki egzekucyjne.

Dysponent Funduszu umarza pożyczkę z urzędu, jeżeli pracodawca, będący osobą fizyczną, prowadzący działalność gospodarczą, który pobrał pożyczkę zmarł.

Dodatkowo ustawa z dnia 24 czerwca 2010 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r. przewiduje, że środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych będą mogły być przeznaczone na utrzymanie zagrożonych likwidacją, na skutek powodzi, miejsc pracy osób niepełnosprawnych oraz odtworzenie zniszczonej lub utraconej, w wyniku powodzi, infrastruktury i wyposażenia przedsiębiorstw osób niepełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą.

Wspomniana powyżej ustawa przewiduje również, że pożyczki przyznane osobom niepełnosprawnym na działalność gospodarczą lub rolniczą, przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, będą mogły być umarzone w całości lub w części (wraz z odsetkami), jeżeli w związku z powodzią nastąpiła utrata możliwości ich spłaty.

Ponadto, organ udzielający pomocy w formie jednorazowych środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej, rolniczej lub wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej będzie mógł odroczyć termin płatności należności, z tytułu zwrotu udzielonej pomocy, jeżeli niemożliwość terminowego zwrotu pomocy jest skutkiem powodzi. Organ udzielający pomocy będzie także mógł zaniechać żądania zwrotu pomocy, jeżeli naruszenie warunków umowy, na podstawie której udzielono określonej powyżej pomocy nastąpiło na skutek powodzi (pod warunkiem niezwłocznego usunięcia nieprawidłowości) oraz kontynuować realizację umowy lub odroczyć termin płatności należności z tytułu zwrotu pomocy.

Podmioty zamierzające ubiegać się o wskazane powyżej rodzaje pomocy powinny złożyć wniosek, lub wystąpić o zgodę do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w terminie do 31 grudnia 2010 r.



Zdaniem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej podjęte starania, mające na celu zagwarantowanie poszkodowanym niezbędnej pomocy oraz uproszczenie procedur związanych z usuwaniem skutków powodzi, która miała miejsce w maju i czerwcu 2010 r., będą sprzyjać poprawie sytuacji pracodawców i pracowników na rynku pracy na terenach objętych powodzią, przyczynią się do sprawniejszego usunięcia zniszczeń spowodowanych zalaniem, a nawet mogą uchronić firmy od ich upadku.

Na marginesie pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż Rada Ministrów przyjęła w dniu 6 lipca 2010 r. projekt ustawy *o wspieraniu przedsiębiorców dotkniętych skutkami klęski żywiołowej*, który przewiduje umarżone pożyczki dla mikro i małych firm dotkniętych powodzią oraz wprowadzenie trwałych rozwiązań prawnych na wypadek wystąpienia w przyszłości niekorzystnych zjawisk atmosferycznych.

MINISTER  
Jolanta Fedak

### **Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

*skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej*

*Szanowna Pani Minister!*

*Z niepokojem przyjąłem pojawiające się w ostatnim czasie informacje płynące z ministerstwa nauki, dotyczące zapowiadanej reformy w szkolnictwie wyższym, a dokładniej – konieczności płacenia za drugi kierunek studiów.*

*Dzisiejszy rynek pracy jest mocno wymagający, dlatego młodzi ludzie decydują się na studiowanie wielu kierunków naraz. Pracodawcy wymagają wszechstronnego wykształcenia oraz kilku lat doświadczenia. W celu zdobycia dobrze płatnej i satysfakcjonującej pracy studenci zmuszeni są podnosić swoje kwalifikacje. Rozwiązanie resortu nauki w pierwszej kolejności uderzy w studentów zdolnych, ale biednych, których nie będzie stać na opłacenie drugiego kierunku studiów. Nawet jeśli według założeń rządu 10% najzdolniejszych studentów będzie mogło pobierać nauki bezpłatnie na drugim kierunku studiów, to i tak jest to za mało. Uważam, iż wprowadzenie w życie zapisu o odpłatnym drugim kierunku studiów spowoduje, że wielu studentów niestety będzie musiało zrezygnować z dodatkowego kształcenia i w konsekwencji będzie miało jeszcze większe trudności ze znalezieniem pracy.*

*W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami.*

*1. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w tej sprawie?*

*2. Czy ministerstwo szacuje, ilu studentów zrezygnuje z dodatkowego kształcenia?*

*Z poważaniem  
Piotr Kaleta*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 6 lipca 2010 r.

Szanowny Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora Piotra Kalety w sprawie planowanego wprowadzenia odpłatności za drugi kierunek studiów, przesłanym przy piśmie nr BPS/DSK-043-2793/10 z dnia 18 czerwca 2010 r., pragnę przedstawić poniższe stanowisko.

Troska o zwiększenie dostępności do studiów, szczególnie dla osób mniej zamożnych, jest ważnym motywem reformy szkolnictwa wyższego przygotowanej w moim resorcie i przełożonej już na projekty nowelizacji ustaw regulujących funkcjonowanie tego sektora. Elementem tych zmian jest zachowanie prawa do nieodpłatnego studiowania drugiego kierunku studiów stacjonarnych w uczelniach publicznych dla 10% najlepszych studentów, wyłanianych na podstawie list rankingowych. Biorąc pod uwagę fakt, iż obecnie średnio ok. 10% studentów uczelni publicznych w Polsce studiuje równoległe dwa i więcej kierunków, proponowana zmiana nie ogranicza możliwości korzystania z tego uprawnienia, a jedynie je ukierunkowuje w stronę najlepszych studentów. Nowe rozwiązanie nie będzie dotyczyło studentów, którzy rozpoczęli już

i kontynuują kształcenie na drugim kierunku studiów stacjonarnych w uczelniach publicznych.

Zaproponowanie tego elementu reformy szkolnictwa wyższego poprzedziły konsultacje z publicznymi uczelniami. Dane zebrane w ten sposób, a także obiektywna konieczność ustalania przez uczelnie publiczne limitów przyjęć na studia stacjonarne – limitów uwzględniających liczbę studentów na drugim kierunku – stały się racjonalnymi przesłankami dla zaproponowanego rozwiązania problemu.

Na zakończenie pragnę zauważyć, że wdrożenie Krajowych Ram Kwalifikacji, a wraz z nimi programowej autonomii uczelni, umożliwi tworzenie elastycznych studiów interdyscyplinarnych, co znacznie zmniejszy wśród studentów potrzebę studiowania drugiego kierunku.

Z wyrazami szacunku

Barbara Kudrycka

### **Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*Szanowna Pani Minister!*

*Na moje ręce zostało przekazane stanowisko Polskiego Stowarzyszenia Pomocy Chorym na Szpiczaka w sprawie wprowadzenia poprawy leczenia chorych na nowotwór złośliwy o nazwie szpiczak mnogi.*

*W uzasadnieniu czytamy, że nowotwór złośliwy szpiczak mnogi jest chorobą bardzo trudną do zdiagnozowania w fazie początkowej. W obecnej sytuacji zbyt rzadko przeprowadzane są tak zwane badania przesiewowe umożliwiające wczesne wykrycie nowotworu i podjęcie terapii w początkowym stadium jego rozwoju. Jedną z przyczyn takiej sytuacji jest zła kondycja finansowa przychodni, które z przyczyn oszczędnościowych niechętnie zlecają takie badania, poprzestając na zapewnieniu opieki lekarza rodzinnego.*

*Dlatego proszę o udostępnienie optymalnych terapii leczenia wymaganych w stosunku do każdego pacjenta indywidualnie, w zależności od tego jakiej kuracji i leczenia on wymaga. Wnoszę o to, aby ten wybór podejmował lekarz prowadzący czy też konsylium lekarskie, a nie urzędnik z Narodowego Funduszu Zdrowia. Normą jest, iż obecnie urzędnik zastania się procedurami, które uniemożliwiają faktyczny dostęp pacjenta do należytego leczenia.*

*Obecnie lekarzom zdecydowanie odmawia się tego, żeby mogli dobierać odpowiednią terapię ratującą życie pacjenta. Dlatego nalegam, aby został utworzony program terapeutyczny leczenia lenalidomidem. Chciałbym zwrócić uwagę, że takie działania dałyby nadzieję pacjentom, a lekarzom umożliwiłyby stosowanie leków, które ratują życie.*

*Chciałbym zwrócić uwagę Pani Minister na fakt, że rekomendacja Agencji Oceny Technologii Medycznych bezwzględnie pozytywnie zaopiniowała lenalidomid. Lek ten od kilku lat jest zarejestrowany i stosowany w Unii Europejskiej, z wyjątkiem Polski, jako chemioterapia standardowa. Światowe doniesienia o jego skuteczności pokazują, że jest to pozytywny przełom w leczeniu szpiczaka mnogiego, pozwalający zwiększyć średnią przeżycia pacjenta o wiele lat. Chciałbym zwrócić uwagę na niedopuszczalną sytuację, w której Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia absolutnie nie liczą się z opiniami specjalistów, lekarzy hematologów i onkologów, w znakomitej większości lekarzy światowej sławy. Lekarze ci jednomyślnie pozytywnie rekomendują lenalidomid, jeśli chodzi o leczenie pacjentów ze szpiczakiem mnogim, i chcą mieć wpływ na leczenie ich tym lekiem.*

*Powoływanie się przez urzędników w decyzjach odmownych na wysoki koszt leku dotyczy pozornej oszczędności. Chorzy, którym odmówiono terapii lenalidomidem, są częściej hospitalizowani, a koszty związane z utrzymaniem ich przy życiu, to znaczy koszty dializy, rehabilitacja, opieka paliatywna itd., znacznie przewyższają koszty leczenia lenalidomidem.*

*W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami.*

*1. Czy zostanie utworzony program terapeutyczny leczenia lenalidomidem?*

*2. Jakie działania zamierza podjąć Ministerstwo Zdrowia w celu zwiększenia dostępności badań wykrywających nowotwory we wczesnym etapie rozwoju choroby?*

*Z poważaniem  
Piotr Kaleta*

## Odpowiedź

Warszawa, 2010.07.08

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Pana Piotra Kaletę złożone podczas 57. posiedzenia Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r., przesłane przy piśmie z dnia 18 czerwca 2010 r. (BPS/DSK-043-2794/10), w sprawie dostępności leczenia produktem leczniczym lenalidomid dla pacjentów ze szpiczakiem mnogim, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Kwalifikacja świadczeń opieki zdrowotnej jako świadczeń gwarantowanych następuje w oparciu o zapisy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 118, poz. 989) art. 31a–31h.

Uchwałą nr 54/15/2008 z dnia 16 października 2008 r. w sprawie finansowania lenalidomidu (Revlimid®) w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim Rada Konsultacyjna Agencji Oceny Technologii Medycznych rekomenduje niefinansowanie lenalidomidu (Revlimid®) w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim w ramach wykazu leków refundowanych. Rada Konsultacyjna rekomenduje finansowanie lenalidomidu w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim, po niepowodzeniu lub nietolerancji terapii talidomidem z deksametazonem w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego, po obniżeniu kosztów terapii do poziomu terapii bortezomibem. Uwzględniając powyższe Ministerstwo Zdrowia prowadziło negocjacje odnośnie do kosztów terapii preparatem lenalidomid w celu umieszczenia powyższego w ramach programu terapeutycznego.

W dniu 28 maja w resorcie zdrowia odbyło się ostatnie ze spotkań z przedstawicielami podmiotu odpowiedzialnego, na którym zapadły ostateczne ustalenia pozwalające na włączenie do grupy świadczeń gwarantowanych leczenia chorych z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego preparatem Revlimid przy zachowaniu zapisów zawartych w rekomendacji produktu. W związku z powyższym tego samego dnia odbyła się konferencja prasowa, na której Pan Marek Twardowski Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia przekazał informację na temat wprowadzenia do grupy świadczeń gwarantowanych leczenia chorych z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego preparatem Revlimid. Po niezwykle trudnych negocjacjach z podmiotem odpowiedzialnym udało się wypracować ustalenia, które pozwalają na finansowanie powyższych terapii. Od dnia 28 maja br. rozliczanie świadczeń będzie się odbywać w ramach programu zdrowotnego „Chemioterapia niestandardowa”, aż do czasu utworzenia programu terapeutycznego „Leczenie szpiczaka mnogiego – lenalidomidem”, nad którym resort zdrowia rozpoczyna prace.

Ponadto, pismem z dnia 28 maja 2010 roku Minister Zdrowia zobowiązał Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia do dołożenia wszelkich starań celem objęcia bez zbędnej zwłoki leczeniem wszystkich pacjentów z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego, którzy oczekują na leczenie preparatem Revlimid.

Należy podkreślić, iż wczesne wykrywanie chorób nowotworowych stanowi jeden z głównych priorytetów Ministerstwa Zdrowia, ustanowionych także na poziomie ustawowym. Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych” (Dz. U. Nr 143, poz. 12000, z późn. zm.) wyznacza jeden z celów przedmiotowego programu jako: „osiągnięcie średnich europejskich wskaźników w zakresie wczesnego wykrywania nowotworów”. W ramach Programu podejmuje się działania dotyczące w szczególności:

- 1) Rozwoju profilaktyki pierwotnej nowotworów złośliwych, w tym zwłaszcza zależnych od palenia tytoniu i niewłaściwego żywienia,

- 2) Wdrożenia populacyjnych programów wczesnego wykrywania, a w szczególności raka szyjki macicy, piersi, jelita grubego oraz wybranych nowotworów u dzieci,
- 3) Zwiększenia dostępności do metod wczesnego rozpoznawania oraz wdrożenia procedur zapewnienia jakości diagnostyki i terapii nowotworów.

Należy podkreślić, iż poprzez działania Resortu Zdrowia stale zwiększa się dostęp pacjentów do zaawansowanych świadczeń diagnostycznych, w tym także Pozytonowej emisyjnej tomografii komputerowej (PET). Organizowane jest także m.in. kształcenie podyplomowe dla lekarzy specjalistów, także w dziedzinie radioterapii onkologicznej, niezbędnej we wczesnym wykrywaniu chorób nowotworowych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Twardowski

**Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Szanowna Pani Prezydent!

W dniach 9–18 lipca bieżącego roku środowiska homoseksualne planują w stolicy naszego kraju imprezę pod nazwą Europride 2010. Jej kulminacją ma być zaplanowana na 17 lipca parada ulicami Warszawy. Zgoda władz na to zgromadzenie jest według mnie jawnym nieliczeniem się z opinią mieszkańców Warszawy i większości obywateli naszego kraju. Uważam, że ulice naszej stolicy nie są miejscem, w którym na masową skalę powinno się manifestować swoją odmienność seksualną. Sądzę, że impreza ta nie tylko nie stanowi właściwej reklamy dla naszej stolicy, ale może tylko spowodować poważne niepokoje społeczne. Wierzę, że zdecydowana reakcja władz Warszawy uniemożliwi przeprowadzenie parady, której organizacja może stać się tylko przyczyną zgorszenia i zakłócenia ładu społecznego.

Bardzo niedawno ulice i place Warszawy były świadkami zupełnie innych wydarzeń – beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki. Niech ulice kojarzą się z normalnością i spokojem. Nam, społeczeństwu, szczególnie młodszej jego części, jest to bardzo potrzebne.

W związku z powyższym zwracam się z apelem o niedopuszczenie do organizacji tej parady w stolicy naszego kraju.

Z poważaniem  
Piotr Kaleta

**Odpowiedź**

Warszawa, 30 czerwca 2010 r.

Pan  
Piotr Kaleta  
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

z uwagą zapoznałam się z Pana oświadczeniem złożonym podczas 57. posiedzenia Senatu RP, w dniu 10 czerwca 2010 r. w sprawie organizowanej w lipcu br. imprezy pod nazwą Europride 2010.

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy zobligowany jest do działania na podstawie i w granicach powszechnie obowiązującego prawa (art. 7 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.), które mówi, że władze publiczne zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym (art. 25 pkt 2 Konstytucji RP).

Wolność organizowania pokojowych zgromadzeń należy do praw obywatelskich. Artykuł 57 Konstytucji RP stanowi, iż „każdemu zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich. Ograniczenie tej wolności może określać ustawa”. Wolność zgromadzeń gwarantuje również art. 11 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Europejska Konwencja Praw Człowieka, Rzym 1950 r., ratyfikowana przez Polskę w 1993 r.) oraz art. 21 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (ratyfikowany przez Polskę w 1977 r.). W obu tych aktach prawnych określono, podobnie jak w Konstytucji RP, że wolność ta może być ograniczona jedynie w drodze ustawy.

Zgodnie z ustawą „*prawo o zgromadzeniach*” z dnia 5 lipca 1990 r. organizator zgromadzenia publicznego zobowiązany jest zawiadomić organ gminy w taki sposób, aby wiadomość o zgromadzeniu dotarła nie później niż na 3 dni, a najwcześniej 30 dni przed datą zgromadzenia (art. 7 ust. 1).

Przedmiotem wolności zgromadzeń zajmował się Trybunał Konstytucyjny (wyrok z dnia 18 stycznia 2006, syg. K 21/05). W uzasadnieniu orzeczenia zawarte zostały następujące stwierdzenia: *„wolność zgromadzeń obok aspektu publicznoprawnego należy do podstawowych, fundamentalnych politycznych praw człowieka. Podmiotem tego prawa jest jednostka, a treścią m.in. możliwość rozwoju osobowości, wspólnie z innymi, także wówczas gdy rozumienie rozwoju osobowości nie odpowiada innym podmiotom życia publicznego czy aktualnie wykonującym władzę publiczną przedstawicielom tej władzy. Oznacza to, że władza publiczna jest zobowiązana do gwarancji realizacji tej wolności, niezależnie od wyznawanych przekonań partyjno-politycznych, bo wolność zgromadzeń jest wartością konstytucyjną, a nie wartością określaną przez demokratycznie legitymowaną, w danym momencie sprawującą władzę większość polityczną”*.

Organy administracji publicznej wykonując przypisane im ustawowo zadanie zobowiązane są nie tylko do działania zgodnego z obowiązującymi przepisami Konstytucji, w odniesieniu do spraw, które bezpośrednio są w niej uregulowane ale także zgodnie z przepisami stosownych ustaw oraz innych obowiązujących aktów prawnych. Powyższe, powszechne zasady obowiązywać będą także przy rozpatrywaniu zawiadomienia o planowanym zgromadzeniu publicznym pod nazwa EuroPride 2010.

Z wyrazami szacunku

PREZYDENT  
MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY  
Hanna Gronkiewicz-Waltz



**Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego**

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

*Szanowna Pani Prezydent!*

*5 listopada 2009 r., na 43. posiedzeniu Senatu, senator Janina Fetlińska skierowała do Pani oświadczenie w sprawie uczczenia osoby prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana poprzez nadanie jego imienia jednej z ulic Warszawy.*

*Pani senator Janina Fetlińska nie doczekała się odpowiedzi Pani Prezydent i niestety już się jej nie doczeka, straciła bowiem życie w katastrofie w Smoleńsku. Podjęcie i przypomnienie tej inicjatywy jestem winien pamięci klubowej koleżanki. Wciąż bowiem jeden z wybitniejszych prezydentów Stanów Zjednoczonych, wyjątkowo zasłużony dla spraw polskich, wielki nasz, Polaków, przyjaciel, nie został w odpowiedni sposób upamiętniony. A jednocześnie, jak stwierdziła we wspomnianym oświadczeniu senator Janina Fetlińska, wiele nazw ulic w Warszawie jest przypadkowych i banalnych.*

*Szanowna Pani Prezydent!*

*Nawiązując do inicjatywy świętej pamięci senator Janiny Fetlińskiej, zwracam się z uprzejmą prośbą o szybkie rozważenie tej propozycji i wskazanie odpowiednio reprezentacyjnej ulicy lub placu w Warszawie.*

*Ze swojej strony proponuję nadanie imienia Ronalda Reagana Placowi Konstytucji, który swą obecną nazwę otrzymał w celu upamiętnienia stalinowskiej ustawy zasadniczej, oficjalnie uchwalonej 22 lipca 1952 r.*

*Z poważaniem*

*Stanisław Karczewski*

**Odpowiedź**

Warszawa, dnia 28 .09.2010 r.

Pan

Stanisław Karczewski

Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na Pana oświadczenie złożone podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10.06.2010 r. dotyczące braku odpowiedzi na oświadczenie p. Janiny Fetlińskiej, senator RP, z 5.11.2009 r. w sprawie nadania imienia Ronalda Reagana jednej z warszawskich ulic, uprzejmie informuję, że odpowiedź taka została Pani Senator udzielona w dniu 16.12.2009.

Załączam kopię odpowiedzi i zwrotne potwierdzenie jej odbioru w dniu 18.12.2009.

Zapewniam, że sprawa upamiętnienia 40. Prezydenta USA nie jest nam obojętna. Rada m.st. Warszawy w 2008 r. podjęła uchwałę w sprawie usytuowania pomnika Ronalda Reagana w rejonie Al. Ujazdowskich i ul. Jana Matejki.

Do sprawy nadania jego imienia jednej ze stołecznych ulic będziemy zaś mogli powrócić, gdy tylko znajdzie się odpowiedni obiekt do nadania imienia Ronalda Reagana.

Prezydent

miasta stołecznego Warszawy

Hanna Gronkiewicz-Waltz

### **Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Zwracam się z wnioskiem o przedstawienie informacji o stanie realizacji zadań państwa w zakresie ochrony przed powodzią w odniesieniu do miasta Krakowa z uwzględnieniem następujących spraw:

1. Terminu, w jakim sporządzone zostanie studium ochrony przeciwpowodziowej dla rzeki Wisły wymagane przepisami prawa wodnego.

2. Stanowiska Pana Ministra w sprawie budowy tak zwanego kanału krakowskiego, inwestycji planowanej od ponad stu lat. Czy w dającej się przewidzieć przyszłości możliwe jest zaangażowanie budżetu państwa w finansowanie takiej inwestycji?

3. Stanu obwałowań na rzece Wiśle, w tym zwłaszcza na obszarze miasta Krakowa. Czy budżet państwa przewiduje nakłady na ich modernizację?

4. Programu wieloletniego dla rzeki Wisły i jej dorzeczy. Czy Pan Minister przewiduje sfinalizowanie prac zmierzających do ustanowienia takiego programu?

5. Ewentualnych zmian w prawie potrzebnych do usprawnienia procesów inwestycyjnych związanych z modernizacją i budową urządzeń wodnych. Czy przewiduje się dokonanie takich zmian?

Proszę o ustosunkowanie się w szczególności do propozycji wprowadzenia następującego przepisu szczegółowego do ustawy – Prawo wodne.

Art. 153b.

1. Nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 2008 r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego niestanowiące ich własności, a zajęte pod budowle melioracji państwowych lub inne budowle hydrotechniczne z dniem 1 stycznia 2009 r. stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa za odszkodowaniem.

2. Odszkodowanie, o którym mowa w ust. 1, wypłaca Skarb Państwa.

3. Podstawą do ujawnienia w księdze wieczystej przejścia na własność Skarbu Państwa nieruchomości, o którym mowa w ust. 1, jest ostateczna decyzja wojewody.

4. Jeżeli istnieje konieczność określania granic nieruchomości, które przeszły na własność Skarbu Państwa, to wydając decyzję, o której mowa w ust. 3, nie wydaje się decyzji o podziale nieruchomości.

5. Odszkodowanie, o którym mowa w ust. 1, będzie ustalane i wypłacane według zasad i trybu określonego w przepisach o odszkodowaniach za wywłaszczone nieruchomości na wniosek właściciela nieruchomości złożony w okresie od dnia wejścia w życie ustawy do dnia 31 grudnia 2025 r. Po upływie tego okresu roszczenie wygasa.

6. Podstawę do ustalenia wysokości odszkodowania stanowi wartość nieruchomości według stanu z dnia wejścia w życie ustawy, przy czym nie uwzględnia się wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego trwałymi nakładami poczynionymi po utracie przez osobę uprawnioną prawa do władania gruntem.

7. Wyłącza się roszczenie dotychczasowych właścicieli o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tych nieruchomości w okresie poprzedzającym przejście ich własności.

Jednocześnie pragnę wskazać, że zgodnie z informacjami uzyskanymi od przedstawicieli administracji lokalnej modernizacja wałów, a właściwie ich budowa, na rzece Wiśle na obszarze miasta Krakowa właściwie została zatrzymana. Przyczyną takiego stanu rzeczy ma być przede wszystkim brak środków finansowych. Mając zatem na względzie skalę potencjalnych zagrożeń, jakie mogą wynikać z zaniechań w realizacji profilaktyki przeciwpowodziowej, proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w opisywanym zakresie.

Oświadczenie to jest tożsame z moim oświadczeniem senatorskim z dnia 22 kwietnia 2009 r. Składam moje propozycje ponownie w kontekście powodzi majowej i czerwcowej 2010 r. oraz propozycji zgłaszanych przez marszałka Sejmu pełniącego obowiązki prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w nadziei, że tym razem uzyskają one aprobatę Pana Ministra.

Paweł Klimowicz

## Odpowiedź

Warszawa, 20.07.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie senatora Pawła Klimowicza w sprawie realizacji zadań w zakresie ochrony przed powodzią uprzejmie przedstawiam stanowisko w sprawie.

Dyrektorzy regionalnych zarządów gospodarki wodnej, jako jednostki budżetowe, na prowadzenie swojej działalności statutowej posiadają wyłącznie środki asygnowane z budżetu państwa. Ze względu na fakt, iż przyznawane przez Ministra Finansów limity wydatków są dalece niewystarczające w stosunku do zgłaszanych potrzeb, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie dotychczas nie zrealizował studium ochrony przeciwpowodziowej dla Wisły i jej pozostałych dopływów.

Jednakże, pomimo braku ww. studium, do gmin zagrożonych powodzią bezpośrednio przekazywane były informacje w postaci map zagrożenia powodziowego stanowiących efekt prac wykonanych w ramach projektu Banku Światowego „Likwidacja skutków powodzi”. Materiały takie w swoich dokumentach wykorzystywały np. gminy Wieliczka i Niepołomice.

Ponadto chciałbym nadmienić, iż zgodnie z wejściem w życie Dyrektywy 2007/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r. w sprawie oceny ryzyka powodziowego i zarządzania nim, zwanej Dyrektywą Powodziową, prace nad studiami nie będą kontynuowane, gdyż zostaną one zastąpione nowymi dokumentami planistycznymi, wprowadzonymi przez Dyrektywę – mapami zagrożenia powodziowego i mapami ryzyka powodziowego. Zakłada się, że mapy te, opracowane do grudnia 2013 r., będą stanowiły podstawę dla racjonalnego planowania przestrzennego na obszarach narażonych na niebezpieczeństwo powodzi, a tym samym dla zapobiegania powstawaniu szkód powodziowych. Granice obszarów zagrożonych powodzią wyznaczone na powyższych mapach mają być uwzględniane w planach zagospodarowania przestrzennego.

Odpowiadając na pytanie dotyczące budowy tak zwanego Kanału Krakowskiego, wyjaśniam, że zadanie to zostało wpisane w „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu Górnej Wisły na obszarze województwa śląskiego, małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego”, którego przygotowanie finansowane jest przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a koordynowane przez Wojewodę Małopolskiego. Obecnie wykonywana jest strategiczna ocena oddziaływania na środowisko tego programu a dalsze prace przygotowawcze (m.in. studium wykonalności programu) mają doprowadzić do ustalenia przez Radę Ministrów programu wieloletniego, dającego realne podstawy dla jego wdrożenia.

Nie mogę zająć stanowiska w sprawie obwałowań na rzece Wiśle na obszarze miasta Krakowa z uwagi na to, że utrzymanie obwałowań na obszarze miast wykracza poza kompetencje Ministra Środowiska.

W sprawie programu wieloletniego dla rzeki Wisły i jej dorzeczy informuję, że prace nad przygotowaniem „Programu dla Wisły do 2030 roku wraz z prognozą oddziaływania na środowisko” obecnie zostały wstrzymane do czasu zakończenia opracowania „Programu ochrony przed powodzią w dorzeczu Górnej Wisły”, tak aby wynikające z niego warunki wdrożenia przeciwpowodziowe mogły zostać uwzględnione w „Programie dla Wisły...”.

Odnosząc się natomiast do proponowanej przez Pana Senatora zmiany w przepisach ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne wyjaśniam, że Minister Środowiska nie czuje się właściwym do zajęcia stanowiska w obszarze, który leży w kompetencji Ministra Skarbu Państwa.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Obowiązująca w Polsce ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy jest kluczowym instrumentem prawnym służącym do realizacji zadań państwa w zakresie łagodzenia skutków bezrobocia, aktywizacji zawodowej oraz promocji zatrudnienia. Zapisy ustawy dotyczą zdecydowanej większości obywateli polskich, jednakże w akcie tym znalazły się również istotne regulacje dotyczące zasad podejmowania pracy przez cudzoziemców. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że ustawa, ujmując rzecz najogólniej, wyodrębnia tych cudzoziemców, którzy mogą swobodnie podejmować zatrudnienie w naszym kraju, wywodząc to prawo na przykład z faktu posiadania obywatelstwa jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, a więc na podstawie swobód wspólnotowych, oraz takich, w przypadku których możliwość podjęcia pracy uzależniona jest od spełnienia dodatkowych kryteriów.*

*Wzrost atrakcyjności gospodarczej naszego kraju sprawił, że z roku na rok przybywa cudzoziemców, którzy decydują się na podjęcie pracy w Polsce. Szczególnie dynamiczny wzrost dotyczy grupy tych, którzy zobowiązani są spełnić dodatkowe warunki, aby móc legalnie pracować w naszym kraju; świadczy o tym chociażby liczba wydanych zezwoleń na pracę: w 2006 r. wydano ich niespełna jedenaście tysięcy, a w 2008 r. już ponad osiemnaście tysięcy. Wzrost zainteresowania Polską jako miejscem pracy spowodował także, iż z roku na rok coraz powszechniejsze stają się próby omijania przepisów regulujących zasady uzyskania zezwoleń na pracę.*

*Zapisane w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy procedury skonstruowane są w taki sposób, aby dać pierwszeństwo w uzyskaniu pracy osobom znajdującym się w rejestrach bezrobotnych. Ma to bezpośredni związek z przeciwdziałaniem bezrobociu wśród obywateli. Dopiero w przypadku, kiedy dane stanowisko nie zostanie obsadzone przez osoby poszukujące pracy w kraju, najczęściej obywateli Polski, możliwe jest wydanie pozwolenia na pracę dla cudzoziemca. Kwestia ta została szczegółowo uregulowana w art. 88c ust. 1 wspomnianej ustawy, który stanowi, że wydanie przez wojewodę pozwolenia na zatrudnienie cudzoziemca uzależnione jest od „uzyskania informacji od starosty właściwego ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy w oparciu o rejestry bezrobotnych i poszukujących pracy lub o negatywnym wyniku rekrutacji organizowanej dla pracodawcy”.*

*Wspomniana regulacja nie zawsze jednak spełnia swoją rolę. Okazuje się bowiem, że wiele ofert pracy, jakie zamieszczane są w urzędach pracy, pochodzi od pośredników działających na zlecenie cudzoziemca pragnącego uzyskać zezwolenie na pracę w Polsce. Wspomniane oferty pracy formułowane są w taki sposób, aby utrudnić znalezienie odpowiedniego kandydata wśród osób znajdujących się w rejestrach bezrobotnych lub poszukujących pracy. Najczęściej w ogłoszeniach tego typu stawiane są bardzo wysokie, wręcz zaporowe wymagania, na przykład biegła znajomość języka wietnamskiego, co w połączeniu z proponowanymi niewspółmiernie niskimi zarobkami sprawia, że odzew na tego typu ogłoszenia jest znikomy. Brak pomyślanego rozstrzygnięcia takiej rekrutacji daje podstawy do wystawienia przez starostę stosownej informacji, o której była mowa wyżej. Opisane zjawisko jest w istocie ominięciem przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.*

*Należy zauważyć ponadto, że opisane zjawisko ma również negatywny wpływ na postawę osób bezrobotnych. Przyzwolenie na zamieszczanie w urzędach pracy ogłoszeń, za którymi nie kryje się faktyczna oferta pracy albo formułowanych tak, aby utrudnić wyłonienie kandydata prowadzi bowiem do podważania zaufania osób bezrobotnych do działalności instytucji rynku pracy. W szerszym aspekcie może mieć to przełożenie na zniweczenie starań czynionych na rzecz aktywizacji bezrobotnych.*

*Mając to wszystko na uwadze, zwracam się do Pani Minister z pytaniem, czy kierowany przez Panią resort podejmuje działania, a jeśli tak, to jakie, w celu zapobiegania opisanym przypadkom obchodzenia przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 21 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Ryszarda Knosalę na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r. dotyczącym stosowania przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 z późn. zm.) przekazuję następujące wyjaśnienia.

Zezwolenie na pracę jest wymagane, m.in. w takich sytuacjach, gdy cudzoziemiec wykonuje pracę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy z podmiotem, którego siedziba lub miejsce zamieszkania albo oddział, zakład lub inna forma zorganizowanej działalności znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przesłanki wydania zezwolenia na pracę dla takich przypadków są określone w art. 88c ust. 1–3 ustawy. Zgodnie z art. 88c ust. 1 pkt 2 ustawy, wojewoda wydaje zezwolenie, jeżeli uzyska informację starosty właściwego ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy w oparciu o rejestry bezrobotnych i poszukujących pracy lub o negatywnym wyniku rekrutacji organizowanej dla pracodawcy.

Pan Senator Ryszard Knosala zwraca uwagę, iż w ofertach pracy pracodawcy umieszczone są „bardzo wysokie, wręcz zaporowe wymagania” utrudniające znalezienie kandydata wśród osób znajdujących się w rejestrach bezrobotnych i poszukujących pracy. Takie przypadki rzeczywiście mogą mieć miejsce. Z tego właśnie względu przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2009 r. w sprawie wydawania zezwolenia na pracę cudzoziemca (Dz. U. z 2009 r. nr 16, poz. 84) określają sposób postępowania organów w takich sytuacjach.

W § 5 ww. rozporządzenia określona jest procedura wydania informacji starosty, o której mowa w art. 88c ust. 1 pkt 2 ustawy. Starosta przyjmuje od podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi ofertę pracy oraz dokonuje analizy rejestrów bezrobotnych i poszukujących pracy. Jeżeli analiza ta wykaże, że w rejestrach figuruje odpowiednia liczba osób spełniających wymagania wynikające ze złożonej oferty, starosta organizuje rekrutację wśród bezrobotnych i poszukujących pracy oraz niezwłocznie informuje podmiot składający ofertę o organizacji rekrutacji. Jednocześnie starosta dokonuje analizy wysokości proponowanego wynagrodzenia w odniesieniu do wysokości wynagrodzenia w takim samym lub porównywalnym zawodzie lub rodzaju pracy. Następnie w terminach określonych w art. 88c ust. 2 ustawy wydaje podmiotowi powierzającemu wykonywanie pracy cudzoziemcowi informację zawierającą dane o możliwości realizacji oferty pracy w oparciu o zarejestrowanych bezrobotnych i poszukujących pracy, w tym o rekrutacji, jeżeli była organizowana, ocenę adekwatności wskazanych wymagań w stosunku do stanowiska lub rodzaju oferowa-

nej pracy oraz ocenę proponowanej wysokości wynagrodzenia w stosunku do poziomu wynagrodzeń dla porównywalnych zawodów lub rodzajów pracy na lokalnym rynku pracy.

W myśl § 5 ust. 3 rozporządzenia, w toku przedstawionego postępowania, starosta nie bierze pod uwagę wskazanych w ofercie pracy wymagań, jeżeli są one zaniżone lub zawyżone w stosunku do pracy, którą cudzoziemiec ma wykonywać.

Oznacza to, że starosta podczas selekcji kandydatów jest zobowiązany nie uwzględniać wymagań, które nie są adekwatne do pracy, która będzie wykonywana. Jest to instrument mający na celu zapobieganie sytuacjom, które mogłyby utrudniać znalezienie odpowiedniego kandydata wśród osób znajdujących się w rejestrach bezrobotnych i poszukujących pracy.

Informuję również, że w praktyce powyższe przepisy są stosowane przez urzędy pracy oraz urzędy wojewódzkie, o czym świadczą dokumenty dostarczane do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w związku z odwołaniami od decyzji w sprawie zezwoleń na pracę cudzoziemca. Wyrażam zatem pogląd, że w tym zakresie nie zachodzi potrzeba zmiany obowiązujących przepisów.

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Na mocy uchwalonej przed paru laty zmiany ustawy – Prawo o ruchu drogowym, straże gminne i miejskie uzyskały uprawnienia do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec osób naruszających niektóre przepisy w tym zakresie. W celu umożliwienia realizacji wspomnianych uprawnień służby te zostały upoważnione, na mocy art. 129b ust. 3 pkt 3 wspomnianej ustawy, do używania urządzeń samoczynnie ujawniających i rejestrujących naruszenia przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami. Zgodnie z ustawą, działania takie mogą być podejmowane w miejscu i czasie uzgodnionym z właściwym miejscowo komendantem powiatowym, miejskim lub rejonowym Policji.

Praktyka pokazała jednak, że w wielu przypadkach jednostek samorządu terytorialnego, którym podlegają straże gminne i miejskie, nie stać na wyposażenie swoich służb w odpowiednie urządzenia rejestrujące, czyli fotoradary. W efekcie powszechnie stało się, że gminy decydują się na wypożyczanie fotoradarów od podmiotów prywatnych w drodze umowy cywilnoprawnej. Stan taki nie budzi zastrzeżeń, o ile udział podmiotu prywatnego kończy się na etapie udostępnienia urządzenia rejestrującego, a wszelkie pozostałe czynności w zakresie kontroli ruchu drogowego wykonywane są przez właściwe straże. Niemniej jednak w kraju zdarzają się przypadki, że samorządy zlecają firmom prywatnym wykonywanie większości zadań w wymienionym zakresie, na przykład co do ustawienia i obsługi urządzenia oraz przygotowania i opracowania dokumentacji dotyczącej wykroczenia. Podstawą rozliczenia w takich przypadkach jest najczęściej zryczałtowana kwota za każde ujawnione i udokumentowane wykroczenie drogowe.

Działanie takie należy rozważać w kategoriach naruszenia przepisów powszechnie obowiązującego prawa. Zgodnie bowiem z art. 110 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, grzywna nałożona w drodze mandatu karnego przez funkcjonariusza organu podległego władzom jednostki samorządu terytorialnego stanowi dochód tej jednostki samorządu. Przepis nie dopuszcza zatem możliwości odstąpienia części środków pochodzących z grzywny innym podmiotom. Ponadto wątpliwości budzić musi również samo powierzenie wykonywania czynności z zakresu kontroli ruchu drogowego osobom do tego nieuprawnionym, niebędącym funkcjonariuszami straży gminnej.

Warto podkreślić także, iż opisany sposób działalności w wielu przypadkach nie sprzyja faktycznej poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Podmioty prywatne, kierując się chęcią osiągnięcia maksymalnych zysków, umieszczają fotoradary nie tam, gdzie dochodzi do największej liczby wypadków, ale w miejscach, gdzie występuje największe natężenie ruchu.

Mając to wszystko na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań mających na celu zwiększenie stopnia respektowania przez jednostki samorządu terytorialnego i podległe im służby przepisów prawa w opisanym zakresie.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

## Odpowiedź

Warszawa, 23 czerwca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 czerwca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2799/10) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Ryszarda Knosale podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 roku *w sprawie podjęcia działań mających na celu zwiększenie stopnia respektowania przez jednostki samorządu terytorialnego i podległe im służby przepisów ustawy – Prawo o ruchu drogowym*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Straże gminne (miejskie), na podstawie art. 129b ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. *Prawo o ruchu drogowym* (t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.), mogą dokonywać czynności z zakresu kontroli ruchu drogowego z użyciem urządzeń samoczynnie ujawniających i rejestrujących naruszenia przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami w miejscu i czasie uzgodnionym z właściwym miejscowo komendantem powiatowym (miejskim) lub rejonowym Policji. Oznacza to, że o miejscu dyslokacji tego typu urządzeń każdorazowo winien być informowany właściwy organ Policji, który ma możliwość sugerowania miejsc ustawienia fotoradarów. Mając powyższe na uwadze, a także ustawowy cel kontrolowania prędkości w ruchu drogowym, każdorazowemu lokowaniu fotoradarów winna przyświecać idea poprawy bezpieczeństwa na drogach. Jak wynika z informacji przekazywanych do MSWiA, w ramach służbowych spotkań komendantów powiatowych, miejskich i rejonowych Policji z właściwymi miejscowo komendantami straży gminnych (miejskich), wskazywane są rejonry szczególnie narażone na wykroczenia w ruchu drogowym, jak też podejmowane są tematy związane z rozmieszczaniem fotoradarów i pełnieniem z tym związanej służby.

Z uwagi na wysokie koszty zakupu urządzeń pomiarowych, niektóre gminy decydują się na dzierżawę fotoradarów od prywatnych firm. Z informacji posiadanych przez MSWiA wynika, że podstawą takiej współpracy jest każdorazowo umowa cywilnoprawna, w której strony określają zakres praw i obowiązków wynikających z przedmiotu umowy. W opinii MSWiA umowy zawierane z firmami prywatnymi, regulujące kwestie dzierżawy fotoradarów, powinny uwzględniać zasady procesowe prowadzenia czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia, regulacje ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (t.j.: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) oraz rozgraniczać zadania możliwe do wykonania przez firmę prywatną od tych, do których uprawniona jest wyłącznie straż gminna (miejska).

Należy przy tym wskazać, iż zgodnie z art. 56 § 2 *Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia*, straże gminne (miejskie) uprawnione są do prowadzenia, w granicach ich właściwości, czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia. Prowadzenie czynności wyjaśniających nierozdzielnie związane jest natomiast z wykonywaniem czynności procesowych (np.: przesłuchanie świadka, osoby podejrzaney o popełnienie wykroczenia, czy nakładanie grzywny w drodze mandatu karnego w ramach postępowania mandatowego).

Ponadto, zgodnie z art. 10a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. *o strażach gminnych* (Dz. U. Nr 123, poz. 779 z późn. zm.), straż w celu realizacji ustawowych zadań może przetwarzać dane osobowe, z wyłączeniem danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym, bez wiedzy i zgody osoby, której dane te dotyczą, uzyskane w wyniku wykonywania czynności podejmowanych w postępowaniu w sprawach o wykroczenia oraz uzyskane z rejestrów, ewidencji i zbiorów, do których straż posiada dostęp na podstawie odrębnych przepisów. Na podstawie



odrębnych przepisów straż posiada dostęp m.in. do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, tzw. CEPIK. Warto przy tym wskazać, iż przepis art. 31 ustawy o *ochronie danych osobowych* uprawnia administratora danych do powierzenia innemu podmiotowi, w drodze umowy zawartej na piśmie, przetwarzanie danych. Należy pamiętać jednak, że podmiot, czy firma przyjmująca zlecenie, może przetwarzać dane wyłącznie w zakresie i celu przewidzianym w umowie.

Z informacji posiadanych przez MSWiA wynika, że straże gminne (miejskie) decydują się na udostępnianie firmom prywatnym, mocą zawartych umów cywilnoprawnych, następujących danych:

- imię i nazwisko (właściciela pojazdu, dalej użytkownika pojazdu, a w konsekwencji kierowcy, który popełnił wykroczenie);
- adres zamieszkania lub dostarczenia korespondencji;
- PESEL,
- nr dowodu osobistego;
- dane zawarte na blankiecie prawa jazdy.

W związku ze zgłaszanymi wielokrotnie do MSWiA wnioskami o określenie zasad korzystania przez straże gminne (miejskie) z urządzeń samoczynnie ujawniających i rejestrujących naruszenia przepisów ruchu drogowego, dzierzawionych od podmiotów prywatnych, w 2008 roku Zespół ds. Współpracy ze Strażami Gminnymi (Miejskimi) (Zespół działa jako organ pomocniczy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a w jego skład wchodzi oprócz przedstawicieli resortu spraw wewnętrznych i administracji, przedstawiciele samorządu terytorialnego, reprezentujący Związek Miast Polskich, Krajową Radę Komendantów Straży Miejskich i Gminnych oraz Unii Metropolii Polskich) opracował „*Informację dotyczącą postępowania straży gminnych (miejskich) w zakresie korzystania z urządzeń samoczynnie ujawniających i rejestrujących naruszenia przepisów ruchu drogowego będących własnością podmiotów prywatnych*”, w której zaleca się m.in. postępowanie według następujących zasad:

- korzystanie przez straże gminne (miejskie) z fotoradarów będących własnością podmiotów prywatnych po zawarciu stosownej umowy cywilnoprawnej, przy czym postanowienia tych umów nie mogą przewidywać udziału podmiotów prywatnych we wpływach gmin uzyskiwanych z grzywien nakładanych w drodze mandatu karnego;

Wskazać przy tym należy, iż stosownie do art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o *dochodach jednostek samorządu terytorialnego* (t.j.: Dz. U. z 2010 r. Nr 80, poz. 526), wpływy gminy z grzywien nałożonych w drodze mandatu karnego – jako dochody własne – stanowią dochód jej budżetu. Dochodami tymi gmina nie może dzielić się z firmami prywatnymi. Ponadto, w art. 100 *Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia* ustawodawca wskazał, że dochód z grzywny nałożonej w drodze mandatu karnego, gdy nałoży ją funkcjonariusz organu podległego władzom jednostki samorządu terytorialnego – stanowi dochód tej jednostki.

- zastrzeżenie wyłącznie dla strażników gminnych (miejskich) niektórych czynności:
  - ujawniania wykroczenia (weryfikacji zdjęć z fotoradarów pod kątem wykorzystania ich jako materiału dowodowego, umieszczenia daty ujawnienia wykroczenia na zdjęciu;
  - wykonywania czynności procesowych mających na celu ustalenie właściciela pojazdu albo osoby, która prowadziła pojazd w chwili popełnienia wykroczenia w trybie art. 97 albo art. 54 *Kodeksu wykroczeń*;
  - nakładania grzywien w drodze mandatu karnego na sprawcę wykroczenia;
- możliwość wykonywania przez firmy prywatne czynności związanych z:
  - wykonywaniem czynności serwisowych i legalizacyjnych fotoradarów;
  - prowadzeniem czynności administracyjno-biurowych związanych z czynnościami wyjaśniającymi w sprawach o wykroczenia (np. sporządzanie kart PRD, itp.).

Wobec powyższego, w opinii MSWiA, obsługa fotoradarów na podstawie umów cywilnoprawnych przez firmy prywatne jest możliwa pod warunkiem rozgraniczenia kompetencji straży gminnych (miejskich) od kompetencji podmiotów zewnętrznych.

W świetle przywołanych przepisów prawa nie budzą także wątpliwości powody, dla których środki finansowe pochodzące z grzywnien nałożonych w drodze mandatu karnego przez strażników gminnych (miejskich) zasilają budżety gmin.

Jednocześnie pragnę poinformować, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wystąpił do wojewodów z wnioskiem o objęcie kontrolą doraźną postępowań mandatowych prowadzonych przez straże gminne (miejskie), które zawarły z podmiotami prywatnymi umowy o zakup/dzierżawę fotoradarów, polecając objęcie szczególną uwagą te postanowienia umów, które uzależniają wysokość wynagrodzenia firm prywatnych od liczby zapłaconych mandatów karnych oraz odnoszą się do ochrony danych osobowych. Wojewodowie zostali zobowiązani do poinformowania MSWiA o wynikach przeprowadzonych kontroli.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Adam Rapacki  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Mając na uwadze wydarzenia związane z przejściem w ostatnich tygodniach fali powodziowej na Odrze i Wiśle oraz w dopływach tych rzek, pragnę zwrócić się do Pana Ministra z gorącym apelem o podjęcie wszelkich niezbędnych kroków w celu zapobieżenia w przyszłości negatywnym skutkom tego typu zjawisk.

Kataklyzm, który nawiedził nasz kraj w 1997 r., był bodźcem do podjęcia działań, których efektem miało być stworzenie skutecznych zabezpieczeń przed kolejną powodzią. Niestety, bardzo często tempo wykonania inwestycji o kluczowym znaczeniu przeciwpowodziowym spadało wprost proporcjonalnie do czasu, jaki upłynął od tamtych wydarzeń, a nierzadko ich wykonanie nie doszło w ogóle do skutku. Przyczyną takiego stanu rzeczy był najczęściej brak przepisów pozwalających na skuteczne i sprawne działanie. W tym miejscu należy podać przykład zbiornika retencyjnego w Raciborzu, którego budowa jest blokowana przez kilku gospodarzy od wielu już lat; w 2006 r. jako poseł skierowałem do ówczesnego ministra środowiska pytanie w sprawie daty rozpoczęcia harmonogramu budowy tego zbiornika. W odpowiedzi usłyszałem wówczas, że wstępny harmonogram jest już opracowany, a budowa ruszy najpóźniej za rok. Ponadto wiele osób zaniechało starań, twierdząc, że kataklyzm sprzed trzynastu lat, zwany „powodzią tysiąclecia”, nie powtórzy się w najbliższym czasie. Jednak natura po raz kolejny okazała się nieprzewidywalna, czego najlepszym dowodem są wydarzenia z przełomu maja i czerwca 2010 r.

Ta konstatacja powinna skłaniać do rozpoczęcia w trybie pilnym zakrojonych na szeroką skalę przedsięwzięć, mających na celu skuteczne zminimalizowanie zagrożeń i strat związanych z powodzią. Kluczowe w tym względzie wydaje się stworzenie odpowiedniego klimatu prawnego, który będzie sprzyjał realizacji inwestycji o charakterze przeciwpowodziowym. Równocześnie niezwykle istotne jest opracowanie harmonogramu realizacji tych inwestycji.

Doświadczenia ostatnich dni pokazały, że absolutnym priorytetem powinno być wybudowanie niezbędnych zbiorników o odpowiedniej pojemności retencyjnej oraz systemu polderów zalewowych w biegu tych rzek, które mogą stanowić potencjalne zagrożenie powodziowe. Jak mogliśmy się niedawno przekonać, to właśnie brak odpowiedniej ilości zbiorników oraz brak odpowiedniej liczby bezpiecznych polderów zalewowych (szczególnie na Wiśle) był przyczyną wielu ludzkich dramatów. Samo podnoszenie istniejących już wałów absolutnie nie wystarczy.

Równie istotne jest przy tym kompleksowe podejście do omawianego zagadnienia. Kompleksowość trzeba w tym wypadku rozumieć dwójako. Po pierwsze, należy dążyć do tego, aby rozpoczęte inwestycje zostały zakończone w możliwie krótkim czasie; w szczególności należy ograniczyć do niezbędnego minimum procedury prawne, które mogłyby negatywnie wpłynąć na tempo realizacji prac. Po drugie, poszczególne elementy infrastruktury przeciwpowodziowej powinny być planowane i wykonywane w taki sposób, aby jako całość tworzyły spójny system ochrony przeciwpowodziowej. W tym celu konieczne jest przede wszystkim dokonanie przeglądu istniejących obiektów. Należy ocenić, czy i w jakim stopniu są one w stanie działać prawidłowo w obliczu realnych zagrożeń (chociażby w oparciu o doświadczenia z roku 1997 oraz 2010).

Obecnie dosyć powszechne są niestety przypadki, kiedy istniejące elementy systemu przeciwpowodziowego nie są w stanie należycie spełnić swojej roli. W praktyce oznacza to na przykład, że obwałowania polderu są zbyt niskie, co grozi przelaniem się wody. Zdarzają się również przypadki, że dany polder istnieje tylko z nazwy, gdyż jego obszar nie jest dostatecznie zabezpieczony systemem obwałowań i przez to nie jest możliwe wykorzystanie go w taki sposób, aby nie stanowiło to zagrożenia dla osób i mienia. Przedmiotową tezę mogę potwierdzić własnym przykładem. Mieszkam w sąsiedztwie polderu Żelazna, który położony jest na lewym brzegu Odry, pomiędzy jej 154. a 166. kilometrem. Ostatnia powódź pokazała w sposób jednoznaczny, że wykorzystanie te-

*go polderu nie jest bezpieczne dla okolicznych miejscowości, w tym wsi Żelazna, w której mieszkam. Ponieważ polder ten nie jest chroniony należytym systemem wałów przeciwpowodziowych, to wieś ta była obecnie już po raz drugi całkowicie zalana.*

*Panie Ministrze, przedmiotowy apel kieruję do Pana jako osoba, która w swoim życiu już dwa razy, w 1997 r. i obecnie, doświadczyła w bardzo dotkliwy sposób skutków powodzi. Słowa te kieruję także w imieniu wszystkich osób, które mieszkają na terenach zagrożonych powodzią. Będę zobowiązany, jeśli w pracach nad zapowiadaną specustawą „antypowodziową” zechce Pan uwzględnić zaprezentowane przeze mnie stanowisko.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 15 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z wystąpieniem senatora Ryszarda Knosali, przekazany przy piśmie znak: BPS/DSK-043-2800/10 z 18 czerwca 2010 r., poniżej przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Głównym problemem w realizacji wieloletnich inwestycji, jakimi niewątpliwie jest budowa zbiorników przeciwpowodziowych i polderów zalewowych, jest niewystarczający poziom finansowania. Zgadzam się też ze stanowiskiem pana senatora, że obowiązujące przepisy w zakresie pozyskania gruntów niezbędnych do realizacji tych zadań nie odzwierciedlają rzeczywistych potrzeb wymaganych przez tego typu inwestycje. Dlatego też z nadzieją przyjmuję projekt ustawy o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych. Szczególnie, że pracownicy Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej i Ministerstwa Środowiska uczestniczyli w pracach nad projektem tej ustawy w roli ekspertów. Z posiadanych informacji wynika, że przedmiotowy projekt ustawy, zgodnie z art. 52 regulaminu Sejmu przekazano pod obrady Senatu.

Zgadzam się również z tezą przedstawioną przez pana senatora Ryszarda Knosalę, że priorytetem w działaniach gospodarki wodnej powinna być realizacja dużych inwestycji przeciwpowodziowych ograniczających skutki ekstremalnych zjawisk atmosferycznych. Równocześnie prowadzone powinny być także prace nad ograniczeniem możliwości zasiedlania terenów zalewowych, które powinny być wykorzystywane jako uzupełnienie działań związanych z czynną ochroną przeciwpowodziową realizowaną przez urządzenia przeciwpowodziowe. Kwestią kluczową pozostaje jednak nadal finansowanie tych działań.

Mając na uwadze oświadczenie pana senatora Ryszarda Knosali jak i powyższe wyjaśnienia pragnę zapewnić, że podejmę wszelkie starania, w tym także legislacyjne, zmierzające do poprawy stopnia ochrony przed powodzią. Chciałbym jednak zaznaczyć, że żadne urządzenia przeciwpowodziowe nie gwarantują 100% zabezpieczenia przed powodzią a ograniczają jej skutki. Ma to istotne znaczenie w obserwowanym w ostatnich latach nasilaniu się ekstremalnych zjawisk meteorologicznych.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Zwracam się do Pani Minister, aby poruszyć problem związany z ograniczeniem możliwości budowy infrastruktury teleinformatycznej na obszarach posiadających status uzdrowiska.

Status uzdrowisk oraz obszarów ochrony uzdrowiskowej określony został przepisami ustawy z 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych. W kontekście poruszanego problemu szczególnie istotne jest brzmienie art. 38 cytowanej ustawy, zgodnie z którym na terenie uzdrowiska oraz na obszarze ochrony uzdrowiskowej wyznaczane są trzy strefy ochronne. Najbardziej rygorystyczne ograniczenia dotyczą terenu, na którym są zlokalizowane lub planowane zakłady i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, a także inne obiekty służące lecznictwu uzdrowiskowemu lub obsłudze pacjenta lub turysty. Obszar ten określany jest w ustawie jako strefa ochronna „A”. W strefie tej nie można między innymi lokalizować na stałe ani tymczasowo obiektów oraz urządzeń, które mogą utrudniać lub zakłócać przebywanie pacjentów na tym obszarze, a w szczególności stacji bazowych telefonii komórkowej, stacji nadawczych radiowych i telewizyjnych, stacji radiolokacyjnych i innych emitujących fale elektromagnetyczne. Ponadto na obszarze strefy ochronnej „B” istnieje zakaz lokalizacji i uruchamiania w odległości bliższej niż 500 m od granicy obszaru strefy ochronnej „A” urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne, mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Wraz z postępującym rozwojem rynku usług świadczonych z wykorzystaniem sieci teleinformatycznych oraz telefonii komórkowej coraz częściej można usłyszeć głosy na rzecz dostosowania wspomnianych przepisów ustawy do zmieniających się potrzeb społeczeństwa. Mieszkańcy gmin uzdrowiskowych, szczególnie tych największych, które są również popularnymi miejscowościami turystycznymi (np. Sopot, Ustroń) przekonują, że z roku na rok mają coraz większe trudności w korzystaniu z usług świadczonych z wykorzystaniem sieci teleinformatycznych oraz telefonii komórkowej. Z kolei operatorzy tych sieci podkreślają, że w przypadku obszarów uzdrowiskowych objętych ochroną prowadzenie nowych inwestycji lub choćby prac modernizacyjnych jest nierzadko bardzo utrudnione, a czasem nawet niemożliwe, z uwagi na wspomniane ograniczenia ustawowe. Obecnie w Polsce status uzdrowiska posiada ponad 40 gmin. Obszar wspomnianych gmin zamieszkiwany jest przez ponad pół miliona mieszkańców.

Z jednej strony nie ulega wątpliwości, że tereny uzdrowiskowe stanowią obszar, który powinien zostać objęty szczególną ochroną. Z drugiej jednak strony nie sposób odmówić słuszności argumentom podnoszonym przez mieszkańców tych terenów. Wraz z postępującym rozwojem cywilizacyjnym dostęp do nowoczesnych środków komunikacji staje się dobrem o znaczeniu elementarnym, jak dostęp do wody czy energii elektrycznej. Potwierdzeniem tej tezy są zapisy Agendy Cyfrowej dla Europy opublikowanej w maju 2010 r. przez Komisję Europejską. Jednym z priorytetów, jakie zapisano w tym dokumencie, jest zapewnienie dostępu do znacznie szybszego internetu. Komisja podkreśla przy tym, że kluczowym czynnikiem warunkującym rozwój nie tylko w ujęciu gospodarczym, lecz również społecznym, będzie powszechna dostępność do technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Dlatego też zwracam się z zapytaniem, czy w opinii Pani Minister możliwe i zasadne byłoby złagodzenie, w kontekście przedstawionych argumentów, zapisanych w ustawie ograniczeń w zakresie inwestycji obejmujących budowę i modernizację sieci teleinformatycznych (obejmujących także telefonię komórkową), przy jednoczesnym utrzymaniu waleorów, jakie powinny charakteryzować obszar posiadający status uzdrowiska.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

## Odpowiedź

Warszawa, 2010.06.28

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 czerwca 2010 r. znak BPS/DSK-043/10 w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Pana Ryszarda Knosalę, w sprawie przepisów określających zasady instalowania na terenie uzdrowisk urządzeń, które mogą utrudniać lub zakłócać przebywanie pacjentów na tym obszarze, zwłaszcza instalowanie stacji bazowych i innych urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne, uprzejmie informuję że zgodnie z delegacją zawartą w art. 38 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych (Dz.U. Nr 167, poz. 1399 z późn. zm.), lokalizowanie tych urządzeń jest zabronione tylko w strefie „A” ochrony uzdrowiskowej.

Na terenie strefy „A” ochrony uzdrowiskowej prowadzone jest lecznictwo uzdrowiskowe. Strefę tą zajmują w uzdrowiskach nieduże obszary (od 40 ha do 300 ha) wydzielone w 44 miejscowościach w Polsce, objęte specjalną ochroną z uwagi na prowadzone tam lecznictwo uzdrowiskowe, przy wykorzystaniu leczniczych właściwości klimatu i kopalin oraz odpowiednio zagospodarowanych przestrzeni publicznych.

W czasie obowiązywania zapisu w obowiązującej ustawie uzdrowiskowej, nie wpłynęły do Ministerstwa Zdrowia informacje o ograniczeniach korzystania z telefonii komórkowej na obszarze uzdrowisk. Odpowiadając wprost na zadane pytanie, uprzejmie informuję:

1) Polityka „rozwąznego unikania” zalecana przez WHO, stosowana przez Ministerstwo Zdrowia przy lokalizacji stacji bazowych w uzdrowiskach, polega na tym, że zgodnie z obowiązującą ustawą uzdrowiskową zabrania się lokalizacji tych stacji w strefie „A” ochrony uzdrowiskowej (przeznaczonej do przebywania i dla leczenia pacjentów), dopuszcza natomiast lokalizację tych stacji w uzdrowiskach w strefach „B” i „C”, zapewniając obywatelom i pacjentom możliwość korzystania z telefonii komórkowej na obszarze uzdrowisk.

Powszechnie wiadomym jest, że rozwój cywilizacyjny oprócz korzyści niesie ze sobą także dużo zagrożeń. Polskie uzdrowiska są cenione przez pacjentów zarówno polskich jak i zagranicznych za naturalne walory środowiskowe i krajobrazowe. Należy zatem rozważnie podejmować działania w tym zakresie.

2) Ministerstwo Zdrowia opracowało projekt nowelizacji ustawy uzdrowiskowej, który obecnie został przesłany do Sejmu w celu prowadzenia dalszych prac legislacyjnych.

W trakcie prac nad nowelizacją ustawy uzdrowiskowej Urząd Komunikacji Elektronicznej zaproponował zmianę brzmienia art. 38 ust. 1 pkt 2 lit. c, w takiej formie aby budowa stacji bazowych telefonii komórkowej w strefie „B” ochrony uzdrowiskowej była dopuszczalna i bezkolizyjna z funkcją lecznictwa uzdrowiskowego. Zaproponowano likwidację zapisanej odległości 500 m od strefy „A”, dając możliwość lokalizacyjną na granicach stref „A” i „B”. Propozycja ta została umieszczona w projekcie zmiany ustawy uzdrowiskowej w brzmieniu: „zabrania się w strefie „B” ochrony uzdrowiskowej lokalizowania urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne, będących przedsięwzięciami mogącymi znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, z późn. zm.), oddziałujących na strefę „A” ochrony uzdrowiskowej polami elektromagnetycznymi o poziomach wyższych niż dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych, charakteryzowane przez dopuszczalne wartości paramet-

trów fizycznych, dla miejsc dostępnych dla ludności, określone na podstawie art. 122 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150, z późn. zm.)”.

Dodatkowo na wniosek Ministra Administracji i Spraw Wewnętrznych wprowadzono w projekcie nowelizowanej ustawy uzdrowiskowej możliwość lokalizacji w strefie „A” ochrony uzdrowiskowej urządzeń łączności na potrzeby służb bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa z zastrzeżeniem, że urządzenia te będą oddziaływały na środowisko polami elektromagnetycznymi o poziomie nie wyższym niż określone dla strefy „B”.

Wprowadzone propozycje zmian w projekcie nowelizowanej ustawy uzdrowiskowej, znacznie liberalizują obowiązujące zakazy, zapewniając pełną dostępność komunikacji bezprzewodowej w uzdrowiskach.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Haber

### **Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Południowa Polska tonie. Do miejscowości, których mieszkańcy przystąpili do usuwania szkód spowodowanych majową powodzią, wraca woda. Znow zalewa dobytek, toną zwierzęta, niszczy majątek. Od dziesiątków lat nie zanotowano w kraju takiej katastrofy, o tak wielkim zasięgu i skutkach, sięgających poza obszar objęty bezpośrednio klęską. Rozpadają się budynki, upadają mosty, rozpływają się namoknięte nasypy kolejowe i drogowe. Zakłócenia rozchodzą się wokół niczym fale na wodzie, dotykając też innych elementów systemów infrastrukturalnych, destabilizując funkcjonowanie transportu kolejowego i drogowego, telekomunikacji, wkrótce może i energetyki. Dochodziły do mnie informacje, że niejednokrotnie bywało tak, że zabrakło dosłownie kilku worków z piaskiem, kilku par rąk do pracy, aby obronić kolejną zatopioną i zniszczoną przez żywioł miejscowość. Ludzie dotknięci tragedią rujnującą dorobek całego życia często stwierdzają gorzko, że może o uratowaniu niektórych miejscowości zdecydowałoby użycie tych kilku amfibii, które zabezpieczają wizyty Pana Premiera i panów ministrów na terenach powodziowych.

Panie Premierze! Media przekazują obraz zatroskanego Pana Premiera, zamyszonego, otoczonego świtą wśród zalanych wsi i miast. Wielu z nas, nie będąc kryć, zamiast oglądać premiera polskiego rządu wizytującego wały i kontrolującego działanie zawodowych i ochotniczych straży pożarnych, wolałoby otrzymać informacje o tym, jak rząd zareagował na tę sytuację. I jak uniemożliwił to, żeby się powtórzyła.

Panie Premierze, proszę o odpowiedź na kilka pytań, które za moim pośrednictwem zadają wyborcy.

1. Czy w Pana ocenie państwo polskie, administracja rządowa zapewniły obywatelom dostateczny poziom bezpieczeństwa rozumianego szeroko jako bezpieczeństwo fizyczne osób i ochrona mienia przed zniszczeniem oraz poczucie bezpieczeństwa wynikające z istnienia klarownych, jasnych, stabilnych zasad prawa?

2. Czy parametry fizyczne (wielkość opadów, czas ich trwania, obszar nimi objęty) uzasadniają traktowanie powodzi jako klęski o niespotykanych dotąd i niepowtarzalnych rozmiarach, co czynią media życzliwie Panu Premierowi, czy też do osiągnięcia takiej skali strat i szkód przyczyniły się inne względy?

3. Jak Pan i kierowany przez Pana rząd ocenia stan gospodarki wodnej w kraju w roku tej wielkiej powodzi; jak utrzymane są wały przeciwpowodziowe, jak często modernizowane, w jakiej części potrzebują natychmiastowej modernizacji, jakie jest zaawansowanie inwestycji zmniejszających negatywne skutki powodzi?

4. Czy istnieje plan strategiczny ochrony przed powodzią? Jeśli tak, to jak jest realizowany, w jakim zakresie został już zrealizowany?

5. Jak ocenia Pan potencjał sił i środków zaangażowanych w usuwanie skutków powodzi? Media przekazywały w maju informacje o tym, że do ochrony konkretnych miejscowości minister obrony narodowej osobiście kierował po kilka amfibii. Czy istotnie decyzje o zaangażowaniu potencjału tej wielkości zapadają na poziomie MON?

6. Jak w Pana ocenie na poziom możliwego zaangażowania sił zbrojnych w walkę z żywiołem wpływa zaniechanie poboru?

7. Dlaczego we Wrocławiu, w Sandomierzu i w wielu innych miejscach powtarza się to za życia jednego pokolenia, dlaczego po kilkunastu latach znow tak samo zaskakuje nas żywioł, dlaczego nie wyciągnięto wniosków z wydarzeń 1997 r.?

Stanisław Kogut



**Stanowisko  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 15 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Stanisława Koguta podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 roku w sprawie *działań rządu podjętych podczas powodzi*, przekazane do Prezesa Rady Ministrów pismem z dnia 18 czerwca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2802/10) – skierowane przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji pismem z dnia 21 czerwca 2010 roku (sygn. DSPA-4813-101-(1)/10) – z uwagi, iż udzielenie wyczerpującej odpowiedzi w przedmiotowej sprawie wymaga zgromadzenia dodatkowych informacji.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Marszałka, że wraz ze zgromadzeniem niezbędnych informacji, odpowiedź zostanie udzielona niezwłocznie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 9 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 czerwca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2802/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Stanisława Koguta podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 roku w sprawie *działań rządu podjętych podczas powodzi* – w porozumieniu z zainteresowa-

nymi członkami Rady Ministrów – z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Z informacji przekazanych przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wynika, iż służby odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe – w trakcie powodzi z maja i czerwca 2010 roku – były w pełni przygotowane do prowadzenia działań ratowniczych – podmioty funkcjonujące w ramach systemu zarządzania kryzysowego na poszczególnych szczeblach tego systemu skutecznie wykonywały przypisane im zadania.

Skala zagrożeń spowodowanych przez opady w dniach 15–18 maja 2010 roku oraz 3–5 czerwca 2010 roku, w tym ujawnienie się osuwisk, a także dwie fale powodziowe w maju i czerwcu 2010 roku na Wiśle, Odrze i Warcie, pokazała dużą skuteczność służb i systemu reagowania kryzysowego. Należy również zauważyć, że zarówno wielkość opadów w dniach 15–18 maja 2010 roku, jak też wielkość i długość fal powodziowych z maja i czerwca nie występowały w latach poprzednich.

Zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 roku *o zarządzaniu kryzysowym* (Dz. U. Nr 89, poz. 590, z późn. zm.) Rada Ministrów sprawuje zarządzanie kryzysowe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadkach niecierpiących zwłoki zarządzanie kryzysowe sprawuje minister właściwy do spraw wewnętrznych, zawiadamiając niezwłocznie o swoich działaniach Prezesa Rady Ministrów. Decyzje podjęte przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych podlegają rozpatrzeniu na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów.

Uniwersalne zasady reagowania kryzysowego, zawarte w części II Krajowego Planu Reagowania Kryzysowego wynikają z ustawy *o zarządzaniu kryzysowym* zakładają m.in.:

- na sytuację kryzysową reaguje najniższy kompetentny poziom władzy,
- scentralizowany jest kierunek działania i koordynacja, natomiast zdecentralizowane jest reagowanie na zagrożenie,
- obowiązuje jednoosobowe kierownictwo i odpowiedzialność, realizowane przy pomocy organów doradczych (zespołów i sztabów),
- organ administracji publicznej właściwego szczebla określa cel i kierunek strategiczny oraz koordynuje realizację zadań, natomiast każdy z uczestników działań funkcjonuje w obszarze określonych dla niego kompetencji, działając na rzecz głównego wykonawcy.

Działania podjęte przez administrację publiczną w oparciu o powyższe zasady i obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa (w tym w oparciu o ustawę *o zarządzaniu kryzysowym*), przyniosły spodziewany efekt w postaci skutecznego radzenia sobie z sytuacją kryzysową jakim była powódź z maja i czerwca bieżącego roku.

Biorąc pod uwagę przepisy ww. ustawy należy stwierdzić, że w pełni zasadny jest system działania na odpowiednim szczeblu administracji w zależności od rozmiaru kryzysu, z ewentualnym wsparciem szczebla wyższego. Należy również dodać, że podczas powodzi nie było ani jednego przypadku powołania zarządu komisarycznego z powodu utraty kompetencji do działania przez organ.

Podkreślić należy, że zarządzanie kryzysowe na poziomie krajowym dotyczy tylko tych przypadków, gdy zagrożenie lokalne (powiat, województwo), może przekształcić się w sytuację kryzysową, wykraczającą poza kompetencje właściwego ministra. W celu zapewnienia skutecznego działania na szczeblu krajowym, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy *o zarządzaniu kryzysowym*, przy Radzie Ministrów działa Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego, który jest organem opiniodawczo-doradczym właściwym w sprawach inicjowania i koordynowania działań podejmowanych w zakresie zarządzania kryzysowego. Zadania Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego określa art. 9 ustawy *o zarządzaniu kryzysowym*.

Zgodnie z art. 14 ww. ustawy organem właściwym w sprawach zarządzania kryzysowego na terenie województwa jest wojewoda. Do zadań wojewody należy przede wszystkim kierowanie monitoringiem, planowaniem, reagowaniem i usuwaniem skutków zagrożeń na terenie województwa. Odpowiednio art. 17 i art. 19 ww. ustawy odnoszą się w analogiczny sposób do starostów, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 3 pkt 1 ustawy *o zarządzaniu kryzysowym*, poprzez sytuację kryzysową należy rozumieć sytuację wpływającą nega-

tywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska, wywołującą znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków. Wobec powyższego uruchamianie działań na wyższych szczeblach następuje dopiero po wystąpieniu sytuacji kryzysowej na niższym szczeblu. W dniach 15–16 maja bieżącego roku żaden z organów reagowania kryzysowego nie informował o nieadekwatności posiadanych sił i środków.

W myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 22 sierpnia 2007 roku *w sprawie podmiotów, którym państwowa służba hydrologiczno-meteorologiczna i państwowa służba hydrogeologiczna są obowiązane przekazywać ostrzeżenia, prognozy, komunikaty i biuletyny oraz sposobu i częstotliwości ich przekazywania* (Dz. U. Nr 158, poz. 1114) prognozy hydrologiczne, meteorologiczne i prognozy zmian zasobów, stanu oraz zagrożeń wód podziemnych, komunikaty o bieżącej sytuacji meteorologicznej, hydrologicznej oraz hydrogeologicznej, ostrzeżenia przed niebezpiecznymi zjawiskami zachodzącymi w atmosferze i hydrosferze, w strefach zasilania oraz poboru wód podziemnych przekazuje m.in.: marszałkom województw, wojewodom, dyrektorom wojewódzkich zarządów melioracji i urzędów wodnych oraz dyrektorom regionalnych zarządów gospodarki wodnej (i ośrodkom koordynacyjno-informacyjnym ochrony przeciwpowodziowej). Ponadto, zgodnie z § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia ostrzeżenia przed żywiołowym działaniem sił przyrody przekazywane są do wiadomości Prezesa Zarządu Polskiego Radia SA oraz Prezesa Zarządu Telewizji Polskiej SA.

Z informacji przekazanych przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wynika, iż dopiero informacje, które wpłynęły w nocy 16/17 maja 2010 roku do Centrum, ukazały złożoność sytuacji hydrologicznej i pozwoliły stwierdzić, że opad z dni 15–16 maja 2010 roku może skutkować utworzeniem fal powodziowych na Odrze i Wiśle. Spowodowało to, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji w dniu 17 maja 2010 roku rano zwołał zespół złożony z przedstawicieli służb i instytucji z udziałem przedstawicieli Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej w celu uzyskania najpełniejszych informacji, odnośnie do sytuacji panującej w kraju.

Należy nadmienić, że intensywne opady trwały również w dniach 17–18 maja 2010 roku, a uzyskanie pełnego obrazu sytuacji, w tym wielkości prognozowanych fal powodziowych, w także związanych z nimi zagrożeń było możliwe dopiero w dniu 18 maja 2010 roku. Tego dnia dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa wnioskował o zwołanie posiedzenia Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Jednakże, z uwagi na fakt pobytu na południu Polski (w Krakowie) zarówno Przewodniczącego Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego (Prezesa Rady Ministrów), jak też kluczowych dla tej sytuacji kryzysowej organów administracji – Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, spotkanie Zespołu przełożone zostało na dzień 19 maja 2010 roku.

Podkreślenia wymaga fakt, że z uwagi na kształt systemu zarządzania kryzysowego oraz zasady reagowania wynikające z Krajowego Planu Reagowania Kryzysowego jak najszybsze zebranie się Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego nie było warunkiem koniecznym do podjęcia działań przez poszczególne organy zarządzania kryzysowego. Należy również podkreślić, iż w związku z dynamicznie zmieniającą się sytuacją powodziową w dniach 17–18 maja 2010 roku posiedzenie Zespołu nie było warunkiem koniecznym do skutecznego przeciwdziałania zagrożeniu. Prowadzono już bowiem szereg działań na wszystkich szczeblach zarządzania kryzysowego – w tym na szczeblu centralnym (przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendę Główną PSP, RCB) ukierunkowanych na przeciwdziałanie powodzi.

Rozpoczęcie zwoływania posiedzeń Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego stanowiło konsekwencję narastającej sytuacji kryzysowej, konieczności zapewnienia szybkiego przepływu informacji między właściwymi organami reagowania kryzysowego szczebla centralnego a wojewodami, podejmowania na szczeblu centralnym i pozyskiwania informacji o stopniu wykonania decyzji, a także bieżącego koordynowania działań na szczeblu międzyresortowym i międzywojewódzkim.

Posiedzenia tego Zespołu zwoływane były w miarę potrzeby, w szczególności zaostrożenia się sytuacji lub konieczności podjęcia działań zapobiegawczych w trakcie i przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej. W dniach 19 maja – 28 czerwca 2010 roku odbyło się 18 posiedzeń Zespołu, w tym w dniach: 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27 maja oraz 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 15 czerwca.

Niezależnie od powyższego przejmuję, iż zgodnie z art. 11 ust. 1 o *zarządzaniu kryzysowym* Rządowe Centrum Bezpieczeństwa zapewnia obsługę Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów, Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego i ministra właściwego do spraw wewnętrznych w sprawach zarządzania kryzysowego oraz pełni funkcję krajowego centrum zarządzania kryzysowego.

Ponadto Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, zgodnie z art. 11 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy, który obliguje Centrum do monitorowania potencjalnych zagrożeń – monitoruje m.in.: zagrożenie powodziowe oraz przeprowadza bieżącą analizę napływających informacji w kontekście dostępnych prognoz hydro- i meteorologicznych. Źródłem danych pozwalających na realizację tego zadania, z jednej strony są prognozy, które Centrum otrzymuje z Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, z drugiej strony – ocena aktualnego stanu bezpieczeństwa, którą realizują wojewódzkie centra zarządzania kryzysowego (WCZK) urzędów wojewódzkich. Informacje uzyskane z terenu województw są niezbędnym elementem analizy pozwalającym ocenić jak prognozy meteorologiczne, przekładają się na realne zagrożenie powodziowe – służby wojewódzkie bowiem na miejscu weryfikują i dokonują oceny aktualnego stanu bezpieczeństwa.

Oprócz ww. podmiotów Centrum podjęło współpracę w zakresie wzajemnego informowania się o potencjalnych zagrożeniach i możliwościach ich przeciwdziałania z podmiotami takimi jak: Minister Spraw Zagranicznych (m.in. w zakresie informacji dotyczącej sytuacji w Czechach i na Ukrainie), Minister Sprawiedliwości (w zakresie użycia więźniów w pracach przy działaniach powodziowych), Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Główny Inspektor Sanitarny, Główny Lekarz Weterynarii, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej, Komendant Główny Policji, Komendant Główny Straży Granicznej.

Przedmiotowa współpraca prowadzona była w oparciu o przepisy ustawy o *zarządzaniu kryzysowym*, jak również rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2009 roku w sprawie *określenia organów administracji rządowej, które utworzą centra zarządzania kryzysowego, oraz sposobu ich funkcjonowania* (Dz. U. Nr 226, poz. 1810). Przedmiotowe rozporządzenie umożliwia szeroko rozumianą współpracę pomiędzy właściwymi organami na szczeblu centralnym w odniesieniu do wzajemnego informowania się o potencjalnych zagrożeniach i możliwościach wystąpienia sytuacji kryzysowej, przeprowadzania analiz i ocen sytuacji kryzysowej (z opcją prognozowania jej rozwoju) oraz w zakresie realizowanych i planowanych działań podejmowanych przez właściwe organy w sprawie zarządzania kryzysowego w związku z wystąpieniem sytuacji kryzysowej.

Ponadto, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa przygotowywało codzienne raporty zawierające zbiorcze dane dotyczące bieżącej sytuacji w kraju oraz informacje o potencjalnych zagrożeniach, które przekazywane były m.in. członkom Rady Ministrów, urzędowi centralnemu oraz wojewódzkim centrům zarządzania kryzysowego.

Należy również nadmienić, iż Rządowe Centrum Bezpieczeństwa udzieliło wsparcia podmiotom zaangażowanym w działania przeciwpowodziowe w drodze konkretnych działań, m.in. poprzez:

- koordynację pomocy humanitarnej,
- udzielenie wsparcia w redystrybucji worków pomiędzy województwami,
- wysłanie swoich przedstawicieli do centrów zarządzania kryzysowego (np. centrum zarządzania kryzysowego Miasta Stołecznego Warszawy).

Odnosząc się do kwestii użycia wojska podczas powodzi z informacji przekazanych przez Ministra Obrony Narodowej wynika, iż zasady użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków reguluje ustawa o *zarządzaniu kryzysowym*. Zgodnie z art. 14 ust. 2 pkt 4 ww. ustawy wojewoda występuje

z wnioskiem do Ministra Obrony Narodowej o użycie pododdziałów lub oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do wykonywania zadań z zakresu zarządzania kryzysowego.

Działając w oparciu o wymieniony przepis ustawy o zarządzaniu kryzysowym, Minister Obrony Narodowej w trakcie powodzi z maja i czerwca 2010 roku skierował do dyspozycji wojewodów zapotrzebowanych przez nich żołnierzy i specjalistyczny sprzęt. Ponadto, resort obrony narodowej, uprzedzając działania wojewodów, w najbardziej zagrożonych rejonach kraju utrzymywał w trzygodzinnej gotowości do podjęcia działań odwody po kilkuset żołnierzy i kilkadziesiąt pływających transporterów samobieżnych.

Na uwagę zasługuje również fakt, że decyzje Ministra Obrony Narodowej o wydzieleniu i skierowaniu do akcji przeciwpowodziowej zapotrzebowanych sił oraz środków z resortu obrony narodowej realizowane były bez zbędnej zwłoki, tj. natychmiast po otrzymaniu odpowiedniej informacji telefonicznej, wyprzedzając formalny przekaz dokumentów, przesyłanych z zachowaniem obowiązujących procedur. Przyjęcie takiego rozwiązania skróciło do minimum czas gotowości do użycia sił wojskowych w akcji przeciwpowodziowej.

Odnosząc się natomiast do kwestii ewentualnego wpływu zaniechania poboru do zasadniczej służby wojskowej na poziom możliwego zaangażowania Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w walkę z żywiołem, w opinii Ministerstwa Obrony Narodowej brak obowiązku odbywania ww. formy służby wojskowej i przeszkolenia wojskowego absolwentów szkół wyższych, ustanowionych ustawą z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 241, poz. 2416 z późn. zm.), w żaden sposób nie wpłynął na możliwości udziału i zaangażowanie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w walkę z żywiołem. Mimo zmniejszenia liczebności, siły zbrojne były w stanie udzielić koniecznej pomocy lokalnym władzom i wyspecjalizowanym służbom ratowniczym w stopniu przez nie oczekiwanym, czyli głównie w zakresie użycia profesjonalnego sprzętu lotniczego oraz inżynierskiego. Od samego początku powodzi z maja i czerwca 2010 roku Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej czynnie włączały się w niesienie pomocy i ratowanie życia oraz majątku poszkodowanych. Ponadto, obok innych służb, zabezpieczały wały przeciwpowodziowe przed przerwaniem i zalaniem kolejnych terenów. Na terenie kraju zaangażowanych było od kilkuset do nawet 4900 żołnierzy (w zależności od poziomu zagrożenia) oraz kilkaset jednostek sprzętu wojskowego m.in.: śmigłowce, pływające transportery samobieżne, łodzie i pojazdy samochodowe.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że sprawne działanie pododdziałów i oddziałów jednostek wojskowych możliwe było przede wszystkim dzięki dobrze wyszkolonym załogom oraz profesjonalnej obsłudze techniki wojskowej przez żołnierzy zawodowych. Podkreślenia wymaga również, że trwający obecnie proces profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (w szczególności ich uzawodowienie) konsekwentnie podwyższa ich możliwości w ww. zakresie. W pełni zawodowa armia, poprzez właściwe wyposażenie, wyszkolenie, uposażenie oraz dyspozycyjność jest lepiej przygotowana w czasie pokoju do realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego.

Z informacji przekazanych przez Ministra Środowiska wynika, iż najważniejszą, będącą w trakcie budowy inwestycją gospodarki wodnej, realizowaną w celu zabezpieczenia przed powodzią, jest budowa zbiornika Świnna Poręba na Skawie. Zbiornik o pojemności całkowitej 161 mln m<sup>3</sup>, dzięki zaawansowaniu budowy zapory w około 98%, zdołał (bez szkody dla podstawowego obiektu hydrotechnicznego) zgromadzić w czasie powodzi około 60 mln m<sup>3</sup> wody. Co miało duże znaczenie, biorąc pod uwagę trudną sytuację powodziową w dolinie Skawy poniżej przekroju zapory, w tym w Wadowicach i w dolinie Wisły poniżej ujścia Skawy wraz z Krakowem.

Przedsięwzięcie inwestycyjne budowa zbiornika wodnego Świnna Poręba podzielone jest na cztery zadania o różnym stopniu zaawansowania:

- zadanie I – budowa zapory (poziom zaawansowania – około 98%), uporządkowanie czaszy zbiornika, obwałowania, obszar ochronny i obiekty towarzyszące – zaawansowanie rzeczowe tego zadania ocenia się na około 72%;
- zadanie II – przebudowa dróg w rejonie zbiornika – zaawansowanie rzeczowe około 85%;

- zadanie III – przebudowa i modernizacja kolei – zaawansowanie około 50%;
- zadanie IV – ochrona zlewni zbiornika – zadanie zostało zakończone.

Powódź z maja i czerwca 2010 roku przyczyniła się do znacznego spowolnienia realizacji robót planowanych do wykonania w bieżącym roku.

Obecnie regionalne zarządy gospodarki wodnej przygotowują 6 projektów infrastrukturalnych, mających na celu ochronę zdrowia i bezpieczeństwa ludzi, w tym ochronę dóbr materialnych na obszarach zabudowanych. Są to indywidualne projekty kluczowe, stanowiące przedsięwzięcia inwestycyjne o strategicznym znaczeniu dla realizacji Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013, których wdrożenie jest niezwykle istotne również z punktu widzenia osiągnięcia zakładanych wskaźników rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Projekty te znajdują się na różnych etapach zaawansowania. Należą do nich:

### **1. Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuław – Etap I.**

Przedmiotowe przedsięwzięcie rozpisane zostało na 6 beneficjentów: Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku, Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w Gdańsku, Żuławski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Elblągu, Miasto Gdańsk, Miasto Elbląg, Powiat Gdański.

Celem ww. projektu jest odbudowa i modernizacja systemu ochrony przeciwpowodziowej Żuław, zabezpieczenie ludzi i gospodarki przed stratami, przyrody przed degradacją oraz powstrzymanie procesu peryferyzacji obszaru Żuław. Efektem projektu będzie poprawa bezpieczeństwa powodziowego, zabezpieczenie egzystencji i majątku ludzi, poprawa bezpieczeństwa prowadzenia działalności gospodarczej, podwyższenie bezpieczeństwa wałów przeciwpowodziowych, zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania systemu odwodnieniowego w przypadku wystąpienia średniej i wysokiej wody oraz utrzymanie odpowiednich głębokości w nurcie Wisły.

Na podstawie pełnomocnictwa Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku przystąpił do opracowania Programu „Kompleksowe zabezpieczenie przeciwpowodziowe Żuław do roku 2030 (z uwzględnieniem etapu 2015)”, zwanego „Programem Żuławskim – 2030”.

Dla projektu dokumentu została wykonana prognoza oddziaływania na środowisko. Program został podpisany przez Ministra Środowiska. Projekt, umieszczony na liście priorytetowej do Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, stanowi realizację etapu I Programu Żuławskiego – 2030.

W dniu 11 grudnia 2009 roku podpisana została umowa w sprawie realizacji I etapu „Programu Żuławskiego – 2030”, dotycząca współpracy pomiędzy Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Gdańsku, jako Jednostki Zarządzającej Programem (JZP), a pozostałymi partnerami: Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w Gdańsku, Żuławskim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w Elblągu, Miastem Gdańsk, Miastem Elbląg oraz Powiatem Gdańskim.

Obecnie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku – z wykorzystaniem środków finansowych pochodzących z Funduszu Spójności – Memorandum Finansowe 2002/PL/16/P/PA/013 – przygotowuje dokumentację przygotowawczą projektu. W ramach zawartej umowy uzyskana została część decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji (decyzji środowiskowych) oraz decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego (decyzji lokalizacyjnych). Jednocześnie przygotowany jest przetarg na Studium Wykonalności Projektu. Beneficjent dysponuje wszystkimi gruntami niezbędnymi do realizacji projektu.

### **2. Zbiornik przeciwpowodziowy Racibórz Dolny na rzece Odrze woj. śląskie (Polder).**

Wykonanie zbiornika Racibórz zmniejszy zagrożenie powodziowe (częstotliwość i wielkość strat) w dolinie Odry od Raciborza po Wrocław. Zostanie to osiągnięte dzięki: zapewnieniu przez zbiornik retencji powodziowej, która umożliwi znaczne obniżenie przepływów poniżej zbiornika, a tym samym zwiększy się skuteczność istniejącego systemu ochrony przeciwpowodziowej opóźnienia momentu dojścia kulminacji fali odrańskiej do ujścia Nysy Kłodzkiej, zmniejszając znacznie prawdopodobieństwo nałożenia się dwóch fal, co było przyczyną katastrofalnych strat w 1997 roku.

Obecnie trwają prace przygotowawcze, w tym działania w celu uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, weryfikacja projektu budowlanego, aktualizacja Studium Wykonalności, przygotowywanie aplikacji o dofinansowanie z Funduszu Spójności oraz przetargu na wybór wykonawcy obiektów suchego zbiornika-polderu. Ponadto inwestor bezpośredni, tj. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach pozyskuje prawa do nieruchomości niezbędne do realizacji robót budowlanych.

### **3. Modernizacja Wrocławskiego Węzła Wodnego.**

Realizacja ww. projektu ma na celu poprawę zabezpieczenia przeciwpowodziowego terenów usytuowanych na obszarze miasta Wrocławia oraz miejscowości zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie. W wyniku realizacji przedmiotowego projektu wykonana zostanie m.in. modernizacja murów oporowych, kanałów (w tym również przystosowanie kanału miejskiego we Wrocławiu do przepuszczenia wielkiej wody kontrolnej) i budowli hydrotechnicznych.

Obecnie w trakcie opracowania jest raport o oddziaływaniu ww. projektu na środowisko. Jednocześnie trwają prace przygotowawcze związane z uzyskaniem prawa do dysponowania nieruchomościami i opracowania dokumentacji przetargowej. Konsultant prowadzi działania zmierzające do uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, pozwolenia na budowę, aktualizacji Studium Wykonalności Projektu oraz sporządzenia wniosku o środki finansowe pochodzące z Funduszu Spójności.

### **4. Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek: modernizacja stopnia wodnego we Włocławku i poprawa bezpieczeństwa powodziowego zbiornika włocławskiego.**

Celem przedmiotowego projektu jest trwałe zabezpieczenie stopnia wodnego we Włocławku, umożliwiające stworzenie lepszych warunków zabezpieczenia Doliny Wisły.

Obecnie przygotowywana jest dokumentacja dla poszczególnych obiektów, w tym: dokumentacja geodezyjna dla potrzeb wykupu gruntów, projekt budowlany, studium wykonalności, projekt wykonawczy z przedmiarem robót, ślepym kosztorysem, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych oraz kosztorysem inwestorskim, raport oddziaływania na środowisko z inwentaryzacją przyrodniczą, operat wodnoprawny.

### **5. Poprawa ochrony przeciwpowodziowej Lewina Brzeskiego na rzece Nysie Kłodzkiej.**

Realizacja przedmiotowego projektu pozwoli zwiększyć przepustowość dla przepływu wielkich wód w dolnym biegu rzeki Nysy Kłodzkiej. Zwiększy się bezpieczeństwo powodziowe mieszkańców miasta Lewin Brzeski i Skorogoszcz oraz mniejszych miejscowości znajdujących się na przedmiotowym odcinku rzeki Nysy Kłodzkiej.

W dniu 16 czerwca 2010 roku podpisana została umowa o dofinansowanie pomiędzy Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej we Wrocławiu a Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Ogłoszono przetargi na Obsługę Geodezyjną Inwestycji (OGI) związaną z realizacją przedsięwzięcia oraz roboty budowlane.

### **6. Modernizacja zbiornika wodnego Nysa w zakresie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego – etap I.**

Celem przedmiotowego projektu jest eliminacja zagrożenia katastrofą zbiornika oraz zapewnienie ochrony przeciwpowodziowej dla mieszkańców miasta Nysy wraz z pobliskimi miejscowościami. W ramach realizacji ww. projektu wyłoniono wykonawcę na opracowanie dokumentacji technicznej wraz z wykonaniem usług towarzyszących dla przedsięwzięcia pn. „Modernizacja budowli i urządzeń zbiornikowych wraz z budową przepławki dla ryb z kanałem otwartym oraz innych obiektów niezbędnych dla zbiornika” oraz przedsięwzięcia pn. „Przebudowa i udrożnienie przeciwpowodziowe rz. Nysy Kłodzkiej od zbiornika wodnego Nysa (km 65,10) do rejonu Kubiec (km 55,50) wraz z istniejącymi budowlami”.

Minister Środowiska poinformował również, iż zgodnie z art. 79 ustawy z dnia 18 lipca 2001 roku Prawo wodne (t.j.: Dz. U. z 2005 roku Nr 239, poz. 2019 z późn. zm.), ochronę przed powodzią prowadzi się zgodnie z planem ochrony przeciwpowodziowej dla obszaru kraju, a także planami ochrony przeciwpowodziowej regionu wo-

dnego. Dla potrzeb wykonania przedmiotowych planów, na dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej nałożony został obowiązek sporządzania studiów ochrony przeciwpowodziowej. W studiach ustala się granice zasięgu wód powodziowych o określonym prawdopodobieństwie występowania dokonując podziału obszarów na:

1. obszary wymagające ochrony przed zalaniem z uwagi na ich zagospodarowanie, wartość gospodarczą lub kulturową,
2. obszary służące przepuszczeniu wód powodziowych, zwane obszarami bezpośredniego zagrożenia powodzią,
3. obszary potencjalnego zagrożenia powodzią.

Wyżej wymienione obszary, zgodnie z art. 84 ww. ustawy, uwzględnia się przy sporządzaniu planu zagospodarowania przestrzennego województwa, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego, a także decyzji o warunkach zabudowy.

Ze względu na brak wystarczających środków finansowych, studia ochrony przeciwpowodziowej nie pokrywają jeszcze obszaru całego kraju. Jednakże istniejące studia, przygotowane dla głównych rzek stwarzających największe zagrożenie są wykonane i winny stanowić podstawę zagospodarowania przestrzennego na poziomie lokalnym i regionalnym. Niemniej jednak wyniki opracowywanych przez dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej studiów ochrony przeciwpowodziowej, w których określano te obszary, wg obecnego prawa, mogą być egzekwowane dopiero w przypadku wprowadzenia ich ustaleń do ww. planów zagospodarowania przestrzennego. Dowolność działania gmin w tym zakresie prowadziła niejednokrotnie do nieuwzględniania wyników studiów w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, gdyż ograniczało to zagospodarowanie atrakcyjnych terenów i lokalny rozwój, pomimo, że dotyczyło to obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi.

Podkreślić również należy, że wprowadzenie do ustawy Prawo wodne przepisów dotyczących opracowywania studiów ochrony przeciwpowodziowej zarówno w 2001 roku, jak i rozszerzający zakres studiów zapis w nowelizacji ww. ustawy w 2005 roku, nie było powiązane z zabezpieczeniem środków finansowych na ten cel. Z uwagi na powyższe, studia wykonywane były na ograniczonym obszarze i w niepełnym zakresie. Ponieważ nie sporządzono studiów dla obszaru całego kraju nie można było opracować także planu ochrony przeciwpowodziowej dla obszaru kraju, o którym mowa w art. 79 ww. ustawy.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w związku z koniecznością przeprowadzenia transpozycji do polskiego systemu prawnego postanowień dyrektywy 2007/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 roku w sprawie *oceny ryzyka powodziowego i zarządzania nim* (tzw. Dyrektywa Powodziowa) (Dz. U. UE. L. Nr 288, poz. 27) Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej przygotował kompleksowy projekt nowelizacji ustawy Prawo wodne i niektórych innych ustaw.

Celem nadrzędnym transponowanej dyrektywy jest ograniczanie strat powodziowych poprzez właściwe zagospodarowywanie terenów narażonych na zjawisko powodzi. Wdrożenie tej dyrektywy spowoduje opracowanie istotnych dokumentów planistycznych:

- wstępnej oceny ryzyka powodziowego (termin opracowania – 22 grudnia 2011 roku). Zostaną w niej określone obszary, na których istnieje znaczące ryzyko powodzi lub wystąpienie znaczącego ryzyka powodzi jest prawdopodobne (tzw. „obszary narażone na niebezpieczeństwo powodzi”).
- Map zagrożenia powodziowego (termin opracowania – 22 grudnia 2013 roku). Na mapach określone zostaną obszary, które mogą być zalane w przypadku wystąpienia powodzi o określonych prawdopodobieństwach (niskim, średnim i wysokim), określone zostaną głębokości wody oraz prędkości wody.
- Map ryzyka powodziowego (termin opracowania – 22 grudnia 2013 roku). Mapy te uzupełnią informacje zawarte na mapach zagrożenia powodziowego o dane dotyczące liczby mieszkańców dotkniętych powodzią, zagrożenia dla infrastruktury, w tym szczególnie dla obiektów zagrażających środowisku np. oczyszczalnie ścieków oraz wszelkie inne informacje mające wpływ na szacowanie ryzyka.



- Planów zarządzania ryzykiem powodziowym (termin opracowania – 22 grudnia 2015 roku), kompleksowych dokumentów obejmujących wszystkie aspekty zarządzania ryzykiem powodziowym.

Przedmiotowy projekt zakłada, że mapy zagrożenia i ryzyka powodziowego będą stanowiły podstawę dla racjonalnego planowania przestrzennego na obszarach narażonych na niebezpieczeństwo powodzi, a tym samym dla zapobiegania powstawaniu szkód powodziowych. Granice obszarów zagrożonych powodzią, wyznaczone na powyższych mapach, mają być uwzględniane w planach zagospodarowania przestrzennego. Projekt ustawy przewiduje zmiany w zakresie planowania przestrzennego poprzez wprowadzenie obligatoryjnego terminu 18 miesięcy na uwzględnienie granic terenów zagrożonych powodzią w planach zagospodarowania przestrzennego województw, studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego.

Do czasu przekazania map zagrożenia powodziowego właściwym gminom, zachowują ważność obszary bezpośredniego zagrożenia powodzią określone przez dyrektora regionalnego zarządu gospodarki wodnej zawarte w studiach ochrony przeciwpowodziowej, sporządzonych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów ustawy *Prawo wodne*.

Zgodnie z omawianym projektem nowelizacji ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw, plany zarządzania ryzykiem powodziowym powstaną m.in. w oparciu o opracowane wcześniej mapy zagrożenia powodziowego i ryzyka powodziowego. W ww. planach zostaną uwzględnione w szczególności zapobieganie, ochrona i przygotowanie do wezbrania, w tym prognozowanie powodzi i systemy wczesnego ostrzegania. Plany zarządzania ryzykiem powodziowym winny również obejmować działania na rzecz zrównoważonego zagospodarowania przestrzennego, skuteczniejszą retencję wód oraz kontrolowane zalewanie niektórych obszarów w przypadku wystąpienia powodzi. Dokumenty te uwzględniać będą m.in. zasięg powodzi i trasy przejścia wezbrań powodziowych, obszary o potencjalnych możliwościach retencyjnych, a także cele środowiskowe zawarte w Dyrektywie 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 roku *ustalającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej* (Ramowa Dyrektywa Wodna) (Dz. U. UE. L. Nr 327, poz. 1 z późn. zm.), zasady gospodarowania wodą i formy użytkowania gruntów, elementy planowania i zagospodarowania przestrzennego, ochronę przyrody, żeglugę i infrastrukturę portową oraz infrastrukturę krytyczną w rozumieniu ustawy *o zarządzaniu kryzysowym*. Opracowywanie planów zarządzania ryzykiem powodziowym będzie skoordynowane z opracowywaniem planów gospodarowania wodami dla obszarów dorzeczy wymaganych Ramową Dyrektywą Wodną.

Jednocześnie pragnę poinformować, że na przygotowanie wymaganych Dyrektywą Powodziową dokumentów planistycznych Rząd podjął próbę pozyskania niezbędnych środków finansowych ze środków pomocowych Unii Europejskiej. Obecnie projekt nowelizacji oczekuje na zatwierdzenie przez komitet Rady Ministrów.

Odnosząc się do kwestii powtarzalności na terenie Polski powodzi uprzejmie informuję, iż powódź jest zjawiskiem, któremu trudno zapobiec. Możemy jedynie podejmować działania ochronne polegające na takim przygotowaniu organizacyjno-technicznym, aby maksymalnie złagodzić skutki przepływu wód powodziowych.

W ostatnich latach, w związku ze zmianami klimatu obserwujemy nasilenie ekstremalnych zjawisk meteorologicznych, w tym gwałtownych i długotrwałych opadów, co potęguje skalę zaistniałych wezbrań. Na rozmiar strat powodziowych wpływa również sposób zagospodarowania dolin rzecznych, stanowiących w przeszłości naturalne tereny zalewowe, a podlegających obecnie ustawicznej zabudowie, z racji swojej atrakcyjności.

Głównym problemem powodzi z maja i czerwca 2010 roku była skala zjawiska. Długotrwałe opady deszczu występujące równocześnie na całym obszarze górnej Wisły, części obszaru górnej i środkowej Odry oraz części zlewni Warty, spowodowały gwałtowny wzrost wód niemal równocześnie na wszystkich ciekach oraz zbiornikach,

co utrudniło podejmowanie odpowiednich działań. Jakkolwiek po powodzi, która wystąpiła w 1997 roku zrealizowanych zostało wiele inwestycji zwiększających stopień zabezpieczenia przed powodzią.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Adam Rapacki  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Marka Konopki**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Pragnę Panu zarekomendować, i prosić o jego wsparcie, projekt kulturalny pod nazwą Rockowy Most Polska – Norwegia w ramach Seven Festival music & more, którego twórcą i organizatorem jest Towarzystwo Przyjaciół 1 Mazurskiej Brygady Artylerii im. Generała J. Bema w Węgorzewie. To cykl imprez od wielu lat goszczący w kalendarium największych masowych imprez muzycznych w Polsce. Festiwal w Węgorzewie ma już wypracowaną markę i zasłużoną renomę zarówno wśród wykonawców, jak i wśród mediów, a co najważniejsze, także wśród szerokiej rzeszy polskiej i międzynarodowej publiczności.*

*Twórcy starają się o to, by z każdym rokiem uatrakcyjnić treść i formułę festiwalu, dlatego też od 2010 r. będzie on współorganizowany z norweskim partnerem.*

*W celu zapewnienia najwyższych standardów i najwyższej jakości organizatorzy poszukują zewnętrznych środków na sfinansowanie festiwalu. Obecnie złożony został wniosek do Funduszu Wymiany Kulturalnej w ramach Mechanizmu Finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego, oznaczony numerem 29. Wniosek ten uzyskał pozytywną ocenę formalną i oczekuje na ocenę merytoryczną.*

*Pragnę nadmienić, że festiwal w Węgorzewie to jedna z nielicznych organizowanych w naszym regionie imprez o zasięgu międzynarodowym.*

*Uprzejmie proszę Pana Ministra o wsparcie złożonego wniosku, który może stać się silnym impulsem dla rozwoju tej jakże ważnej imprezy oraz motorem dla dalszych starań organizatorów.*

*Z wyrazami szacunku*

*Marek Konopka*

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Marka Konopkę w sprawie projektu pt. *Rockowy most Polska – Norwegia w ramach Seven Festival Music & More*, złożonego przez Towarzystwo Przyjaciół 1 Mazurskiej Brygady Artylerii im. Gen. J. Bema (przesłane pismem z dnia 18 czerwca 2010 r. nr BPS/DSK-043-2803/10), uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie następujących informacji.

W ramach V naboru wniosków do Funduszu Wymiany Kulturalnej Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego, w dniu 2 lipca 2010 r. odbyło się spotkanie Zespołu – Komitetu Sterującego ds. Wyboru Projektów Funduszu Wymiany Kulturalnej, który zarekomendował do dofinansowania 17 projektów z najwyższą punktacją, tj. wyższą i równą 26 pkt. Pozostałe projekty, ze względu na niewystarczającą ilość środków, nie znalazły się na liście projektów rekomendowanych.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż projekt złożony przez Towarzystwo Przyjaciół 1. Mazurskiej Brygady Artylerii im. Gen. J. Bema w Węgorzewie otrzymał na etapie oceny merytorycznej 21/36 punktów i tym samym nie znalazł się w gronie projektów zakwalifikowanych do dofinansowania z powodu niewystarczającej ilości środków.

Z poważaniem

Bogdan Zdrojewski

**Oświadczenie senatora Waldemara Kraski**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

*Docierają do mnie informacje od rodziców dzieci i młodzieży z niepełno-sprawnością umysłową w stopniu lekkim o planowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmianach dotyczących ograniczenia dostępności specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych dla tychże dzieci. Szczególny niepokój budzą projektowane zapisy wprowadzające sugestie dotyczące tego, dla jakich uczniów w szczególności przeznaczone są specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. Pomija się tam uczniów z lekkim stopniem niepełno-sprawności intelektualnej. Rodzice obawiają się, że proponowane zmiany spowodują likwidację ośrodków, w których obecnie przebywają ich dzieci. W większości wypadków dzieci przebywały wcześniej w szkołach masowych i integracyjnych i taka forma edukacji, niestety, nie sprawdziła się. Wielokrotnie dzieci były wyśmiewane i szykanowane z powodu swoich braków i niepełnosprawności. Szkoła masowa ze względu na liczebność klas, nastawienie na konieczność realizacji materiału edukacyjnego, nie jest w stanie zapewnić im należytej opieki i bezpieczeństwa.*

*Rodzice są przekonani, że specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze są w stanie sprostać tym wymogom. Placówki te są odpowiednio do tego przygotowane w zakresie wykwalifikowanej kadry specjalistycznej, metod pracy, dostosowania wymagań do specyficznych potrzeb dziecka, odpowiedniego wyposażenia. Przebywanie dziecka w takim ośrodku nie świadczy o jego izolacji od pełnosprawnych rówieśników, przeciwnie – organizacja pracy tych placówek daje możliwość spotkań integracyjnych. Dzieci w pełni uczestniczą w życiu szkoły oraz środowiska lokalnego, gdzie mogą zaprezentować swoje umiejętności, odnoszą sukcesy w konkursach plastycznych, muzycznych, teatralnych, zawodach sportowych. Rodzice apelują o pozostawienie obecnej formy zapisu dotyczącego edukacji uczniów z lekkim stopniem niepełnosprawności intelektualnej i niewprowadzanie zmian w tym zakresie.*

*Popierając stanowisko rodziców w tej kwestii, zwracam się do Pani Minister o powtórne przeanalizowanie tego problemu.*

Z poważaniem  
Waldemar Kraska

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.06.22

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Waldemara Kraski złożone na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r. dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, uprzejmie informuję.

W trakcie trwających konsultacji społecznych dotyczących zakresu zmian w organizacji kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, poradnictwa i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, Rzecznik Praw Dziecka, partnerzy społeczni,

Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a także dyrektorzy i nauczyciele specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych zgłaszali uwagi do proponowanego zapisu § 23 projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach*, wnioskując o dopisanie wychowanków z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim do wskazanego w tym przepisie katalogu uczniów, dla których mogą być prowadzone specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. Uzasadnieniem tych wniosków są obawy środowiska oświatowego, że niewłaściwa interpretacja tego zapisu przez samorządy może skutkować wstrzymaniem naboru do specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży z lekkim upośledzeniem umysłowym i w konsekwencji – likwidacją tych placówek.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wyjaśnia, że projektując zmiany w § 23 wspomnianego rozporządzenia, poprzez zastosowanie w tej regulacji określenia wskazującego dla jakich grup dzieci, które nie mogą uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania „w szczególności” prowadzone są specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, nie ograniczało możliwości korzystania przez uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim z edukacji w tych placówkach. Zapis „w szczególności” oznacza bowiem, że szczególnie rekomendowane formy kształcenia w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych dotyczą – w przypadku dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym – tych, których stopień upośledzenia umysłowego zdiagnozowano jako umiarkowany i znaczny. W przypadku uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim nie jest to forma kształcenia szczególnie rekomendowana z uwagi na to, że możliwych form edukacji dla dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim jest wiele. Uczniowie ci mogą realizować obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w szkołach specjalnych, w szkołach z oddziałami specjalnymi, w szkołach integracyjnych, w szkołach z oddziałami integracyjnymi, a także w szkołach ogólnodostępnych.

Należy również wyraźnie podkreślić, że decyzję w sprawie wyboru szkoły zawsze podejmują rodzice (opiekunowie prawni) ucznia. Jeżeli dziecko posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, rodzice mogą wybrać dla niego szkołę ogólnodostępną, integracyjną lub specjalną. Jeżeli natomiast okaże się, że z powodu swej niepełnosprawności nie może ono uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania, rodzice mogą podjąć decyzję o kształceniu go w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym.

Proponowany zapis § 23 sygnalizował taki właśnie, istniejący obecnie stan faktyczny w zakresie oferty edukacyjnej dla tej grupy dzieci, co jedynie wskazywało prawidłowy punkt ciężkości w zakresie adresatów oddziaływań specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Są nimi – jeśli chodzi o niepełnosprawność intelektualną – w szczególności dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, realizujący odrębną podstawę programową kształcenia ogólnego, dostosowaną do ich możliwości psychofizycznych, w oparciu o indywidualny program edukacyjny.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska oświatowego – mając na względzie przede wszystkim dobro dzieci, Ministerstwo Edukacji Narodowej analizuje zgłaszane w tym zakresie uwagi i doprecyzuje zapis § 23 ww. projektu rozporządzenia, uwzględniając wnioski dotyczące kształcenia w sosw dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, by nie budziło to trudności interpretacyjnych. Ostateczny kształt projektu rozporządzenia zostanie określony po zakończeniu procedur, obowiązujących w trybie legislacyjnym.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Zbigniew Włodkowski

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*W ostatnim czasie z wielu hurtowni farmaceutycznych, a także aptek wycofano kilkanaście serii leków. Główny inspektor farmaceutyczny zdecydował m.in. o wycofaniu leku na niewydolność krążenia żylnego, a także kropli dla dzieci. To, że preparaty, które nie nadawały się do leczenia, trafiły do aptek, spowodowane jest stałym zmniejszaniem się budżetu przeznaczanego na stosowne kontrole. Kilka lat temu Narodowy Instytut Leków przeprowadzał ponad 10 tysięcy badań leków rocznie, obecnie przeprowadza ich trzy razy mniej.*

*Podkreślić należy, że substancje, z których składa się lek, muszą ściśle spełniać wszystkie wyznaczone parametry. W innym przypadku preparaty zamiast leczyć, mogą zdecydowanie pogorszyć stan zdrowia pacjenta. W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie możliwości zwiększenia środków na kontrole.*

Krzysztof Kwiatkowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.06.30

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego z dnia 18 czerwca 2010 r. nr BPS/DSK-043-2805/10, uprzejmie informuję co następuje.

W roku 2008 inspektorzy ds. wytwarzania Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego przeprowadzili:

- 93 inspekcje planowe,
- 24 inspekcje sprawdzające,
- 20 inspekcji doraźnych,
- 22 inspekcje w procedurze udzielenia certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania,
- 4 inspekcje w procedurze wydania certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania dla substancji czynnych,
- 6 inspekcji w procedurze zmiany zezwolenia na wytwarzanie produktów leczniczych,
- 11 inspekcji w procedurze udzielenia zezwolenia na wytwarzanie produktów leczniczych,
- 4 inspekcje w procedurze udzielenia zezwolenia na import,
- 4 inspekcje w procedurze zmiany warunków wytwarzania,
- 3 inspekcje zagraniczne przeprowadzone na wniosek o wydanie opinii o zgodności warunków wytwarzania z wymaganiami Dobrej Praktyki Wytwarzania,
- 1 inspekcję w Narodowym Instytucie Leków.

W roku 2009 inspektorzy ds. wytwarzania Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego przeprowadzili:

- 108 inspekcji planowych,

- 23 inspekcje sprawdzające,
- 29 inspekcji doraźnych,
- 15 inspekcji w procedurze udzielenia certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania,
- 8 inspekcji w procedurze wydania certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania dla substancji czynnych,
- 9 inspekcji w procedurze udzielenia zezwolenia na wytwarzanie produktów leczniczych,
- 3 inspekcje w procedurze udzielenia zezwolenia na import,
- 11 inspekcji w procedurze zmiany zezwolenia na wytwarzanie produktów leczniczych,
- 8 inspekcji w procedurze zmiany warunków wytwarzania,
- 4 inspekcje zagraniczne przeprowadzone na wniosek o wydanie opinii o zgodności warunków wytwarzania z wymaganiami Dobrej Praktyki Wytwarzania,
- 1 inspekcję w Laboratorium Badawczym PZH.

Do końca 2010 r. zostało zaplanowanych łącznie 181 inspekcji:

- a) planowych,
- b) sprawdzających,
- c) w procedurze udzielenia certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania,
- d) w procedurze wydania certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania dla substancji czynnych.

Do dnia 28 czerwca 2010 r. inspektorzy ds. wytwarzania Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego przeprowadzili łącznie 88 inspekcji, w tym:

- a) 52 inspekcje planowe,
- b) 10 inspekcji w procedurze udzielenia certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania,
- c) 6 inspekcji doraźnych,
- d) 4 inspekcje sprawdzające,
- e) 1 inspekcję w procedurze wydania certyfikatu Dobrej Praktyki Wytwarzania dla substancji czynnych,
- f) 4 inspekcje w procedurze udzielenia zezwolenia na wytwarzanie produktów leczniczych,
- g) 1 inspekcję w procedurze udzielenia zezwolenia na import,
- h) 4 inspekcje w procedurze zmiany zezwolenia na wytwarzanie produktów leczniczych,
- i) 2 inspekcje w procedurze zmiany warunków wytwarzania,
- j) 4 inspekcje zagraniczne przeprowadzone na wniosek o wydanie opinii o zgodności warunków wytwarzania z wymaganiami Dobrej Praktyki Wytwarzania.

W latach 2008 i 2009 zostało skierowanych do badań łącznie do Narodowego Instytutu Leków i Państwowego Zakładu Higieny:

- a) w roku 2008: 1388 prób produktów leczniczych,
- b) w roku 2009: 1388 prób produktów leczniczych.

Na rok 2010 zaplanowano:

- a) 1370 badań produktów leczniczych przez Narodowy Instytut Leków,
- b) 142 badania produktów leczniczych przez Państwowy Zakład Higieny.

W Głównym Inspektoracie Farmaceutycznym:

- a) na dzień 31 grudnia 2008 r. zatrudnione były ogółem 64 osoby, w tym:
  - 54 osoby w służbie cywilnej (w tym 2 osoby na urlopiach wychowawczych);
  - 2 osoby Kierownictwo - R -;
  - 2 osoby w PZK;
  - 5 osób na stanowiskach niemnożnikowych,
- b) na dzień 31 grudnia 2009 r. zatrudnionych było ogółem 65 osób, w tym:
  - 59 osób w służbie cywilnej (w tym 1 osoba na urlopie wychowawczym, 1 osoba na zasiłku rehabilitacyjnym, 1 osoba na urlopie bezpłatnym);
  - 2 osoby Kierownictwo - R -;
  - 4 osoby na stanowiskach niemnożnikowych,
- c) na dzień 28 czerwca 2010 r. zatrudnionych było ogółem 67 osób, w tym:



- 62 osoby w służbie cywilnej (w tym 1 osoba na urlopie bezpłatnym, 1 osoba na urlopie wychowawczym);
- 2 osoby Kierownictwo – R –;
- 3 osoby na stanowiskach niemnożnikowych.

Z przedstawionych danych jednoznacznie wynika, iż z roku na rok rośnie liczba przeprowadzanych inspekcji przez Główny Inspektorat Farmaceutyczny, jak również więcej produktów leczniczych kieruje się do badań.

Ponadto z wymienionych danych wynika również, iż z każdym rokiem wzrasta również zatrudnienie w Głównym Inspektoracie Farmaceutycznym.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż Minister Zdrowia zdaje sobie sprawę, iż inspekcje wytwórców i importerów produktów leczniczych, jak również kontrola jakościowa leków jest niezwykle istotna z uwagi na bezpieczeństwo potencjalnych pacjentów. Wobec powyższego będzie się starał, w miarę możliwości budżetowych, przekazywać jeszcze więcej środków na kontrole.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Twardowski

### **Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

*skierowane do prezesa Zarządu TVP SA Romualda Orta*

*W wakacje w telewizji publicznej nie będzie żadnych programów edukacyjnych dla dzieci. Wstrzymano produkcję nowych (np. „Na ratunek zwierzętom”, „Rezerwat nauki”), co więcej, zrezygnowano też z emisji audycji powtórkowych. Tym samym po raz pierwszy telewizja publiczna zrezygnowała w całości z letniego edukacyjnego pasma dla dzieci. Tymczasem programy edukacyjne to jedna z podstawowych form realizacji misji telewizji publicznej. Szczególnie ważna w czasie wakacji, kiedy to dzieci najchętniej takie programy oglądają. Telewizje komercyjne, do których nie wszystkie dzieci mają dostęp, oferują programy niemal wyłącznie rozrywkowe. Misyjność telewizji publicznej przejawiała się ofertą programów edukacyjnych obfitujących w gry umysłowe, łamigłówki, filmy dokumentalne. Po ostatnich zmianach może okazać się, że telewizja publiczna z części swojej misji zrezygnowała.*

*Zwracam się zatem do Pana Prezesa z prośbą o ponowne przeanalizowanie letniej ramówki.*

*Krzysztof Kwiatkowski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 6 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r. dotyczącym programów edukacyjnych dla dzieci w wakacje przedstawiam wyjaśnienia Telewizji Polskiej SA w tej sprawie.

Oferta programowa dla dzieci w ramówce letniej ma charakter wakacyjny, relaksowy. Dlatego, w głównej mierze, składają się na nią pozycje filmowe – adresowane zarówno do najmłodszych, jak i starszych dzieci. Warto podkreślić, że filmy animowane i fabularne emitowane w przedpołudniowym paśmie *Wakacje z Jedynką* są produkcjami głównie europejskich nadawców publicznych, które nie tylko bawią, ale także rozwijają wyobraźnię, niepozbawione są także wartości poznawczych.

Oceniając ofertę wakacyjną dla dzieci należy także brać pod uwagę możliwości finansowe TVP. Bylibyśmy radzi zaproponować najmłodszym widzom specjalne, premierowe wakacyjne programy, ale w obecnej sytuacji Spółki jest to niemożliwe.

Tym niemniej, pragnę podkreślić, że produkcja programów dla tej grupy widzów telewizji publicznej, nie jest, mimo bardzo trudnej sytuacji finansowej, zagrożona.

Jesienią powrócą premierowe wydania znanych i lubianych cykli, takich jak: *Jedynkowe przedszkole*, *Budzik*, *Domisie*, *Dlaczego, po co, jak?*, *Moliki książkowe*.

Warto podkreślić, że Telewizja Polska jako jedyna stacja w Polsce realizuje misję edukacyjną dla najmłodszych widzów oferując dzieciom i rodzicom profesjonalnie realizowane programy, których scenariusze są konsultowane z psychologami i metodyka-

mi wychowania przedszkolnego z najlepszych ośrodków akademickich w kraju. Kolaudacje audycji, ze względu na ich szczególny charakter związany z przestrzeganiem zasad metodyki nauczania, odbywają się w gronie wszystkich redaktorów prowadzących.

Oferta ta jest stale odnawiana i uzupełniana o nowe pozycje, w tym także realizowane w ramach Europejskiej Unii Nadawców, uwzględniające osiągnięcia współczesnej pedagogiki i rozwój cywilizacyjny. Dzięki temu, mamy nadzieję, przyczyniamy się do kształtowania rozwoju naszych najmłodszych widzów, uczenia ich zasad właściwego postępowania i zachowania, współdziałania w grupie, altruizmu, ale także samodzielności, szczerości i otwartości na innych.

Z poważaniem

Romuald Orzeł

**Oświadczenie senatora Romana Ludwiczuka**

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wiadomo, iż jednostki samorządu terytorialnego na mocy ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (tekst jednolity: DzU z 2008 r. Nr 88, poz. 539) mają określone źródła dochodów oraz zasady ustalania i gromadzenia dochodów. Dochodami tymi są udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych (udziały w PIT) oraz udziały w podatku dochodowym od osób prawnych (udziały w CIT). Oczywiście w zależności od szerokości jednostki samorządu terytorialnego (gmina, powiat, województwo) ustawa określa różne dla tych jednostek udziały w podatkach.

Z rozmów z przedstawicielami niektórych samorządów wywnioskowałem, że problematyczny staje się fakt, iż udziały te, stanowiące dochody jednostek samorządu terytorialnego, jednostki otrzymują już po opodatkowaniu (podatki od osób prawnych i fizycznych, podatek VAT), a mimo wszystko, realizując inwestycje, ponownie muszą płacić podatek VAT, który trafia do budżetu państwa.

Panie Ministrze, w związku z tym moje pytanie brzmi: czy samorządy, realizując inwestycje, mogłyby być zwolnione z podatku VAT, skoro dochody są im przekazywane już po opodatkowaniu? Czy nie byłoby tak, iż to spowodowałoby realizację przez jednostki samorządu terytorialnego większej liczby inwestycji?

Z wyrazami szacunku  
Roman Ludwiczuk

**Odpowiedź**

Warszawa, 9 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 18 czerwca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2807/10, przy którym przekazany został tekst oświadczenia Pana Senatora Romana Ludwiczuka złożonego podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 r. w sprawie zwolnienia z podatku VAT inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, uprzejmie informuję.

Konstrukcja całego systemu podatku od wartości dodanej w krajach członkowskich UE podlega ścisłej harmonizacji. Z tych względów również polskie przepisy dotyczące podatku od towarów i usług muszą być zgodne z przepisami wspólnotowymi, w szczególności z przepisami dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej. Powyższa dyrektywa uniemożliwia państwu członkowskiemu UE dowolne kształtowanie wysokości stawek podatkowych i zwolnień od tego podatku.

W związku z przystąpieniem do Unii Europejskiej, Parlament przyjął ustawę z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, ze zm.), wykonującą zobowiązania w zakresie tego podatku wynikające z członkostwa w Unii Euro-

pejskiej. Przepisy wymienionej dyrektywy 2006/112/WE, nie przewidują możliwości wprowadzenia szczególnych uregulowań w zakresie ulg, zwolnień bądź zwrotów podatku od towarów i usług w ramach obligatoryjnych procedur rozliczania tego podatku z urzędem skarbowym, z tytułu zakupów realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego bądź inne organy władzy publicznej.

W związku z powyższym, m.in. gminy oraz inne jednostki samorządowe nabywające towary lub usługi, w stosunku do których są nabywcami końcowymi, muszą ponosić ciężar podatku od towarów i usług. To samo dotyczy zresztą jednostek sfery budżetowej, finansowanej z budżetu państwa.

Mając na uwadze powyższe, informuję iż nie jest możliwe – poprzez zmianę regulacji dotyczących podatku od towarów i usług – wprowadzenie rozwiązań, które zwalniałyby od podatku (lub wprowadzały obniżone stawki) dostawę lub świadczenie usług realizowane przez podatników VAT na rzecz jednostek samorządu terytorialnego.

Jednocześnie informuję, iż zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 cyt. wyżej ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, opodatkowaniu VAT podlegają, co do zasady, odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju, dokonywane przez podatników VAT w rozumieniu art. 15 ust. 1 tej ustawy, w których charakterze mogą występować również jednostki samorządowe.

Tym samym, opodatkowaniu tym podatkiem nie mogą podlegać kwoty otrzymywane przez jednostki samorządu terytorialnego w postaci „udziałów w podatku dochodowym od osób prawnych” (udziały w CIT) oraz „udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych” (udziały w PIT), o których mowa w nadesłanym oświadczeniu.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, podatek ten stanowi dochód budżetu państwa, a nie jednostek samorządu terytorialnego.

Nie ma zatem miejsca sytuacja, o której mowa w nadesłanym oświadczeniu, iż dochody samorządów z ww. tytułów podlegają opodatkowaniu VAT.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski

**Oświadczenie senatora Romana Ludwiczuka**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Z nowelizacji ustawy o pomocy społecznej z art. 51c ust. 2 wynika, iż: „Miesięczną kwotę dotacji z budżetu państwa na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi ustala wojewoda jako iloczyn aktualnej liczby osób korzystających z usług w tych ośrodkach oraz średniej miesięcznej wojewódzkiej kwoty dotacji na jednego uczestnika, nie wyższą jednak niż średnia miesięczna kwota dotacji wyliczona dla województwa”.

Niektóre urzędy wojewódzkie zinterpretowały ten zapis tak, iż uzależniły wielkość dotacji dla środowiskowych domów samopomocy od liczby osób faktycznie uczestniczących w zajęciach i co miesiąc żądają potwierdzonych kopii list obecności uczestników ŚDS. Powoduje to oczywiście comiesięczne zmniejszanie dotacji w związku z liczbą dni nieobecności uczestników w ośrodku wsparcia. Zważywszy, że są to osoby niepełnosprawne, i to w stopniu umiarkowanym lub znacznym, częstym zjawiskiem jest ich absencja wynikająca z choroby lub bardzo złego samopoczucia. Kilkudniowej ich nieobecności na zajęciach w żaden sposób nie można przewidzieć i nie powoduje ona zmniejszenia kosztów utrzymania placówki (z wyjątkiem posiłku). A mimo to dotacje są obcinane za każdą średniomiesięczną nieobecność uczestników.

Czy ustawodawca, pisząc: „...iloczyn aktualnej liczby osób korzystających z usług w tych ośrodkach...”, miał na myśli liczbę osób faktycznie uczestniczących w zajęciach (na podstawie list obecności), czy aktualną liczbę osób skierowanych do ośrodka wsparcia (decyzje kierujące z ośrodków pomocy społecznej)?

Z rozmów z kierownikami ośrodków wsparcia wiem, że dotacje przekazywane w niektórych województwach są niewystarczające i borykają się oni z poważnymi problemami finansowymi. Samorządy przeważnie nie są zainteresowane dotowaniem tych ośrodków z dochodów własnych. Wprowadzenie możliwości zmniejszania dotacji za każdą nieobecność uczestnika nie tylko powoduje znaczne obniżenie poziomu usług w tych placówkach, ale grozi ich likwidacją.

Proszę więc Panią Minister o odpowiedź na pytanie, jaki faktyczny wskaźnik powinien być brany pod uwagę przez wojewodów przy ustalaniu miesięcznej kwoty dotacji z budżetu państwa na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Z wyrazami szacunku  
Roman Ludwiczuk

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.07.01

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na Pana pismo z dnia 18 czerwca 2010 roku znak BPS/DSK-043-2808/10 w sprawie oświadczenia Pana Senatora Romana Ludwiczuka, dotyczącego

dotacji z budżetu państwa na finansowanie środowiskowych domów samopomocy, wyjaśniam co następuje.

Dnia 31 marca br. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 12 lutego 2010 roku o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 40, poz. 229), w tym dotyczące funkcjonowania i finansowania ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Zgodnie z art. 51c ust. 2 ustawy o pomocy społecznej miesięczną kwotę dotacji z budżetu państwa na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi ustala wojewoda jako iloczyn aktualnej liczby osób korzystających z usług w tych ośrodkach oraz średniej miesięcznej wojewódzkiej kwoty dotacji na jednego uczestnika. Średnia miesięczna kwota dotacji wyliczona dla województwa, wynika z wielkości środków zaplanowanych w budżecie wojewody na finansowanie ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, podzielona przez 12 miesięcy i przez liczbę miejsc w ośrodkach wsparcia uruchomionych w uzgodnieniu z wojewodą. Natomiast średnia miesięczna kwota dotacji na 1 uczestnika ŚDS lub klubu samopomocy ustalana jest przez wojewodę, przy czym kwota ta nie może być wyższa niż średnia miesięczna kwota dotacji wyliczona dla województwa. Ponadto kwota dotacji ustalana dla ośrodka wsparcia może być zwiększona, nie więcej jednak niż o 20%, w zależności od liczby uczestników oraz zakresu, jakości i rodzaju świadczonych usług. Przepisy ustawy nie przewidują więc możliwości obniżania dotacji dla ośrodka wsparcia z powodu nieobecności osób skierowanych do ośrodka wsparcia.

Jeśli chodzi o pojęcie aktualnej liczby osób korzystających z usług w ośrodkach wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, to wyjaśniam, że należy przez to rozumieć liczbę osób, które posiadają decyzje kierujące do ośrodka wsparcia wg stanu na koniec miesiąca poprzedzającego miesiąc, na który ustalana jest dotacja, jednak nie większą niż liczba miejsc uruchomionych w tym ośrodku w uzgodnieniu z wojewodą.

Przed wejściem w życie ww. przepisów, finansowanie ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi odbywało się na zasadach ustalonych przez wojewodów. W wielu województwach ograniczano dotację w sytuacjach niskiego wskaźnika wykorzystania miejsc, przy czym należy zaznaczyć, że z informacji przekazywanych przez wydziały polityki społecznej urzędów wojewódzkich wynika, że zdarzały się przypadki, gdzie taki wskaźnik oscylował w granicach 20–30%, a pracownicy ośrodka wsparcia nie podejmowali żadnych działań wyjaśniających przyczyny tej sytuacji, czy też mających na celu jej zmianę. Sytuacje takie w większym lub mniejszym stopniu dotyczą ośrodków z miejscami dla osób psychicznie chorych, które często opuszczają zajęcia, a nieobecności przedłużają się nawet do kilku miesięcy.

Dlatego też, aby ograniczać takie przypadki i efektywnie wykorzystywać miejsca w ośrodkach wsparcia oraz przekazywaną dotację, w uzgodnieniu z wojewodą, wydawano więcej decyzji kierujących niż liczba miejsc uruchomionych w danym ośrodku wsparcia. Te dodatkowo przyjęte osoby powodują, że wskaźnik wykorzystania miejsc jest bliższy maksymalnej wielkości, a osoby często opuszczające zajęcia (najczęściej jednak nieobecności wiążą się ściśle z procesem chorobowym), nie mają uchylanych decyzji i nie tracą możliwości korzystania z usług w ośrodku wsparcia. Możliwość takiego działania przewiduje także projekt konsultowanego obecnie rozporządzenia w sprawie środowiskowych domów samopomocy.

Dotacje na 1 uczestnika środowiskowego domu samopomocy w poszczególnych województwach były i są zróżnicowane. Ich wysokość waha się od 700 zł do 1000 zł na uczestnika miesięcznie, przy czym w większej liczbie województw dotacje mieszczą się w tych wyższych przedziałach wielkości. Należy jednak podkreślić, że praktycznie w każdym województwie dotacje corocznie wzrastają, chociaż nie zawsze są to znaczące wzrosty, szczególnie wobec ograniczeń wydatków budżetu państwa.

Na zakończenie pragnę jeszcze raz podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami nie ma podstaw do ograniczania wysokości dotacji w związku z licznymi absencjami uczestników. Należy jednak podkreślić, że zaniechanie działań personelu

jednostki na rzecz mobilizowania uczestników do korzystania z usług świadczonych w ośrodku wsparcia może, w drodze nadzoru i kontroli wojewody, skutkować uchyleciem decyzji przyznających świadczenia (usługi w ośrodku wsparcia) osobom z zaburzeniami psychicznymi, a tym samym ograniczyć dotację.

Z szacunkiem

MINISTER  
z up. Jarosław Duda  
Sekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W ostatnim czasie, podczas spotkań z mieszkańcami mojego okręgu wyborczego, przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej zapoznali mnie z problemem, z którym borykają się od wielu lat bez realnych nadziei na jego rozwiązanie. Powódź, która w ostatnich miesiącach nęka tereny niemal całej Polski, tysiące strażaków walczących z żywiołem – to unaocznilo palącą i nierozwiązaną do tej pory kwestię: rozliczenia z tą grupą zawodową wypracowanych przez nią nadgodzin. Według danych przytoczonych przez jeden z dzienników trzydzieści tysięcy zawodowych strażaków wypracowało w latach 2006–2009 osiem i pół miliona nadgodzin!*

*Braki kadrowe, zmiana przepisów związana z naszym wejściem do UE i takie kataklizmy jak tegoroczna powódź sprawiają, że liczba nadgodzin rośnie lawinowo, ale nie ma ani środków finansowych, ani odpowiednich zapisów prawnych, ani możliwości organizacyjnych, by je uczciwie, zgodnie z literą prawa, rozliczyć z tą grupą zawodową. Szacuje się, że w straży pożarnej braki kadrowe oscylują wokół trzech, czterech tysięcy. Nie ma realnej możliwości, by strażacy wykorzystali te przepracowane godziny jako dni wolne. Rozwiązaniem problemu wydawałyby się rekompensaty finansowe, jednak obowiązujące obecnie przepisy zabraniają wypłaty strażakom środków pieniężnych za pracę wykonywaną „po godzinach” (w przeciwieństwie choćby do policji).*

*Szanowny Panie Ministrze, czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji ma jakąś koncepcję rozwiązania tego problemu? W obecnej sytuacji powodziowej, kiedy to na barkach Państwowej Straży Pożarnej spoczywa tak ogromny obowiązek ratowania tysięcy domostw, ludzkiego życia przed żywiołem, plan zmierzający do pozytywnego rozstrzygnięcia przedstawionego problemu byłby już pewną rekompensatą za poniesiony przez nich trud.*

*Z poważaniem  
Antoni Motyczka*

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 18 czerwca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2809/10) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Antoniego Motyczkę podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 czerwca 2010 roku w sprawie rozliczenia godzin nadliczbowych funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (t.j.: Dz. U. z 2009 r. Nr 12, poz. 68 z późn. zm.), czas służby strażaków nie może przekraczać 40 godzin tygodniowo w przyjętym okresie rozliczeniowym, nieprzekraczającym 6 miesięcy. Jeżeli jest to uzasadnione koniecznością zapewnienia ciągłości służby, czas służby strażaka może być przedłużony do 48 godzin tygodniowo w ww.

okresie rozliczeniowym (vide: art. 35 ust. 9 wymienionej ustawy). W przypadku wprowadzenia podwyższonej gotowości operacyjnej w Państwowej Straży Pożarnej czas służby strażaka można przedłużyć ponad normę 48 godzin tygodniowo i w takim wypadku w zamian za czas służby strażakowi przysługuje czas wolny od służby w tym samym wymiarze, w przyjętym okresie rozliczeniowym (vide: art. 35 ust. 10 ww. ustawy).

Z tytułu pełnienia służby w warunkach szkodliwych dla zdrowia albo szczególnie uciążliwych ze względu na przedłużony czas służby strażakowi przysługuje swoista rekompensata w postaci dodatkowego płatnego urlopu wypoczynkowego (vide: art. 71a ustawy o Państwowej Straży Pożarnej).

Wskazane regulacje prawne odnoszące się do czasu służby strażaków obowiązują od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 6 maja 2005 r. o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. Nr 100, poz. 836), tj. od dnia 1 lipca 2005 roku. W drodze przedmiotowej nowelizacji – obok obniżenia normy czasu służby – wydłużono jednocześnie wymiar dodatkowego urlopu dla strażaków PSP do 18 dni (dla porównania w Policji wymiar dodatkowego urlopu wynosi – do 13 dni roboczych, a Straży Granicznej – do 15 dni kalendarzowych).

Podkreślenia wymaga, iż w aktualnym brzmieniu ustawa o Państwowej Straży Pożarnej reguluje w pełnym zakresie uprawnienia strażaka z tytułu pełnienia służby w przedłużonym czasie służby, wyłączając uprawnienia płacowe z tego tytułu. Powyższe stwierdzenie znalazło potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 roku (sygn. II PZP 3/08). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ww. uchwały potwierdza wcześniejsze ustalenia, iż stosunki służby w służbach mundurowych nie są stosunkami pracy w rozumieniu Kodeksu pracy i w sprawach nieuregulowanych w pragmatyce danej służby przepisy Kodeksu pracy stosuje się posiłkowo na podstawie wyraźnych odesłań lub w drodze analogii w celu usunięcia rzeczywistych luk w tych regulacjach, a nie na podstawie art. 5 Kodeksu pracy. Ponadto stwierdza, że brak regulacji w pragmatyce danej służby prawa funkcjonariusza do dodatkowego uposażenia z tytułu pełnienia służby w przedłużonym czasie służby „oznacza, że ustawodawca nie przyznał funkcjonariuszowi takiego prawa (regulacja negatywna). Brak regulacji w pragmatyce danej służby prawa funkcjonariusza do dodatkowego uposażenia z tytułu pełnienia służby w przedłużonym czasie służby nie może zostać zakwalifikowany jako luka rzeczywista, która wymagałaby wypełnienia w drodze analogii z przepisów Kodeksu pracy o wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych. Ten brak może być rozpatrywany jedynie w kategoriach luki aksjologicznej, a więc braku regulacji, którą uważa się za słuszną i pożądaną. Taka luka może być wypełniona tylko w drodze odpowiedniego działania ustawodawcy, a nie w drodze wykładni prawa”.

Warto również wskazać, iż zgodnie z § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie pełnienia służby przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. Nr 266, poz. 2247 z późn. zm.), przedłużenie czasu służby strażaka może uzasadniać konieczność:

- 1) dokończenia rozpoczętych czynności, jeżeli nie mogą zostać przerwane, oraz wykonania czynności niecierpiących zwłoki;
- 2) utrzymania minimalnej obsady osobowej każdej zmiany na poziomie od 50% do 70% stanu etatowego zmiany.

Głównie ze względu na konieczność utrzymania minimalnej obsady osobowej każdej zmiany na poziomie od 50% do 70% stanu etatowego zmiany, nie jest możliwe dokonanie rozliczenia nadgodzin strażaków.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że zarówno Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak też kierownictwo Komendy Głównej i pozostałych jednostek organizacyjnych PSP, dostrzegają problem ponadnormatywnego czasu służby strażaków PSP. Od 2006 roku podejmowane są działania, mające na celu zwiększenie stanów osobowych zmian służbowych, które doprowadziły do zwiększenia w okresie od 2005 do 2008 roku stanu etatowego w zmianowym rozkładzie czasu służby o 2 800 etatów z tego:

- 1100 etatów jako nowe (w roku 2006),
- 350 etatów cywilnych, które uwolniły odpowiednią ilość etatów funkcjonariuszy z codziennego rozkładu czasu służby (lata 2007 i 2008),

- 1266 etatów przeniesiono z codziennego rozkładu czasu służby w komendach wojewódzkich oraz powiatowych i miejskich PSP,
- 84 etaty przeniesiono z jednostek centralnych.

Obecnie analizowane jest podjęcie stosownych działań mających na celu rozwiązanie przedmiotowej kwestii.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Zbigniew Sosnowski  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Tegoroczne klęski powodzi w sposób naturalny prowokują do stawiania pytań o skuteczne rozwiązania prawne i administracyjne, jakie może podjąć państwo polskie w celu ochrony życia, zdrowia i mienia swoich obywateli. Katastrofy powodziowe ostatnich lat w Polsce (w 1997 i w 2001 r., w zachodniopomorskim w 2008 r., w Kotlinie Kłodzkiej w 2009 r.), ale również za granicą (Missisipi w 1993 r., Ren w 1993 r. i w 1995 r., rzeki Anglii i Szwajcarii w 2000 r., Dunaj i Łaba w 2002 r.) zmuszają do analizy skuteczności podejmowanych działań, polegających na regulacji rzek (np. Program dla Odry 2006). Logiczne wydaje się pytanie, czy poniesienie znacznych nakładów finansowych na regulację rzek, budowę zbiorników, podwyższanie wałów itp. realnie poprawiło bezpieczeństwo powodziowe obszarów szczególnie zagrożonych.*

*Zwiększenie poziomu zabezpieczenia przed powodzią w oczywisty sposób powinno wiązać się z prowadzoną polityką hydrologiczną państwa. Nie istnieje stuprocentowe zabezpieczenie przed powodzią, aktualne pozostaje jednak pytanie, czy środki techniczne, takie jak obwałowywania i zbiorniki przeciwpowodziowe, dają rzeczywiste możliwości kontrolowania przebiegu powodzi i ograniczenia rozmiarów klęski. Wydaje się, iż nie rezygnując ze stosowania środków technicznych, należy większą uwagę i środki przeznaczyć na kwestie nietechniczne, takie jak: odzyskiwanie dawnych terenów zalewowych, stosowanie map ryzyka powodziowego w planowaniu przestrzennym, zakaz budowania wszelkich obiektów na terenach bezpośrednio zagrożonych wystąpieniem powodzi lub przerwaniem wałów, zachowanie i odtwarzanie roślinności i obszarów leśnych na terenach górskich, podmokłych i łąkowych, przywracanie zdegradowanych terenów podmokłych obejmujące ponowne łączenie rzek z ich terenami zalewowymi.*

*Podstawą podjęcia działań przeciwpowodziowych powinna być ponowna rzetelna naukowa analiza oparta na danych zgromadzonych w skali całych zlewni.*

*Z wyrazami szacunku  
Rafał Muchacki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 20 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo znak: BPS/DSK-043-2810/10 z dnia 18 czerwca 2010 r. dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Rafała Muchackiego w sprawie podjęcia działań prawnych i administracyjnych w celu zapobiegania powodziom, uprzejmie informuję co następuje.

Na wstępie chciałbym zgodzić się ze stwierdzeniem Pana Senatora, że powódź jest zjawiskiem naturalnym, któremu nie sposób zapobiec. Możemy jedynie podejmować działania ochronne polegające na takim przygotowaniu organizacyjno-technicznym, aby maksymalnie złagodzić skutki przepływu wód powodziowych. Środki techniczne

są potrzebne, aby minimalizować skutki, ale nigdy nie zagwarantują 100% ochrony przed powodzią.

Jedną z najważniejszych przyczyn wzrostu strat ekonomicznych i społecznych w przypadku wystąpienia powodzi jest zabudowa dolin rzecznych. Niestety często zdarza się, że obszary zagrożone powodzią z racji swojej atrakcyjności są zabudowywane.

Obowiązujące dotychczas zapisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne w zakresie opracowywania dokumentacji planistycznej służącej ochronie przed powodzią okazały się niewystarczające. Wprowadzenie pojęcia obszarów bezpośredniego i pośredniego zagrożenia powodzią oraz określenie katalogu zakazów i ograniczeń na tych obszarach w praktyce się nie sprawdziły. Wyniki opracowywanych przez dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej studiów ochrony przeciwpowodziowej, w których określano te obszary, mogły być egzekwowane dopiero w przypadku wprowadzenia ich ustaleń do planów zagospodarowania przestrzennego gminy. Dowolność działania gmin w tym zakresie, doprowadziła niejednokrotnie do nieuwzględniania wyników studiów w planach przestrzennych, gdyż ograniczało to zagospodarowanie atrakcyjnych terenów i lokalny rozwój, pomimo, że był prowadzony na terenach narażonych na niebezpieczeństwo powodzi. Dodatkowo w 2005 r. wprowadzono do ustawy Prawo wodne jeszcze jedną kategorię – obszary potencjalnego zagrożenia powodzią np. w wyniku przerwania obwałowania. Można tam było wprowadzić podobne ograniczenia jak na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią, jednakże należało z tego tytułu płacić odszkodowanie za utratę wartości zagrożonych terenów. Ze względu na brak środków finansowych na ewentualne odszkodowania przepis ten pozostał całkowicie martwy.

Jednakże pragnę poinformować, iż w związku z koniecznością przeprowadzenia transpozycji do polskiego systemu prawnego postanowień Dyrektywy 2007/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie oceny ryzyka powodziowego i zarządzania nim (tzw. dyrektywa powodziowa) Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej – centralny organ administracji rządowej właściwy w sprawach gospodarowania wodami, nadzorowany przez Ministra Środowiska – przygotował kompleksowy projekt nowelizacji ustawy Prawo wodne i niektórych innych ustaw.

Celem nadrzędnym dyrektywy jest ograniczanie strat powodziowych poprzez właściwe zagospodarowywanie terenów narażonych na zjawisko powodzi. Wdrożenie dyrektywy spowoduje opracowanie istotnych dokumentów planistycznych:

- wstępnej oceny ryzyka powodziowego (opracowane do dnia 22 grudnia 2011 r.) – określone zostaną obszary, na których istnieje znaczące ryzyko powodzi lub wystąpienie znaczącego ryzyka powodzi jest prawdopodobne (tzw. „obszary narażone na niebezpieczeństwo powodzi”),
- mapy zagrożenia powodziowego (opracowane do dnia 22 grudnia 2013 r.) – określone zostaną obszary, które mogą być zalane w przypadku wystąpienia powodzi o określonym prawdopodobieństwie (niskim, średnim i wysokim), określone zostaną głębokości wody oraz prędkości wody,
- mapy ryzyka powodziowego (opracowane do dnia 22 grudnia 2013 r.) – uwzględniona zostanie liczba mieszkańców dotkniętych powodzią, zagrożenia dla infrastruktury, w tym szczególnie dla obiektów zagrażających środowisku np. oczyszczalnie ścieków oraz wszelkie inne informacje mające wpływ na szacowanie ryzyka,
- plany zarządzania ryzykiem powodziowym (opracowane do dnia 22 grudnia 2015 r.) obejmujące wszystkie aspekty zarządzania ryzykiem powodziowym – zapobieganie, ochronę i przygotowanie do wezbrania, w tym prognozowanie powodzi i systemy wczesnego ostrzegania; plany zarządzania ryzykiem powodziowym powinny również obejmować działania na rzecz zrównoważonego zagospodarowania przestrzennego, skuteczniejszą retencję wód oraz kontrolowane zalewanie niektórych obszarów w przypadku wystąpienia powodzi.

Projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne zakłada, że mapy zagrożenia i ryzyka powodziowego, będą stanowiły podstawę dla racjonalnego planowania przestrzennego na obszarach narażonych na niebezpieczeństwo powodzi, a tym samym dla zapobiegania powstawaniu szkód powodziowych. Granice obszarów zagrożonych po-

wodnią wyznaczone na wymienionych mapach mają być uwzględniane w planach zagospodarowania przestrzennego. Projekt ustawy przewiduje zmiany w zakresie planowania przestrzennego poprzez wprowadzenie obligatoryjnego terminu 18 miesięcy na uwzględnienie granic terenów zagrożonych powodzią w planach zagospodarowania przestrzennego województw, studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego.

Ponadto chciałbym nadmienić, iż zgodnie z nowelizacją ustawy Prawo wodne, sporządzane będą plany zarządzania ryzykiem powodziowym, za opracowanie których odpowiedzialny będzie Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Plany powstaną m.in. w wyniku sporządzenia map zagrożenia powodziowego i map ryzyka powodziowego. Plany zarządzania ryzykiem powodziowym uwzględniać będą m.in. analizę kosztów i korzyści, zasięg powodzi i trasy przejścia wezbrań powodziowych, obszary o potencjalnych możliwościach retencyjnych, a także cele środowiskowe zawarte w Ramowej Dyrektywie Wodnej, zasady gospodarowania wodą i sposób uprawy i zagospodarowania gruntów, elementy planowania i zagospodarowania przestrzennego, ochronę przyrody, żeglugę i infrastrukturę portową, prognozowanie powodzi i systemy wczesnego ostrzegania oraz infrastrukturę krytyczną w rozumieniu ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. Nr 89, poz. 590). Opracowywanie planów zarządzania ryzykiem powodziowym będzie skoordynowane z opracowywaniem planów gospodarowania wodami dla obszarów dorzeczy wymaganych Ramową Dyrektywą Wodną.

Zgodnie z prawodawstwem Wspólnotowym powyższe dokumenty planistyczne będą opracowywane w układzie zlewniowym, w regionach wodnych lub w odpowiednich przypadkach dla obszarów całych dorzeczy przy uwzględnieniu odpowiedniej szczególności tych dokumentów na poszczególnych poziomach. Ustalenia z powyższych dokumentów planistycznych powinny być wykorzystywane także przy opracowywaniu planów zarządzania kryzysowego przez administrację samorządową.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

**Oświadczenie senatora Stanisława Piotrowicza**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*W imieniu Związku Powiatowych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej Województwa Podkarpackiego zwracam się do Pani Minister o podjęcie pilnych działań na rzecz zwiększenia nakładów na opiekę zdrowotną w województwie podkarpackim do poziomu, jaki jest w innych regionach Polski.*

*Od 2008 r. wszystkie podkarpackie szpitale borykają się z dramatycznym niedofinansowaniem świadczeń medycznych. Powodem jest niesprawiedliwy, jeśli chodzi o Podkarpacie, sposób podziału środków przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Obecny system zaniedbuje finansowo województwa ściany wschodniej. Podkarpacie otrzymuje mniejsze nakłady w porównaniu z innymi województwami o podobnej liczbie mieszkańców. W roku 2008 te nakłady były mniejsze o 181 milionów zł, w roku 2009 – o 254 miliony zł, a w roku 2010 – o 277 milionów zł. Łączny niedobór środków służących ratowaniu zdrowia i życia ludzkiego sięga kwoty 712 milionów zł. Realizacja kontraktów szpitalnych w bogatych województwach wynosi 92–94%, a na Podkarpaciu – 108%. Widać więc wyraźnie, że niektóre województwa mają nadmiar środków, których nie są w stanie w całości spożytkować na leczenie pacjentów, a w innych występują znaczne niedobory. Niedofinansowanie naszych szpitali grozi nieuchronną katastrofą. Szpitale mają niezapłacone faktury za hospitalizację, w tym za leczenie dzieci, osób dotkniętych urazami, pacjentów ze schorzeniami kardiologicznymi, chorych zakaźnie wymagających leczenia operacyjnego. Szpitale przestają płacić dostawcom, a niedługo nie będą w stanie regulować poborów pracowników. Grozi to upadkiem lecznictwa szpitalnego na Podkarpaciu. Niesprawiedliwy sposób podziału składki zdrowotnej i spowodowane tym działaniem niedofinansowanie szpitali skutkują nierównym dostępem obywateli do opieki medycznej. To łamie podstawowe normy prawne, w szczególności art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej, w którym stwierdza się, po pierwsze, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia, po drugie, że obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.*

*Jako senator ziemi podkarpackiej nie mogę zgodzić się na gorsze traktowanie naszego regionu. Niezapłacone procedury szpitalne na Podkarpaciu za rok 2008 to 50 milionów zł, a za 2009 – około 109 milionów zł. Podobnie jest w roku bieżącym. Tak dalej być nie może, tym bardziej że Pani Minister wielokrotnie publicznie zapewniała, że pieniądze zostaną szpitalom wypłacone. Nie możemy czekać na bankructwo szpitali, ich zamykanie i ewakuację pacjentów. Szpitale są dorobkiem kilku pokoleń. Służą ludziom chorym i cierpiącym, a więc najczęściej bezbronnym, niemającym siły na manifestacje czy protesty.*

*Liczę na zrozumienie trudnej sytuacji, dotrzymanie słowa i pilne podjęcie działań zmierzających do zwiększenia nakładów na opiekę zdrowotną w województwie podkarpackim.*

Stanisław Piotrowicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.07.23

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Stanisława Piotrowicza na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r., w sprawie „*zwiększenia nakładów na opiekę zdrowotną w województwie podkarpackim do poziomu, jaki jest w innych regionach Polski*”, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 czerwca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2811/10, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Odnosząc się do podziału pomiędzy oddziały wojewódzkie środków na koszty świadczeń opieki zdrowotnej uprzejmie informuję, iż przedmiotową kwestię regulują szczegółowo przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), w szczególności art. 118 oraz przepisy wydane na podstawie delegacji określonej w art. 119 przedmiotowej ustawy, tj. rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 17 listopada 2009 r., w sprawie szczegółowego trybu i kryteriów podziału środków pomiędzy centralę i oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych (Dz. U. Nr 193, poz. 1495).

Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę, że dokonana w ostatnim czasie zmiana przepisów dotyczących zasad podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie NFZ doprowadziła do istotnej modyfikacji sposobu podziału środków, a jednym z beneficjentów tej zmiany jest Podkarpacki OW NFZ. Wpływ tej zmiany na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej na Podkarpaciu będzie bardziej widoczny w kolejnych latach wraz ze wzrostem ogólnej puli środków będącej w dyspozycji NFZ, który umożliwi większy wzrost udziału Podkarpackiego OW NFZ w finansowaniu świadczeń.

Ponadto uprzejmie informuję, że z informacji przekazanych przez Dyrektora Podkarpackiego OW NFZ wynika, że w 2010 roku w ramach posiadanych środków finansowych Podkarpacki OW NFZ zawiera ugody ze świadczeniodawcami w celu zapłaty za świadczenia wykonane ponad limit wynikający z umowy począwszy od 2008 roku, w szczególności dotyczące świadczeń udzielanych w stanach nagłych, o których mowa w art. 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t.j. Dz. U. z 2007 r., poz. 89 ze zm.). Rozpoczęcie procesu zawierania ww. ugód umożliwiło podjęcie przez Podkarpacki OW NFZ decyzji o przeznaczaniu na koszty lat ubiegłych znacznej części środków finansowych pochodzących z ostatniej zmiany planu finansowego NFZ na 2010 rok.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Cezary Rzemek



## **Oświadczenie senatora Sławomira Sadowskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Pani Minister!

Sprawa dotyczy projektu rozporządzenia MEN z dnia 28 kwietnia 2010 r. w sprawie rodzajów i szczególnych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach. Po zgłoszonych do Ministerstwa Edukacji Narodowej przez środowiska związane z kształceniem dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie protestach w związku z przywołanym rozporządzeniem, dopisano w nim, że „Do specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych mogą być przyjmowane również dzieci i młodzież: 1) z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, 2) z innym rodzajem niepełnosprawności niż przeważająca w danym ośrodku, w przypadku gdy w miejscu ich zamieszkania brak jest oferty edukacyjnej zapewniającej im specjalną organizację nauki i metod pracy, dostosowaną do ich indywidualnych możliwości i potrzeb psychofizycznych”. Nie uchylono jednak § 22, uniemożliwiającego ośrodkom przyjmowanie uczniów z lekkim upośledzeniem umysłowym, którzy mogą kształcić się w szkole w miejscu zamieszkania. Utrzymywanie zapisów rozporządzenia w tej formie może w ciągu kilku lat doprowadzić do likwidacji kształcenia dzieci i młodzieży upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych lub znacznie je ograniczyć.

Zamierzeniem MEN jest przeniesienie ciężaru kształcenia dzieci i młodzieży upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim do szkół ogólnodostępnych. W projekcie rozporządzenia MEN z dnia 28 kwietnia 2010 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych – w § 4, a także w § 1 – jest mowa o obowiązkach nałożonych na wymienione placówki oświatowe. Zobowiązane są one do stworzenia odpowiednich warunków, zapewnienia specjalistycznego sprzętu i środków dydaktycznych, umożliwiających realizację programów nauczania dostosowanych do indywidualnych potrzeb edukacyjnych i możliwości psychofizycznych ucznia z wykorzystaniem odpowiednich form i metod pracy dydaktycznej i wychowawczej. Powinny też zatrudniać specjalistów. W tym miejscu należy zauważyć, że nie wszystkie wymienione zadania są realizowane w szkołach ogólnodostępnych. Projekt rozporządzenia nie nakłada na nie obowiązku zatrudnienia nauczycieli posiadających kwalifikacje z zakresu pedagogiki specjalnej, lecz tylko wskazuje taką możliwość, co w konsekwencji, razem z brakiem finansowego przygotowania organów prowadzących szkoły ogólnodostępne do proponowanych zmian, spowoduje, iż nie będzie specjalistów z zakresu oligofrenopedagogiki ze znajomością psychicznych aspektów rozwoju dziecka upośledzonego, z uwzględnieniem jego potrzeb.

W kształceniu i wychowaniu dziecka niepełnosprawnego najważniejsze jest zapewnienie mu bezpieczeństwa, stabilizacji, poczucia własnej wartości i pełnej akceptacji. Osiągnięcie przez takie dziecko sukcesu motywuje je do dalszej pracy nad sobą. Powstaje pytanie, czy szkoły ogólnodostępne, w pogoni za wynikami egzaminów zewnętrznych, będą w stanie rozwiązać i udźwignąć problemy uczniów niepełnosprawnych potrzebujących stosowania indywidualnych metod pracy. Jeśli nie, to może to w konsekwencji spowodować u tych uczniów zaburzenia emocjonalne, takie jak frustracja, nerwica, agresja itd.

Projekt rozporządzenia z dnia 29 kwietnia 2010 r. w sprawie ramowych statutowych publicznych przedszkola oraz publicznych szkół w załącznikach 2 i 3 przewiduje możliwość organizowania kształcenia osób upośledzonych w stopniu lekkim w szkołach specjalnych, jednocześnie jednak ogranicza takie możliwości, jeśli chodzi o specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. Powoduje to zmianę statusu wychowanka szkolno-wychowawczego na ucznia szkoły specjalnej, a co za tym idzie znaczne ograniczenie subwencji na tego

uczniów. Dotknie to uczniów z województw o największej stopie bezrobocia i najbiedniejszych, m.in. województwo warmińsko-mazurskie. Na przykład koszty pobytu w internacie i opłaty za wyżywienie spowodują, że niemożliwe będzie uiszczenie należności.

Pani Minister! Zasadne byłoby wprowadzenie zmian umożliwiających kształcenie uczniów niepełnosprawnych intelektualnie zgodnie z zasadami pedagogiki specjalnej w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych, które są do tego merytorycznie przygotowane.

Z wyrazami szacunku  
Sławomir Sadowski

## Odpowiedź

Warszawa, 2010.06.22

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Sławomira Sadowskiego złożone na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r. dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, uprzejmie informuję.

W trakcie trwających konsultacji społecznych dotyczących zakresu zmian w organizacji kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, poradnictwa i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, Rzecznik Praw Dziecka, partnerzy społeczni, Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a także dyrektorzy i nauczyciele specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych zgłaszali uwagi do proponowanego zapisu § 23 projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, wnioskując o dopisanie wychowanków z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim do wskazanego w tym przepisie katalogu uczniów, dla których mogą być prowadzone specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. Uzasadnieniem tych wniosków są obawy środowiska oświatowego, że niewłaściwa interpretacja tego zapisu przez samorządy może skutkować wstrzymaniem naboru do specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży z lekkim upośledzeniem umysłowym i w konsekwencji – likwidacją tych placówek.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wyjaśnia, że projektując zmiany w § 23 wspomnianego rozporządzenia, poprzez zastosowanie w tej regulacji określenia wskazującego dla jakich grup dzieci, które nie mogą uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania „w szczególności” prowadzone są specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, nie ograniczało możliwości korzystania przez uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim z edukacji w tych placówkach. Zapis „w szczególności” oznacza bowiem, że szczególnie rekomendowane formy kształcenia w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych dotyczą – w przypadku dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym – tych, których stopień upośledzenia umysłowego zdiagnozowano jako

umiarkowany i znaczny. W przypadku uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim nie jest to forma kształcenia szczególnie rekomendowana z uwagi na to, że możliwych form edukacji dla dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim jest wiele. Uczniowie ci mogą realizować obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w szkołach specjalnych, w szkołach z oddziałami specjalnymi, w szkołach integracyjnych, w szkołach z oddziałami integracyjnymi, a także w szkołach ogólnodostępnych.

Należy również wyraźnie podkreślić, że decyzję w sprawie wyboru szkoły zawsze podejmują rodzice (opiekunowie prawni) ucznia. Jeżeli dziecko posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, rodzice mogą wybrać dla niego szkołę ogólnodostępną, integracyjną lub specjalną. Jeżeli natomiast okaże się, że z powodu swej niepełnosprawności nie może ono uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania, rodzice mogą podjąć decyzję o kształceniu go w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym.

Proponowany zapis § 23 sygnalizował taki właśnie, istniejący obecnie stan faktyczny w zakresie oferty edukacyjnej dla tej grupy dzieci, co jedynie wskazywało prawidłowy punkt ciężkości w zakresie adresatów oddziaływań specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Są nimi – jeśli chodzi o niepełnosprawność intelektualną – w szczególności dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, realizujący odrębną podstawę programową kształcenia ogólnego, dostosowaną do ich możliwości psychofizycznych, w oparciu o indywidualny program edukacyjny.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska oświatowego – mając na względzie przede wszystkim dobro dzieci, Ministerstwo Edukacji Narodowej analizuje zgłaszane w tym zakresie uwagi i doprecyzuje zapis § 23 ww. projektu rozporządzenia, uwzględniając wnioski dotyczące kształcenia w sosw dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, by nie budziło to trudności interpretacyjnych. Ostateczny kształt projektu rozporządzenia zostanie określony po zakończeniu procedur, obowiązujących w trybie legislacyjnym.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Zbigniew Włodkowski

### **Oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W ostatnim czasie kilkakrotnie zwracałem się do Pana Ministra o poważne potraktowanie sprawy odbudowy, przy wykorzystaniu środków unijnych, połączenia kolejowego z Nowego Targu do Trsteny, według mnie strategicznego połączenia polsko-słowackiego i niezwykle ważnego nie tylko dla południowej Polski, ale także dla północnej, gdzie są porty i terminale przeładunkowe. Wydaje się, że wszelkie moje uwagi w tym zakresie były i są nadal bagatelizowane przez kierowany przez Pana resort.*

*Jak wielka jest waga tego projektu, świadczy ostatnia powódź na południu Polski i całkowite wyłączenie polsko-słowackiego przejścia kolejowego w Muszynie. Odbudowa tej linii potrwa z pewnością kilka miesięcy i oby, a znamy polskie realia, nie trwała kilka lat. Straty Polski to nie tylko koszty odbudowy infrastruktury, to jest mostów i nasypów, lecz przede wszystkim ogromne straty gospodarcze w przewozach towarów, materiałów i surowców, które w przypadku istnienia połączeń alternatywnych mogłyby być zdecydowanie zmniejszone.*

*Dlatego po raz kolejny apeluję, abyśmy wyciągnęli wnioski, dla mnie jedyne i oczywiste, co do kontynuacji odbudowywania połączenia kolejowego z Nowego Targu do Trsteny, tym bardziej że lepszej jak obecnie okazji i atmosfery polsko-słowackiej dla tej inwestycji już chyba nigdy nie będzie.*

*Nie można przyjmować stanowiska, że odbudowa jest niemożliwa i niecelowa, bo grupa kilku czy kilkunastu funkcjonariuszy państwa w roku 1989 zadecydowała o absurdalnym zamknięciu połączenia i zlikwidowaniu torów, co tak naprawdę bardziej przypominało grabież majątku narodowego niż normalne działania gospodarcze. Jak się okazuje, w 1989 r. i latach dziewięćdziesiątych żyliśmy w całkowicie odmiennym systemie gospodarczym i realiach gospodarczych niż obecnie.*

*Otwarcie tej linii kolejowej ułatwiłoby transport na linii północ – południe Europy.*

Tadeusz Skorupa

### **Odpowiedź**

Warszawa, 29 czerwca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Tadeusza Skorupę podczas 57. posiedzenia Senatu RP w dn. 10.06.2010 r. w sprawie odbudowy linii kolejowej Nowy Targ – Trstena pragnę poinformować, iż podtrzymuję swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone między innymi, w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora na 49. posiedzeniu Senatu RP w dn. 18.02.2010 r. oraz piśmie TI-0781-58/10 z 10 marca 2010 r.

Takie samo stanowisko przedstawione zostało w odpowiedziach na interpelacje grupy Posłów na Sejm RP w marcu bieżącego roku.

Przypominam, iż linia kolejowa Nowy Targ – Podczerwone, w okresie swojego istnienia, była linią drugorzędną, jednotorową, niezelektryfikowaną, na której prowadzono ruch pasażersko-towarowy i zgodnie z treścią Zarządzenia nr 112 Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 18 lipca 1991 r. w sprawie likwidacji i rozbiórki linii kolejowej Nowy Targ – Podczerwone (Dz.U. Nr 6, poz. 27 z 16 sierpnia 1991 r.), została zlikwidowana. Grunty po byłej linii kolejowej zostały protokolarnie przekazane samorządowi lokalnemu i aktualnie ich większość jest w jego posiadaniu, a część z nich stanowi własność prywatną.

Ze względu na charakter regionalny linii Nowy Targ – Trstena, nie jest ona przewidziana w dokumentach rządowych do budowy, z wykorzystaniem środków UE, w najbliższym okresie finansowania. Z uwagi na zaangażowanie w realizację zadań określonych w dokumentach rządowych oraz ujętych na liście Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007–2013, nie ma w chwili obecnej wystarczającej ilości środków finansowych na realizację wszystkich zamierzeń inwestycyjnych.

Odtworzenie linii i wznowienie ruchu kolejowego pomiędzy Nowym Targiem Podczerwonym – Suchą Horą – Trsteną wymagałoby zatem uregulowania stanu prawnego gruntów, wybudowania nowej linii kolejowej (około 22 kilometrów) do granicy Państwa wraz z całą niezbędną infrastrukturą kolejową oraz odbudowania linii po stronie Słowackiej w dużo trudniejszych warunkach terenowych. Przedsięwzięcie to musiałoby być poprzedzone wykonaniem szeregu analiz technicznych i ekonomicznych oraz wymagałoby ogromnych nakładów finansowych, przy jednoczesnym zachowaniu lokalnego znaczenia ww. linii.

Nie wykluczając całkowitej rezygnacji z realizacji tego zadania należy jednak mieć świadomość, że tak jak wszystkie podobne działania inwestycyjne, to również musi mieć uzasadnienie, m.in. ekonomiczne.

Ze swojej strony deklaruję wolę współpracy z władzami samorządowymi oraz pomoc w postaci doradztwa jak również rozważenie wszelkich propozycji ze strony samorządów w zakresie ewentualnej kontynuacji zamierzeń dotyczących przedmiotowej inwestycji.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Juliusz Engelhardt  
Podsekretarz Stanu

### Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

*Jak podawały branżowe portale internetowe, w lipcu 2009 r. w Ministerstwie Energetyki i Paliw Ukrainy odbyły się rozmowy pomiędzy przedstawicielami polskiego przemysłu a reprezentantami ukraińskiego koncernu Ukrinterenergo w sprawie zakupu tańszej energii elektrycznej na Ukrainie. W świetle informacji prasowych po spotkaniu ustalono podjęcie współpracy w zakresie zakupów energii elektrycznej, a strony zobowiązały się dalej prowadzić szczegółowe rozmowy w grupach eksperckich. Zgodnie z informacją podaną przez stronę polską, zawarcie wspomnianego porozumienia ma przyczynić się do zwiększenia konkurencyjności na polskim rynku energii elektrycznej i ma mieć pozytywny wpływ na sytuację finansową polskich energochłonnych przedsiębiorstw. Aby ten projekt został pozytywnie zrealizowany, trzeba jednak wyremontować linię transgraniczną „Chmielnicki-Rzeszów”, która należy do PSE Operator i łączy systemy elektroenergetyczne Polski i Ukrainy.*

*W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na takie pytania.*

- 1. Kiedy jest planowane podpisanie umowy pomiędzy Polską a Ukrainą w sprawie zakupu energii?*
- 2. Jakie jest stanowisko obecnego rządu i spółki PSE Operator w tej kwestii?*
- 3. Kiedy ruszy remont linii przesyłowej pomiędzy Polską a Ukrainą?*
- 4. Czy zgodnie z aktualnymi przepisami prawa unijnego można kupować energię elektryczną od krajów, które nie są członkiem europejskiej wspólnoty?*
- 5. Czy Komisja Europejska może w tej sprawie zgłaszać jakieś uwagi lub wstrzymać realizację umowy?*

Wojciech Skurkiewicz

### Odpowiedź

Warszawa, 30 czerwca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza, przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-2814/10, z dnia 18 czerwca 2010 r. w sprawie zakupu tańszej energii elektrycznej na Ukrainie, uprzejmie informuję, co następuje.

Uprzejmie informuję, iż Rząd RP dostrzega możliwość dalszego rozwoju współpracy z Ukrainą w elektroenergetyce, która jest dla Polski bardzo ważnym partnerem. Efektywna współpraca pomiędzy oboma państwami może przynieść obustronne wymierne korzyści. Co więcej, z uwagi na rosnące ceny energii w Polsce oraz ograniczenia wynikające z przyjętego pakietu klimatycznego Unii Europejskiej, Ukraina może stać się alternatywnym dostawcą taniej energii. Obszarem szczególnego zainteresowania jest możliwość uruchomienia transgranicznego handlu energią elektryczną, co wpłynie pozytywnie na rozwój konkurencyjnego rynku energii elektrycznej, jak i poprawę bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Nawiązując do Pana pierwszego i drugiego pytania, uprzejmie informuję, iż od dłuższego czasu Ministerstwo Gospodarki dostrzega zainteresowanie firm polskich zacieśnieniem współpracy ze stroną ukraińską, w tym zwiększeniem handlu energią

elektryczną oraz inwestycjami w sektorze elektroenergetycznym. Niemniej jednak, należy zaznaczyć, iż Rząd RP nie jest właściwy do podpisywania umów na zakup energii elektrycznej z innymi państwami, w tym przypadku z Ukrainą. Kwestie zakupu i handlu energią leżą w gestii zainteresowanych przedsiębiorstw energetycznych i są one przedmiotem umów handlowych pomiędzy nimi. Zadaniem organów administracji państwowej RP jest prowadzenie polityki poprzez wytyczanie kierunków i obszarów współpracy pomiędzy zainteresowanymi państwami, co odbywa się regularnie podczas corocznych posiedzeń Międzyrządowej Polsko-Ukraińskiej Komisji ds. Współpracy Gospodarczej, w Warszawie i Kijowie. Z kolei, zadaniem operatora systemu elektroenergetycznego – PSE Operator SA, właściciela transgranicznych połączeń elektroenergetycznych, jest udostępnianie na nich mocy dla uczestników rynku (spółek obrotu).

Odnosnie do pytania trzeciego, informuję, iż remont i ponowne uruchomienie linii 750 kV jest obecnie przedmiotem prac operatorów systemów przesyłowych obu państw (PSE-Operator SA i Ukrenergo). Szacowany koszt przywrócenia linii do pracy, tj. remontu i zainstalowania układu sprzęgającego dwa systemy elektroenergetyczne wynosi ok. 250 mln euro. Termin wznowienia handlu może się jednak wydłużyć w czasie ze względu na decyzję strony ukraińskiej o synchronizacji systemu elektroenergetycznego Ukrainy z ENTSO-E (d. UCTE), co jest operacją czasochłonną i wymaga znacznych nakładów finansowych.

Odpowiadając na czwarte i piąte pytanie, informuję, iż prawo UE nie zakazuje zakupu i importu energii elektrycznej z kraju trzeciego do państwa członkowskiego, czego przykładem może być wymiana energii elektrycznej na połączeniu 220 kV Zamość – Dobrotwór, czy np. pomiędzy Ukrainą i Węgrami. Komisja Europejska natomiast może wymagać, aby dane państwo członkowskie na swojej granicy z państwem trzecim udostępniało moc zgodnie z zasadami rynkowymi i niedyskryminacyjnymi wymaganymi przez prawodawstwo unijne.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia zostaną przyjęte jako wyczerpująca odpowiedź na zagadnienia podniesione w oświadczeniu Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza.

Z poważaniem

MINISTER

z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego napłynęły krytyczne uwagi dotyczące projektu rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 28 kwietnia 2010 r., które ma wejść w życie od dnia 1 września 2010 r. Przedmiotowe rozporządzenie dotyczy rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych oraz warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach, a w szczególności punktów dotyczących uczniów z niepełnosprawnością w stopniu lekkim.

Przedstawiciele nauczycieli i rodziców nie zgadzają się z koncepcją, która zakłada kierowanie dzieci z lekką niepełnosprawnością tylko do szkół masowych na terenie miejsca zamieszkania. W swoim stanowisku podkreślają m.in. to, że do chwili obecnej rodzic miał prawo wyboru drogi edukacyjnej swojego dziecka, a prawo dawało szansę umieszczenia dziecka w szkole masowej lub szkole specjalnej w zależności od potencjału dziecka.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.06.22

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Eryka Smulewicza złożone na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca 2010 r. dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, uprzejmie informuję.

W trakcie trwających konsultacji społecznych dotyczących zakresu zmian w organizacji kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, poradnictwa i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, Rzecznik Praw Dziecka, partnerzy społeczni, Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a także dyrektorzy i nauczyciele specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych zgłaszali uwagi do proponowanego zapisu § 23 projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, wnioskując o dopisanie wychowanków z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim do wskazanego w tym przepisie katalogu uczniów, dla których mogą być prowadzone specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze. Uzasadnieniem tych wniosków są obawy środowiska oświatowego, że niewłaściwa interpretacja tego zapisu przez samorządy może skutkować wstrzymaniem naboru do specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży z lekkim upośledzeniem umysłowym i w konsekwencji – likwidacją tych placówek.



Ministerstwo Edukacji Narodowej wyjaśnia, że projektując zmiany w § 23 wspomnianego rozporządzenia, poprzez zastosowanie w tej regulacji określenia wskazującego dla jakich grup dzieci, które nie mogą uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania „w szczególności” prowadzone są specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, nie ograniczało możliwości korzystania przez uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim z edukacji w tych placówkach. Zapis „w szczególności” oznacza bowiem, że szczególnie rekomendowane formy kształcenia w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych dotyczą – w przypadku dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym – tych, których stopień upośledzenia umysłowego zdiagnozowano jako umiarkowany i znaczny. W przypadku uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim nie jest to forma kształcenia szczególnie rekomendowana z uwagi na to, że możliwych form edukacji dla dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim jest wiele. Uczniowie ci mogą realizować obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w szkołach specjalnych, w szkołach z oddziałami specjalnymi, w szkołach integracyjnych, w szkołach z oddziałami integracyjnymi, a także w szkołach ogólnodostępnych.

Należy również wyraźnie podkreślić, że decyzję w sprawie wyboru szkoły zawsze podejmują rodzice (opiekunowie prawni) ucznia. Jeżeli dziecko posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, rodzice mogą wybrać dla niego szkołę ogólnodostępną, integracyjną lub specjalną. Jeżeli natomiast okaże się, że z powodu swej niepełnosprawności nie może ono uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania, rodzice mogą podjąć decyzję o kształceniu go w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym.

Proponowany zapis § 23 sygnalizował taki właśnie, istniejący obecnie stan faktyczny w zakresie oferty edukacyjnej dla tej grupy dzieci, co jedynie wskazywało prawidłowy punkt ciężkości w zakresie adresatów oddziaływań specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Są nimi – jeśli chodzi o niepełnosprawność intelektualną – w szczególności dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, realizujący odrębną podstawę programową kształcenia ogólnego, dostosowaną do ich możliwości psychofizycznych, w oparciu o indywidualny program edukacyjny.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska oświatowego – mając na względzie przede wszystkim dobro dzieci, Ministerstwo Edukacji Narodowej analizuje zgłaszane w tym zakresie uwagi i doprecyzuje zapis § 23 ww. projektu rozporządzenia, uwzględniając wnioski dotyczące kształcenia w sosw dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, by nie budziło to trudności interpretacyjnych. Ostateczny kształt projektu rozporządzenia zostanie określony po zakończeniu procedur, obowiązujących w trybie legislacyjnym.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Zbigniew Włodkowski

**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do prezesa Agencji Rezerw Materiałowych Jacka Bąkowskiego

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o wsparcie rolników oraz mieszkańców terenów wiejskich i miast, którzy ucierpieli w wyniku tegorocznej powodzi. Czy możliwe byłoby bezpłatne przekazanie przez Agencję Rezerw Materiałowych produktów rolnych, produktów i półproduktów żywnościowych oraz innych towarów osobom poszkodowanym?*

*Sprawa pomocy dotyczy wielu mieszkańców naszego kraju, w tym mieszkańców północnego Mazowsza, terenu powiatów płockiego, płońskiego i sochaczewskiego.*

*Ze swej strony deklaruję wszelką pomoc na tym terenie i udział lokalnych samorządowców w dystrybucji żywności przekazanej za pośrednictwem agencji osobom i rodzinom najbardziej potrzebującym.*

*Z poważaniem  
Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 28.06.2010 r.

Szanowny Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Eryka Smulewicza, załączonego do pisma (znak: BPS/DSK-043-2816/10 z dnia 18.06.2010 r.), w sprawie udzielenia wsparcia rolnikom oraz mieszkańcom, którzy ucierpieli w wyniku powodzi uprzejmie informuję Pana Marszałka, że utrzymywane przez Agencję Rezerw Materiałowych rezerwy państwowe są aktualnie wykorzystywane do udzielania pomocy dla ludności z obszarów dotkniętych powodzią. Wydawane są nieodpłatnie m.in. towary takie jak: konserwy mięsne, smalec, woda pitna mineralna, łóżka turystyczne, koce, ręczniki.

W celu uzyskania pomocy, Wojewodowie lub jednostki samorządowe z obszarów dotkniętych powodzią powinny wystąpić z wnioskiem do Ministra Gospodarki.

Zgodnie z kompetencjami wynikającymi z ustawy z dnia 30.05.1996 r. o rezerwach państwowych (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 89, poz. 594 z późn. zm.) i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 stycznia 1998 r. w sprawie tworzenia, gospodarowania, dysponowania i finansowania rezerw państwowych, kontroli i tworzenia systemu informacyjnego o rezerwach gospodarczych (Dz. U. z dnia 14 stycznia 1998 r.), organem uprawnionym do tworzenia rezerw państwowych gospodarczych oraz do podejmowania decyzji o ich zwolnieniu jest Minister Gospodarki, przy czym w zakresie rezerw gospodarczych produktów rolnych, produktów i półproduktów żywnościowych w uzgodnieniu z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Agencja Rezerw Materiałowych wykonuje natomiast zadania związane z gospodarowaniem rezerwami.

Wydawanie rezerw państwowych w celu udzielania pomocy dla mieszkańców poszkodowanych w wyniku powodzi realizowane jest na podstawie otrzymanych przez Agencję decyzji, w których określona jest ilość towarów wynikająca ze złożonych zapotrzebowań, oraz wskazane są jednostki na rzecz których ma nastąpić przekazanie.

Pragnę jednocześnie poinformować Pana Marszałka, że Agencja Rezerw Materiałowych jest w gotowości do wydania w trybie natychmiastowym towarów z rezerw i niezwłocznie wykonuje zadania wynikające z podjętych w tym zakresie decyzji.

Z wyrazami szacunku

PREZES

Jacek Bąkowski

**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do prezesa Zarządu TVP SA Romualda Orta

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z faktem otrzymania informacji o podjęciu przez Zarząd Telewizji Polskiej oraz dyrekcję TVP Warszawa decyzji o zdjęciu z ramówki programowej programu informacyjnego „Kurier Mazowiecki” jako parlamentaryzta z Mazowsza chciałbym wyrazić swoje krytyczne stanowisko w przedmiotowej sprawie i jednocześnie zaapelować do Pana Prezesa o zmianę decyzji w tej kwestii.

„Kurier Mazowiecki” to program informacyjny telewizji publicznej, który trafia do mieszkańców Mazowsza, poza Warszawą. Dzięki niemu wydarzenia z Płocka, Radomia, Ostrołęki, Ciechanowa oraz setek miasteczek i wsi śledzi codziennie około dwóch milionów widzów. Dzięki niemu mogą dowiedzieć się o bieżących, ważnych dla ich życia wydarzeniach. Dla wielu z nich to jedyne okno na świat, dlatego niezrozumiałe jest zdjęcie go z anteny. Telewizja publiczna ma w swoim statucie misję dotarcia z informacją nie tylko do stolicy, ale przede wszystkim tam, gdzie kontakt ludzi z informacją jest szczególnie utrudniony i ograniczony. Ta decyzja tym bardziej dziwi, że „Kurier Mazowiecki” to jeden z najstarszych programów informacyjnych telewizji. Po raz pierwszy pojawił się na antenie 14 października 1966 r.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 czerwca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 18 czerwca br. (l.dz. BPS/DSK-043-2817/10) i oświadczenie złożone przez Senatora Eryka Smulewicza w sprawie programu informacyjnego „Kurier Mazowiecki”, chciałbym solennie zapewnić Pana Marszałka, że Telewizja Polska – pomimo bardzo trudnej sytuacji wynikającej z drastycznego spadku wpływów abonamentowych – dokłada wszelkich starań, by problematyka regionalna związana z Mazowszem zachowała swoją dotychczasową pozycję w programach telewizji publicznej. W obliczu komplikującej się sytuacji finansowej nie sposób jednak było uniknąć pewnych zmian.

Prawdą jest, iż na skutek dramatycznego spadku wpływów z abonamentu (14 mln w 2008 r., 13 mln w 2009 r., 7 mln w 2010 r.) od 7 czerwca 2010 r. byliśmy zmuszeni dokonać poważnych cięć finansowych. Tym razem dotknęły one głównych serwisów informacyjnych WOT.

Likwidacji uległo wydanie „Kurier Warszawskiego” o godz. 16.00 i 16.45.

Z kolei wydanie poranne „Kurier Warszawskiego” produkujemy po minimalnych kosztach.

Dotychczasowe trzy najważniejsze serwisy: „Kurier Mazowiecki” (godz. 17.30) i „Telewizyjny Kurier Warszawski” (godz. 18.00) oraz wieczorny „Kurier Warszawy i Mazowsza” (godz. 21.45) muszą się obecnie zmieścić w kosztorysie jednego wydania.

Nie likwidujemy jednak „Kuriера Mazowieckiego” – robimy wszystko, żeby utrzymać na antenie ten popularny program i sprawdzoną markę. Podobnie jak nasz główny brand – „Telewizyjny Kurier Warszawski”. To rzeczywiście jedyna gwarancja, by tematy regionalne nie zostały zdominowane przez wydarzenia w stolicy, czemu – podobnie jak Pan Marszałek – jesteśmy zdecydowanie przeciwni.

Drastyczne obcięcie kosztów oznacza, że obydwa serwisy ukazują się w formie bardzo okrojonej: „Kurier Mazowiecki” – 4 tematy (zamiast dotychczasowych 8) i „Kurier Warszawski” (5 tematów zamiast 9). Wydania są skrócone do ok. 8–10 minut.

Emitujemy je jeden po drugim, z zachowaniem odrębnej oprawy (czołówek, tyłówek). Dla podkreślenia odrębności i specyfiki obu programów zachowaliśmy zasadę odrębnych prowadzących.

Materiały do „Kuriера Mazowieckiego” przygotowują nasi korespondenci w Płocku, Radomiu, Siedlcach, Ciechanowie i Ostrołęce oraz dziennikarze obsługujący tzw. obwarzanek – powiaty wokół stolicy.

Pora emisji „Kuriера Mazowieckiego” nie uległa zmianie – nadajemy go o godz. 17.30. Wcześniej była to także pora transmisji w TVP 2. Na skutek decyzji kierownictwa Spółki o usytuowaniu pasm lokalnych w Dwójce o godz. 16.00, „Kurier Mazowiecki” ukazuje się głównie w TVP Warszawa. Nie jest obecnie dostępny dla północno-zachodniego Mazowsza (np. Płock), albowiem Trójka nie ma tam zasięgu.

Warto dodać, że decyzja o przesunięciu pasma regionalnego na antenie TVP2 z godziny 17.30 na godzinę 16.00 była podyktowana głównie względami ekonomicznymi.

Przyznane przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji środki z abonamentu w całości przeznaczone są na utrzymanie oddziałów regionalnych Telewizji Polskiej. Jednak radykalny spadek wpływów z tego tytułu powoduje, iż pokrywa to jedynie 30 proc. kosztów utrzymania tych oddziałów. Dlatego Zarząd TVP uznał, iż konieczna jest taka zmiana ramówki Anteny 2, by zwiększyć wpływy reklamowe w paśmie popołudniowym. W ten sposób uzyskane środki TVP przeznaczy między innymi na utrzymanie ośrodków regionalnych. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że żadna z anten Telewizji Polskiej nie jest utrzymywana ze środków publicznych.

Reasumując chciałbym podkreślić, iż TVP Warszawa jest jedynym oddziałem regionalnym TVP, który produkował, produkuje i nadal zamierza produkować dwa główne serwisy: miejski i regionalny – „Telewizyjny Kurier Warszawski” (52 lata na antenie) oraz „Kurier Mazowiecki”.

Nadawanie dwóch serwisów wynika ze specyfiki regionu: Mazowsze ma więcej mieszkańców niż niejeden kraj europejski – więcej niż Norwegia, Litwa, Łotwa, etc. Jest największym województwem w Polsce. Obejmuje obszar wielkości Danii. Jest to zarazem region o silnej dychotomii: wielka metropolia warszawska i nieporównywalnie uboższy teren.

Jak już zaznaczałem, nadawanie odrębnego serwisu regionalnego (nawet w formie okrojonej) jest gwarancją, że tematy mazowieckie nie zostaną zdominowane czy wyparte przez problemy stolicy.

Z wyrazami szacunku

TELEWIZJA POLSKA SA  
PREZES ZARZĄDU  
Romuald Orzeł

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Jacka Jezierskiego

*Szanowny Panie Prezesie!*

*W dniu 31 marca 2010 r. weszła w życie znowelizowana ustawa o prokuraturze, uniezależniająca prokuraturę od administracji rządowej. W związku z tym uprzejmie proszę o następujące informacje.*

*1. W jaki sposób są realizowane w państwie konstytucyjne funkcje kontrolne Sejmu i NIK wobec prokuratury?*

*2. Czy Konstytucja RP wyłącza spod kontroli tok spraw prowadzonych przez prokuraturę?*

*3. Czy Senat RP w Konstytucji RP ma przypisane funkcje kontrolne?*

*4. Jakie uprawnienia wobec prokuratury ma Najwyższa Izba Kontroli?*

*5. Czy Najwyższa Izba Kontroli, działając na podstawie art. 203 ust. 3 konstytucji, może kontrolować z punktu widzenia legalności prowadzone przez prokuraturę postępowanie karne?*

*Panie Prezesie! Bardzo obawiam się skutków takiego wyłączenia prokuratury spod kontroli, a w moim biurze znajduje się już wiele takich spraw interwencyjnych.*

*Z góry dziękuję za szczegółowe wyjaśnienie wymienionych kwestii.*

*Z poważaniem*

*Grzegorz Wojciechowski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 16 listopada 2010 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku.

Odpowiadając na pytania złożone w oświadczeniu przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 57 posiedzenia Senatu, chciałbym przekazać stanowisko Najwyższej Izby Kontroli dotyczące uprawnień kontrolnych NIK wobec prokuratury. Pytania Pana Senatora o funkcje kontrolne Sejmu wobec prokuratury, czy przypisanie funkcji kontrolnych Senatowi RP w Konstytucji, wykraczają poza zakres zadań i kompetencji Najwyższej Izby Kontroli.

W myśl art. 203 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>1</sup>, kompetencje Najwyższej Izby Kontroli obejmują kontrolowanie działalności „organów administracji rządowej, Narodowego Banku Polskiego, państwowych osób prawnych i innych państwowych jednostek organizacyjnych z punktu widzenia legalności, gospodarności, celowości i rzetelności”. Zakres użytego w cytowanym artykule Konstytucji pojęcia: „inne państwowe jednostki organizacyjne”, zarówno przed jak i po zmianie<sup>2</sup> ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze<sup>3</sup>, obejmuje także ten organ ochrony prawnej.

Na podstawie art. 3 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli<sup>4</sup> „Najwyższa Izba Kontroli, kontrolując państwowe jednostki organizacyjne, bada w szczególności wykonanie bu-

1 Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm. – dalej zwana Konstytucją

2 ustawa z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 178, poz. 1375 ze zm.)

3 Dz.U. z 2008 r., Nr 7 poz. 39 ze zm. – dalej zwana ustawą o prokuraturze

4 ustawa z dnia 23 grudnia 1994 r., Dz.U. z 2007 r. Nr 231 poz. 1701 ze zm.

dżetu państwa oraz realizację ustaw i innych aktów prawnych w zakresie działalności finansowej, gospodarczej i organu^acyjno-administracyjnej tych jednostek".

Ustawa o prokuraturze wyodrębnia dwie grupy zadań prokuratury: strzeżenie praworządności oraz czuwanie nad ściganiem przestępstw (art. 2). Wykonywanie tych zadań jest następnie uszczegółowione w przepisach art. 3 ustawy o prokuraturze.

Najwyższa Izba Kontroli stoi na stanowisku, że w ramach kontroli „realizacji ustaw”, co do zasady nie ma przeszkód do objęcia kontrolą NIK w całości wymienionych wyżej dwóch grup zadań wykonywanych przez Prokuratora Generalnego i podległych mu prokuratorów. Regułę tę należy jednak interpretować zgodnie z innymi zasadami określonymi w Konstytucji i wynikającymi stąd ograniczeniami.

Nie ma wątpliwości, że NIK może kontrolować prokuraturę w zakresie organizacji pracy poszczególnych jednostek, sposobu gospodarowania majątkiem Skarbu Państwa, w tym wydatkowania środków publicznych, a także aktywności prokuratury w obszarze strzeżenia praworządności działań organów administracji publicznej. W tym zakresie NIK prowadzi szereg kontroli kierując do kierowników jednostek organizacyjnych prokuratury stosowne wnioski pokontrolne, które były przez nich przyjmowane i realizowane.

W jednostkach prokuratury w ostatnich latach NIK prowadziła kontrolę składania oświadczeń majątkowych, w ramach, której skontrolowano 10 prokuratur apelacyjnych (w 2005 r.); kontrolę prawidłowości przygotowania, przebiegu i rozliczania inwestycji budowlanych w resorcie sprawiedliwości, w ramach, której skontrolowano dwie prokuratury okręgowe, a także 12 sądów okręgowych (w 2006 r.); kontrolę wykonania w 2008 r. budżetu państwa w części 37 Sprawiedliwość oraz wykonanie planów finansowych Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej i Funduszu Rozwoju Przywieźniennych Zakładów Pracy, we ramach której skontrolowano cztery prokuratury okręgowe (w 2009 r.).

Rozpatrując kompetencje NIK dotyczące kontroli drugiej grupy zadań prokuratury, tj.: czuwania nad ściganiem przestępstw, należy wziąć pod uwagę pozycję prokuratury w systemie organów państwa, a także ograniczenia wynikające z konstytucyjnych zasad podziału i równowagi władz (art. 10 Konstytucji), odrębności i niezależności władzy sądowniczej (art. 173 Konstytucji), oraz ustawowej zasady niezależności prokuratorów przy wykonywaniu czynności określonych w ustawach („Prokurator przy wykonywaniu czynności określonych w ustawach jest niezależny” - art. 8 ust. 1 ustawy o prokuraturze).

Konstytucja nie zawiera bezpośrednich postanowień określających pozycję prokuratury w strukturze ustrojowej państwa i relacje prokuratury z innymi organami władzy państwowej. Sytuacji tej nie zmieniła nowelizacja ustawy o prokuraturze, wprowadzająca rozdzielenie funkcji Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości. Skutkiem tej zmiany była utrata przez rząd wpływu na obsadę stanowiska Prokuratora Generalnego, a pośrednio także na decyzje w sprawach kadr kierowniczych w prokuraturze.

Analiza norm Konstytucji prowadzi do wniosku, że rozdzielenie funkcji Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości nie skutkuje wyłączeniem prokuratury ze struktur władzy wykonawczej. Ani Prokurator Generalny, ani prokuratura nie są organami odrębnie usytuowanymi w strukturze organów państwowych określonej przez Konstytucję. Stąd brak jest podstaw do przyjęcia, że prokuratura została wyłączona z systemu podziału władz w państwie na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, określonego w art. 10 Konstytucji.

Do zadań Rady Ministrów należy m.in.: prowadzenie polityki wewnętrznej Rzeczypospolitej Polskiej, zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa oraz porządku publicznego. Do Rady Ministrów należą, sprawy polityki państwa nie zastrzeżone dla innych organów państwowych (art. 146 Konstytucji). Zadania prokuratury określone w ustawie niewątpliwie mieszczą się w zakresie kompetencji, które Konstytucja przyznaje Radzie Ministrów.

Uznanie, że prokuratura pozostaje elementem władzy wykonawczej, prowadzi do wniosku, że jej działania mogą być kontrolowane przez Najwyższą Izbę Kontroli tak jak działalność innych organów administracji rządowej.

Z konstytucyjnej zasady podziału i równowagi władz oraz ustawowej zasady niezależności prokuratorów przy wykonywaniu czynności określonych w ustawach, wpływają istotne ograniczenia dla kontroli prokuratury przez NIK.

Zasadą jest prowadzenie przez NIK kontroli ex post, tj. po zakończeniu realizacji zadań, postępowań czy procesów gospodarczych. Czynności kontrolne w prokuraturze nie powinny zatem dotyczyć postępowań, które nie zostały zakończone. Oceny uwagi i wnioski NIK, nie powinny dotyczyć poszczególnych czynności procesowych. Kontrola NIK w jednostkach prokuratury nie powinna również być prowadzona w sposób sprzeczny z dobrem prowadzonych postępowań przygotowawczych. Z zasady odrębności i niezależności władzy sądowniczej wynika związanie Najwyższej Izby Kontroli orzeczeniami sądowymi, które zapadły w sprawach toczących się z udziałem prokuratorów.

Z powyższych rozważań wynika, że Najwyższa Izba Kontroli może prowadzić kontrole postępowań prowadzonych przez prokuraturę, w tym również pojedynczego postępowania przygotowawczego, w celu dokonania oceny sposobu zrealizowania ustawowych zadań prokuratury, czy też oceny stopnia ich realizacji. Dotyczy to również oceny czuwania przez prokuraturę nad ściganiem przestępstw - w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania aparatu państwowego.

Podsumowując, kontrola postępowań prowadzonych przez prokuraturę może być wykonywana przez NIK w zakresie legalności, celowości, rzetelności i gospodarności z uwzględnieniem wymienionych powyżej ograniczeń.

Z poważaniem  
Prezes Najwyższej Izby Kontroli  
Jacek Jeziński



**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze Generalny!

W dniu 31 marca 2010 r. weszła w życie znowelizowana ustawa o prokuraturze, uniezależniająca prokuraturę od administracji rządowej. Dotychczas skargi na działalność prokuratury kierowane były do ministra sprawiedliwości, a nadzór zwierzchni nad rozpatrywaniem tych skarg w myśl przepisów k.p.a. sprawował prezes Rady Ministrów. W znowelizowanej ustawie zarówno minister sprawiedliwości, jak i prezes Rady Ministrów utracił uprawnienia zwierzchnie wobec prokuratury.

W związku z tym mam następujące pytania, które adresuję do Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta.

1. Do kogo po wejściu w życie znowelizowanej ustawy obywatele będą mogli kierować skargi dotyczące działalności prokuratury?

2. Kto będzie sprawował nadzór zwierzchni nad rozpatrywaniem tych skarg?

3. Czy działalność prokuratury będzie mogła być przedmiotem interpelacji poselskich, a jeżeli tak, to do kogo będzie można je składać i jaki może być ich zakres?

4. Czy działalność prokuratury będzie mogła być przedmiotem oświadczeń senatorskich, a jeżeli tak, to do kogo będzie można je kierować?

5. Czy oświadczenia senatorskie kierowane do Pana Prokuratora Generalnego będą mogły dotyczyć biegu konkretnych spraw? Czy Pan Prokurator Generalny będzie zobowiązany udzielać stosownych informacji o ich przebiegu?

6. Czy działalność prokuratury może być przedmiotem działalności interwencyjnej posłów i senatorów na gruncie przepisów ustawy o wykonywaniu mandatu posła lub senatora?

7. Zakładam hipotetyczną następującą sytuację, która zdarzała się w przeszłości i zapewne będzie się zdarzać w przyszłości. Prokuratura rejonowa w mieście X spowalnia śledztwo w jakiejś sprawie, miesiącami nie podejmuje żadnych działań. Skargi pokrzywdzonych ludzi i wnoszone w ich imieniu interwencje poselskie lub senatorskie do prokuratury okręgowej, apelacyjnej, a w końcu do prokuratora generalnego, nie odnoszą skutku. Co dalej może zrobić skarżący się obywatel? I co dalej może zrobić interweniujący w tej sprawie poseł lub senator?

8. Czy na błędy, nawet karygodne, dotyczące postępowania prokuratury w konkretnej sprawie, obywatel nie będzie mógł się poskarżyć nikomu innemu, jak tylko samej prokuraturze?

9. Czy prokuratura stała się instytucją wyłączoną spod jakiegokolwiek zewnętrznej kontroli co do toku spraw, prowadząc je nawet bez odpowiedzialności dotyczącej ich przedawnienia?

10. Czy Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej wyłącza możliwość składania skarg na Pana, Panie Prokuratorze Generalny?

11. W jaki sposób są realizowane konstytucyjne funkcje kontrolne Sejmu wobec prokuratury?

12. Czy Konstytucja RP wyłącza spod kontroli tok spraw prowadzonych przez prokuraturę?

13. Czy Senat RP ma w Konstytucji RP przypisane funkcje kontrolne?

14. Jakie uprawnienia wobec prokuratury ma Najwyższa Izba Kontroli?

15. Czy Najwyższa Izba Kontroli, działając na podstawie art. 203 ust. 3 konstytucji, może kontrolować z punktu widzenia legalności prowadzone przez prokuraturę postępowania karne?

Panie Prokuratorze Generalny! Bardzo obawiam się skutków tego wyłączenia spod kontroli. W moim biurze znajduje się już wiele takich spraw interwencyjnych.

Z góry dziękuję za szczegółowe wyjaśnienie podniesionych kwestii.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

## Odpowiedź

Warszawa, 2 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z nadesłanym przez Pana Marszałka wraz z pismem z dnia 18 czerwca 2010 r., sygn. BPS/DSK-043-2819/10, oświadczeniem senatora Grzegorza Wojciechowskiego, uznaję za niezbędne odniesienie się do kwestii podniesionych przez Pana Senatora.

Odpowiedź na niektóre z pytań zawartych w oświadczeniu, a w szczególności dotyczących treści Konstytucji i uprawnień Senatu RP wydaje się zbędna, a nawet nieostrożna, dotyczy bowiem treści Konstytucji i przewidzianych przez prawo uprawnień Senatu i senatorów, które są zapewne wszystkim znane. Jednakże odnosząc się do niektórych z nich, stwierdzam co następuje.

Konstytucyjne funkcje kontrolne Sejmu zostały, w art. 95 ust. 2 ustawy zasadniczej, odniesione w stosunku do działalności Rady Ministrów. Nie są one zatem przyznane wobec innych organów i władz. Nie można zatem określić sposobu realizacji funkcji kontrolnych Sejmu wobec prokuratury, skoro nie wchodzi ona w skład Rady Ministrów, ani jej nie podlega. Niemniej ustawowo określono kompetencje kontrolne Sejmu wobec Prokuratora Generalnego. Polegają one na prawie odwołania go z funkcji w przypadku sprzeniewierzenia się złożonemu ślubowaniu. W takiej sytuacji, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, Sejm odwołuje Prokuratora Generalnego uchwałą podejmowaną większością dwóch trzecich głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (art. 10f ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze – Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 z późn. zm.).

Konstytucja nie przewiduje wprost kontroli toku spraw prowadzonych przez prokuraturę. Kontrola toku spraw prowadzonych przez różne organy państwa jest natomiast dokonywana w ramach realizacji praw i wolności obywatelskich w tym w szczególności prawa do skargi (art. 63 Konstytucji), prawa do sądu (art. 45 Konstytucji), prawa do rekompensaty szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji), prawa wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o pomoc w ochronie własnych wolności lub praw naruszonych przez organy władzy publicznej (art. 80 Konstytucji).

Konstytucja RP nie wyposaża Senatu w funkcje kontrolne. Jedyna forma kontrolna przyznana w Konstytucji pośrednio Senatowi mieści się w kompetencji Zgromadzenia Narodowego do postawienia Prezydenta RP w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu (art. 145 Konstytucji). W literaturze prawa konstytucyjnego (por. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej Komentarz*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999 r. t. I, rozdz. IV str. 5 oraz Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo Parlamentarne w Polsce*, Warszawa 1997, s. 190) podnosi się nawet, że przyznane w Regulaminie Senatu uprawnienia kontrolne senatorów winny być traktowane z dużą rezerwą. Mogą więc przekraczać zasadę legalności działania organów władzy publicznej (art. 7 Konstytucji).

Przed odniesieniem się do pozostałych kwestii należy zauważyć, że uprawnienie do składania skarg nie jest najważniejszym instrumentem inicjowania kontroli prawidłowości biegu postępowania karnego. Przepisy procedury karnej dopuszczają szeroko możliwość składania zażaleń na postanowienia, zarządzenia, a nawet na inne czynności prokuratora w postępowaniu przygotowawczym (vide: art. 302 § 2 kpk) naruszające prawa stron i innych osób.

Z kolei przewlekłość postępowania może stać się przedmiotem oceny sądu w postępowaniu prowadzonym w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowaw-

czym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843). W myśl art. 12 ust. 3 powołanego aktu prawnego na żądanie skarżącego lub z urzędu sąd zaleca podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty albo przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, chyba że wydanie zaleceń jest oczywiście zbędne, natomiast stosownie do treści art. 12 ust. 4 tej ustawy uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 złotych do 20.000 złotych.

Tym samym sytuacja opisana w pytaniu 7. oświadczenia, polegająca na bezczynności prokuratury, mimo skarg pokrzywdzonych, może w przypadku zwrócenia się przez nich w trybie powołanej ustawy do sądu przynieść konsekwencje w postaci określenia przez sąd dalszego toku postępowania i terminu jego zakończenia, a także spowodować uzyskanie satysfakcji materialnej dla skarżącego, którym może być w szczególności pokrzywdzony jako strona postępowania przygotowawczego.

Należy więc zauważyć, że instrumenty kontroli procesowej inicjowanej przez strony postępowania i inne osoby, których prawa w jego toku zostały naruszone, mające na celu zapewnienie prawidłowego toku postępowania przygotowawczego, są bardzo szerokie, a uprawnienie do ich stosowania z reguły należy do sądu (art. 465 § 2 kpk), a więc organu posiadającego atrybut niezawisłości. Tym samym zawarta w pytaniach 8 i 9 sugestia, że prokuratura jest wyłączona spod wszelkiej zewnętrznej kontroli, a „obywatel nie będzie mógł się poskarżyć nikomu innemu jak tylko samej prokuraturze” jest niezasadna. Ograniczona została jedynie możliwość wpływu na bieg konkretnych spraw prowadzonych w prokuraturze ze strony tych organów państwa, które ze swej istoty mogą kierować się interesem politycznym.

Działalność prokuratury może być przedmiotem interpelacji poselskich, bowiem przedmiot ten nie został wyłączony z materii objętej interpelacjami. Niemniej jednak interpelacje i zapytania poselskie, stanowiące instrument funkcji kontrolnej Sejmu wobec organów administracji rządowej, mogą być kierowane wyłącznie do Prezesa Rady Ministrów i pozostałych członków rządu, co wynika z art. 115 Konstytucji. *A contrario*, ani interpelacje, ani zapytania poselskie nie mogą być kierowane do Prokuratora Generalnego, podobnie jak np. do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego czy Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego. Powoduje to, że interpelacje i zapytania poselskie dotyczące działalności prokuratury będą mogły być kierowane do Prezesa Rady Ministrów, który jest wyposażony w instrument żądania informacji w tym zakresie od Prokuratora Generalnego, przewidziany w art. 10e ust. 3 ustawy o prokuraturze. Ponieważ żądania takie nie mogą obejmować informacji obiegu postępowania w konkretnej sprawie, domaganie się takich informacji w interpelacji, czy zapytaniu poselskim jest niecelowe.

Oświadczenia senatorów nie są ograniczone do konkretnych adresatów i mogą dotyczyć przedstawicieli wszystkich organów i instytucji państwowych lub samorządowych, co wynika z art. 49 Regulaminu Senatu RP. W rezultacie oświadczenie senatorskie może być kierowane także pod adresem Prokuratora Generalnego. Oświadczenia senatorskie mogą dotyczyć także biegu konkretnych spraw. Niemniej nie można oczekiwać, że informacje takie zostaną udzielone w związku ze złożonym oświadczeniem. Obowiązek ustosunkowania się do oświadczenia senatorskiego nie może obejmować zakresu szerszego niż w stosunkach między Prokuratorem Generalnym a Prezesem Rady Ministrów.

Nie ma przeszkód prawnych, aby posłowie i senatorowie podejmowali działalność interwencyjną w każdej konkretnej sprawie, jednak zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2003 r. Nr 221, poz. 2199 z późn. zm.) interwencja taka może być podejmowana w organie administracji rządowej i samorządu terytorialnego, zakładzie lub przedsiębiorstwie państwowym oraz organizacji społecznej, a także w jednostce gospodarki niepaństwowej. Tak więc, bez względu na dokonane zmiany w ustroju prokuratury, interwencje, o których mowa, nie mogły być podejmowane w prokuraturze czy sądzie, które nie należały do żadnej z kategorii wymienionych w powołanym przepisie. Prokuratura, także przed ostatnimi zmianami w jej ustroju, nie należała do administracji rządowej, a jedynie

podlegała Ministrowi Sprawiedliwości nie jako organowi tej administracji, lecz jako sprawującemu jednocześnie funkcję Prokuratora Generalnego. Obecnie takie interwencje, nawet pośrednio, nie mogą być podejmowane wobec prokuratury, a tym samym nie mogą być kierowane do Prokuratora Generalnego.

Po wejściu w życie ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych ustaw (Dz. Nr 178, poz. 1375) skargi dotyczące działalności prokuratury, niestanowiące środków procesowych – stosownie do przepisów art. 253 i nast. Kodeksu postępowania administracyjnego – mogą być składane do kierowników jednostek organizacyjnych prokuratury. Zgodnie z § 394 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury wpływające do prokuratury skargi i wnioski, o których mowa w art. 227 i 241 Kodeksu postępowania administracyjnego, podlegają załatwieniu zgodnie z przepisami działu VIII tego kodeksu oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz. U. Nr 5, poz. 46).

Skargę na czynności lub zachowanie prokuratora rozpatruje jego bezpośredni przełożony, a skargę na pracownika prokuratury – jego przełożony (§ 395 powołanego wyżej rozporządzenia z dnia 24 marca 2010 r.). W tym zakresie sytuacja prawna nie uległa od dnia 31 marca 2010 r. zmianie, bowiem i wcześniej skargi na prokuratorów i pracowników prokuratury były rozpoznawane przez przełożonych.

Nadzór nad rozpatrywaniem skarg, dotyczących działalności prokuratury – stosownie do art. 258 § 1 pkt 4 kpa, w zw. z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 z późn. zm.) – sprawuje Prokurator Generalny, jako naczelny organ prokuratury. Natomiast nadzór zwierzchni nad rozpatrywaniem tych skarg, sprawuje Prezes Rady Ministrów, który jest ustawowo upoważniony do tego nadzoru, stosownie do art. 257 kpa, w stosunku do wszystkich organów i jednostek organizacyjnych, bez względu na ich usytuowanie w systemie organów państwowych. Spod tej kompetencji Prezesa Rady Ministrów wyłączone zostały jedynie skargi składane do sądów. Nadzór zwierzchni Prezesa Rady Ministrów polega tylko na koordynacji działań w zakresie przyjmowania skarg i wniosków.

Skarga wytykająca błędy w działaniu prokuratorów, obecnie kierowana do Prokuratora Generalnego, ma taki sam skutek jak poprzednio skarga kierowana do Ministra Sprawiedliwości. Prokurator Generalny ma szereg uprawnień służbowych, nie wyłączając inicjowania postępowania dyscyplinarnego, identycznych z uprawnieniami Ministra Sprawiedliwości w okresie gdy wykonywał on zadania Prokuratora Generalnego. Nie dostrzegam różnic w stanie prawnym obecnym, w stosunku do poprzedniego, z tym tylko, iż obecnie Prokurator Generalny nie pochodzi z wyboru politycznego i nie ponosi odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu. Zauważam przy tym, że i poprzednio skarga na działanie prokuratora skierowana do organu innego niż Prokurator Generalny (ówcześnie Minister Sprawiedliwości) nie uruchamiała żadnych mechanizmów korygujących niewłaściwe postępowanie prokuratora i ostatecznie była przekazywana Prokuratorowi Generalnemu.

Konstytucja w art. 63 kształtuje jako powszechne prawo obywatelskie prawo składania petycji, wniosków i skarg w interesie publicznym, własnym i innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych, w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Oznacza to, że w każdej sprawie i na każdego funkcjonariusza publicznego jest dopuszczalna skarga. Tym niemniej w stosunku do niektórych funkcji w państwie nie można skutecznie wnosić skargi, bowiem brak jest właściwego organu, który skargę taką mógłby rozpatrzeć w trybie uregulowanym w Kodeksie postępowania administracyjnego. Dla przykładu można wskazać Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu czy Prezesa Rady Ministrów. Do tej kategorii organów obecnie można zaliczyć także Prokuratora Generalnego.

Trzeba jednak stanowczo podkreślić, że Prokurator Generalny ponosi osobistą odpowiedzialność uregulowaną w art. 10f ustawy o prokuraturze, mogącą skutkować jego odwołaniem w toku kadencji. Niezależnie od tego Prokurator Generalny, tak jak każdy z prokuratorów, podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Kompetencje Najwyższej Izby Kontroli wobec prokuratury kształtuje art. 203 Konstytucji. Kompetencje te obejmują także kontrolę pod względem legalności całej działalności prokuratury i jej jednostek organizacyjnych jako państwowych jednostek budżetowych. Zatem tylko tej dziedziny kontrola ta dotyczy.

Z poważaniem

PROKURATOR GENERALNY  
Andrzej Seremet



# 58. POSIEDZENIE SENATU

(2 lipca 2010 r.)





### **Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz  
oraz do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Z wielkopolskich domów pomocy społecznej dochodzą do mnie alarmujące sygnały, że na skutek wprowadzenia zarządzenia Narodowego Funduszu Zdrowia nr 25/2010/DSOZ z dnia 9 czerwca, dotyczącego zmian w zakresie usług pielęgniarских w ramach opieki długoterminowej mieszkańcom domów pomocy społecznej, dochodzi do faktycznego pozbawienia mieszkańców DPS opieki pielęgniarской, naruszania warunków umów z NFZ i zasad wykonywania zawodu pielęgniarского zawartych w ustawie o zawodach pielęgniarки i salowej.

Przywołane zarządzenie tak dalece ogranicza katalog świadczeń, które mogą być finansowane z kontraktu, że prowadzi do niemożności jego wykonania oraz nie bierze się w nim pod uwagę odpowiedzialności za uniemożliwienie mieszkańcom domów pomocy skorzystania z należnych im – w myśl przepisów ustawy o świadczeniach medycznych finansowanych ze środków publicznych – usług pielęgniarских. Pełne zrównanie warunków świadczenia tych usług z zakresu opieki długoterminowej w środowisku domowym i domu pomocy społecznej wskazuje, że autorzy tej propozycji nie mają rozeznania w rzeczywistej sytuacji zdrowotnej mieszkańców takich placówek. Trafiają tam w większości – zwłaszcza po zmianie przepisów w 2004 r. – osoby trwale wymagające fachowej pielęgnacji medycznej. Nie mogą one liczyć na pomoc środowiskową, bo pielęgniarки mające te kontrakty, twierdząc, że wykonują limitowe normy, nie rejestrują tego typu pacjentów. Sytuacja staje się bardzo niebezpieczna. Pielęgniarки z powodu lepszych warunków kontraktu w środowisku, odchodzą nawet z takich domów pomocy, które objęte były ich kontraktami. W takich domach nie ma osób uprawnionych do rozdzielania leków. Opiekunowie nie mają takich uprawnień, nie są w tym kierunku szkoleni, a ustawa o zawodzie pielęgniarки i położnej przewiduje sankcje karne dla tych, którzy, nie posiadając uprawnień, podejmują się dozowania leków zapisanych przez lekarzy osobom objętym opieką instytucjonalną.

Konieczność w miarę precyzyjnego oddzielenia czynności opiekuńczo-higienicznych od pielęgnacji zabiegowej jest zrozumiała. Nie można się jednak posuwać za daleko i pozbawiać mieszkańców DPS świadczeń medycznych. Z napływających do mnie skarg wynika, że niektórzy dyrektorzy domów pomocy zamierzają występować w tej sprawie do sądów czy prokuratur, a inni rozważają możliwość protestów, nawet o drastycznym charakterze.

W związku z tym proszę o pilną interwencję i wyjaśnienie następujących kwestii.

1. Jakimi przesłankami się kierowano przy wprowadzaniu tak daleko idących ograniczeń w wykonywaniu kontraktów w zakresie opieki długoterminowej, nie uwzględniając specyfiki domów pomocy?

2. W jaki sposób NFZ zamierza zapewnić świadczenie pielęgniarских usług medycznych w domach pomocy?

3. Jak zgodnie z prawem mają być dystrybuowane leki w domach pomocy społecznej?

4. Kto, jeśli nie pielęgniarки, ma się zajmować profilaktyką przeciwoodleżynową i zabiegami pielęgnacyjnymi związanymi z odleżynami mieszkańców domów pomocy społecznej?

5. Z jakich powodów ani zainteresowane domy pomocy, ani samorządy jako organy prowadzące te placówki nie brały udziału w konsultacjach założeń zarządzenia, a uwagi innych zapytywanych zostały zignorowane?

6. Jak dyrektorzy domów pomocy i ich organy prowadzące mogą przystosować się do nowych realiów w sytuacji, gdy zarządzenie wprowadzone zostało tuż przed momentem jego wejścia w życie?

*Sugeruję Pani Minister wnikliwe zainteresowanie się zespołem osób w NFZ, które projektując działania w zakresie opieki długoterminowej, popełniają tak kardynalne błędy.*

*Mieczysław Augustyn*

**Stanowisko  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2010.07.29

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Mieczysława Augustyna, podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r., otrzymanym przy piśmie z dnia 8 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2820/10, w sprawie ograniczania dostępności do świadczeń pielęgniarstwa opieki długoterminowej domowej osobom przebywającym w domach pomocy społecznej, uprzejmie proszę o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi na powyższe oświadczenie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż opóźnienie w udzieleniu wyczerpującej odpowiedzi wynika z konieczności pozyskania dodatkowych informacji niezbędnych do jej przygotowania. Mając na uwadze powyższe, pragnę poinformować Pana Marszałka, że odpowiedź zostanie udzielona w terminie do dnia 20 sierpnia 2010 r.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Adam Fronczak

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2010.10.15

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
nawiązując do pisma z dnia 29 lipca 2010 r., znak: MZ-ZP-Z-070-18286-1/BW/10 zawierającego prośbę o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie

złożone przez Pana Senatora Mieczysława Augustyna, podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r., otrzymanym przy piśmie z dnia 8 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2820/10, w sprawie ograniczania dostępności do świadczeń pielęgnarskiej opieki długoterminowej domowej osobom przebywającym w domach pomocy społecznej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji w przedmiotowej sprawie.

Zasady realizacji świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zostały określone w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.), aktach wykonawczych do ww. ustawy oraz zarządzeniach Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, dotyczących postępowań w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach i zakresach.

Warunki realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej zostały określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej (Dz. U. Nr 140, poz. 1147 ze zm.). Zgodnie z ww. rozporządzeniem świadczeniobiorca w zależności od stanu zdrowia może mieć udzielane świadczenia gwarantowane realizowane w warunkach stacjonarnych i domowych. Kryterium kwalifikującym do objęcia świadczeniobiorcy opieką długoterminową jest stan zdrowia pacjenta. Stan zdrowia pacjenta determinuje zapotrzebowanie na usługi o charakterze leczniczym (kontynuacja leczenia farmakologicznego i dietetycznego), rehabilitacyjnym oraz pielęgnacyjno-opiekuńczym. Do oceny zapotrzebowania na opiekę wykorzystuje się m.in. skalę opartą na skali Barthel. Skala ta wykorzystywana jest także na potrzeby Narodowego Funduszu Zdrowia do określania poziomu finansowania gwarantowanych świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej.

Informuję, że Ministerstwo Zdrowia podjęło działania mające na celu poprawę dostępności do gwarantowanych świadczeń pielęgnacyjno-opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej. W tym celu dokonano nowelizacji rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej. Zmiany dotyczyły m.in. wykreślenia z przepisu § 9 ust. 2 konieczności realizacji, przez okres powyżej 14 dni, co najmniej jednego ze świadczeń pielęgnarskich, wymienionych w § 9 ust. 2 pkt 1–7 tego rozporządzenia, np. pielęgnacji przetoki czy wykonywania opatrunków. Ponadto określono, iż pielęgniarka może jednocześnie opiekować się nie więcej niż 6 świadczeniobiorcami przebywającymi pod różnymi adresami i nie więcej niż 12 świadczeniobiorcami przebywającymi pod tym samym adresem zamieszkania (np. w domu pomocy społecznej).

Wprowadzone zmiany powodują, że zarówno w opiece stacjonarnej jak i domowej świadczenia gwarantowane z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej będą udzielane świadczeniobiorcy, który w ocenie skalą opartą na skali Barthel otrzymał 40 punktów lub mniej.

Sposób finansowania pielęgnarskiej opieki długoterminowej domowej jako produktu kontraktowanego przez NFZ określają: zarządzenie Nr 84/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 11 grudnia 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej oraz zarządzenie Nr 93/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 30 grudnia 2009 r. i zarządzenie Prezesa NFZ nr 25/2010/DSOZ z dnia 9 czerwca 2010 zmieniające zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej.

Świadczenia pielęgnarskiej opieki długoterminowej domowej, realizowane na rzecz świadczeniobiorców od dnia 1 marca 2010 r., zostały zabezpieczone przez oddziały wojewódzkie Funduszu poprzez aneksowanie umów wieloletnich oraz dodatkowo poprzez przeprowadzenie konkursów ofert na ten zakres świadczeń.

Podkreślam, że na terenach gdzie nie są zabezpieczone świadczenia przez pielęgniarską opiekę długoterminową domową, opiekę nad pacjentami będzie sprawowała pielęgniarka poz – kapitacyjna metoda finansowania, do której pacjent jest zadeklarowany. W przepisach zarządzenia Prezesa NFZ uwzględniono przepis w § 13 ust. 2 pkt 12, który określa, iż w przypadku, gdy termin pierwszej wizyty pielęgniarskiej jest rozbieżny z terminem rozpoczęcia realizacji zabiegów określonych na skierowaniu lekarza ubezpieczenia zdrowotnego np. iniekcje, zmiany opatrunków, wówczas pielęgniarka opieki długoterminowej domowej informuje świadczeniobiorcę o konieczności zgłoszenia się do pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, w celu realizacji zleceń lekarskich. Również przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 139, poz. 1139 z późn. zm.) w załączniku nr 2 w części I pkt 3 stanowią o realizacji świadczeń przez pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej w domu świadczeniobiorcy, które są udzielane wyłącznie w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy, w tym również w domu pomocy społecznej, zgodnie z ustalonym dla świadczeniobiorcy indywidualnym planem opieki.

Odnosząc się bezpośrednio do pytań zawartych w oświadczeniu Pana Senatora Mieczysława Augustyna zawierających zastrzeżenia do wydanego zarządzenia Nr 25/2010/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 9 czerwca 2010 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej, uprzejmie informuję, że wykreślone zostały niektóre czynności z dotychczas obowiązującej „Karty czynności pielęgnacyjnych dla pielęgniarki opieki długoterminowej domowej”. Jednak zgodnie z wyjaśnieniami złożonymi przez Narodowy Fundusz Zdrowia, „Karta czynności pielęgniarstwa dla pielęgniarki opieki długoterminowej domowej”, stanowiąca załącznik nr 1 do zarządzenia zmieniającego, jest wyłącznie dokumentem sprawozdawczym i potwierdzającym przez pacjenta lub jego opiekuna wykonanie przez pielęgniarkę wymienionych czynności. W opinii Narodowego Funduszu Zdrowia modyfikacja tej Karty ma na celu uporządkowanie czynności wykonywanych przez pielęgniarkę opieki długoterminowej domowej i służy celom statystycznym. Ponadto, w ocenie Zastępcy Prezesa ds. Medycznych NFZ, zmiana polegająca na wykreśleniu części czynności z ww. Karty nie ogranicza oraz nie zabrania wykonywania czynności pielęgniarstwa, ani nie odbiera uprawnień zawodowych wynikających z ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz. U. z 2009 r., Nr 151, poz. 1217, ze zm.). Nie wpływa również na zmianę wyceny świadczeń w pielęgniarskiej opiece długoterminowej domowej, gdyż sposobem rozliczania tych świadczeń jest zapłata za osobodzień, co oznacza, że Fundusz finansuje każdy rozpoczęty dzień opieki od momentu objęcia opieką do dnia jej zakończenia, również w dni wolne, niedziele i święta, a nie poszczególne czynności wykonywane w ramach pielęgniarskiej opieki długoterminowej domowej.

Uzasadniając wyeliminowanie części czynności z ww. Karty, Narodowy Fundusz Zdrowia przedstawił stanowisko, iż czynności proste do wykonania (np. zastosowanie ogólnodostępnych baniek lekarskich, wykonanie kompresu czy okładu), jak również czynności, które należy wykonać kilka razy dziennie (np. karmienie przez zgłębnik czy przetokę, pielęgnacja stomii, podawanie leków) powinny być odnotowywane w pkt 2.1. „Karty czynności pielęgniarstwa dla pielęgniarki opieki długoterminowej domowej”, który brzmi: *prowadzenie edukacji zdrowotnej oraz poradnictwa w zakresie samoopieki w życiu z chorobą i niesprawnością w stosunku do chorego oraz nauka pielęgnacji i samoobsługi*, gdyż rolą pielęgniarki opieki długoterminowej jest nauczenie pacjenta i/lub opiekunów wykonywania określonych czynności.

W odniesieniu do pozostałych wykreślonych czynności, w tym czynności: *prowadzenie usprawniania ruchowego pacjenta, gimnastyka oddechowa – NFZ wskazał, iż możliwe jest ich odnotowanie w pkt 4.1 ww. Karty, który brzmi: prowadzenie ćwiczeń biernych i czynnych u pacjenta leżącego, obejmuje zastosowanie gimnastyki oddechowej z oklepywaniem oraz gimnastykę kończyn dolnych i górnych oraz pionizację*, zaś czynność: *pielęgnacja rurki tracheotomijnej* jest uwzględniona w pkt 3.9 ww. Karty,

który brzmi: *mechaniczne odbarczanie z wydzieliny górnych dróg oddechowych, obejmuje edukację dotyczącą pielęgnacji rurki tracheotomijnej.*

Natomiast pobieranie materiału do badań zostało wykreślone z „Karty czynności pielęgniarskich dla pielęgniarki opieki długoterminowej domowej”, gdyż zgodnie z załącznikiem nr 2, część II, lit. A, pkt 5, ppkt 10 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 października 2005 r. w sprawie zakresu zadań lekarza, pielęgniarki i położnej podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 214, poz. 1816), pobieranie materiału do badań diagnostycznych należy do zadań pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej. Również koszty związane z pobraniem materiału, opakowaniem do którego materiał należy pobrać oraz dostarczeniem do laboratorium i wykonaniem badania nie są kosztami pielęgniarskiej opieki długoterminowej domowej, lecz są przynależne świadczeniom realizowanym w ramach podstawowej opieki zdrowotnej.

W zakresie prowadzonych konsultacji, pytanie 5, informuję, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 81, poz. 484) zwanym dalej „rozporządzeniem” Prezes Funduszu przed określeniem przedmiotu postępowania w sprawie zawarcia umowy i warunków wymaganych od świadczeniodawców, określonych w projekcie ww. zarządzenia, zasięgnął opinii Naczelnej Rady Lekarskiej, Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych oraz reprezentatywnych organizacji świadczeniodawców. Zgodnie zaś z art. 146 ust. 2 ustawy, opinii takiej zasięgnął również od właściwego konsultanta krajowego. Jednocześnie Narodowy Fundusz Zdrowia poinformował, że Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych przekazała do Funduszu swoje uwagi w piśmie znak: NIPiP/NRPiP/DM/0051/120/2010 z dnia 31 maja 2010 r., otrzymanym w dniu 8 czerwca 2010 r. Z uwagi na fakt, że uwagi do przedmiotowego projektu zostały przekazane po terminie nie mogły zostać przez Narodowy Fundusz Zdrowia uwzględnione. Wskazany przez Fundusz termin zgłaszania uwag upływał z dniem 20 maja 2010 r.

Uprzejmie informuję, że Minister Zdrowia, działając na podstawie art. 163 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.), bada uchwały przyjmowane przez Radę Funduszu oraz decyzje podejmowane przez Prezesa Funduszu i stwierdza nieważność uchwały lub decyzji w całości lub w części, w przypadku gdy narusza ona prawo lub prowadzi do niewłaściwego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Badaniu, o którym mowa powyżej, zostało poddane również ww. zarządzenie Nr 25/2010/DSOZ Prezesa NFZ zmieniające zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjnego i opiekuńczego w ramach opieki długoterminowej.

W wyniku analizy merytorycznej ww. zarządzenia oraz w związku z pozyskanymi z Narodowego Funduszu Zdrowia wyjaśnieniami nie stwierdzono podstaw do jego uchylecia.

Przedstawiając powyższe, podkreślam, że celem uniknięcia niewłaściwej interpretacji zmian w omawianym zakresie, w dniu 10 września 2010 roku odbyło się w Ministerstwie Zdrowia spotkanie z udziałem przedstawiciela Narodowego Funduszu Zdrowia, podczas którego ustalono, iż obowiązujące zapisy dotyczące „Karty czynności pielęgnacyjnych dla pielęgniarki opieki długoterminowej domowej” zostaną zweryfikowane w pracach nad projektem zarządzenia na 2011 r.

Ponadto, informuję, że w związku z wejściem w życie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej (Dz. U. Nr 140, poz. 1147 ze zm.), obszar zagadnień związany z finansowaniem i kontraktowaniem świadczeń zdrowotnych z powyższego zakresu był szeroko analizowany i omawiany z przedstawicielami Narodowego Funduszu Zdrowia, z przedstawicielami pielęgniarskich organizacji zawodowych. Podkreślam, że Centrala Narodowego Funduszu Zdrowia na bieżąco monitoruje sytuację w zakresie zabezpieczenia świadczeń w pielęgniarskiej opiece długoterminowej domowej. Z analizy danych przekazanych przez oddziały wojewódzkie Funduszu wynika, iż od stycznia do lutego 2010 r. liczba

pacjentów objętych opieką zarówno przez pielęgniarkę poz – zadaniowa metoda finansowania (0–40 pkt. opartej na skali Barthel) jak i w pielęgniarstwie długoterminowej domowej łącznie wynosiła **27 963**, natomiast w miesiącu **marcu** 2010 r. objętych pielęgniarstwą opieką długoterminową domową było **31 741** (według stanu ma dzień 30 kwietnia 2010 r.), w miesiącu **kwietniu** 2010 r. objętych pielęgniarstwą opieką długoterminową domową było **34 348** (według stanu ma dzień 30 maja 2010 r.), w miesiącu **maju** 2010 r. objętych pielęgniarstwą opieką długoterminową domową było **35 390** (według stanu ma dzień 30 czerwca 2010 r.), w miesiącu **czerwcu** 2010 r. objętych pielęgniarstwą opieką długoterminową domową było **36 296** (według stanu ma dzień 30 lipca 2010 r.), a więc o 8 333 więcej pacjentów w stosunku do stycznia i lutego 2010 r.

Ponadto, Ministerstwo Zdrowia we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej podjęło działania mające na celu ustalenie rzeczywistej liczby pensjonariuszy domów pomocy społecznej wymagających udzielania świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych realizowanych w ramach opieki długoterminowej oraz ustalenie w jakim stopniu są zabezpieczone świadczenia opieki zdrowotnej udzielane przez lekarza i pielęgniarkę podstawowej opieki zdrowotnej. Pozyskane dane od Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz z Narodowego Funduszu Zdrowia będą stanowiły punkt wyjścia do dalszej dyskusji merytorycznej. W chwili obecnej Ministerstwo Zdrowia prowadzi analizę merytoryczną pozyskanych danych.

Podsumowując, wskazuję, że dom pomocy społecznej, ze względu na podleganie innemu, niż zakład opieki zdrowotnej, reżimowi prawnemu nie zawiera z Narodowym Funduszem Zdrowia umów na udzielanie świadczeń zdrowotnych, ma jednak obowiązek umożliwienia i zorganizowania mieszkańcom pomocy w korzystaniu ze świadczeń zdrowotnych przysługujących im na podstawie odrębnych przepisów.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. *w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej* (Dz. U. Nr 140, poz. 1147 i Nr 211, poz. 1645) gwarantuje równość dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, w tym również mieszkańcom domów pomocy społecznej. Mieszkańcy dps-ów mogą skorzystać z każdego rodzaju świadczeń opieki zdrowotnej, w szczególności takich jak: świadczenia lekarza i pielęgniarki poz, świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej, w tym profilaktyka przeciwoleżynowa i zabiegi pielęgnacyjne, czy świadczenia z zakresu rehabilitacji leczniczej. Obowiązek umożliwienia i zorganizowania mieszkańcom dps pomocy w korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej, przysługujących im w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, spoczywa na kierownikach i pracownikach tych domów, do czego zobowiązują przepisy ustawy z dnia 12 marca 2004 r. *o pomocy społecznej* (Dz. U. Nr 115, poz. 728, z późn. zm.).

Pomoc w korzystaniu ze świadczeń zdrowotnych oznacza m.in. pomoc w wypełnianiu deklaracji przy wyborze lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, czy pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, doprowadzenie lub dowiezienie pensjonariusza domu pomocy społecznej do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej czy lekarza specjalisty lub też pomoc w ewentualnym umieszczeniu danej osoby w szpitalu, zakładzie opiekuńczym lub w hospicjum, jeżeli istnieją wskazania medyczne i spełnione są kryteria kwalifikacji do tych zakładów.

W odniesieniu do zagadnienia dotyczącego podawania leków mieszkańcom domów pomocy społecznej wskazane byłoby rozważenie opracowania standardu postępowania w tym zakresie. Informuję, że celem poprawy jakości świadczeń zdrowotnych udzielanych w ramach opieki długoterminowej, Ministerstwo Zdrowia podjęło działania związane z wypracowaniem standardów postępowania i procedur medycznych z zakresu pielęgnowania w opiece długoterminowej. W tym celu, został przygotowany *projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie standardów postępowania i procedur medycznych z zakresu pielęgnowania w opiece długoterminowej*. Przedmiotowy projekt rozporządzenia, zgodnie z procedurą legislacyjną, w najbliższym czasie zostanie skierowany do uzgodnień zewnętrznych. Podkreślam, że przyjęcie przedmiotowego pro-

jektu rozporządzenia w sprawie standardów pielęgnacji w opiece długoterminowej stanie się narzędziem do wprowadzenia oceny jakości opieki nad pacjentami niesamodzielnymi.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Adam Fronczak

**Odpowiedź  
PREZESA  
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA**

Warszawa, 12.08.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 8 lipca 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2821/10 proszę przyjąć następujące wyjaśnienie.

Nieuprawnione jest stwierdzenie, że „na skutek wprowadzenia zarządzenia Narodowego Funduszu Zdrowia nr 25/2010/DSOZ z dnia 9 czerwca 2010 r. dotyczącego zmian w zakresie usług pielęgniarских w ramach opieki długoterminowej mieszkańcom domów pomocy społecznej, dochodzi do faktycznego pozbawienia mieszkańców DPS opieki pielęgniarской (...)”. Zarządzenie to nie uszczegóławia żadnych świadczeń wykonywanych przez pielęgniarki ubezpieczonym przebywającym w domach pomocy społecznej. Przepisy tego zarządzenia umożliwiają zwiększenie dostępności do świadczeń udzielanych przez pielęgniarki i dają im możliwość rozliczania tzw. mieszanej grupy świadczeniobiorców objętych opieką, w której część przebywa pod różnymi adresami, a część pod tym samym adresem zamieszkania. Wprowadzają również zmianę „Karty czynności pielęgniarских dla pielęgniarki opieki długoterminowej domowej”.

Zmiana w „Karcie czynności pielęgniarских dla pielęgniarki opieki długoterminowej domowej” zwanej dalej kartą czynności, stanowiącej załącznik nr 1 do zarządzenia Nr 25/2010/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 9 czerwca 2010 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej, w żaden sposób nie ogranicza i nie zabrania wykonywania czynności pielęgniarских oraz nie pozbawia świadczeniobiorców dostępności do świadczeń realizowanych przez pielęgniarki. Pielęgniarka realizuje świadczenia w domu pacjenta zgodnie z ustalonym przez siebie planem pielęgnacji w oparciu o rozpoznane problemy pielęgnacyjne u danego pacjenta, a nie o czynności wymienione w karcie czynności. Pielęgniarka opieki długoterminowej zapoznaje świadczeniobiorcę oraz jego rodzinę lub opiekunów faktycznych ze sporządzonym planem opieki oraz z zasadami zabezpieczenia środków medycznych niezbędnych do realizacji świadczeń (§ 13 ust. 2 pkt 3 zarządzenia).

Pielęgniarska opieka długoterminowa domowa jest to opieka nad przewlekle chorymi przebywającymi w domu, którzy nie wymagają hospitalizacji w oddziałach lecznictwa stacjonarnego, a ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają systematycznej opieki pielęgniarskiej udzielanej w warunkach domowych. Opieka ta nie może polegać wyłącznie na realizacji świadczeń opiekuńczych lub higienicznych, ponieważ są one realizowane przez rodzinę chorego lub pracowników pomocy społecznej. Świadczenia gwarantowane, o których mowa w § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu świadczeń pielęgniarskich i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej (Dz. U. Nr 140, poz. 1147 z późn. zm.) zwanego dalej rozporządzeniem, obejmują:

- przygotowanie świadczeniobiorcy i jego rodziny do samoopieki i samopielęgnacji, w tym kształtowanie umiejętności w zakresie radzenia sobie z niesprawnością,
- wykonywanie świadczeń pielęgniarskich, zgodnie z procesem pielęgnowania,
- prowadzenie edukacji zdrowotnej świadczeniobiorcy oraz członków jego rodziny,
- pomoc w rozwiązywaniu problemów zdrowotnych związanych z samodzielnym funkcjonowaniem w środowisku domowym,
- pomoc w pozyskiwaniu sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego niezbędnego do właściwej pielęgnacji i rehabilitacji świadczeniobiorcy w domu.

Modyfikacja omawianej karty czynności służy celom statystycznym, a nie rozliczeniowym. Jednostką rozliczeniową za zrealizowane świadczenia w omawianym zakresie jest osobodzień, a nie czynności wykonane u pacjenta wymienione w tej karcie. Zaznaczyć również należy, że Fundusz w tym zakresie świadczeń, płaci za wszystkie osobodni w tygodniu, przy obowiązku wynikającym z przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych opiece długoterminowej, realizacji świadczeń nie mniej niż 4 razy w tygodniu. Finansowanie to wynika z obowiązku dostępności pielęgniarki od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 20 oraz dostępności w soboty, niedziele i dni ustawowo wolne od pracy – w medycznie uzasadnionych przypadkach.

Ponadto należy zaznaczyć, iż Fundusz kontraktuje świadczenia zdrowotne, a nie świadczenia związane z deficytem wydolności opiekuńczej. Czynności opiekuńcze i higieniczne, są realizowane przez rodzinę chorego lub instytucje pomocy społecznej. Należy bowiem rozróżnić świadczenia opiekuńcze i higieniczne, od świadczeń pielęgniarskich tzn. takich, których nie mogą wykonać inne osoby np. podawanie płynów infuzyjnych i leków w kroplowych wlewach dożylnych oraz w postaci iniekcji dożylnych, założenie sondy żołądkowej lub dwunastniczej, założenie lub wymiana cewnika u kobiet. Oznacza to, że nie każda osoba przewlekle chora, niepełnosprawna lub w podeszłym wieku będzie mogła korzystać ze świadczeń pielęgniarskiej opieki długoterminowej domowej. Natomiast może korzystać ze świadczeń opiekuńczych, wynikających z ustawy o pomocy społecznej.

Tak więc biorąc powyższe pod uwagę, nieuprawnione jest stwierdzenie o naruszeniu warunków umów z NFZ i zasad wykonywania zawodu pielęgniarki, zawartych w odrębnych przepisach, o których mowa w pierwszym akapicie oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Mieczysława Augustyna, zwanego dalej „oświadczeniem” z zaznaczeniem, że przytoczony w tym akapicie przepis nie dotyczy salowych.

Odnosnie do pkt. 1 oświadczenia uprzejmie informuję, że zapewnienie świadczeń zdrowotnych oraz ich finansowanie dla ubezpieczonych przebywających w swoim miejscu zamieszkania (np. dom rodzinny, dom pomocy społecznej, hostel), realizowane jest ze środków publicznych przez świadczeniodawców, którzy mają zawarte umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. W świetle obowiązującego prawa, domy pomocy społecznej nie mogą być stroną umowy z NFZ, a mieszkańcom domów pomocy społecznej, przynależą takie same prawa do korzystania ze świadczeń zdrowotnych, jak każdemu ubezpieczonemu przebywającemu w swoim domu, hostelu lub innym miejscu zamieszkania.

Należy pamiętać, że dom pomocy społecznej dla swoich mieszkańców jest szczególnym, ale jednak miejscem zamieszkania, a nie zakładem opieki zdrowotnej.



Pragnę również nadmienić, że istnieje bardzo duża grupa ubezpieczonych w podeszłym wieku, niepełnosprawnych, obłożnie i nieuleczalnie chorych, którzy przebywają w swoim środowisku domowym. W grupie tej znajdują się osoby będące w stanie wegetatywnym, bez żadnego kontaktu z otoczeniem oraz wentylowani mechanicznie przy pomocy respiratora, którzy wymagają opieki, w tym również pielęgniarskiej oraz stałego nadzoru lekarzy specjalistów. Chorzy ci przebywają w swoich domach i korzystają ze świadczeń zdrowotnych w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, korzystają również ze świadczeń specjalistycznych oraz pielęgniarskiej opieki długoterminowej lub długoterminowej opieki domowej dla pacjentów wentylowanych mechanicznie, do których to świadczeń uprawnieni są również ubezpieczeni przebywający w domach pomocy społecznej.

Sprzeczne z prawem byłoby zapewnienie przez Fundusz całodobowej opieki dla mieszkańców domów pomocy społecznej z pominięciem chorych przebywających w swoich domach.

Zgodnie z powszechnie akceptowanym w doktrynie poglądem opartym na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, konstytucyjna zasada równości polega na nakazie jednakowego traktowania wszystkich obywateli w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relevantną) powinny być potraktowane równo, w więc według jednakowej miary, bez różnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (orzeczenie TK z dnia 12 grudnia 1994 r., sygn. akt K/94).

Całodobowego finansowania świadczeń zdrowotnych dla ubezpieczonych w miejscu ich pobytu nie proponują i nie uwzględniają nawet najbogatsze kraje świata.

Zgodnie z obecnym stanem prawnym, na pomocy społecznej spoczywa obowiązek zapewnienia usług opiekuńczych i higienicznych. Wynika to przede wszystkim z ustawy o pomocy społecznej (j.t. z 2009 r. Dz. U. Nr 175, poz. 1362 z późn. zm.) a w szczególności:

– Art. 7 ustawy – *„Pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu (...) pkt 6) długotrwałej lub ciężkiej choroby”*

– Art. 54 ustawy – *prawo do umieszczenia w domu pomocy społecznej przysługuje „osobie wymagającej całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności”*

– Art. 56 ustawy – *„Domy pomocy społecznej, w zależności od tego, dla kogo są przeznaczone, dzielą się na domy dla:*

- 1) *osób w podeszłym wieku*
- 2) *osób przewlekle somatycznie chorych*
- 3) *osób przewlekle psychicznie chorych*
- 4) *dorośli niepełnosprawnych intelektualnie*
- 5) *dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie*
- 6) *osób niepełnosprawnych fizycznie”*

– Art. 68 ust. 1 pkt 1) ustawy – *„Opieka w placówce zapewniającej całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku polega na świadczeniu przez całą dobę usług:*

- 1) *opiekuńczych zapewniających:*
  - a) *udzielanie pomocy w podstawowych czynnościach życiowych*
  - b) *pielęgnację, w tym pielęgnację w czasie choroby*
  - c) *opiekę higieniczną*
  - d) *niezbędną pomoc w załatwianiu spraw osobistych*
  - e) *kontakty z otoczeniem”.*

Natomiast ust. 3 tego artykułu stanowi, iż usługi opiekuńcze powinny zapewniać: *„1) pomoc w czynnościach życia codziennego, w miarę potrzeby pomoc w ubieraniu się, jedzeniu, myciu i kąpaniu (...)*

- 4) *pielęgnację w chorobie oraz pomoc w korzystaniu ze świadczeń zdrowotnych”.*

Pomoc w korzystaniu ze świadczeń zdrowotnych może polegać np. na pomocy w wypełnieniu deklaracji przy wyborze lekarza podstawowej opieki zdrowotnej czy pielęgniarki środowiskowej, doprowadzenie lub dowiezienie pensjonariusza domu pomo-

cy społecznej do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej czy lekarza specjalisty lub też pomoc w ewentualnym umieszczeniu osoby w zakładzie opiekuńczym lub w hospicjum, jeżeli istnieją wskazania medyczne i spełnione są kryteria kwalifikacji do tych zakładów oraz jeżeli chory wyrazi zgodę na pobyt w takim zakładzie czy hospicjum.

Zaś ust. 6 tego artykułu stanowi o zapewnieniu „możliwości spożywania posiłków w pokoju mieszkalnym, w razie potrzeby karmienie”.

Warto również zaznaczyć, że zgodnie z art. 6a ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jednolity) z dnia 19 sierpnia 1994 r. (Dz. U. Nr 111, poz. 535 z późn. zm.): „Powiat organizuje i zapewnia usługi w odpowiednim standardzie w domach pomocy społecznej dostosowanych do szczególnych potrzeb osób z zaburzeniami psychicznymi. Domy te są tworzone na zasadach określonych w ustawie z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414)”.

Biorąc powyższe pod uwagę, kwalifikacje zawodowe pielęgniarek mają zastosowanie w procesie sprawowania opieki nad mieszkańcami DPS, niemniej decyzja o doborze personelu pozostaje w gestii organu założycielskiego oraz kierownika danego zakładu. Na zatrudnianie pielęgniarek w domach pomocy społecznej zezwala ustawa o pomocy społecznej oraz akty wykonawcze do tej ustawy m.in. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie wynagrodzeń pracowników samorządowych (Dz. U. Nr 50, poz. 398 z 2009 r. z późn. zm.) w którym również jest mowa o możliwości zatrudniania pielęgniarek w placówkach pomocy społecznej.

Tak więc ze zdziwieniem należy odnieść się do braku odpowiedzialności za unieвозмоżliwienie mieszkańcom domów pomocy społecznej skorzystania – w myśl ww. przepisów obowiązującego prawa odnoszącego się do pomocy społecznej – z usług opiekuńczych i higienicznych oraz pielęgnacji w czasie choroby przez pielęgniarki zatrudnione w domach pomocy społecznej. Roszczenie ich wykonywania wyłącznie przez pielęgniarki ubezpieczenia zdrowotnego i finansowania wyłącznie ze środków publicznych przeznaczonych na świadczenia opieki zdrowotnej, jest niezgodne z tymi przepisami.

Odnośnie do pkt. 2 oświadczenia, uprzejmie informuję, że w związku ze zmianą od 1 marca br. zasad finansowania świadczeń dla osób dotychczasowo objętych świadczeniami pielęgniarki POZ – tzw. zadaniowa metoda finansowania, w celu zapewnienia świadczeń dla tej grupy świadczeniobiorców kontraktowane są i realizowane świadczenia pielęgniarskie w rodzajach:

1. **podstawowa opieka zdrowotna**, w ramach której mieszkańcy domów pomocy społecznej mogą korzystać ze świadczeń lekarskich jak również pielęgniarskich, finansowanych w oparciu o roczną stawkę kapitacyjną powiększoną dla pielęgniarek o współczynnik 3,5 za podopiecznych DPS lub placówek socjalizacyjnych, interwencyjnych lub resocjalizacyjnych. Zgodnie z § 15 ust. 3a Zarządzenia Nr 72/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 3 listopada 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna z późn. zm. „Opiekę pielęgniarską nad zadeklarowanymi świadczeniobiorcami, którzy ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgniarskich realizowanych w warunkach domowych i nie są objęci na podstawie odrębnej umowy, świadczeniami pielęgniarskiej opieki długoterminowej domowej, pielęgniarka poz sprawuje zgodnie z zasadami określonymi w pkt 3 części 1 załącznika nr 2 do Rozporządzenia MZ”.

§ 15 ust. 4 ww. zarządzenia określa, iż „Sprawowanie przez pielęgniarkę poz opieki nad zadeklarowanymi świadczeniobiorcami będącymi podopiecznymi DPS obejmuje:

1) współudział w uzgodnieniu i tworzeniu przez zespół opiekuńczo-terapeutyczny DPS indywidualnych planów opieki dla jego mieszkańców;

2) edukację personelu DPS w zakresie wynikającym z potrzeb ustalonych planami opieki;

3) realizację świadczeń pielęgnacyjno-leczniczych i leczniczych wynikających z diagnozy pielęgniarskiej oraz zleceń lekarskich”.

Należy podkreślić, że umowy o udzielanie świadczeń pielęgniarki POZ w kapitacyjnej i zadaniowej metodzie finansowania, merytorycznie tj. pod względem zakresu zadań nie były zróżnicowane. Zatem uwzględniając brak merytorycznych różnic, wszyscy

świadczeniobiorcy, którzy dokonali wyboru pielęgniarki poz na podstawie deklaracji wyboru, bez względu na przyjętą metodę finansowania świadczeń, powinni być objęci kompleksową, odpowiednią do stanu zdrowia opieką pielęgniarską, zgodną z zakresem kompetencji pielęgniarki POZ.

## **2. świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej w zakresach:**

a) świadczenia w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym/opiekuńczo-leczniczym. Zgodnie z § 10 ust. 1 Zarządzenia Nr 84/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 11 grudnia 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej z późn. zm., do zakładu opiekuńczego może zostać przyjęty świadczeniobiorca z rozpoznaniem choroby przewlekłej, wymagający całodobowych świadczeń pielęgnarskich i kontynuacji leczenia, który w ocenie skalą opartą na skali Barthel uzyskał do 40 punktów;

b) świadczenia w pielęgnarskiej opiece długoterminowej domowej.

Zgodnie z § 13 ust. 2 zarządzenia, pielęgnarska opieka długoterminowa domowa jest to opieka nad przewlekle chorymi przebywającymi w domu, którzy nie wymagają hospitalizacji w oddziałach lecznictwa stacjonarnego, a ze względu na istniejące problemy zdrowotne wymagają systematycznej, intensywnej opieki pielęgnarskiej udzielanej w warunkach domowych.

Należy również zaznaczyć, że świadczenia opieki długoterminowej są świadczeniami planowanymi a nie nagłymi, dlatego też istnieje prawdopodobieństwo oczekiwania na udzielenie tego świadczenia. Z tego też powodu w przepisach § 13 ust. 2 pkt 12 zarządzenia Prezesa NFZ uwzględniono przepis, który określa, iż w przypadku, gdy termin pierwszej wizyty pielęgnarskiej jest rozbieżny z terminem rozpoczęcia realizacji zabiegów określonych na skierowaniu lekarza ubezpieczenia zdrowotnego np. iniekcje, zmiany opatrunków, wówczas pielęgniarka opieki długoterminowej domowej informuje świadczeniobiorcę o konieczności zgłoszenia się do pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, w celu realizacji zleceń lekarskich. Również przepisy Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 139, poz. 1139 z późn. zm.) w załączniku nr 2 w części I pkt 3 stanowią o realizacji świadczeń przez pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej w domu świadczeniobiorcy, które są udzielane wyłącznie w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy, w tym również w domu pomocy społecznej, zgodnie z ustalonym dla świadczeniobiorcy indywidualnym planem opieki.

Ponadto zgodnie z przepisami ustawy o pomocy społecznej, DPS zapewniają całodobową opiekę swoim podopiecznym, którzy są niepełnosprawni, przewlekle chorzy lub w podeszłym wieku. Opieka ta polega na świadczeniu przez całą dobę usług opiekuńczych, które zapewniają m.in. pielęgnację, w tym pielęgnację w czasie choroby i opiekę higieniczną.

Brak środków finansowych w domach pomocy społecznej na realizację usług opiekuńczych i higienicznych oraz pielęgnacyjnych w czasie choroby, nie może oznaczać roszczenia o ich realizację i finansowanie ze środków publicznych przeznaczonych na świadczenia zdrowotne.

Odnosnie do pkt. 3 oświadczenia uprzejmie informuję, że mieszkańcy przebywający w DPS zabezpieczani są w leki zlecone przez lekarza ubezpieczenia zdrowotnego na takich samych zasadach jak ubezpieczeni przebywający w swoich domach.

Natomiast odpowiedź na pkt 4 oświadczenia, który dotyczy pielęgnowania mieszkańców domów pomocy społecznej oraz pielęgnowania powstałych odleżyn u tych mieszkańców, zawarta jest w powyższej treści niniejszego pisma.

Odnosnie do pkt. 5 i 6 oświadczenia uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 146 ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.), Prezes Funduszu przed określeniem przedmiotu postępowania w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, kryteriów oceny ofert i warunków wymaganych od świadczeniodawców, zasięga opinii właściwych konsultantów krajowych.

Należy stwierdzić, że przestrzeganie przepisów prawa wynikających z ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i ustawy o pomocy społecznej, pozwoli zapewnić mieszkańcom DPS dobrą jakość realizowanych świadczeń zarówno zdrowotnych jak i przynależnych do realizacji przez pomoc społeczną.

PREZES  
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA  
dr n. med. Jacek Paszkiewicz

**Oświadczenie senatora Ryszarda Bendera**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Rząd Republiki Włoskiej odwołał się do Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w związku z wyrokiem Trybunału z 3 listopada 2009 r. dotyczącym Włoch. Trybunał orzekł, że obecność krzyży we włoskich szkołach narusza prawo do wolności religijnej uczniów. Wyrok oprotestował rząd Włoch, protest podniosły też inne kraje Europy.

Zgodnie z konwencjami Rady Europy każdemu człowiekowi przysługuje wolność wyrażania poglądów religijnych także poprzez symbole religijne. Tym symbolem dla chrześcijan całego świata był i jest krzyż. W odwołaniu do Wielkiej Izby podkreślono, że wyrok Trybunału, ingerując w problemy religijne krajów, narusza ich tożsamość narodową związaną z chrześcijaństwem oraz suwerenność państwową. Miejmy nadzieję, że zrozumie to Wielka Izba. Odoczyła ona w dniu 30 czerwca 2010 r. wydanie wyroku odwoławczego, odłożono go na czas nieokreślony. To daje milionom chrześcijan pewną nadzieję, że obecność znaku krzyża w miejscach publicznych w krajach Europy nie zostanie przez państwa członkowskie Europy sądownie czy administracyjnie zakazana, a do tego przecież dążono w epoce komunizmu w Polsce, gdy stanowiła ona protektorat Związku Sowieckiego. Naród na to nie pozwolił i nie pozwoli obecnie.

Rząd Republiki Włoskiej, jego odwołanie do Wielkiej Izby, poparło czternaście państw europejskich, wśród nich Litwa. Rząd polski tego nie uczynił. Milczy w tej kwestii. Dlaczego, Panie Premierze? Proszę o odpowiedź, z jakich względów pański rząd, rząd Polski, nie poparł głośno, publicznie, a przynajmniej dyplomatycznie, odwołania rządu włoskiego skierowanego do Wielkiej Izby Trybunału w Strasburgu. Proszę podać powody zajęcia takiego stanowiska, kompromitującego Polskę, uwłaczającego wierze chrześcijan w naszym kraju. Pytam, czy do Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wpłynęły jakieś pisma rządu polskiego w obronie krzyża w życiu publicznym w Polsce oraz wspierające odwołanie rządu włoskiego złożone w Strasburgu. Jeśli dotąd to się nie stało, to proszę Pana Premiera, aby uczyniono to jak najszybciej, aby nie nadużywano cierpliwości narodu, obywateli.

Ryszard Bender

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 2 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów do udzielenia odpowiedzi na oświadczenie (pismo DSPA-4813-135-(1)/10 z dnia 12 lipca 2010 r.) złożone przez senatora Ryszarda Bendera podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom* zostało poddane szczegółowej analizie przez służby prawne odpowiedzialne

za reprezentację Rządu RP przed tymże organem sądowym, w wyniku której ustalono, iż Polska posiada odmienne ustawodawstwo w kwestii wieszania symboli religijnych w klasach szkolnych niż Włochy. We Włoszech obowiązek wieszania krzyży ma źródło w obowiązujących nadal aktach prawnych wydanych jeszcze w XIX w., a także w dyrektywie wydanej przez Ministra Edukacji w 2007 r. W Polsce nie istnieje obowiązek zawieszania krzyży w szkołach. Ostateczna decyzja w kwestii wyeksponowania krzyża pozostawiona jest w gestii dyrektora placówki i powinna być wynikiem wspólnych uzgodnień całej społeczności szkolnej. Z tego też względu przedkładanie przez Polskę stanowiska w sprawie *Lautsi* mogłoby okazać się niezbyt korzystne dla Włoch. Zwłaszcza wtedy, gdyby Trybunał poprosił nasz kraj o przedstawienie prawa i praktyki obowiązujących w Polsce w zakresie eksponowania znaku krzyża w placówkach oświatowych. Tym samym polska interwencja mogłaby osłabić włoskie odwołanie. W związku z tym Rząd RP zdecydował się nie podejmować działań prawnych związanych z włoskim odwołaniem do Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Niemniej jednak Rząd RP udzielił Rządowi Republiki Włoskiej moralnego wsparcia poprzez zamieszczenie w dniu rozprawy komunikatu na stronach Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w którym podzielił obawy wyrażone przez Rząd Republiki Włoskiej w związku z wyżej wymienionym orzeczeniem. Ponadto stanowisko Rządu RP było przedmiotem rozmów dyplomatycznych z przedstawicielami Republiki Włoskiej a także zostało przedstawione Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
Sekretarz Stanu  
Jan Borkowski

**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o podanie założeń do projektu ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, zmieniającego ustawę o gospodarce nieruchomościami w zakresie likwidacji uprawnień zawodowych dla pośredników w obrocie nieruchomościami.*

*Czy projekt ten był konsultowany z przedstawicielami środowiska branżowego pośredników nieruchomości, które jest bardzo zaniepokojone możliwością dostępu do zawodu osób nieposiadających kompetencji do obsługi nieruchomości?*

*Jakie będą skutki wejścia w życie ww. projektu ustawy?*

*Czy ewentualna likwidacja licencji zawodowej pośrednika w obrocie nieruchomościami nie zburzy obecnych dobrze funkcjonujących rozwiązań prawnych i nie spowoduje zamknięcia wielu małych rodzinnych firm, świetnie do tej pory radzących sobie na rynku obrotu nieruchomościami?*

*Bardzo proszę Pana Premiera o informację i odpowiedzi na przedstawione wyżej problemy i pytania.*

*Z poważaniem  
Stanisław Bisztyga*

**Odpowiedź**

Warszawa, 27 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 8 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK -043-2823/10 przekazującego oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi w sprawie likwidacji uprawnień zawodowych dla pośredników w obrocie nieruchomościami uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Projekt ustawy o ograniczaniu barier dla obywateli i przedsiębiorców w wersji z dnia 8 marca 2010 r., która podlegała konsultacjom społecznym i uzgodnieniom międzyresortowym zawierał zmiany mocno krytykowane przez część środowiska pośredników nieruchomości. Jednak w wyniku uzgodnień międzyresortowych i bilateralnego porozumienia z Ministrem Infrastruktury – właściwym dla ustawy o gospodarce nieruchomościami, która reguluje kwestie dostępu do zawodu pośrednika nieruchomości – pierwotna propozycja zawarta w projekcie ustawy o ograniczaniu barier uległa zmianie.

Obecna wersja projektu ustawy o ograniczaniu barier w zakresie zmian w ustawie o gospodarce nieruchomościami zawiera nową propozycję dostępu do zawodu pośrednika nieruchomości, jak również do wykonywania działalności w tym zakresie.

Zaproponowana zmiana polega na otwarciu możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami pod warunkiem posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami przy jedno-

czesnym pozostawieniu (dla chętnych) przepisów w zakresie działalności zawodowej pośrednika w obrocie nieruchomościami.

Zgodnie z propozycją pośrednikiem w obrocie nieruchomościami jest osoba fizyczna posiadająca certyfikat w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, wydany przez jednostkę akredytowaną w polskim systemie akredytacji. Tytuł zawodowy „pośrednik w obrocie nieruchomościami” podlega ochronie prawnej.

Certyfikat w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami wydaje się osobie fizycznej, która:

- 1) posiada pełną zdolność do czynności prawnych;
- 2) nie była karana za przestępstwa przeciwko mieniu, dokumentom, za przestępstwa gospodarcze, za fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych, za składanie fałszywych zeznań oraz za przestępstwa skarbowe;
- 3) posiada co najmniej wykształcenie wyższe;
- 4) złożyła z wynikiem pozytywnym egzamin.

Certyfikowany pośrednik ponosi odpowiedzialność zawodową za nieprawidłowe wykonywanie czynności pośrednictwa, natomiast firma prowadząca działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa podlega odpowiedzialności karnej.

Nowa propozycja nie likwiduje uprawnień zawodowych pośredników, a otwiera jedynie dostęp do wykonywania pośrednictwa nieruchomościami.

Należy podkreślić, iż uzyskanie licencji pośrednika w obrocie nieruchomościami wiąże się z dość dużymi kosztami, co stanowi ograniczenie w dostępie do tego zawodu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wysokość opłaty za postępowanie kwalifikacyjne dla kandydata na pośrednika w obrocie nieruchomościami wynosi 400 zł. W przypadku złożenia przez kandydata wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, wysokość opłaty za postępowanie kwalifikacyjne wynosi 450 zł. Koszt wydania dziennika praktyki zawodowej to ok. 100 zł (jednak w praktyce może to być nawet ok. 300 zł). Uzyskanie licencji wiąże się z ukończeniem studiów podyplomowych, których koszt to średnio ok. 4 tysiące zł, a także obowiązkiem odbycia praktyki w biurze pośrednictwa (średni koszt 6-miesięcznych praktyk wynosi 2–3 tysiące zł).

Dodatkowo doświadczenie krajów członkowskich wskazuje na zróżnicowane podejście do kwestii pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. W 10 państwach członkowskich prowadzenie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami nie podlega regulacjom ustawowym. Poniżej przedstawiam zestawienie informacji na temat sposobu regulowania kwestii pośrednictwa w obrocie nieruchomościami w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Zestawienie przygotowane zostało na podstawie raportów poszczególnych państw członkowskich UE wymaganych art. 39 dyrektywy 2006/123/WE dot. usług na rynku wewnętrznym (*Self – assessment report*), raportów przygotowanych w ramach klastrow (6 raportów po 6 państw): *Mutual Evaluation of the Services Directive*, marzec 2010 oraz bazy danych zawodów regulowanych w UE podlegających dyrektywie 2005/36 dotyczącej uznawania kwalifikacji zawodowych.

1. Państwa, w których działalność nie jest regulowana:

1. Bułgaria – brak regulacji.
2. Czechy – zawód nieregulowany, tylko wymogi konieczne do prowadzenia działalności gospodarczej (wiek powyżej 18 lat, niekaralność, zdolność do czynności prawnych).
3. Estonia – brak regulacji.
4. Hiszpania – brak regulacji.
5. Litwa – brak regulacji.
6. Łotwa – ostatnio zniesiono nawet wymóg rejestracji. Wprowadzono dobrowolny system certyfikacji.
7. Malta – brak regulacji.
8. Niemcy – pośrednik nie jest zawodem regulowanym.
9. Rumunia – pośrednicy rejestrują tylko działalność jak wszyscy inni przedsiębiorcy.
10. Wielka Brytania – brak regulacji, ale Office of Fair Trading (Urząd ds. uczciwego handlu) może zabronić prowadzenia działalności pośrednika osobom, które zo-



staną uznane przez urząd za nieodpowiednie do prowadzenia tego typu działalności.

II. Państwa, w których działalność jest regulowana:

1. Austria – wymagany jest dyplom szkoły policealnej. Określony jest maksymalny poziom cen za usługi pośredników. Prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu nieruchomościami trzeba notyfikować.
2. Belgia – wymagany jest dyplom szkoły policealnej (3–4 lata kształcenia).
3. Dania – wymagany jest certyfikat potwierdzający ukończenie kursu na poziomie szkoły średniej. Do czasowego świadczenia usług konieczne jest dodatkowe zezwolenie.
4. Finlandia – wymagana jest rejestracja pośredników i zezwolenie. Pośrednicy muszą być ubezpieczeni.
5. Francja – konieczność uzyskania karty zawodowej. Karta jest wydawana w przypadku skończenia przynajmniej 3-letnich studiów prawniczych, ekonomicznych lub handlowych oraz 3 lata doświadczenia zawodowego w zakresie zarządzania i handlu nieruchomościami. Bez studiów istnieje konieczność potwierdzenia 10 lat doświadczenia (lub 4 lata na stanowisku kierowniczym).
6. Grecja – pośrednicy muszą się rejestrować w Izbie Handlowej. Rejestracja wymaga wielu dokumentów, ale są akceptowane dokumenty z innych państw członkowskich.
7. Portugalia – zawód jest regulowany. Dodatkowo wymagana jest nieposzlakowana opinia i dobra kondycja finansowa pośrednika. Pośrednik musi być ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. W przypadku spółek świadczących usługi pośrednictwa przynajmniej jeden z członków zarządu musi mieć wykształcenie średnie i przejść odpowiednie kursy i szkolenia w zakresie pośrednictwa. Cena za usługi nie może przekraczać 10% wartości nieruchomości.
8. Słowacja – wymagana jest licencja I typu (do działalności nie zawodu). Licencja najbardziej ogólna niewymagająca specjalnego wykształcenia czy umiejętności (wiek powyżej 18 lat, niekaralność, zdolność do czynności prawnych). *Zawód nie jest regulowany.*
9. Słowenia – wymagany jest dyplom na poziomie szkoły średniej.
10. Szwecja – wymagana jest rejestracja pośredników i zezwolenie. Pośrednicy muszą być ubezpieczeni. Wymagany jest dyplom na poziomie szkoły średniej.
11. Węgry – wymagane kwalifikacje i notyfikacja prowadzonej działalności. W przypadku osób prawnych członek zarządu albo pracownik musi mieć uprawnienia do działania jak pośrednik nieruchomości.

Podsumowując należy podkreślić, iż zmiany zawarte w projekcie ustawy o ograniczeniu barier dla obywateli i przedsiębiorców w wersji z dnia 2 czerwca br. (wersja przekazana do rozpatrzenia przez Komitet Rady Ministrów) w zakresie ustawy o gospodarce nieruchomościami nie likwidują zawodu pośrednika, dają gwarancję bezpieczeństwa dla klientów w postaci wymogu posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez przedsiębiorców decydujących się na wykonywanie działalności w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Projekt podlegał konsultacjom z organizacjami pośredników (co więcej zorganizowano również dwa spotkania aby wysłuchać argumentów tej grupy zawodowej).

Jak wynika z opisanych powyżej regulacji w państwach członkowskich UE, aż 10 państw nie reguluje ustawowo kwestii dostępu do tego zawodu. Mając na uwadze powyższe należy ocenić, iż otwarcie dostępu do wykonywania działalności pośrednika m.in. w celu obniżenia kosztów jest uzasadnione. Otwarcie zawodu powinno doprowadzić do zwiększenia konkurencyjności usług świadczonych przez pośredników.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Rafał Baniak  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informację, czy Ministerstwo Obrony Narodowej bądź poszczególne rodzaje sił zbrojnych planują w jakiś szczególny sposób uczcić pamięć dowódców, którzy zginęli w katastrofie pod Smoleńskiem w dniu 10 kwietnia 2010 r. Mogłoby to być na przykład odsłonięcie tablicy lub pomnika, nadanie imienia jednostce lub rodzajowi sił zbrojnych, ewentualnie jakieś inne działanie.*

*Mnie, jako senatora z Małopolski, szczególnie interesują nazwiska śp. gen. Bronisława Kwiatkowskiego i śp. gen. Włodzimierza Potasińskiego – ludzi, których znam wiele lat i których zasługi dla regionu są niepodważalne. Bardzo proszę Pana Ministra o informację, czy przewiduje się uczczenie pamięci tych generałów, a także innych osób, w jakiś sposób szczególny, o co gorąco apeluję.*

*Będę także wdzięczny za informację, czy rodziny ofiar katastrofy są na bieżąco powiadamiane o postępie śledztwa w sprawie ustalenia jej przyczyn.*

*Z poważaniem  
Stanisław Bisztyga*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.07.28

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Bisztygę podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca br. dotyczące uczczenia pamięci dowódców, którzy zginęli w katastrofie pod Smoleńskiem, a także informowania rodzin ofiar katastrofy o postępie śledztwa w sprawie ustalenia jej przyczyn (BPS/DSK-043-2824/10), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Pragnę zapewnić, że pamięć o Nich jest i będzie wciąż żywa oraz pieczołowicie kultywowana. Wszystkie komórki i jednostki organizacyjne resortu obrony narodowej, z których wywodzą się ofiary katastrofy, podjęły inicjatywy w tym zakresie.

Odnosząc się do pytania Pana Senatora Stanisława Bisztygi dotyczącego sposobu uhonorowania dowódców, którzy zginęli w katastrofie, pragnę poinformować, że w wyniku konsultacji z dowódcami rodzajów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, ustalono następujące formy uczczenia Ich pamięci:

- 1) śp. generał Franciszek Gągor – nazwanie imieniem generała Sali Szkoleniowej Sztabu Generalnego WP;
- 2) śp. generał Andrzej Błasik – wydanie biografii generała; ponadto przed Salą Tradycji Dowództwa Sił Powietrznych wmurowano „tablicę pamiątkową” poświęconą zmarłemu, a także w wydzielonym miejscu Sali Tradycji umieszczono pamiątki osobiste po zmarłym Dowódcy Sił Powietrznych;
- 3) śp. gen. broni Tadeusz Buk – wmurowanie „tablicy pamiątkowej” w kaplicy pw. Ducha Świętego na terenie Cytadeli w Warszawie oraz umieszczenie w Katedrze

Polowej Wojska Polskiego krzyża przywiezionego przez generała z Iraku, wykonanego z odłamków ładunków wybuchowych użytych przeciwko polskim żołnierzom, z którymi Zmarły w szczególny sposób był związany;

- 4) śp. gen. dyw. Kazimierz Gilarski – wydanie w formie publikacji książkowej wspomnień o generale oraz wmurowanie „tablicy pamiątkowej” w Wojskowym Ośrodku Szkoleniowo-Kondycyjnym w Mragowie;
- 5) śp. admirał floty Andrzej Karweta – wmurowanie „tablicy pamiątkowej” na cmentarzu Marynarki Wojennej. Ponadto imieniem admirała nazwany został park miejski w Gdyni Oksywiu oraz Galeria Klubu Marynarki Wojennej;
- 6) śp. generał Bronisław Kwiatkowski – wmurowanie „tablic pamiątkowych” na terenie Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych w Warszawie oraz w Kościele Garnizonowym pw. św. Agnieszki w Krakowie;
- 7) śp. gen. broni Włodzimierz Potasiński – wmurowanie „tablicy pamiątkowej” w Kościele Garnizonowym pw. św. Agnieszki w Krakowie.

Odnosząc się do pytania Pana Senatora Stanisława Bisztygi dotyczącego informowania rodzin ofiar katastrofy o postępach śledztwa, pragnę poinformować, że z informacji Naczelnej Prokuratury Wojskowej wynika, iż Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie powiadomiła członków rodzin ofiar katastrofy o uprawnieniach przysługujących pokrzywdzonym. Mogą oni wraz ze swoimi pełnomocnikami na bieżąco, po ustaleniu z Wojskową Prokuraturą Okręgową w Warszawie stosownego terminu, zapoznawać się z aktami śledztwa. Do dnia 14 lipca br. pokrzywdzeni i ich pełnomocnicy sześćdziesiąt trzy razy zaznajamiali się z materiałami postępowania przygotowawczego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Naczelną Prokuraturą Wojskową zaplanowała na dzień 28 lipca br. w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie spotkanie z rodzinami ofiar katastrofy lotniczej w Smoleńsku, w którym, poza przedstawicielami tej Prokuratury, udział wezmą prokuratorzy Prokuratury Generalnej, Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie oraz żołnierze Żandarmerii Wojskowej. W toku spotkania pokrzywdzeni i ich pełnomocnicy zostaną poinformowani o uwarunkowaniach prawnych i postępach prowadzonego śledztwa.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam przekonanie, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania

Bogdan Klich

**Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*Szanowna Pani Minister!*

*Budowa stacji bazowych telefonii komórkowej nadal budzi wiele wątpliwości, szczególnie wśród mieszkańców terenów, na których taka stacja ma powstać. Najczęstsze pytanie dotyczy wpływu fal radiowych na zdrowie. Ze strony inwestorów pada zapewnienie o braku takiego wpływu.*

*Jeżeli tak jest, to mieszkańcy podnoszą, że nieuzasadnione jest dalsze utrzymywanie w mocy zapisu art. 38 ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, który zabrania ustawiania w strefie A uzdrowiska stacji bazowych i wprowadza ograniczenia ich wybudowania w strefie B.*

*Jeżeli utrzymywanie w mocy art. 38 podyktowane jest koniecznością ochrony środowiska, to nie mogę zgodzić się z takim stanowiskiem, gdyż dla zapewnienia gościom uzdrowisk usług dostępnych przez telefon komórkowy konieczne jest wybudowanie, zamiast jednej, kilku stacji nadawczych wokół uzdrowiska, co oczywiście powoduje zdecydowanie większą ingerencję w środowisko.*

Tadeusz Gruszka

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.07.21

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 8 lipca 2010 r. znak BPS/DSK-043/2825/10 w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Pana Tadeusza Gruszkę na 58. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca 2010 r., w sprawie przepisów określających zasady instalowania na terenie uzdrowisk urządzeń, które mogą utrudniać lub zakłócać przebywanie pacjentów na tym obszarze, zwłaszcza instalowanie stacji bazowych i innych urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne, uprzejmie informuję że zgodnie z delegacją zawartą w art. 38 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych (Dz. U. Nr 167, poz. 1399 z późn. zm.), lokalizowanie tych urządzeń jest zabronione tylko w strefie „A” ochrony uzdrowiskowej.

Na terenie strefy „A” ochrony uzdrowiskowej prowadzone jest lecznictwo uzdrowiskowe. Strefę tę zajmują w uzdrowiskach nieduże obszary (od 40 ha do 300 ha) wydzielone w 44 miejscowościach w Polsce, objęte specjalną ochroną z uwagi na prowadzone tam lecznictwo uzdrowiskowe, przy wykorzystaniu leczniczych właściwości klimatu i kopalin oraz odpowiednio zagospodarowanych przestrzeni publicznych.

Ministerstwo Zdrowia opracowało projekt nowelizacji ustawy uzdrowiskowej, który obecnie został przesłany do Sejmu w celu prowadzenia dalszych prac legislacyjnych.

W trakcie prac nad nowelizacją ustawy uzdrowiskowej Urząd Komunikacji Elektronicznej zaproponował zmianę brzmienia art. 38 ust. 1 pkt 2 lit. c, w takiej formie aby budowa stacji bazowych telefonii komórkowej w strefie „B” ochrony uzdrowiskowej była dopuszczalna i bezkolizyjna z funkcją lecznictwa uzdrowiskowego. Zaproponowano

likwidację zapisanej odległości 500 m od strefy „A”, dając możliwość lokalizacyjną na granicach stref „A” i „B”. Propozycja ta została umieszczona w projekcie zmiany ustawy uzdrowskiej w brzmieniu: „zabrania się w strefie „B” ochrony uzdrowskiej lokalizowania urządzeń emitujących fale elektromagnetyczne, będących przedsięwzięciami mogącymi znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, z późn. zm.), oddziałujących na strefę „A” ochrony uzdrowskiej polami elektromagnetycznymi o poziomach wyższych niż dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych, charakteryzowane przez dopuszczalne wartości parametrów fizycznych, dla miejsc dostępnych dla ludności, określone na podstawie art. 122 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150, z późn. zm.)”.

Dodatkowo na wniosek Ministra Administracji i Spraw Wewnętrznych wprowadzono w projekcie nowelizowanej ustawy uzdrowskiej możliwość lokalizacji w strefie „A” ochrony uzdrowskiej urządzeń łączności na potrzeby służb bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa z zastrzeżeniem, że urządzenia te będą oddziaływały na środowisko polami elektromagnetycznymi o poziomie nie wyższym niż określone dla strefy „B”.

Wprowadzone propozycje zmian w projekcie nowelizowanej ustawy uzdrowskiej, znacznie liberalizują obowiązujące zakazy, zapewniając pełną dostępność komunikacji bezprzewodowej w uzdrowskach.

Projekt nowelizacji ustawy uzdrowskiej będzie przedmiotem dyskusji w Senacie i pan Senator będzie miał możliwość zgłoszenia własnych wniosków i komentarzy.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Haber

### **Oświadczenie senatora Stanisława Iwana**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Nowelizacja ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, o obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (DzU 2004 r. nr 34 poz. 192 z późn. zm.), która weszła w życie 8 sierpnia 2008 r., miała umożliwić polskim rolnikom produkcję i sprzedaż wina, a jednocześnie być ukoronowaniem starań całego środowiska polskich winiarzy, którzy od lat zabiegali o wprowadzenie przepisów ułatwiających im uprawę winogron, produkcję i sprzedaż wina.

W obecnym stanie prawnym możliwe jest wyprodukowanie wina gronowego z upraw własnych i wprowadzenie go na rynek. Zgodnie z przepisami, praktycznie każdy, kto chce, może produkować wino, ale tylko na potrzeby własne. Gdy jednak ma zamiar wprowadzić wino do obrotu, np. do gastronomii czy sprzedaży detalicznej, musi zarejestrować się w Centralnym Rejestrze Przedsiębiorców prowadzonym przez ARR.

Wpis do ewidencji ARR oznacza zobowiązanie producenta dotyczące m.in. składania informacji i deklaracji dotyczących wielkości zbiorów winogron oraz wielkości produkcji, zapasów moszczów oraz win gronowych. Zgodnie z ustawą termin rejestrowania się w ARR upływa 31 lipca każdego roku, czyli w ostatnim dniu tak zwanego roku winiarskiego, który trwa od 1 sierpnia do 31 lipca. Na podstawie takiego zgłoszenia przedsiębiorca wpisywany jest do ewidencji prowadzonej przez prezesa ARR i otrzymuje swój numer ewidencyjny. Wpis do ewidencji w założeniu miał umożliwić firmie (zarówno osobie fizycznej, jak i osobie prawnej) wprowadzenie swoich wyrobów do obrotu. Jednak wyżej wymieniony napotyka barierę ograniczającą rozwój winiarstwa gronowego w naszym kraju.

Problemem jest brak jednoznacznej interpretacji przepisów co do formy prowadzenia działalności. Zgodnie z przepisami, aby umożliwić sprzedaż wyprodukowanego wina, konieczne jest prowadzenie działalności gospodarczej. Jest jednak niejasne, jaki powinien być zakres tej działalności. Jednym z rozwiązań jest prowadzenie całej aktywności jako działalności gospodarczej, gdzie przedmiotem działalności jest uprawa winorośli, wytwarzanie wina oraz jego sprzedaż. Innym rozwiązaniem jest prowadzenie winnicy jako aktywności rolniczej, a wytwarzanie wina i jego sprzedaż jako działalności gospodarczej. Jednak skutek jest taki, że w praktyce rolnik nie może sprzedać swojego wyrobu, z wyjątkiem sytuacji, gdy zaprzestanie działalności rolniczej, a zarejestruje działalność gospodarczą i wykupi koncesję.

Przepisy ustawy o podatku dochodowym określają, że działalnością rolniczą jest wytwarzanie produktów roślinnych lub zwierzęcych w stanie nieprzetworzonym, natomiast produkcja wina to proces wytwórczy i konieczne jest tutaj prowadzenie działalności gospodarczej.

Koszty związane z rejestracją i utrzymaniem firmy mogą, zdaniem winiarzy, spowodować, że produkcja będzie nieopłacalna. Istnieją poza tym także zobowiązania wobec Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, które nakazują rolnikom przez co najmniej pięć lat utrzymywać działalność rolniczą. Dodatkowo, w wypadku rejestracji firmy rolnicy pozbawiają się szansy na korzystanie z programów przeznaczonych dla rolnictwa. W konsekwencji sprzeczne jest i wymaga zmiany w zakresie przytoczonych norm prawnych przedmiotowych ustaw założenie, że rolnicy prowadzący plantacje produkują wina jako rolnicy, ale żeby je sprzedać, muszą zarejestrować firmę.

W senackim uzasadnieniu do projektu ustawy winiarskiej, która weszła w życie w sierpniu 2008 r., czytamy, że zmiana prawa ma na celu „ułatwienie podjęcia produkcji win gronowych przez podmioty posiadające własne uprawy winorośli, w tym szczególnie rolników i gospodarstwa agroturystyczne” czy „pełne wykorzystanie możliwości, jakie stwarzają przepisy Unii Europejskiej w sprawie wspólnej organizacji rynku wina dla rozwoju upraw winorośli i produkcji win gronowych w małych i średnich gospodarstwach rolnych w Polsce”.

*W maju 2010 r. Ministerstwo Rolnictwa opracowało projekt ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina. Wbrew uwagom, zgłaszanym wcześniej, w rozdziale 3, art. 16 ust. 3 został utrzymany przepis mówiący o tym, iż wymóg uzyskania wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich nie dotyczy podmiotów, które wyrabiają i rozlewają wyłącznie wino uzyskane z winogron pochodzących z upraw własnych. Nowy projekt w dalszym ciągu nie zmienia sytuacji winiarzy: produkując wino nie muszą zgłaszać działalności gospodarczej, ale bez niej nie mogą go sprzedawać.*

*Winiarze od lat wnoszą o uchwalenie ustawy zmieniającej szereg innych ustaw, w tym podatkową, o wychowaniu w trzeźwości czy o wolności gospodarczej, która umożliwi sprzedaż wina z małych winnic, produkujących np. do 5 tysięcy litrów wina rocznie.*

*Przytoczony projekt Ministerstwa Rolnictwa, a także nowelizacja ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw, mająca na celu implementację do prawa krajowego postanowień dyrektywy Rady 2008/118/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie ogólnych zasad dotyczących podatku akcyzowego, nie wprowadzają żadnych nowych rozwiązań w tym zakresie.*

*Powyzsze skłania mnie do skierowania do Pana Ministra wniosku o podjęcie skutecznych działań w kontekście podniesionych okoliczności przedstawionej sprawy.*

*Z poważaniem  
Stanisław Iwan*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 28 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 8 lipca br. znak BPS/DSK-043-2826/10 w sprawie oświadczenia Pana Senatora Stanisława Iwana złożonego na 58. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca br. uprzejmie przedkładałam co następuje.

Zgodnie z przepisami art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (Dz. U. Nr 34, poz. 292, z 2004 z późn. zm.) podmioty wyrabiające wino z winogron zebranych z własnych upraw winorośli nie podlegają obowiązkowi uzyskania wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich, prowadzonego przez ministra właściwego do spraw rynków rolnych. Nie zwalnia to tych producentów z obowiązku spełnienia wymogów określonych w przepisach ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 155, poz. 1095, z późn. zm.). Przepisy ww. ustawy nie dotyczą prowadzenia działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, a także wynajmowania przez rolników pokoi, sprzedaży posiłków domowych i świadczenia w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów. Wyrób i rozlew wyrobów winiarskich nie zalicza się do tych działalności.

W świetle przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291) powyższe wymogi nie ograniczają możliwo-

ści wyrobu wina przez podmioty posiadające uprawy winorośli w ramach własnego gospodarstwa rolnego. Zgodnie z art. 5a wymienionej ustawy, rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy tej ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności. Wymagane jest wówczas spełnienie następujących warunków:

- 1) złożenie oświadczenia o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności,
- 2) jednoczesne prowadzenie działalności rolniczej lub stała praca w gospodarstwie rolnym, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, lub w dziale specjalnym,
- 3) nie można być pracownikiem lub pozostawać w stosunku służbowym,
- 4) nie można posiadać ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- 5) kwota należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nie może przekraczać kwoty 2.863 zł.

Zasady wpisu do ewidencji producentów wina wyrabianego z winogron pozyskiwanych z upraw winorośli położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej określa art. 26 ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrotu tymi wyrobami i organizacji rynku wina. Celem wprowadzenia tej ewidencji jest umożliwienie realizacji zadań i obowiązków wynikających z przepisów Unii Europejskiej od czasu włączenia terytorium Polski do strefy A uprawy winorośli. Obowiązek uzyskania wpisu do ww. ewidencji dotyczy wszystkich producentów, którzy zamierzają na terytorium Polski wyrabiać i rozlewać wino z winogron krajowych, z przeznaczeniem do obrotu.

W związku z powyższym wpis do ewidencji muszą uzyskać:

- 1) producenci wina wyrobionego z zakupionych krajowych winogron, z przeznaczeniem do obrotu – wpisani do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich, prowadzonego przez ministra właściwego do spraw rynków rolnych,
- 2) podmioty wyrabiające wino z winogron zebranych z własnych upraw winorośli, z przeznaczeniem do obrotu – zwolnione z obowiązku uzyskania wpisu do ww. rejestru przedsiębiorców.

Informacje o lokalizacji uprawy winorośli oraz miejscu wyrobu wina zgromadzone w tej ewidencji są niezwłocznie udostępniane Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Umożliwia to prowadzenie kontroli wynikającej z przepisów o organizacji rynku wina, a także uzyskiwanie informacji niezbędnych do przygotowania oceny wielkości produkcji przekazywanej Komisji Europejskiej.

Zasady sprzedaży wyrobów alkoholowych określają przepisy ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473, z późn. zm.). W świetle tej ustawy producent wina z upraw własnych może bez uzyskania zezwolenia na sprzedaż wprowadzić do obrotu swoje wyroby za pośrednictwem przedsiębiorcy prowadzącego handel hurtowy. W przypadku prowadzenia sprzedaży detalicznej lub hurtowej wymagane jest uzyskanie stosownego zezwolenia. Zezwolenie na prowadzenie sprzedaży detalicznej wina we własnym gospodarstwie (zgodnie z art. 18 ww. ustawy) wydaje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, właściwy ze względu na lokalizację punktu sprzedaży. Zezwolenie wydaje się po uzyskaniu pozytywnej opinii gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych o zgodności lokalizacji punktu sprzedaży z uchwałami rady gminy. Do kompetencji rady gminy należy także określenie liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz lokalizacji tych punktów. Umożliwia to okreś-



lanie ilości punktów prowadzenia sprzedaży alkoholu zgodnie z planami realizowanymi na szczeblu lokalnym.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje i wspiera działania mające na celu wykorzystanie krajowych upraw winorośli do wyrobu wina, przeznaczeniem do obrotu czego przykładem jest m.in. uzyskanie:

- 1) włączenia Polski do strefy A uprawy winorośli,
- 2) zniesienia limitu uprawy winorośli i produkcji wina,
- 3) możliwości wzbogacania wina sacharozą.

Projekt ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina, który został przygotowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi obejmuje problematykę, która z uwagi na jej zakres może być uregulowana w tej ustawie.

Z uwagi na powyższe projekt zawiera przepisy określające:

- 1) definicję poszczególnych fermentowanych napojów winiarskich i sposób wykonywania ich wyrobu,
- 2) wyroby winiarskie, które mogą być wprowadzone do obrotu,
- 3) zasady dokonywania wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich prowadzonego przez Ministra właściwego do spraw rynków rolnych. W ramach tych przepisów projektowane jest uproszczenie zasad wpisu do ww. rejestru dla podmiotów, które będą wyrabiać niewielkie ilości wina owocowego markowego, cydru, perry z owoców pozyskanych z upraw własnych lub miodów pitnych wyrabianych z miodu uzyskanego z własnej pasieki. Celem tego projektu jest umożliwienie zagospodarowania, na uproszczonych warunkach techniczno-technologicznych nadwyżki uzyskanych owoców lub miodu,
- 4) wymogi techniczno-technologiczne, które muszą być spełnione przy prowadzeniu wyrobu wyrobów winiarskich,
- 5) sposób implementacji zmian prawa Unii Europejskiej wprowadzonych w zakresie organizacji rynku wina.

W projekcie ww. ustawy zostało utrzymane zwolnienie producentów wina z upraw własnych z obowiązku uzyskania wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich, zawarte w art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina. Ten przepis zwalnia ww. podmioty z obowiązku spełnienia szeregu wymogów jakie dotyczą pozostałych producentów wyrobów winiarskich. Wspomniana w oświadczeniu Pana Senatora konieczność anulowania przepisu art. 16 ust. 3 spowodowałaby objęcie producentów wina z upraw własnych obowiązkiem uzyskania wpisu do ww. rejestru. Wynika to z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina, który stanowi, że działalność gospodarcza w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich jest działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1807) i wymaga uzyskania wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich. Wprowadzenie takiej zmiany, moim zdaniem, nie spowodowałoby ułatwienia działania dnia producentów wina z winogron uzyskanych z upraw własnych, gdyż będą oni wówczas objęci obowiązkiem uzyskania wpisu do ww. rejestru przedsiębiorców oraz wpisu do ewidencji producentów wina wyrabianego z winogron pozyskiwanych z upraw winorośli położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Tadeusz Nalewajk

**Oświadczenie senatora Macieja Klimy**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 kwietnia 2010 r. wskazuje, iż były szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego Mariusz Kamiński nigdy nie był funkcjonariuszem CBA. Konieczne jest zatem wyjaśnienie, jaki status prawny posiadał Mariusz Kamiński, gdy pełnił funkcję szefa CBA. Dlatego zwracam się do Pana Premiera o odpowiedź na następujące pytania.

Czy Mariusz Kamiński był zatrudniony na stanowisku szefa CBA na podstawie powołania w myśl przepisów określonych w kodeksie pracy – trzy miesiące, licząc od końca października 2009 r. – z zachowaniem pełnego wynagrodzenia, i czy następnie na CBA ciążył obowiązek wystawienia mu świadectwa pracy w terminie siedmiu dni od zakończenia stosunku pracy? Zdaniem CBA, zgodnie z oświadczeniem z dnia 22 października 2009 r. Wydziału Komunikacji Społecznej CBA, Mariusz Kamiński jest nadal funkcjonariuszem CBA: „Jako szef CBA posiadał jednocześnie status funkcjonariusza Biura, dlatego odwołanie ze stanowiska szefa CBA nie stanowiło zwolnienia go z pełnionej służby”.

Jaki był status prawny zastępców szefa CBA Mariusza Kamińskiego, również powołanych przez Pana Premiera? Czy zatrudnieni byli na podstawie umowy o pracę na podstawie powołania i czy przysługiwały im okresy wypowiedzenia przewidziane w kodeksie pracy, a także czy otrzymali świadectwa pracy?

Czy wymienionym osobom uiszczano wszelkie składki ubezpieczenia społecznego, to jest składki: zdrowotną, chorobową, emerytalną i rentową? Funkcjonariuszom CBA uiszcza się wyłącznie składki zdrowotne.

Jeżeli nie wpłacono wymienionych kwot, to w jakiej wysokości są zobowiązania CBA z tego tytułu względem ZUS, zakładając, iż wspomniane osoby były pracownikami CBA, a nie funkcjonariuszami?

Czy wymienione osoby nadal są zatrudnione w CBA, a jeżeli nie, to czy otrzymały odprawy lub świadczenia o podobnym charakterze i jaka była ich podstawa prawna?

Maciej Klima

**Stanowisko  
SEKRETARZA STANU  
w KANCELARII  
PREZESA RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 17 sierpnia 2010 r.

Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,  
nawiązując do pisma z 8 lipca br., sygn. BPS/DSK-043-2827/10, dot. oświadczenia złożonego przez senatora Macieja Klimę podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu

2 lipca 2010 r., uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na skierowane do Prezesa Rady Ministrów Pana Donalda Tuska pytania z uwagi na potrzebę uzyskania dodatkowych informacji z Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Z wyrazami szacunku

Jacek Cichocki

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w KANCELARII  
PREZESA RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 31.08.2010 r.

Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

działając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, przedstawiam odpowiedź na pytania zawarte w złożonym przez senatora Macieja Klimę podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r. oświadczeniu, przesłanym za pismem z 8 lipca br., sygn. BPS/DSK-043-2827/10.

1) *Czy Mariusz Kamiński był zatrudniony na stanowisku szefa CBA na podstawie powołania w myśl przepisów określonych w kodeksie pracy – trzy miesiące, licząc od końca października 2009 r. – z zachowaniem pełnego wynagrodzenia, i czy następnie na CBA ciążył obowiązek wystawienia mu świadectwa pracy w terminie siedmiu dni od zakończenia stosunku pracy?*

Uprzejmie wyjaśniam, że Pan Mariusz Kamiński został powołany na stanowisko Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego na mocy aktu powołania wydanego przez Prezesa Rady Ministrów. Należy jednak podkreślić, że sam status szefa Biura nie został uregulowany w ustawie z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. Nr 104, poz. 708, z późn. zm.). Z przepisów nie wynikało bowiem, czy osoba, zajmująca stanowisko szefa, jest funkcjonariuszem. Praktyka stosowana w Biurze od 2006 r. zakładała, że Szefowie są funkcjonariuszami CBA. Z uwagi jednak na pojawiające się wątpliwości doprecyzowano to zagadnienie w ustawie z dnia 5 sierpnia 2010 r. o zmianie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o sporcie (Dz. U. Nr 151, poz. 1014).

Zgodnie z przepisem art. 1 pkt 9 ww. ustawy stosunek służbowy powstaje w momencie powołania na stanowisko Szefa CBA, bądź powierzenia wykonywania obowiązków Szefa CBA. Początek służby liczy się od dnia określonego w akcie powołania lub powierzenia obowiązków. Przepisy te stosuje się również do osób zajmujących stanowisko Szefa CBA przed i w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, od dnia powołania lub powierzenia tym osobom obowiązków Szefa CBA, o czym stanowi przepis art. 3 ustawy o zmianie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o sporcie.

W związku z powyższym Centralne Biuro Antykorupcyjne nie ma obowiązku wystawienia świadectwa pracy Panu Mariuszowi Kamińskiemu.

Odnośnie zaś do stwierdzeń zawartych w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt II SAD/Wa 215/09, należy stwierdzić, że

Sąd rozstrzygał jedynie sprawę zasadności skargi na bezczynność organu w przedmiocie wydania świadectwa służby, zaś sama kwestia statusu Szefa CBA była jednym z wątków uzasadnienia. Nadmienić również należy, że były Szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego wniósł od tego wyroku skargę kasacyjną, dlatego też sprawa ta nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta.

*2) Jaki był status prawny zastępców szefa CBA Mariusza Kamińskiego, również powołanych przez Pana Premiera? Czy zatrudnieni byli na podstawie umowy o pracę na podstawie powołania i czy przysługiwały im okresy wypowiedzenia przewidziane w kodeksie pracy, a także czy otrzymali świadectwa pracy?*

Uprzejmie informuję, że zastępcy byłego Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, oprócz aktów mianowania przez Prezesa Rady Ministrów na stanowiska zastępców szefa zostali następnie przyjęci do służby w Biurze. Stąd byli związani z CBA stosunkiem służbowym, a nie umową o pracę, nie dotyczyły ich w związku z tym uregulowania z zakresu prawa pracy dotyczące okresów wypowiedzenia oraz świadectwa pracy.

*3) Czy wymienionym osobom uiszczano wszelkie składniki ubezpieczenia społecznego, to jest składki: zdrowotną, chorobową, emerytalną i rentową?*

W związku z przedstawionymi rozważaniami, uprzejmie wyjaśniam, iż po stronie Centralnego Biura Antykorupcyjnego nie było obowiązku wypłacania podczas służby ww. osób składek na ubezpieczenie społeczne. Również Pan Mariusz Kamiński traktowany był tak, jak funkcjonariusz, stąd też także za niego nie były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne (poza zdrowotnymi).

*4) Jeżeli nie wpłacano wymienionych kwot, to w jakiej wysokości są zobowiązania CBA z tego tytułu względem ZUS, zakładając, iż wspomniane osoby były pracownikami CBA, a nie funkcjonariuszami? Czy wymienione osoby nadal są zatrudnione w CBA, a jeżeli nie, to czy otrzymały odprawy lub świadczenia o podobnym charakterze i jaka była ich podstawa prawna?*

Mając na uwadze odpowiedzi na powyższe pytania, zasadnym jest stwierdzenie, że Centralne Biuro Antykorupcyjne, w zakresie byłych zastępców Szefa CBA, nie ma zobowiązań względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

Odnosnie do byłego Szefa CBA, problem ten zostanie rozstrzygnięty po dniu wejścia w życie ww. ustawy. Wtedy też zostaną naliczone i odprowadzone składki zgodnie z przepisem art. 80 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Z wyrazami szacunku

Jacek Cichocki

**Oświadczenie senatora Macieja Klimy  
i innych senatorów**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Koszty utrzymania pensjonariuszy w domach pomocy społecznej z roku na rok systematycznie wzrastają, jednakże kwota dotacji na jednego pensjonariusza, jaką otrzymują powiaty w województwie małopolskim, nie wzrasta, lecz utrzymuje się na tym samym poziomie. I tak w 2009 r. kwota dotacji dla osób w podeszłym wieku wynosiła 1 tysiąc 484 zł, dla osób przewlekle psychicznie chorych i osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie była na poziomie 1 tysiąca 540 zł, a dla osób przewlekle somatycznie chorych oraz dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie – 1 tysiąc 600 zł. Średnia miesięczna kwota dotacji w województwie małopolskim w 2009 r. to 1 tysiąc 541 zł. Dla porównania w województwie wielkopolskim średnia miesięczna kwota dotacji w tym samym roku wynosiła 1 tysiąc 826 zł. Pojawia się pytanie, dlaczego występuje tak duża dysproporcja w ustalaniu dotacji. Do końca czerwca 2010 r. dotacja w województwie małopolskim nie została zwiększona i pozostawała na poziomie z roku 2009, czyli na najniższym poziomie w kraju.

Według zapewnień wojewody małopolskiego, od 1 lipca 2010 r. kwota dotacji wzrośnie średnio o 100 zł, jednakże to w dalszym ciągu nie zapewni pokrycia stale rosnących kosztów utrzymania mieszkańców domów pomocy społecznej i województwo małopolskie nadal będzie plasować się na jednym z dalszych miejsc w kraju, jeśli chodzi o kwotę tej dotacji.

Wobec tego prosimy Pana Premiera o odpowiedź na następujące pytania.

Dlaczego kwota dotacji w województwie małopolskim w roku 2009 i do czerwca 2010 r. znajdowała się na najniższym poziomie w kraju?

Czy – a jeśli tak, to kiedy – zamierza Pan podjąć prace legislacyjne mające na celu ustalenie sprawiedliwych kwot dotacji i doprowadzenie do wyrównania różnic pomiędzy poszczególnymi województwami w kraju?

Czy województwo małopolskie może liczyć na rekompensatę tego, że ta krzywdząca kwota dotacji utrzymywała się do czerwca 2010 r.?

Z wyrazami szacunku  
Maciej Klima  
Witold Idczak  
Grzegorz Czelej

**Odpowiedź  
MINISTRA PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 23 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do Pana pisma z dnia 8 lipca br. znak BPS/DSK-043-2828/10 w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Macieja Klimę wspólnie z innym Senatorami podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 roku dotyczącego kosztów utrzymania i związanych z tym dotacji dla mieszkańców domów pomocy społecznej w województwie małopolskim, wyjaśniam co następuje.

Prowadzenie domów pomocy społecznej o zasięgu ponadlokalnym jest zadaniem własnym powiatu, dotowanym z budżetu państwa. Dotacja przekazywana jest na podstawie art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego dla powiatów, które prowadzą lub zlecają prowadzenie domów pomocy społecznej, w których przebywają mieszkańcy przyjęci przed dniem 1 stycznia 2004 r., a także ze skierowaniami wydanymi przed tym dniem. Miesięczna kwota dotacji dla powiatu ustalana jest jako iloczyn liczby ww. mieszkańców domów w powiecie i średniego miesięcznego kosztu utrzymania w domu, pomniejszonym o dochody uzyskiwane z odpłatności za pobyt mieszkańca w domu. Przy czym dotacja na 1 mieszkańca miesięcznie nie może być wyższa niż średnia miesięczna dotacja na 1 mieszkańca wyliczona dla województwa.

Pobyt mieszkańców skierowanych do domu pomocy społecznej po dniu 1 stycznia 2004 roku opłacany jest do wysokości średniego kosztu utrzymania. Średni koszt utrzymania ustalany jest corocznie przez organ prowadzący dom lub zlecający prowadzenie domu, w oparciu o koszty działalności domu. Opłatę ponosi mieszkaniowiec, rodzina i gmina.

Dotacje dla domów pomocy społecznej planowane są w budżetach wojewodów. Minister Finansów określa limit środków dla każdego województwa, zaś wojewoda w ramach posiadanego limitu planuje środki na poszczególne zadania, w tym na dotacje dla domów pomocy społecznej. Średnią miesięczną kwotę dotacji na 1 mieszkańca w województwie stanowi ustalana w budżecie wojewody miesięczna kwota dotacji przeznaczona na działalność domów podzielona przez liczbę mieszkańców w tych domach. W praktyce średnia miesięczna kwota dotacji na jednego mieszkańca może co miesiąc się zmieniać (wzrastać), ponieważ liczba dotowanych mieszkańców zmniejsza się.

Przyjmując nawet, że każde województwo zaplanowałoby dotacje w jednakowej wysokości, to i tak w ciągu roku, w związku z uwalnianymi dotacjami średnia dotacja ulegałaby zwiększeniu, z tym, że w jednych województwach wzrastałaby szybciej, a w innych wolniej (w zależności od liczby dotowanych miejsc w województwie i liczby uwolnionych dotacji w ciągu roku).

Zróżnicowanie wysokości dotacji na 1 mieszkańca występowało od początku przejęcia domów pomocy społecznej przez samorządy powiatowe i występuje nadal, chociaż dwa razy podejmowane były działania ze strony administracji rządowej w celu wyrównania tych różnic.

W roku 2009, wg danych zebranych w październiku, kwota dotacji na 1 mieszkańca w poszczególnych województwach wynosiła: dolnośląskie – 1.591 zł, kujawsko-pomorskie – 1.744 zł, lubelskie – 1.543 zł, lubuskie – 1.594 zł, łódzkie – 1.379 zł, małopolskie – 1.541 zł, mazowieckie – 1.620 zł, opolskie – 1.506 zł, podkarpackie – 1.795 zł, podlaskie – 1.448,78 zł, pomorskie – 1.565 zł, śląskie – 1.486,10 zł, świętokrzyskie – 1.573 zł, warmińsko-mazurskie – 1.664 zł, wielkopolskie – 1.772 zł, zachodniopomorskie – 1.565 zł.

W roku bieżącym, według informacji uzyskanych z wydziałów polityki społecznej pod koniec lutego, wysokość dotacji wstępnie określono na poziomie: dolnośląskie – 1.672 zł, kujawsko-pomorskie – 1.783 zł, lubelskie – 1.626 zł, lubuskie – 1.610 zł, łódzkie – 1.418 zł, małopolskie – 1.484 zł, mazowieckie – 1.687 zł, opolskie – 1.546 zł, podkarpackie – 1.761 zł, podlaskie – 1.510 zł, pomorskie – 1.626 zł, śląskie – 1.550 zł, świętokrzyskie – 1.738 zł, warmińsko-mazurskie – 1.738 zł, wielkopolskie – 1.829 zł, zachodniopomorskie – 1.603 zł.

Z ww. danych wynika, że województwo małopolskie posiadało jedną z najniższych dotacji w kraju, ale jeszcze niższą posiadało województwo łódzkie.

Pragnę zaznaczyć, że w roku bieżącym budżet państwa, w części dotyczącej budżetów wojewodów zakłada zmniejszenie wydatków na domy pomocy społecznej o ponad 28 mln zł w stosunku do roku ubiegłego. Należy jednak pamiętać, że dotacja planowana dla domów pomocy społecznej co roku maleje, ponieważ stale zmniejsza się liczba mieszkańców domów pomocy społecznej skierowanych do tych jednostek przed dniem 1 stycznia 2004 roku.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej ma świadomość trudnej sytuacji domów pomocy społecznej. Złożyło się na nią wiele przyczyn. W pierwszych latach po przeka-

zaniu domów pomocy społecznej samorządom powiatowym, wiele starostw nie przekazywało środków z tytułu odpłatności mieszkańców na bieżące funkcjonowanie tych jednostek, a zdarzało się, że środki te angażowane były jako udział własny w realizacji programów naprawczych przy ubieganiu się o dotacje na ten cel. Zbliżający się, wcześniej obowiązujący, termin zakończenia realizacji programów naprawczych (koniec 2006 roku), wymusił zintensyfikowanie działań samorządów w celu pozyskania środków na ich dokończenie. Łatwiej pozyskiwane środki w ramach wydatków bieżących, zwiększały znacząco średni koszt utrzymania mieszkańca, co wpłynęło z kolei na ograniczenie liczby osób kierowanych do domów pomocy społecznej po dniu 1 stycznia 2004 roku, w związku z wejściem nowych przepisów w zakresie sposobu finansowania domów pomocy społecznej.

Trudną sytuację finansową tych jednostek pogłębia wzrost inflacji, którego nie można przewidzieć na etapie planowania budżetu. Rosnące koszty utrzymania domów pomocy społecznej powodują, że dotacja wojewódzka nie zabezpiecza pełnych kosztów utrzymania osób skierowanych do domów pomocy społecznej przed dniem 1 stycznia 2004 r. Nie wszystkie województwa zwiększają średnią dotację w ciągu roku z uwalnianych dotacji, uznając, że większe potrzeby dotyczą realizacji programów naprawczych, a nie bieżącej działalności domów pomocy społecznej. Taka sytuacja przyczynia się do pogłębiającego się deficytu budżetowego w tych jednostkach oraz spadku jakości usług.

Problemem bardzo ściśle powiązanim ze sposobem finansowania domów pomocy społecznej, jest problem finansowania usług zdrowotnych dla mieszkańców domów. Domy pomocy społecznej, które nie mają obowiązku świadczenia usług zdrowotnych a jedynie umożliwiać mieszkańcom korzystanie z tych usług, w praktyce muszą je świadczyć z uwagi na konieczność zapewnienia opieki i pielęgnacji mieszkańcom przez 24 godziny na dobę. Działania podjęte przez resort pracy w roku 2007 i 2008 zaczęły skutkować kontraktami zawierającymi przez pielęgniarki wcześniej zatrudnione w domach pomocy społecznej z Narodowym Funduszem Zdrowia na usługi opieki długoterminowej dla mieszkańców wymagających całodobowej opieki. W roku ubiegłym Narodowy Fundusz Zdrowia wstrzymał podpisywanie nowych kontraktów z uwagi na ograniczone środki finansowe. Wydawać by się mogło, że nowe ustalenia w tej sprawie zaowocują nowymi kontraktami w roku bieżącym. Jednak z danych zebranych na początku kwietnia br. przez Departament Pomocy i Integracji Społecznej wynika, że na 26.946 mieszkańców domów pomocy społecznej kwalifikujących się do opieki długoterminowej finansowanej ze środków NFZ, opieką taką objętych jest tylko około 30% tej grupy mieszkańców. Dodatkowo, tylko 39.939 osób, co stanowi 52% ogólnej liczby mieszkańców domów pomocy społecznej, złożyło deklarację wyboru do pielęgniarstwa podstawowej opieki zdrowotnej, z czego faktyczną opieką pielęgniarską objętych jest około 29 tys. osób.

W roku 2008 w celu poprawy sytuacji domów pomocy społecznej, na wniosek Ministra Pracy i Polityki Społecznej, za zgodą Komisji Finansów Publicznych zmieniono przeznaczenie części środków w wysokości 150 mln złotych z rezerwy celowej budżetu państwa na 2008 rok, część 83, poz. 48 „Środki na zwiększenie dotacji celowych na realizację świadczeń rodzinnych, zaliczki alimentacyjnej oraz świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz środki na wdrożenie centralnego rejestru dłużników alimentacyjnych” na podwyższenie dotacji dla powiatów na dofinansowanie bieżącej działalności domów pomocy społecznej. Dodatkowo na ten cel przeznaczono środki w wysokości ponad 24 mln zł ze środków zaplanowanych w ustawie budżetowej w rezerwach celowych budżetu państwa, na zadania pomocy społecznej (część 83, poz. 33) pozostającej w gestii ministra ds. zabezpieczenia społecznego. Środki te przeznaczone były na zwiększenie dotacji powiatom do wysokości średniego miesięcznego kosztu utrzymania w domach pomocy społecznej w oparciu o art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz dodatkowo na podwyższenie dotacji, nie więcej jednak niż o 20% (art. 155 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej) lub w oparciu o art. 115 w przypadku domów, które miały bardzo niski koszt utrzymania i już wcześniej otrzymały dotację do pełnego kosztu utrzymania oraz skorzystały z 20% zwiększenia przyznanej dotacji. Przyznane środki służyły przede wszystkim zabezpieczeniu wszystkich niezbędnych

wydatków w 2008 roku związanych z utrzymaniem standardu usług świadczonych w tych jednostkach, w tym także zrekompensowaniu niskich wynagrodzeń pracownikom tych jednostek. Województwo małopolskie odmówiło wówczas przyjęcia ponad 11 mln zł, uznając, że wojewoda posiada środki na ten cel w swoim budżecie.

W roku 2008 Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowało także projekt ustawy zmieniającej ustawę o pomocy społecznej oraz inne ustawy, w tym ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w części dotyczącej art. 87. Zaproponowane zmiany pozwoliłyby na podwyższenie dotacji dla domów pomocy społecznej do pełnej wysokości kosztu utrzymania. Niestety z uwagi na skutki finansowe tej zmiany Ministerstwo Finansów nie wyraziło zgody na takie działanie.

Informuję jednocześnie, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej rozpoczęto prace nad założeniami do nowej ustawy o pomocy społecznej, w których rozważany jest m.in. nowy sposób finansowania domów pomocy społecznej, z pewną gwarancją ze strony budżetu państwa dla osób o najniższych dochodach.

Obecnie nie ma możliwości wprowadzenia zmian, które w sposób natychmiastowy doprowadziłyby do rozwiązania problemów finansowych domów pomocy społecznej. Oszczędności wprowadzone w tegorocznym budżecie państwa także ograniczają możliwość dodatkowego wsparcia domów pomocy społecznej.

Zapewniam jednak Pana Marszałka, a także Panów Senatorów, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dokłada i będzie dokładać dalszych starań w celu rozwiązania problemów dotyczących funkcjonowania i finansowania domów pomocy społecznej.

Jednocześnie poniżej przedstawiam wyjaśnienia Pana Wojewody Stanisława Kracka dotyczące sytuacji w województwie małopolskim w zakresie finansowania domów pomocy społecznej.

„Podobnie jak w roku 2009 w województwie małopolskim obowiązywały do czerwca 2010 roku niezmnieszone 3 średnie miesięczne kwoty dotacji, w zależności od profilu domu pomocy społecznej, które wynosiły:

1. 1484,00 zł – w dps dla osób w podeszłym wieku,
2. 1540,00 zł – w dps dla osób przewlekle psychicznie chorych i w dps dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie,
3. 1600,00 zł – w dps dla osób przewlekle somatycznie chorych i w dps dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie.

Średnia wojewódzka (bez względu na profil domu) wysokość dotacji przekazywana samorządom wynosiła, zarówno w 2009 roku, jak i w okresie styczeń – czerwiec 2010 roku **1541,00 zł i w 2010 r. nie uległa obniżeniu, lecz zwiększeniu.**

Od lipca bieżącego roku, biorąc pod uwagę, między innymi, wzrastające corocznie koszty utrzymania mieszkańca w domu pomocy społecznej, jak i możliwości finansowe budżetu, podjąłem decyzję o zwiększeniu wysokości średniej miesięcznej kwoty dotacji na jednego mieszkańca skierowanego do domu pomocy społecznej przed dniem 1 stycznia 2004 roku i aktualnie wynosi ona **1645,00 zł**. Wysokość przekazywanej dotacji nadal jest różnicowana i w zależności od profilu domu pomocy społecznej obecnie wynosi:

1. 1563,00 zł – w dps dla osób w podeszłym wieku,
2. 1643,00 zł – w dps dla osób przewlekle psychicznie chorych i w dps dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie,
3. 1728,00 zł – w dps dla osób przewlekle somatycznie chorych i w dps dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie.

Informując o rzeczywistej wysokości dotacji przekazywanej na mieszkańców domów pomocy społecznej w Małopolsce, mam nadzieję, że przyczyni się ona do wyeliminowania rozpowszechniania nieprawdziwych opinii w tym zakresie”.

Z szacunkiem

MINISTER  
w z. Jarosław Duda  
Sekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Z wielkim zaskoczeniem, wraz z mieszkańcami Krakowa, przyjąłem decyzję wojewody małopolskiego o zwrocie kamienicy przy ulicy Batorego 3 w Krakowie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. W budynku tym mieści się kilkanaście zakładów opieki zdrowotnej, z usług których korzysta kilkadziesiąt tysięcy pacjentów. Podczas analizy roszczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych musi zatem być brany pod uwagę interes społeczny, a tego aspektu sprawy nie dostrzegł wojewoda małopolski. W ocenie mieszkańców decyzja ta jest krzywdząca. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stanowi instytucję państwową i z tego powodu jego działalność nie może naruszać istotnych potrzeb obywateli. Przekazanie przez wojewodę małopolskiego przedmiotowego budynku ZUS spowoduje zamknięcie działalności kilkunastu podmiotów medycznych, a tym samym znaczące pogorszenie dostępności do usług leczniczych dla krakowian.

W mojej ocenie decyzja wojewody została przygotowana w oparciu o wadliwe przesłanki prawne. Art. 115 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na który ZUS się powołuje, został błędnie zinterpretowany przez wojewodę małopolskiego. Przepis ten stanowi o następstwie prawnym tylko w zakresie ubezpieczeń społecznych. Żeby go prawidłowo stosować, należy brać pod uwagę przepisy ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Stanowiły one, że zakład, działający do tego czasu na podstawie ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, wykonuje wszystkie rodzaje ubezpieczeń społecznych, z wyjątkiem czynności powierzonych Zakładowi Lecznictwa Pracowniczego. Budynek przy ulicy Batorego 3 w Krakowie był wykorzystywany na lecznictwo pracownicze i nie ma podstawy do przyjęcia, że zachodzi następstwo prawne. To następstwo prawne, w mojej ocenie, jest więc wątpliwe. W toku postępowania administracyjnego ZUS nie wykazał niezbędności tego budynku dla działań statutowych. Wojewoda małopolski bez obiektywizacji materiału dowodowego przyjął argumentację ZUS. Dziwić musi fakt, iż wojewoda nie powołał biegłego w celu dokonania oceny roszczeń ZUS w kontekście rzekomych problemów lokalowych tej instytucji. Trudności lokalowe ZUS mogą wynikać z niewłaściwego gospodarowania posiadanymi pomieszczeniami, co wyklucza roszczenia ZUS dotyczące kamienicy. W toku postępowania administracyjnego wojewoda małopolski nie starał się w tym zakresie uzyskać innych materiałów dowodowych niż te, które dostarczył Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Uzasadnia to przekonanie, że istnienie przesłanki niezbędności nie zostało należycie wyjaśnione.

Te wątpliwości są wystarczające dla stwierdzenia, iż nie zostały spełnione przesłanki ustawowe dla dokonania zwrotu kamienicy na rzecz ZUS. Dlatego zwracam się do Pana Ministra o objęcie decyzji wojewody małopolskiego postępowaniem wyjaśniającym.

Paweł Klimowicz

**Stanowisko  
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 13 lipca 2010 r.

Pan  
Jerzy Miller  
Minister Spraw Wewnętrznych  
i Administracji

Szanowny Panie Ministrze!

W załączeniu przekazuję, zgodnie z właściwością, oświadczenie nr BPS/DSK-043-2829/10 senatora Pawła Klimowicza złożone podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r. w sprawie decyzji wojewody małopolskiego dotyczącej zwrotu kamienicy przy ulicy Batorego 3 w Krakowie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Tadeusz Jarmuziewicz  
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 6 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 8 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2829/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Pawła Klimowicza podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 roku *w sprawie decyzji wojewody małopolskiego dotyczącej zwrotu kamienicy przy ul. Batorego 3 w Krakowie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych*, przekazanego przy piśmie Ministra Infrastruktury z dnia 13 lipca 2010 roku (sygn. BM-law-0701-799/10), uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Z wyjaśnień przekazanych przez Wojewodę Małopolskiego wynika, iż decyzją z dnia 9 czerwca 2010 roku wydaną w trybie art. 115 ustawy z dnia 13 października 1998 roku *o systemie ubezpieczeń społecznych* (t.j.: Dz. U. z 2009 roku Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) stwierdzono, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie jest następcą prawnym w zakresie ubezpieczeń społecznych działającej do 1950 roku Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie oraz orzeczono o zwrocie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 655/1000 części nieruchomości położonej w Krakowie-Piaszku, przy ul. Batorego 3.

Wskazać należy, że sprawa zwrotu wymienionych nieruchomości toczy się od 1999 roku. Sprawa ta była przedmiotem decyzji Wojewody Małopolskiego, Ministra Infrastruktury oraz wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Nieruchomość przy ul. Batorego 3 w Krakowie stanowiła do 1933 roku własność Kasy Chorych działającej na podstawie ustawy z dnia 19 maja 1920 roku *o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby* (Dz. U. Nr 44, poz. 272). Na mocy art. 296 ustawy z dnia 28 marca 1933 roku *o ubezpieczeniu społecznym* (Dz. U. Nr 51, poz. 396 z późn. zm.), kasy chorych funkcjonujące w dniu wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym przekształciły się w ubezpieczalnie społeczne, które zgodnie z art. 296 oraz art. 233 ust. 1 ww. ustawy przejęły z mocy prawa, majątek należący do tych kas chorych, które znajdowały się w okręgu działalności ubezpieczalni.

Zgodnie z art. 115 ust. 1 ustawy *o systemie ubezpieczeń społecznych*, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest następcą prawnym działających do 1950 roku Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczalni społecznych i funduszy ubezpieczeniowych. W przypadku funduszy ubezpieczeniowych następstwo to jest ograniczone tylko do ich działalności w zakresie ubezpieczeń społecznych. Ponieważ w niniejszej sprawie ZUS opiera swoje następstwo prawne po Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, nie było podstaw do badania jaki zakres działalności miała ta ubezpieczalnia, gdyż nie dotyczy jej przesłanka ograniczająca następstwo prawne. Takie stanowisko zajął Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wydanym w tej sprawie wyroku z dnia 9 stycznia 2007 roku, sygn. akt I SA/Wa 1817/06.

Oceniając kwestię niezbędności nieruchomości dla realizacji zadań ZUS, zbadano zasoby lokalowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na terenie Krakowa, jak i zasoby kadrowe. Biorąc pod uwagę właściwe gospodarowanie nieruchomościami posiadanymi przez ZUS, zarówno pod względem ekonomicznym (rezygnacja z dotychczasowych umów najmu), jak i organizacyjnym [organizacja stanowisk pracy zgodnie z rozporządzeniami: Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku *w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy* (t.j.: Dz. U z 2003 roku Nr 169, poz. 1650 z późn. zm.) oraz Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 2006 roku *w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej* (Dz. U. Nr 213, poz. 1568 z późn. zm.)] ustalono, że nieruchomość przy ul. Batorego 3 w Krakowie jest niezbędna Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w 655/1000 części.

Jednocześnie Wojewoda Małopolski poinformował, iż w trakcie postępowania wyjaśniającego została przeprowadzona przez organ analiza zasadności złożonego przez ZUS wniosku, w tym oceniona została niezbędność pomieszczeń dla wykonywania zadań statutowych. Analiza ta wykazała, iż roszczenie ZUS o zwrot nieruchomości jest uzasadnione jedynie częściowo.

Należy podkreślić, że postępowanie dowodowe w tej sprawie zostało przeprowadzone zgodnie z zaleceniami zawartymi w ww. wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Wojewoda Małopolski nadmienił także, że od powyższej decyzji odwołanie wniosły wszystkie strony postępowania. Akta sprawy zostały przekazane do Ministra Infrastruktury celem dalszego procedowania.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Przyjęta przed kilkoma laty ustawa o pracowniczych programach emerytalnych (PPE) dała podstawy do tworzenia w zakładach pracy programów umożliwiających pracownikom ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia finansowego na czas emerytury. Programy te są dobrowolną formą oszczędzania realizowaną w ramach III filaru emerytalnego.

Jak wynika z opracowania zatytułowanego „Pracownicze programy emerytalne w 2008 roku” sporządzonego przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, ta forma gromadzenia środków cieszy się coraz większym zainteresowaniem – na koniec 2008 r. do rejestru wpisanych było prawie tysiąc sto PPE, zrzeszających ponad 325 tysięcy uczestników. Wartości te z roku na rok systematycznie rosną. Z powyższych danych wynika, że obywatele dostrzegają potrzebę oszczędzania na emeryturę i są zainteresowani dodatkowymi formami takiego oszczędzania – wykraczającymi poza I i II filar. Co więcej, rosnąca popularność PPE świadczy o wzroście zainteresowania tym instrumentem również po stronie pracodawców, którzy często traktują wprowadzenie programu jako dodatkowy sposób na uatrakcyjnienie warunków pracy. Wdrożeniem PPE zainteresowani są pracodawcy z sektora publicznego (przede wszystkim urzędy samorządowe).

Jednak mimo tego, że ustawa o pracowniczych programach emerytalnych jest skierowana do ogółu pracodawców, to w praktyce pojawiają się pewne istotne ograniczenia. Okazuje się bowiem, że ze wspomnianego instrumentu nie mogą korzystać jednostki sektora finansów publicznych, co jest spowodowane między innymi uregulowaniami zawartymi w przepisach wykonawczych do ustawy o finansach publicznych (rozporządzenie ministra finansów z dnia 2 marca 2010 roku w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych). Przepisy te ograniczają możliwość właściwego sklasyfikowania wydatku w postaci składki odprowadzonej z tytułu uczestnictwa pracownika w PPE. Próby zarejestrowania takiego programu przez wspomniane podmioty spotykają się z odmową Komisji Nadzoru Finansowego. W konsekwencji znaczna grupa obywateli (między innymi pracowników administracji rządowej, samorządowej, Policji, sądów itp.) jest pozbawiona możliwości ustanowienia w ramach PPE dodatkowego zabezpieczenia finansowego na czas emerytury. Można usłyszeć nawet głosy, że obecny stan jest pogwałceniem konstytucyjnej zasady równości.

Opisana sytuacja musi budzić również wątpliwości w świetle podnoszonych ostatnio obaw co do przewidywanej wysokości emerytury uzyskanej jedynie na podstawie oszczędności z pierwszych dwóch filarów. Coraz częściej mówi się o konieczności zachęcenia większej grupy obywateli do dodatkowych form oszczędzania na emeryturę. Możliwość taką, obok indywidualnych kont emerytalnych (IKE), dają właśnie pracownicze programy emerytalne, które w przeciwieństwie do IKE cieszą się rosnącym zainteresowaniem.

Dlatego też pragnę skierować do Pana Ministra prośbę o zajęcie stanowiska w sprawie umożliwienia jednostkom sektora finansów publicznych tworzenia pracowniczych programów emerytalnych.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

## Odpowiedź

Warszawa, 9 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane przy piśmie z dnia 8 lipca 2010 r. sygn. BPS/DSK-043-2830/10 oświadczenie senatora Ryszarda Knosali, dotyczące możliwości tworzenia pracowniczych programów emerytalnych przez jednostki sektora finansów publicznych, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego stanowiska.

Odnosząc się do kwestii możliwości tworzenia pracowniczych programów emerytalnych przez jednostki sektora finansów publicznych, pragnę uprzejmie poinformować, iż w opinii resortu finansów w chwili obecnej brak jest takiej możliwości.

Wskazać należy, iż ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o pracowniczych programach emerytalnych (Dz. U. Nr 116, poz. 1207, z późn. zm.) nie zawiera regulacji ograniczających możliwość utworzenia pracowniczego programu emerytalnego (PPE) przez jakiegokolwiek pracodawcę. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, iż utworzenie PPE nie ma charakteru obligatoryjnego. Zgodnie natomiast z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Oznacza to, że o ile jednostka (obywatel) może działać zgodnie z zasadą, że co nie jest wyraźnie zabronione przez prawo, jest dozwolone, o tyle organy władzy publicznej mogą działać tylko tam i o tyle, o ile prawo je do tego upoważnia (W. Skrzydło *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Zakamycze, 2002, wyd. IV*).

Tymczasem, obowiązujące przepisy systemowe z zakresu finansów publicznych, w szczególności zasady gospodarki finansowej jednostek sektora finansów publicznych, nie dopuszczają finansowania ze środków publicznych składek podstawowych PPE. Środki publiczne, w tym gromadzone w ramach budżetu państwa, jak i budżetów jednostek samorządu terytorialnego wszystkich szczebli, mogą być natomiast przeznaczone wyłącznie na zadania związane z realizacją zadań państwa i poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 112 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240, z późn. zm.) wydatki budżetu państwa są przeznaczane w szczególności na: funkcjonowanie organów władzy publicznej, w tym organów administracji rządowej, organów kontroli i ochrony prawa oraz sądów i trybunałów, zadania wykonywane przez administrację rządową, subwencje ogólne i dotacje dla jednostek samorządu terytorialnego, wpłaty do budżetu Unii Europejskiej, dotacje na zadania określone odrębnymi ustawami oraz obsługę długu publicznego, a także na wkład krajowy na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich.

Możliwość obciążania budżetów (państwa, jednostek samorządu terytorialnego) wydatkami związanymi z utworzeniem i działalnością PPE na podstawie ustawy o pracowniczych programach emerytalnych, mogłaby wystąpić w następstwie realizacji zadania ustawowo określonego jako powinność państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, co jednak nie wynika z przepisów ustawowych. Podkreślić przy tym jeszcze raz należy, że jednostki sektora finansów publicznych podlegają reżimowi prawnemu wynikającemu z ww. ustawy o finansach publicznych. Ponadto, zaciągnięcie przez jednostkę sektora finansów publicznych zobowiązań lub dokonywanie wydatków – na finansowanie składki PPE – w przypadku braku wynikającego z przepisu prawa upoważnienia do zaciągania takich zobowiązań lub ponoszenia tego rodzaju wydatków, może być zakwalifikowane jako naruszenie dyscypliny finansów publicznych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114, z późn. zm.).

Odnosząc się do stwierdzenia, że przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych „ograniczają możliwość właściwego sklasyfikowania wydatku w postaci składki odprowadzonej z tytułu uczestnictwa pracownika w PPE”, pragnę wyjaśnić, iż klasyfikacja budżetowa określona tym rozporządzeniem ma charakter technicznego narzędzia ułatwiającego ewidencjonowanie w przyjętej systematyce określonych zdarzeń (ekonomicznych, społecznych, gospodarczych, administracyjnych), rozstrzygniętych – co do zasady – przepisami prawa materialnego. System klasyfikacyjny określony tym rozporządzeniem – w świetle art. 44 ust. 2 ustawy o finansach publicznych – dostosowany jest do specyfiki prowadzenia gospodarki finansowej jednostek sektora finansów publicznych. Ma to umożliwić ewidencjonowanie określonych przepływów finansowych w stosownej podziale klasyfikacyjnej i, jako taki, nie stanowi podstawy prawnej ponoszenia wydatków przez jednostki sektora finansów publicznych.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż jednostki sektora finansów publicznych nie mają możliwości tworzenia PPE, bez względu na formę organizacyjno-prawną.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Dariusz Daniluk

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Jak wynika z opublikowanej przez Najwyższą Izbę Kontroli w pierwszym półroczu 2010 r. Informacji o wynikach kontroli prawidłowości gospodarowania i nadzoru nad wybranymi zabytkami nieruchomymi w latach 2004–2008, organy administracji publicznej, realizując zadania w tym zakresie, nie ustrzegły się szeregu poważnych nieprawidłowości, co spotkało się z negatywną oceną NIK.

Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że większość zabytków nieruchomych stanowiących własność publiczną jest w bardzo złym stanie. Co więcej, nie są podejmowane wystarczające działania, aby temu zapobiegać.

Obecny stan rzeczy spowodowany jest działaniem bardzo wielu nakładających się na siebie czynników. Przede wszystkim, jak zauważa NIK, „publiczni właściciele tych obiektów w sposób niedostateczny realizują obowiązki w zakresie ochrony i opieki nad zabytkami”, wykazując przy tym „rażące niedbalstwo w gospodarowaniu zabytkami”. Prowadzi to do stopniowej degradacji wspomnianych obiektów spowodowanej warunkami atmosferycznymi, pożarami, włamaniami. Szczególnie zagrożone pod tym względem są obiekty, które aktualnie nie są użytkowane. Niemniej jednak szereg uchybień stwierdzono również w przypadku przekazania zabytku nieruchomego w dzierżawę lub najem. Stosowne umowy nie gwarantowały w sposób dostateczny wyegzekwowania od dzierżawców lub najemców obowiązków związanych z zabytkowym charakterem danego obiektu, na przykład obowiązku przeprowadzenia w określonym terminie niezbędnych prac konserwatorskich. Niektóre umowy pozbawione były również zapisów gwarantujących możliwość przeprowadzenia przez właściciela kontroli sposobu gospodarowania zabytkiem. Do tego w wielu przypadkach stwierdzono brak wymaganej od właścicieli lub posiadaczy zabytków nieruchomości dokumentacji, na przykład programu prac konserwatorskich.

Ponadto należy przytoczyć spostrzeżenia NIK dotyczące braku aktualnych danych w rejestrach i ewidencjach zabytków prowadzonych przez wojewódzkie służby ochrony zabytków, co w opinii NIK spowodowane jest niedostateczną obsadą kadrową służb ochrony zabytków w stosunku do ilości nałożonych zadań. Niedobory kadrowe skutkują ponadto brakiem możliwości sprawnego działania w zakresie nakładania i egzekwowania zaleceń konserwatorskich. Wojewódzcy konserwatorzy zabytków spotykają się także z problemem ograniczeń kadrowych, gdy istnieje konieczność zweryfikowania poprawności prowadzenia prac konserwatorskich, a także reagowania na przypadki prowadzenia prac bez zezwolenia.

Dopełnieniem zaprezentowanego stanu rzeczy są stwierdzone przez NIK uchybienia dotyczące przyjęcia Krajowego Programu Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami, a także braku prawidłowego nadzoru nad służbą konserwatorską.

W kontekście przytoczonego stanowiska zwracam się z pytaniem, jakie działania podejmie Pan Minister w celu usunięcia nieprawidłowości, które wskazała Najwyższa Izba Kontroli.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

**Stanowisko**

Warszawa, 29.07.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w związku z pismem z dnia 8 lipca 2010 r., sygn. BPS/DSK-043-2831/10, przekazującym oświadczenie senatora Ryszarda Knosali złożone podczas 58. posiedzenia Senatu RP w sprawie wyników kontroli Najwyższej Izby Kontroli w zakresie gospodarowania i nadzoru nad zabytkami, zwracam się z uprzejmą prośbą o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi z powodu konieczności opracowania dodatkowych materiałów dotyczących istoty zagadnień poruszonych w oświadczeniu Pana senatora.

Z poważaniem

Bogdan Zdrojewski

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 września 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Ryszarda Knosalę podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r., w sprawie wyników kontroli Najwyższej Izby Kontroli dotyczącej nadzoru organów administracji publicznej nad zabytkami w latach 2004–2008, proszę o przyjęcie następującego stanowiska.

W kontekście wniosków wynikających z kontroli Najwyższej Izby Kontroli, Pan Senator w swoim oświadczeniu zwrócił uwagę na kilka kluczowych zagadnień dotyczących stanu zabytków w Polsce i zasad ich ochrony. Są to m.in.:

- niewypełnianie przez właścicieli obiektów zabytkowych obowiązku utrzymania ich w należytym stanie,
- nieskuteczne działania służb ochrony zabytków,
- brak *Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami*,
- brak aktualnych danych w rejestrach i ewidencjach zabytków prowadzonych przez wojewódzkie służby ochrony zabytków.

Obecny system finansowania ochrony zabytków nie zachęca właścicieli zabytków do sprawowania nad nimi właściwej opieki. Stanowczo zbyt mały jest zakres obowiązkowych ulg i zwolnień podatkowych dla właścicieli zabytków, w stosunku do ponoszonych przez nich nakładów. Konieczne jest zatem, nie tylko utrzymanie dotychczasowego systemu ulg i zwolnień podatkowych, ale też jego rozszerzenie. Przede wszystkim niezbędne wydaje się wprowadzenie zwolnień z podatku od osób fizycznych i podatku od osób prawnych tych właścicieli zabytków, którzy prowadzą prace konserwatorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Przyjęcie tego roz-



wiązania umożliwi udzielanie dotacji przez podmioty obecnie do tego uprawnione w kilku zasadniczych przypadkach:

- gdy zabytek znajduje się w stanie technicznym zagrażającym jego istnieniu,
- prace dotyczą szczególnie cennego i wartościowego obiektu zabytkowego,
- zakres prac jest wyjątkowo skomplikowany i kosztochłonny,
- właściciel nie jest w stanie samodzielnie sfinansować prac konserwatorskich i robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków (w tym przypadku udzielenie dotacji obarczone byłoby istotnymi warunkami, np. zakazem sprzedaży obiektu w określonym terminie – 5 lub 10 lat – pod rygorem zwrotu poniesionych nakładów, itp.).

W opublikowanej przez Najwyższą Izbę Kontroli „Informacji o wynikach kontroli prawidłowości gospodarowania i nadzoru nad wybranymi zabytkami nieruchomymi w latach 2004–2008” położono nacisk na niską skuteczność działania służby ochrony zabytków; jako przyczynę nieefektywności działań wojewódzkich urzędów ochrony zabytków wskazano m.in. niski poziom płac pracowników tych urzędów, na co zwrócił również uwagę Pan Senator w swoim oświadczeniu. Nie ulega wątpliwości, że wynagrodzenie, które przez ostatnie lata otrzymywali pracownicy wojewódzkich urzędów ochrony zabytków za odpowiedzialną pracę, były niewspółmiernie niskie w stosunku do ich wykształcenia, wiedzy i doświadczenia zawodowego i należało do najniższych wśród wszystkich służb, straży i inspekcji podległych wojewodom.

Należy jednak wyraźnie podkreślić, iż Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie ma bezpośredniego wpływu na kształtowanie poziomu wynagrodzeń pracowników wojewódzkich urzędów ochrony zabytków. Zgodnie z art. 89 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami organem ochrony zabytków, oprócz ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, jest wojewoda, w imieniu którego zadania i kompetencje – w tym zakresie – wykonuje wojewódzki konserwator zabytków, kierujący wojewódzkim urzędem ochrony zabytków, wchodzącym w skład zespolonej administracji wojewódzkiej. Oznacza to, że wojewódzkie urzędy ochrony zabytków podlegają bezpośrednio wojewodom.

Od 2005 r. obserwuje się stały wzrost liczby orzeczeń administracyjnych wydawanych przez organy ochrony zabytków obydwu instancji. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest to, iż wojewódzcy konserwatorzy zabytków, zajmując się sprawami mniej istotnymi z punktu widzenia ochrony zabytków, zbyt mało czasu poświęcają ochronie zabytków najcenniejszych. Dane liczbowe dotyczące zabytków wpisanych do rejestru (blisko 64 tys. zabytków nieruchomych, ponad 213 tys. zabytków ruchomych i ok. 7,5 tys. zabytków archeologicznych) dobitnie obrazują skalę obciążenia pracowników wojewódzkich urzędów ochrony zabytków. Należy podkreślić, że znaczny wzrost liczby prowadzonych postępowań w sprawach ochrony zabytków nie znalazł swojego odzwierciedlenia w zwiększeniu stanu zatrudnienia w służbie ochrony zabytków oraz wzmocnienie jej wyposażenia jej pracowników.

Obecny stan zatrudnienia w terenowej służbie konserwatorskiej (ok. 760 osób) zbliża się do poziomu, poniżej którego niemożliwe będzie realizowanie powierzonych jej zadań. Już teraz niektóre zadania przypisane wojewódzkim urzędom ochrony zabytków wykonywane są w stopniu niewystarczającym; w szczególności dotyczy to:

- kontroli przestrzegania i stosowania przepisów związanych z ochroną zabytków i opieki nad zabytkami,
- nadzoru nad prawidłowością prowadzonych badań konserwatorskich, architektonicznych, prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych i innych działań przy zabytkach oraz badań archeologicznych,
- działań zmierzających do obejmowania z urzędu wartościowych obiektów ochroną konserwatorską,
- upowszechniania wiedzy o zabytkach.

Priorytetem jest zatem, aby przy odczuwalnej poprawie wynagrodzeń pracowników już zatrudnionych, stworzyć możliwości do zwiększenia stanu zatrudnienia w wojewódzkich urzędach ochrony zabytków. Docelowo w urzędach tych powinno być zatrudnionych ok. 1000–1200 pracowników.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że poprawa sytuacji finansowej wojewódzkich urzędów ochrony zabytków i ich pracowników nie załatwi wszystkich problemów nurtujących służbę ochrony zabytków w Polsce. Niezbędne są w tym zakresie działania systemowe.

W 2005 r. podjęto prace nad zmianą systemu ochrony zabytków w Polsce. W Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego został przygotowany projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz zmianie niektórych innych ustaw. Projekt ten przewidywał między innymi reformę służby konserwatorskiej, zakładającą podporządkowanie jej Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a nie jak dotychczas wojewodom. Pozwoliłoby to na podjęcie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zdecydowanych działań mających na celu poprawę sytuacji finansowej i kadrowej wojewódzkich urzędów ochrony zabytków, co przyczyniłoby się do zwiększenia efektywności realizacji zadań podejmowanych przez wojewódzkich konserwatorów zabytków na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego. Wobec licznych uwag i zastrzeżeń, zgłaszanych w trakcie uzgodnień międzyresortowych przez poszczególne ministerstwa, z których najważniejsze dotyczyły właśnie zmiany podporządkowania wojewódzkich konserwatorów zabytków, wstrzymano dalsze prace nad projektem ustawy. Dopiero w połowie 2007 r. osiągnięto porozumienie w tej sprawie, w związku z czym projekt ww. ustawy został skierowany do Sejmu RP. Jednakże w listopadzie 2007 r., po utworzeniu nowej Rady Ministrów, sprzeciw w sprawie odziespolenia służby ochrony zabytków zgłosiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, uznając, że poprawa sytuacji urzędów ochrony zabytków możliwa jest w obecnej strukturze administracyjnej.

W związku z tym Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wystosował list do Pana Grzegorza Schetyny, ówczesnego Wicepremiera, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, w którym przedstawił aktualny stan służby ochrony zabytków oraz propozycje poprawy jej bardzo trudnej sytuacji. W marcu 2008 r. z inicjatywy Generalnego Konserwatora Zabytków doszło do spotkania wojewódzkich konserwatorów zabytków z sekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji – Tomaszem Siemoniakiem, podczas którego konserwatorzy przedstawili Panu Ministrowi dramatyczną sytuację wojewódzkich urzędów ochrony zabytków.

Na posiedzeniu kierownictwa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dniu 4 listopada 2008 r. podjęto decyzję o kontynuacji prac nad zmianą systemu ochrony zabytków w Polsce. Przystąpiono do opracowania wstępnych założeń do reformy tego systemu. Ponownie przedyskutowano kwestię podległości i organizacji służby ochrony zabytków, w szczególności pod kątem zapewnienia większej efektywności jej pracy, ale także udoskonalenia struktury organizacyjnej i poprawy kondycji finansowej tej służby.

Od tego czasu trwają prace nad założeniami do nowego systemu ochrony zabytków w Polsce, którego nadrzędnym celem jest zdecydowana poprawa efektywności działań związanych z ochroną zabytków, poprzez podniesienie rangi wojewódzkiego konserwatora zabytków w strukturze administracyjnej, zapewnienie optymalnych warunków pracy pozwalających na właściwe wypełnianie obowiązków, poprawę bardzo trudnej sytuacji służb konserwatorskich oraz jak najszybsze podjęcie działań zmierzających do jej poprawy m.in. poprzez nowelizację ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a także zwiększenia środków finansowych na funkcjonowanie wojewódzkich urzędów ochrony zabytków.

Pomimo, iż obecnie wojewódzcy konserwatorzy zabytków nadal podporządkowani są wojewodom, w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego będą kontynuowane działania mające na celu stworzenie silnej służby konserwatorskiej, która mogłaby skutecznie realizować zadania związane z ochroną dziedzictwa kulturowego. Działania te powinny prowadzić przede wszystkim do:

- zwiększenia liczby pracowników wojewódzkich urzędów ochrony zabytków,
- zwiększenia liczby delegatur wojewódzkich urzędów ochrony zabytków,
- zwiększenia wysokości wynagrodzeń pracowników wojewódzkich urzędów ochrony zabytków (docelowo, do poziomu średniej krajowej),
- zwiększenia wysokości środków przeznaczanych na działalność wojewódzkich urzędów ochrony zabytków, w tym środków na tzw. remonty zastępcze,

– unowocześnienia wyposażenia biurowego (m.in. sprzęt i oprogramowanie komputerowe, sprzęt kserograficzny i fotograficzny).

Sprawy dotyczące odzespolenia służby ochrony zabytków oraz poprawy jej kondycji finansowej i podniesienia skuteczności działania, były tematem spotkania w lipcu br. Ministra Bogdana Zdrojewskiego z sekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji – Tomaszem Siemoniakiem.

Odnosząc się do kwestii nieuchwalenia Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami należy stwierdzić, że jego projekt, opracowany w 2005 r. i rozesłany do uzgodnień międzyresortowych, spotkał się – podobnie jak projekt nowelizacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – z krytyką proponowanych rozwiązań, w szczególności dotyczących kwestii podporządkowania wojewódzkich konserwatorów zabytków Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a nie jak dotychczas wojewodom. Wstrzymano więc dalsze działania zmierzające do uchwalenia przez Radę Ministrów projektu Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, które wznowiono w połowie 2007 r. po osiągnięciu konsensusu w sprawie usytuowania służb ochrony zabytków w strukturze administracyjnej kraju, jednakże w listopadzie tego roku, w trakcie prac nad reformą administracji rządowej podjętych przez nową Radę Ministrów, ponownie pojawiły się wątpliwości dotyczące podległości wojewódzkich konserwatorów zabytków. W tej sytuacji skierowanie projektu Programu do dalszych prac, w celu jego uchwalenia ponownie zostało wstrzymane, do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestii. Wznowienie prac nad projektem Programu było możliwe po podjęciu przez kierownictwo Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2008 r. decyzji o przystąpieniu do prac nad zmianą systemu ochrony zabytków w Polsce. Kontynuowaniu prac nad ostatecznym kształtem projektu Programem powierzono Krajowemu Ośrodkowi Badań i Dokumentacji Zabytków.

Należy również wskazać, że w dniach 23–25 września 2009 r. obradował w Krakowie Kongres Kultury Polskiej. Jedną z debat panelowych poświęconą była ochronie dziedzictwa kulturowego, podczas której zgłoszone zostały kolejne postulaty dotyczące m.in. systemu ochrony zabytków w Polsce oraz funkcjonowania służb konserwatorskich, które powinny znaleźć swoje odbicie w projekcie *Krajowego programu*.

Projekt *Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami* (uaktualniona i zmodyfikowana nieco wersja z 2005 r.), zredagowany w nowym kształcie przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, po konsultacjach z Departamentem Ochrony Zabytków, został przedłożony do zaopiniowania członkom Rady Ochrony Zabytków. Podczas posiedzenia Rady w dniu 11 marca 2010 r. przedyskutowano niektóre szczegółowe kwestie dotyczące przedłożonego dokumentu, co znalazło swój wyraz w podjętej przez Radę Ochrony Zabytków uchwale.

W dniu 27 kwietnia 2010 r. odbyło się robocze spotkanie z udziałem przedstawicieli Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków, Rady Ochrony Zabytków i Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN, podczas którego dokonano ostatecznego przeglądu treści dokumentu.

Obecnie projekt *Krajowego programu* znajduje się w uzgodnieniach wewnątrzresortowych; w najbliższym czasie dokument ten (w swej ostatecznej wersji) zostanie skierowany do uzgodnień międzyresortowych.

W związku z negatywną oceną Najwyższej Izby Kontroli stanu prowadzonej w imieniu Generalnego Konserwatora Zabytków przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków krajowej ewidencji zabytków, w ramach sprawowania przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego funkcji nadzorczych nad tą instytucją, podjęte zostały kroki w celu wyeliminowania przez KOBiDZ stwierdzonych nieprawidłowości, a w szczególności włączenia do ewidencji brakujących kart ewidencyjnych oraz uzupełnienia i uaktualnienia danych zawartych w kartach ewidencyjnych tworzących krajową ewidencję zabytków. Podobnie wojewódzcy konserwatorzy zabytków zostali zdyscyplinowani do podjęcia działań mających na celu stałą, systematyczną aktualizację danych w kartach ewidencyjnych zabytków, wpisanych do rejestru zabytków oraz włączonych do wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Należy również wskazać, że w ostatniej nowelizacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (art. 24 ust. 3) wprowadzono delegację ustawową do określenia

wzorów kart ewidencyjnych. W związku z tym trwają prace nad opracowaniem wzorów tych kart pod kątem ich uproszczenia. Pozwoli to na przyspieszenie prac nad dokumentowaniem obiektów znajdujących się w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Bogdan Zdrojewski

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Pragnę przedstawić Panu Ministrowi wątpliwości związane z brzmieniem projektu rozporządzenia w sprawie sposobu utrwalania przebiegu imprezy masowej. Projekt tego rozporządzenia, stanowiącego wykonanie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, został opatrzony datą 21 maja 2010 i umieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej MSWiA.

Zgodnie z zasadą przyjętą w § 5 ust. 1 projektu rozporządzenia „utrwalenia przebiegu imprezy masowej organizowanej na stadionach, w obiektach lub na terenach umożliwiających przeprowadzenie imprezy masowej, dokonuje się przy użyciu cyfrowych urządzeń elektronicznych rejestrujących obraz kolorowy i dźwięk”. Jako wyjątek w § 5 ust. 2 dopuszczono możliwość stosowania kamer analogowych z przetwornikami analogowo-cyfrowymi.

Jednocześnie w § 6 projektu określone zostały minimalne wymagania, jakie powinny spełniać urządzenia rejestrujące obraz podczas imprezy masowej. Przepis ten określa wymaganą jakość obrazu, w zależności od jego kategorii (dla kategorii I i II – wysokość obrazu nie mniejsza niż 950 pikseli, a dla kategorii III i IV – wysokość obrazu nie mniejsza niż 500 pikseli). Dodac należy, że projekt rozporządzenia dopuszcza w § 13 zastosowanie okresu przejściowego w przypadku obiektów, w których obecnie zainstalowany system monitoringu nie spełnia stosownych wymagań (dla urządzeń rejestrujących obraz I i II kategorii – 6 miesięcy, dla urządzeń rejestrujących obraz III i IV kategorii – 3 lata od dnia wejścia w życie przedmiotowego rozporządzenia).

Nasuwa się zatem wątpliwość, czy kamery analogowe, dopuszczone do stosowania na imprezach masowych w drodze wyjątku, będą w stanie sprostać nałożonym w projekcie rozporządzenia minimalnym wymaganiom w zakresie jakości rejestrowanego obrazu. Istotne pozostaje pytanie, czy wspomniane dopuszczenie ma charakter bezwzględny, czy obwarowane jest dodatkowo wymogiem spełnienia przez kamery analogowe wszystkich standardów jakości obrazu zapisanych w projekcie rozporządzenia. Konieczne wydaje się także rozstrzygnięcie, jaka relacja zachodzi pomiędzy przepisem dopuszczającym stosowanie kamer analogowych w drodze wyjątku a przepisami o okresie przejściowym – w szczególności zaś, czy możliwe będzie stosowanie rozwiązań analogowych również po upływie okresu przejściowego.

Obawy te są zasadne ze względu na potrzebę zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa na imprezach masowych, a w szczególności na meczach piłkarskich. W związku z powyższym proszę Pana Ministra o odniesienie się do poruszanych wątpliwości.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do pisma z dnia 8 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2832/10) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Ryszarda Knosalę pod-

czas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 roku dotyczące *projektu rozporządzenia w sprawie sposobu utrwalania przebiegu imprez masowych*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie warto zauważyć, iż w § 5 ust. 1 projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie sposobu utrwalania przebiegu imprezy masowej, jako zasadę przyjęto, że utrwalanie przebiegu imprezy masowej organizowanej na stadionach, w obiektach lub na terenach umożliwiających przeprowadzenie imprezy masowej, dokonuje się przy użyciu cyfrowych urządzeń elektronicznych rejestrujących obraz kolorowy i dźwięk, wchodzących w skład systemu monitoringu. W § 5 ust. 2 pkt 1 ww. projektu, przyjęto wyjątek, zgodnie z którym do rejestracji, o której mowa w § 5 ust. 1, dopuszcza się wykorzystanie kamer analogowych z jednoczesnym wykorzystaniem przetworników analogowo-cyfrowych, tak aby obraz zarejestrowany kamerą analogową został przetworzony do postaci cyfrowej. W związku z tym, iż § 6 ust. 1 wskazanego projektu określa wymagania dla urządzeń rejestrujących obraz podczas imprezy masowej, o której mowa w § 5 ust. 1, wchodzących w skład systemu monitoringu, natomiast § 5 ust. 1 stanowi o rejestracji przez urządzenia wchodzące w skład systemu, przy czym w § 5 ust. 2 i 3 dopuszczono wyjątki dla urządzeń rejestrujących, należy przyjąć, iż zarówno wykładnia logiczno-językowa, jak również wykładnia systemowa prowadzą do wniosku, iż wymagania dla urządzeń rejestrujących określone w § 6 ust. 1 dotyczą wszystkich urządzeń wymienionych w § 5 wchodzących w skład systemu monitoringu. Zatem kamery analogowe dopuszczone do stosowania na podstawie § 5 ust. 2 pkt 1 projektu rozporządzenia muszą spełniać wymagania przewidziane dla wszystkich urządzeń. Tym samym należy przyjąć, że możliwe jest stosowanie kamer analogowych w drodze wyjątku przewidzianego w § 5 ust. 2 pkt 1, pod warunkiem wszakże, iż spełnią wymagania określone w § 6 projektowanego rozporządzenia.

Jednocześnie podkreślić należy, iż § 13 ww. projektu rozporządzenia dotyczy wyłącznie systemów monitoringu istniejących w dniu wejścia w życie projektowanego rozporządzenia i ma umożliwić podmiotom odpowiedzialnym za infrastrukturę stadionową dostosowanie tych systemów monitoringu do wymogów wynikających z rozporządzenia, które w chwili wejścia w życie rozporządzenia nie będą ich spełniały.

Reasumując, stosowanie kamer analogowych będzie możliwe także po upływie przewidzianych okresów przejściowych na podstawie § 5 ust. 2 pkt 1, pod warunkiem, że będą one spełniać wymagania określone dla urządzeń rejestrujących objętych systemem monitoringu. Kamery analogowe, które po upływie okresów przejściowych, nie będą spełniać wymogów wynikających z § 6 projektowanego rozporządzenia, będą musiały być wymienione na kamery cyfrowe (vide: § 5 ust. 1) lub kamery analogowe z wykorzystaniem przetworników analogowo-cyfrowych (vide: § 5 ust. 2 pkt 1).

Ponadto uprzejmie informuję, iż przedmiotowy projekt rozporządzenia znajduje się po uzgodnieniach międzyresortowych.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Adam Rapacki  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

*skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego*

*Wprowadzone w ostatnim czasie zmiany do kodeksu postępowania cywilnego przewidują możliwość sporządzania protokołów z rozpraw cywilnych w formie elektronicznej (ustawa z dnia 29 kwietnia 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego weszła w życie z początkiem lipca). Zasadniczym celem przedmiotowych zmian jest zapewnienie dokładniejszego dokumentowania przebiegu rozpraw. Nie bez znaczenia będzie ponadto odciążenie sędziów dzięki zwolnieniu z obowiązku pracochłonnego dyktowania do protokołu treści oświadczeń i zeznań złożonych przez strony i świadków oraz innych uczestników postępowania.*

*Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kierunek wprowadzonych zmian jest słuszny. Niemniej jednak wydaje się, że aby wdrażany system mógł dobrze funkcjonować na każdym etapie postępowania, konieczne jest rozwiązanie kilku istotnych problemów. Doświadczenia zdobyte w toku programu pilotażowego wskazały, że o ile sama rozprawa rzeczywiście trwa krócej, o tyle późniejsze zapoznanie się z treścią protokołu może okazać się bardzo czasochłonne, i potwierdziły wcześniejsze obawy. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że protokoły elektroniczne nie ulegają automatycznej transkrypcji do wersji pisemnej. Zatem zapoznanie się z aktami sprawy będzie nierzadko związane z koniecznością odsłuchania wielu godzin nagrań. Wprawdzie ustawa przewiduje możliwość sporządzenia formy pisemnej nagrania, ale tylko warunkowo. Ponadto sporządzenie takiej transkrypcji w sposób ręczny bywa bardziej pracochłonne niż zwykle sporządzenie protokołu.*

*Pewne wątpliwości podnoszone są również w kontekście wykorzystania zapisu rozprawy utrwalonego w formie elektronicznej. W szczególności nie określono precyzyjnie, w jaki sposób taki protokół może być doręczony uczestnikowi postępowania (na jakim nośniku, w jakim formacie).*

*Jeśli się weźmie pod uwagę, że obecnie tylko w nielicznych sądach funkcjonuje system elektronicznej rejestracji rozpraw, a wdrożenie systemu w wymiarze ogólnokrajowym rozpocznie się prawdopodobnie dopiero jesienią i potrwa kilka lat, wydaje się zasadne, aby zgłaszane problemy rozwiązać jeszcze przed przystąpieniem do właściwych prac wdrożeniowych. Takie działanie pozwoli na wprowadzenie systemu, który będzie lepiej dostosowany do potrzeb sądów.*

*W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie wprowadzenia postulowanych rozwiązań, o ile to możliwe, jeszcze przed rozpoczęciem prac wdrożeniowych.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*

## Odpowiedź

Warszawa, 27 lipca 2010 r.

Pan  
Ryszard Knosala  
Senator  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatorsa, złożone podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r., odnośnie do dokonywania zapisu audio na salach rozpraw w postępowaniu cywilnym, uprzejmie wyjaśniam.

W Ministerstwie Sprawiedliwości trwają obecnie końcowe prace nad rozporządzeniem, które będzie wydane na podstawie delegacji ustawowej z art. 158 § 5 k.p.c. Materia projektowanego aktu wykonawczego obejmuje między innymi szczegółowe kwestie związane z umożliwieniem stronom zapoznania się z zapisem dźwięku i obrazu oraz uzyskaniem z akt sprawy zapisu dźwięku. Prace nad wyżej wymienionym rozporządzeniem pozostają w ścisłej korelacji z prowadzonymi równoległe pracami nad zmianami, które mają zostać wprowadzone także w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych.

Głównym założeniem, przyjętym w proponowanych rozwiązaniach jest aby zapis był udostępniany stronom i uczestnikom postępowania w budynku sądu, a z akt sprawy wydawany był na informatycznym nośniku danych wyłącznie zapis dźwięku. Będzie musiała zatem zostać stworzona w budynkach sądów możliwość zapoznania się z zapisami dźwięku albo obrazu i dźwięku. Zapis audio będzie udostępniany stronom w formacie umożliwiającym jego odtworzenie zarówno na komputerze osobistym, jak i innym sprzęcie odtwarzającym płyty CD lub inne nośniki danych tak, aby osoby nieposiadające w gospodarstwach domowych komputerów, były w stanie go odsłuchać. Zapis audio będzie mógł być udostępniany stronom także za pomocą ich kont w systemie teleinformatycznym.

W najbliższym czasie zostanie ostatecznie przesądzona kwestia, czy zapis audio będzie udostępniany stronom na nośniku danych wydawanym przez sądy, czy też dostarczany przez strony. Świadomie natomiast nie został określony format zapisu – z uwagi na fakt, iż postęp w technologiach informatycznych jest tak duży, że ograniczenie formatu zapisu do aktualnie funkcjonujących powszechnie standardów mogłoby spowodować, że przyjęty format w niedalekiej już przyszłości okaże się technicznym anachronizmem.

Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega w pełni zasygnalizowany przez Pana Senatorsa problem związany z kwestią czasochłonności zapoznawania się przez sąd z treścią elektronicznego protokołu audio. Sposobem na sprawne poruszanie się osoby odsłuchującej w obrębie nagrania będą adnotacje – zdefiniowane w projekcie jako metadane zawierające informacje dotyczące przebiegu posiedzenia jawnego z oznaczeniem dokonania czynności procesowej lub zaistnienia innego zdarzenia. W szczególności będą one zawierać informacje o rozpoczęciu wypowiedzi poszczególnych uczestniczących w posiedzeniu osób oraz o innych istotnych dla postępowania zdarzeniach. Adnotacje sporządzane będą przez protokolanta pod kierunkiem przewodniczącego. Możliwość odtworzenia przebiegu posiedzenia i wyszukiwania poszczególnych jego fragmentów w opisany wyżej sposób będzie udostępniona również stronom, gdyż wydawany im zapis audio będzie zawierał pośród różnych metadanych również adnotacje.

Obligatoryjnym wymogiem, wynikającym z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych (Dz. U. Nr 206, poz. 1517), wydanego na podstawie art. 5 ust. 2a ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 673 z późn. zm.), jest utrwalenie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w sposób



umożliwiający automatyczne wyodrębnienie zapisu oraz poszczególnych metadanych. Metadane zaś według definicji zawartej w projekcie rozporządzenia wydanego na podstawie art. 158 § 5 k.p.c. (szerszej, niż przyjęta w cytowanym wyżej rozporządzeniu ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji) to zestaw logicznie powiązanych z zapisem dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego usystematyzowanych informacji opisujących ten zapis, ułatwiających jego wyszukiwanie, kontrolę, zrozumienie i długotrwałe przechowanie oraz zarządzanie. Obowiązek dołączania metadanych do zapisu spoczywać będzie na protokolancie.

Wskazując jak wyżej, wyrażam przekonanie, że przedstawione informacje wyjaśniają wątpliwości Pana Senatora w przedmiotowej kwestii.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Piotr Kluz  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Norberta Krajczego**

*skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego*

*Obowiązująca ustawa o finansach publicznych nie przewiduje dalszego funkcjonowania instytucji rachunku dochodów własnych. Po 1 stycznia 2010 r. nie jest dopuszczalne utworzenie rachunku dochodów własnych przez kierownika jednostki budżetowej. Zmiana w ustawie o finansach publicznych powodująca likwidację rachunku dochodów własnych może jednakże stwarzać znaczne perturbacje w realizacji zadań Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Inspekcji Weterynaryjnej. Ingerowanie w decyzje oraz w budżety inspekcji może okazać się szkodliwe i zablokować ich ustawowe działania. Spowoduje to spowolnienie lub niemożność podjęcia decyzji w wypadku poważnych zagrożeń.*

*W działalności inspekcji większość zadań wykonywana jest na bieżąco, decyzje muszą być podejmowane szybko i konieczny jest sprawny mechanizm zapłaty za ich wykonanie. Likwidacja instytucji rachunku dochodów własnych nie uwzględnia wszystkich elementów funkcjonowania i specyfiki działania inspekcji, które niejednokrotnie oparte są w znacznej części właśnie na dochodach własnych jednostki. Na przykład w Inspekcji Weterynaryjnej grozi to całkowitą destrukcją wyznaczania przez powiatowego lekarza weterynarii osób niebędących pracownikami inspekcji do wykonywania w jego imieniu niektórych czynności urzędowych zgodnie z art. 16 ustawy o Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej. Możliwość wyznaczania lekarzy weterynarii do wykonywania czynności, za które pobierane są opłaty od przedsiębiorców lub właścicieli zwierząt, stwarza rękojmię realizacji w imieniu inspekcji znacznej części kontroli weterynaryjnych przy jednocześnie niskim stanie zatrudnienia i bez zaangażowania środków budżetowych. W inspekcji środowiska brak dochodów własnych może skutkować m.in. niemożnością pełnego wykonania zadań Programu Państwowego Monitoringu Środowiska, którego realizację wymuszają przepisy prawa krajowego i unijnego.*

*Rachunki dochodów własnych prowadzone są przeważnie w związku z usługowymi badaniami laboratoryjnymi. Brak płynnego finansowania diagnostyki laboratoryjnej w Państwowej Inspekcji Sanitarnej uniemożliwi ich wykonywanie (z uwagi na brak odczynników i materiałów do badań, brak przeglądów itd.).*

*W wyniku braku dochodów własnych może ulec degradacji baza laboratorium wielomilionowej wartości (wyposażenie aparaturowe itd.). Jej odtworzenie w przyszłości będzie obciążało budżet państwa.*

*Biorąc pod uwagę wieloletnie niedofinansowanie ze środków budżetu państwa, likwidacja rachunku dochodów własnych może spowodować brak możliwości zapewnienia przez inspekcje bieżącego nadzoru z powodu braku środków finansowych, co może skutkować realnym zagrożeniem dla zdrowia i życia ludzi, a także nałożeniem restrykcji wewnątrzspółnotowych.*

*W imieniu pracowników Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Inspekcji Weterynaryjnej zwracam się do Pana Ministra z propozycją weryfikacji zapisów art. 85 i 93 ustawy o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 r.*

*Norbert Krajczy*

## Odpowiedź

Warszawa, 29 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Norberta Krajczego podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r. (pismo BPS/DSK-043-2834/10 z dnia 8 lipca br.) wskazującym na konieczność zweryfikowania postanowień art. 85 i art. 93 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawy o finansach publicznych, w kierunku ich złagodzenia w odniesieniu do likwidacji rachunku dochodów własnych funkcjonujących w Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz w Inspekcji Weterynaryjnej uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zmiana w zakresie organizacji i zasad funkcjonowania sektora finansów publicznych, zawarta w ww. ustawie, polegająca na likwidacji instytucji rachunku dochodów własnych państwowych i samorządowych jednostek budżetowych, pozwoli na skupienie środków publicznych w całym systemie finansów publicznych. Należy przy tym wskazać, iż decyzja o likwidacji instytucji rachunku dochodów własnych, które zaczęły nabierać cech zlikwidowanych wcześniej (w 2005 r.) środków specjalnych, ma charakter systemowy i uniwersalny, gdyż dotyczy rachunków prowadzonych przez wszystkie jednostki budżetowe – państwowe i samorządowe.

W konsekwencji powyższego, w ustawie z dnia 27 sierpnia 2009 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz. U, Nr 157, poz. 1241 z późn. zm.), w art. 93 określono terminy funkcjonowania i zasady likwidacji rachunków dochodów własnych. Przyjęto, iż utworzone przez jednostki budżetowe wydzielone rachunki dochodów własnych będą mogły funkcjonować zgodnie z dotychczasowymi przepisami, z jednoczesnym regulowaniem zobowiązań i ściąganiem należności, do dnia 31 grudnia 2010 r. Po upływie tego terminu, nieściągnięte należności i nieuregulowane zobowiązania przejmie jednostka budżetowa, przy której funkcjonowały rachunki dochodów własnych, a środki pieniężne jednostki budżetowej zgromadzone na wydzielonym rachunku dochodów własnych będą przekazywane na rachunek pomocniczy jednostki, jednakże będą mogły być jeszcze wykorzystane na dotychczasowe cele do dnia 30 czerwca 2011 r. Po upływie tego terminu, niewykorzystane środki pieniężne, państwowe jednostki budżetowe prześlą na dochody budżetu państwa, a samorządowe jednostki budżetowe – na dochody budżetu jednostki samorządu terytorialnego.

Podkreślenia wymaga również, iż mając na względzie zachowanie ciągłości realizacji państwowych jednostek budżetowych i zapewnienie finansowania ich wydatków, które dotychczas finansowane były ze środków gromadzonych na rachunkach dochodów własnych, w art. 94 ww. ustawy zawarto regulację stanowiącą, iż – w okresie przejściowym, tj. w latach 2011 i 2012 – wydatki budżetowe państwowych jednostek budżetowych m.in. wykonujących zadania dotychczas finansowane ze środków gromadzonych na rachunku dochodów własnych, mogą zostać zwiększone – ze środków utworzonej na ten cel w budżecie państwa rezerwy celowej – w proporcji odpowiadającej przyrostowi dochodów uzyskiwanych przez państwowe jednostki budżetowe. Po okresie przejściowym, środki na finansowanie tych zadań przez państwowe jednostki budżetowe zostaną zabezpieczone w budżecie państwa (w kwotach ekwiwalentnych pokrywających bieżące zapotrzebowanie) poprzez włączenie do planów finansowych jednostek.

Zatem, odnosząc się do wyrażonych przez Pana Senatora obaw dotyczących ewentualnych perturbacji związanych z realizacją zadań Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Inspekcji Weterynaryjnej, w szczególności w zakresie diagnostyki laboratoryjnej, a co za tym idzie stworzenia zagrożenia dla życia i zdrowia obywateli, należy podkreślić, iż zaprezentowane działania, zawarte w nowej ustawie o finansach publicznych oraz

w ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych, mają na celu zapewnienie sprawnego i właściwego funkcjonowania inspekcji.

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Hanna Majszczyk

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

*skierowane do pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych,  
sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosława Dudy*

*W trakcie dyżuru senatorskiego zapoznałem się z informacjami przedstawianymi przez rodziny uczestników warsztatów terapii zajęciowej, dotyczącymi sytuacji tych uczestników WTZ związanej z koniecznością zakończenia rehabilitacji nie później niż po trzech latach pobytu w tej instytucji (zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych).*

*Stan ten powoduje, że odbierana jest szansa kontynuowania uczestnictwa w WTZ osobom niepełnosprawnym, które mają ograniczone możliwości podjęcia zatrudnienia oraz jego utrzymania na obecnym rynku pracy. Według informacji przedstawionych podczas dyżuru, brakuje również miejsc w ośrodkach wsparcia.*

*Warsztaty terapii zajęciowej pomogły najbardziej odrzuconym i izolowanym młodym osobom niepełnosprawnym, które podczas rehabilitacji w WTZ udowodniły, że mają różne przydatne umiejętności. Niepełnosprawni uwierzyli też, że mogą być pomocni i potrzebni oraz akceptowani i doceniani.*

*W związku z tym zwracam się z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.*

*Krzysztof Kwiatkowski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 8 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2835/10, oświadczenie złożone przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r. w sprawie funkcjonowania warsztatów terapii zajęciowej, proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o *rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych* (Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92, z późn. zm.) określiła, że do podstawowych form aktywności wspomagającej proces rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych zalicza się uczestnictwo osób niepełnosprawnych w warsztatach terapii zajęciowej. Zapisy ustawy w art. 10a ust. 1 definiują warsztat jako „*wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo placówkę stwarzającą osobom niepełnosprawnym niezdolnym do podjęcia pracy możliwość rehabilitacji społecznej i zawodowej w zakresie pozyskania lub przywracania umiejętności niezbędnych do podjęcia zatrudnienia*”.

Przepisy ustawy o *rehabilitacji* (...), jak również przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 marca 2004 r. w *sprawie warsztatów terapii zajęciowej* (Dz. U. Nr 63, poz. 587) – nie określają maksymalnego okresu pobytu uczestnika w warsztacie terapii zajęciowej.

Zgodnie z art. 10a ust. 5 ustawy o *rehabilitacji* (...) rada programowa dokonuje okresowej oraz, nie rzadziej niż co 3 lata, kompleksowej oceny realizacji indywidualnego programu rehabilitacji uczestnika warsztatu i zajmuje stanowisko w kwestii osiągniętych przez niego postępów w rehabilitacji, uzasadniających:

- 1) podjęcie zatrudnienia i kontynuowanie rehabilitacji zawodowej w warunkach pracy chronionej lub na przystosowanym stanowisku pracy;
- 2) potrzebę skierowania osoby niepełnosprawnej do ośrodka wsparcia, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej, ze względu na brak postępów w rehabilitacji i złe rokowania co do możliwości osiągnięcia postępów uzasadniających podjęcie zatrudnienia i kontynuowanie rehabilitacji zawodowej w warunkach pracy chronionej lub na rynku pracy po odbyciu dalszej rehabilitacji w warsztacie;
- 3) przedłużenie uczestnictwa w terapii ze względu na:
  - a) pozytywne rokowania co do przyszłych postępów w rehabilitacji, umożliwiających podjęcie zatrudnienia i kontynuowanie rehabilitacji zawodowej w warunkach pracy chronionej lub na rynku pracy,
  - b) okresowy brak możliwości podjęcia zatrudnienia,
  - c) okresowy brak możliwości skierowania osoby niepełnosprawnej do ośrodka wsparcia, o którym mowa w pkt 2.

W związku z powyższym o długości pobytu uczestnika decyduje możliwość realizacji przez niego celów, jakim służy rehabilitacja w warsztacie. Ocenie możliwości realizacji celów, służy instrument w postaci oceny (okresowej oraz kompleksowej) realizacji indywidualnego programu – podejmowanej przez radę programową. Jeżeli została ona dokonana to wiąże zarówno warsztat jak i uczestnika, jak też powiatowe centrum pomocy rodzinie.

Z szacunkiem

Jarosław Duda

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego**

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

W trakcie dyżuru senatorskiego zapoznałem się z informacjami przekazanymi mi przez mieszkańców Łodzi, iż część ośrodków realizujących świadczenia w zakresie kompleksowej diagnozy i rehabilitacji dzieci z zaburzeniami rozwojowymi w wieku od 0 do 7 lat, w tym z zaburzeniami z zakresu psychiatrii takimi jak upośledzenie umysłowe (zespół Downa), zespół zaburzeń zachowania (nadpobudliwość ruchowa), zaburzenia mowy (brak mowy, opóźnienia rozwoju mowy), niepełnosprawność ruchowa (mózgowe porażenie dziecięce, stany po zapaleniu mózgu) oraz całościowe zaburzenia rozwojowe, ma problem z kontraktowaniem usług.

Sytuacja ta dotyczy poradni zdrowia psychicznego dla dzieci, w której brakuje świadczenia (produktu w systemie rozliczeń), w ramach którego można byłoby rozliczyć zajęcia prowadzone przez pedagoga i logopedę z dziećmi o zaburzeniach innych niż autystyczne. W tej chwili, po wprowadzonych zmianach, możliwe jest udzielanie świadczeń przez logopedę i pedagoga specjalnego wyłącznie dzieciom z autyzmem.

Ograniczenie świadczeń realizowanych przez pedagoga specjalnego i logopedę wyłącznie do świadczeń dla dzieci z autyzmem dyskryminuje pozostałych pacjentów. Trudno wytłumaczyć rodzicom, że ich upośledzone dziecko, które wymaga porad wszystkich specjalistów, nie może z nich skorzystać, ponieważ nie ma rozpoznania autyzmu.

W związku z tym zwracam się do Pana z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 sierpnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka uprzejmie informuję, że Narodowy Fundusz Zdrowia realizuje zadania wynikające z odrębnych przepisów, w szczególności z przepisów zawartych w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.).

Sposób kontraktowania świadczeń w zakresie kompleksowej diagnozy i rehabilitacji dzieci z zaburzeniami rozwojowymi w wieku od 0 do 7 lat, o które pyta senator Krzysztof Kwiatkowski, zawarty jest w zarządzeniu nr 56/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 29 października 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju rehabilitacja lecznicza, zwanym dalej zarządzeniem.

§ 14 ust. 6 tego zarządzenia wskazuje, że do rehabilitacji dzieci z zaburzeniami wieku rozwojowego w ośrodku lub oddziale dziennym kierowane są w szczególności: osoby z grupy wysokiego ryzyka ciąży-porodowego, z wrodzonymi wadami rozwojowymi układu nerwowego (np. przepukliny oponowo-rdzeniowe, małogłowie, wrodzone wodogłowie), z chorobami metabolicznymi układu nerwowego, z zaburzeniami koordynacji

ruchowej pochodzenia centralnego, z zespołem mikrozaburzeń czynności mózgu (z wyłączeniem zespołów nadpobudliwości psychomotorycznej), z zespołami aberracji chromosomów (w tym z zespołem Downa), z trwałymi dysfunkcjami aparatu ruchu (w tym dziecięce porażenie mózgowe, miopatie, zaniki nerwowo-mięśniowe, następstwa chorób urazowych i zapalnych OUN), z zaburzeniami integracji sensorycznej, z nieprawidłowym rozwojem psychomotorycznym o ustalonej lub bez ustalonej etiologii, z wrodzonymi wadami rozwojowymi wielu układów.

Wykaz jednostek chorobowych wg międzynarodowej klasyfikacji ICD 10, kwalifikujących do przedmiotowego zakresu świadczeń zawarty jest w załączniku nr 6 do zarządzenia i przedstawiony niżej w tabeli:

Zakres świadczenia	Jednostki chorobowe wg klasyfikacji ICD 10
Rehabilitacja dzieci z zaburzeniami wieku rozwojowego w ośrodku/oddziale dziennym	D14, F80, F84, F82, F98, G 09, G12, G24, G25, G26, G40, G54, G60, G61, G63, G64, G70, G71, G73, G80, G81, G82, G83, G91, G92, G93, G98, H53, H54, H90, H91, H93, P00, P03, P05, P07, P10, P11, P14, P15, P20, P21, P52, P54, P91, P94, R47, R62, Q01-Q07, Q17, Q35-Q37, Q67, Q72, Q73, Q76, Q77, Q87, Q89, Q90, Q91

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z § 29 ust. 5 przywołanego zarządzenia, w przypadku, gdy istnieje medycznie uzasadniona potrzeba rehabilitacji świadczeniobiorcy z rozpoznaniem spoza wykazu określonego w załączniku nr 6 do zarządzenia, dyrektor oddziału Funduszu, na uzasadniony medycznie wniosek świadczeniodawcy, może dopuścić do rozliczania tych świadczeń.

Z § 14 ust. 1 tego zarządzenia wynika, że rehabilitacja dzieci z zaburzeniami wieku rozwojowego w ośrodku lub oddziale dziennym realizuje wielospecjalistyczną, kompleksową rehabilitację dzieci zagrożonych nieprawidłowym rozwojem psychomotorycznym oraz dzieci o zaburzonym rozwoju psychomotorycznym.

W ramach kompleksowych świadczeń, zgodnie z § 14 ust. 7 zarządzenia, rehabilitacja dzieci z zaburzeniami rozwojowymi obejmuje w szczególności: poradę lekarską, świadczenia z zakresu psychologii, psychoterapii i neuropsychologii, świadczenia z zakresu logopedii, zabiegi z zakresu fizykoterapii, indywidualne zajęcia ze świadczeniobiorcą, dostosowane do stanu klinicznego świadczeniobiorcy (w tym kinezyterapia, masaż, nauka czynności życia codziennego) oraz zajęcia grupowe.

Natomiast udzielanie w ramach poradni zdrowia psychicznego dla dzieci dodatkowo porady kompleksowo-konsultacyjnej oraz programu terapeutyczno-rehabilitacyjnego dla osób z autyzmem dziecięcym obejmuje osoby z rozpoznaniem autyzmu dziecięcego lub innych całościowych zaburzeń rozwoju (F84).

Ponadto, w ramach poradni zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży mogą być realizowane świadczenia opieki zdrowotnej zgodnie z załącznikiem nr 6 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień (Dz. U. Nr 140, poz. 1146 z późn. zm.).

Ze względu na to, że rehabilitacja dzieci z zaburzeniami wieku rozwojowego jest prowadzona kompleksowo w ramach rehabilitacji leczniczej, uzasadnione wydaje się niepowielanie tych świadczeń w ramach rodzaju: opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień.

PREZES  
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA  
dr n. med. Jacek Paszkiewicz



**Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*Szanowna Pani Minister!*

*W rozporządzeniu ministra zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego w wykazie świadczeń gwarantowanych i warunków ich realizacji znajdują się między innymi świadczenia w zakresie protetyki stomatologicznej. Z niepokojem przyjąłem zatem informację, iż świadczenia tego rodzaju nie są faktycznie realizowane w ramach świadczeń gwarantowanych.*

*Na przykład na terenie miasta Bielska-Białej żaden ze świadczeniodawców nie wyraził chęci realizowania świadczeń specjalistycznych w zakresie protetyki stomatologicznej. Pomimo zatem jednego z lepszych wskaźników dostępności do świadczeń ogólnostomatologicznych (dla Bielska-Białej to 45,376), otwarta pozostaje kwestia poprawy dostępności leczenia protetycznego.*

*Mając na uwadze obowiązek zapewnienia dostępności świadczeń oraz swobodę ich wyboru przez świadczeniodawców, proszę o wskazanie możliwych do realizacji rozwiązań zapewniających pełniejszy dostęp pacjentów do świadczeń gwarantowanych w zakresie protetyki stomatologicznej.*

*Z wyrazami szacunku*

*Rafał Muchacki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.07.29

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Rafała Muchackiego, Senatorsa RP, złożone podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r., przekazane przy piśmie Pana Marszałka, z dnia 8 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2837/10, w sprawie dostępności do świadczeń z zakresu protetyki stomatologicznej na terenie miasta Bielsko-Biała, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Warunki udzielania, zakres oraz zasady i tryb finansowania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych określa ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.), akty wykonawcze do wskazanej ustawy oraz zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia dotyczące szczegółowych warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach świadczeń, m.in. w rodzaju leczenie stomatologiczne.

Wykaz oraz warunki realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego, również m.in. przy udzielaniu świadczeń z zakresu protetyki stomatologicznej, określono w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego (Dz. U. Nr 140, poz. 1144) oraz zgodnym, z tym rozporządzeniem, zarządzeniem Nr 59/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 2 listopada 2009 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie stomatologiczne.

Świadczenia protetyki stomatologicznej, zgodnie z wymienionymi aktami prawnymi, są realizowane w ramach dwóch zakresów świadczeń, tj. w ramach: świadczeń ogólnostomatologicznych oraz świadczeń protetyki stomatologicznej.

Odnosząc się do kwestii poruszonych przez Pana Senatora w oświadczeniu, uprzejmie informuję, iż z wyjaśnień przekazanych przez Śląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że na terenie Bielska-Białej zakontraktowano w zakresie świadczeń ogólnostomatologicznych 102,68 etatów przeliczeniowych po 78 156 punktów, co stanowi równowartość 8 667 397,44 zł. Średni wskaźnik dostępności do świadczeń zdrowotnych w rodzaju leczenie stomatologiczne dla województwa śląskiego wynosi 31.405, podczas gdy ten sam wskaźnik dla Bielska-Białej wynosi 45,376. Wskazuje to na dobrą dostępność do przedmiotowych świadczeń w mieście, która należy do najwyższych na terenie województwa śląskiego.

Z informacji Oddziału wynika, iż w Bielsku-Białej nie ma obecnie świadczeniodawcy realizującego świadczenia specjalistyczne w zakresie protetyki stomatologicznej, jednakże świadczeniobiorcy mają możliwość wykonania protez zębowych i napraw uzupełnień protetycznych w ramach zakresu świadczeń ogólnostomatologicznych. Na terenie Bielska-Białej zawarto umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu świadczeń ogólnostomatologicznych z 67 świadczeniodawcami (w załączeniu wykaz świadczeniodawców, ze wskazaniem wartości poszczególnych umów oraz średniego czasu oczekiwania na przedmiotowe świadczenia).

Ponadto Śląski OW NFZ poinformował, że w okresie od I–VI 2010 r. na terenie Bielska-Białej wykonano 2260 protez zębowych oraz 314 napraw i podścieleń uzupełnień protetycznych. Nieznana jest liczba osób faktycznie oczekujących na leczenie protetyczne, ponieważ świadczeniodawcy realizujący umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu świadczeń ogólnostomatologicznych sprawozdają liczbę osób oczekujących, bez podziału na procedury medyczne. Z informacji Oddziału wynika, iż poza kilkoma wyjątkami świadczeniobiorcy nie muszą oczekiwać na leczenie ogólnostomatologiczne. Fundusz zapewnił również, iż w planowanym na lata 2011–2013 postępowaniu konkursowym zostaną zabezpieczone środki finansowe na zakontraktowanie w Bielsku-Białej świadczeń z zakresu protetyki stomatologicznej, natomiast liczba zakontraktowanych na terenie miasta świadczeń stomatologicznych gwarantuje świadczeniobiorcom korzystanie z bezpłatnych świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Cezary Rzemek

**Oświadczenie senatora Władysława Ortyła**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Dnia 23 czerwca 2010 r. przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie w sprawie z powództwa Szpitala Powiatowego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia w Warszawie zapadł wyrok zasądający od NFZ na rzecz szpitala kwotę 9.193.547,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Wyrok ten jest nieprawomocny, a wynika on z tzw. ustawy 203, która zobowiązywała szpital do określonych podwyżek dla personelu, nie zapewniając jednocześnie odpowiednich środków w tym względzie.

W tym miejscu chciałbym podkreślić wypowiedź Pani Minister podczas wizyty w tym szpitalu w maju ubiegłego roku na zaproszenie poseł RP Krystyny Skowrońskiej. Oświadczyła Pani wówczas, iż zobaczyła w miasteczku powiatowym szpital kliniczny ze swoich marzeń. Zapewniła Pani również, że inne płatności za tzw. nadwykonania, jakie ma NFZ wobec szpitala, zostaną uregulowane po zamknięciu bilansu Narodowego Funduszu Zdrowia na przełomie maja i czerwca ubiegłego roku. Niestety, zarówno płatności za tzw. nadwykonania, jak i wynikające z tzw. ustawy 203, nie zostały do dnia dzisiejszego uregulowane. W związku z tym szpital w Mielcu wystąpił na drogę postępowania sądowego w sprawie roszczeń wynikających z ustawy 203. Powództwo szpitala znalazło uznanie w cytowanym nieprawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

Mając to na względzie, pragnę prosić Panią Minister o podjęcie możliwych działań zmierzających do niezaskarżenia przez NFZ wspomnianego wyroku, tym bardziej iż pokrywa się on w całej rozciągłości z wyrażonymi w ubiegłym roku oświadczeniami o wzorowym prowadzeniu tej placówki. W moim przekonaniu apelacja jedynie narazi Skarb Państwa na dodatkowe koszty, a konieczność szybkiej wypłaty zasądzonych środków jest uwarunkowana trudną sytuacją finansową placówki, gdyż, co już nakreśliłem, NFZ zalega jeszcze szpitalowi około 11 milionów zł z tytułu nadwykonani. Podkreślam, iż w osobnym oświadczeniu zwróciłem się do prezesa NFZ z wnioskiem, by przedmiotowy wyrok nie został przez NFZ zaskarżony, a środki jak najszybciej zostały wypłacone.

Liczę na pozytywne ustosunkowanie się do mego oświadczenia, które uważam za konieczne oraz należycie uzasadnione.

Z poważaniem  
Władysław Ortył

## Odpowiedź

Warszawa, 2010.07.26

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Władysława Ortyła, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, złożonym na 58. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca 2010 r. w sprawie „*powództwa Szpitala Powiatowego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia*”, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2838/10, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity – Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia.

W związku z powyższym w ramach nadzoru sprawowanego nad Narodowym Funduszem Zdrowia Minister Zdrowia wystąpił do Prezesa NFZ z prośbą o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie. Prezes NFZ poinformował, że decyzję odnośnie do dalszego postępowania w powyższej sprawie Fundusz podejmie po przeprowadzeniu analizy uzasadnienia przedmiotowego wyroku.

Ponadto w odniesieniu do istniejącego obecnie problemu tzw. nadwykonań pragnę poinformować, że zgodnie z przepisami art. 132 ust. 1 oraz art. 136 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej jest umowa, która określa m.in. rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej, zasady rozliczeń pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcami oraz kwotę zobowiązania Narodowego Funduszu Zdrowia wobec świadczeniodawcy. W związku z tym, co do zasady, świadczenia są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia do wysokości limitów określonych umową. Natomiast możliwość sfinansowania dodatkowych świadczeń zrealizowanych ponad limit określony umową może być rozważane w konkretnej sytuacji, wynikającej m.in. z dysponowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia dodatkowymi środkami finansowymi.

Powyższe wynika również z konstrukcji przepisów art. 118 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dotyczących gospodarki finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z którymi plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia jest zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów. Jednocześnie, zgodnie z art. 132 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, łączna suma zobowiązań Narodowego Funduszu Zdrowia wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odnosząc się do kwestii udzielania świadczeń opieki zdrowotnej przez świadczeniodawców należy zwrócić uwagę, że umowa pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcą zawarta na okres oznaczony (np. na rok) nakłada na świadczeniodawcę obowiązek udzielania świadczeń przez cały ten okres. Kolejność udzielania tych świadczeń zależy od ich rodzaju. Nie ulega wątpliwości, że świadczenia opieki zdrowotnej udzielane w stanach nagłych bądź kwalifikujące się do grupy świadczeń tzw. „nielimitowanych” (m.in. porody, leczenie inwazyjne ostrych zespołów wieńcowych, populacyjne badania przesiewowe), powinny być udzielane przez świadcze-

niodawców niezwłocznie oraz bezwzględnie finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Należy jednocześnie pamiętać, że duża liczba świadczeń udzielanych przez świadczeniodawców nie powinna być zaliczana do ww. świadczeń w stanach nagłych lub „nielimitowanych”. W takich przypadkach, stosownie do przepisów art. 20–23 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, świadczeniodawca zobowiązany jest do prowadzenia list oczekujących na planowe świadczenia. W związku z powyższym, kierujący placówką lub inne osoby odpowiedzialne za organizację pracy zakładu opieki zdrowotnej powinny uwzględnić w ramach ustalonego planu umowy zarówno realizację świadczeń planowych, jak i nagłych – w odpowiednich częściach. Kwestia ta powinna być rozważana w odniesieniu do konkretnego zakładu opieki zdrowotnej i ma bezpośredni związek z jakością zarządzania tym zakładem.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Cezary Rzemek

**Oświadczenie senatora Władysława Ortyła**

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Dnia 23 czerwca 2010 r. przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie w sprawie z powództwa Szpitala Powiatowego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia w Warszawie zapadł wyrok zasądający od NFZ na rzecz szpitala kwotę 9.193.547,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Wyrok ten jest nieprawomocny, a wynika on z tzw. ustawy 203, która zobowiązywała szpital do podwyżek dla personelu, nie zapewniając jednocześnie odpowiednich środków w tym zakresie.*

*Mając to na względzie, pragnę prosić Pana Prezesa o niezaskarżanie tego wyroku. W moim przekonaniu apelacja narazi jedynie Skarb Państwa na dodatkowe koszty, a konieczność szybkiej wypłaty zasądzonych środków jest uwarunkowana trudną sytuacją finansową placówki, która tym tylko zawiniła, iż swą misję wykonała w sposób wzorowy, co można poznać po liczbie wykonanych usług, za które niestety nie otrzymała w sposób prawidłowy należności.*

*Liczę na pozytywne ustosunkowanie się do mego oświadczenia, które uważam za konieczne oraz należycie uzasadnione.*

*Z poważaniem  
Władysław Ortył*

**Odpowiedź**

Warszawa, 4 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na prośbę Pana Marszałka o zajęcie stanowiska w sprawie oświadczenia Senatora Władysława Ortyła złożonego na 58. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca 2010 r., przekazanego przy piśmie z dnia 8 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2839/10, dotyczącego toczącego się postępowania sądowego z powództwa Szpitala Powiatowego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia o zapłatę, wyjaśniam co następuje.

Sprawa będąca przedmiotem oświadczenia Senatora Władysława Ortyła, zawisła przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie i jak dotąd nie została zakończona prawomocnym wyrokiem, wobec czego nieuzasadnionym jest antycypowanie ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przez niezawisły sąd, a także przedwczesnym ocenianie czy wyrok sądu pierwszej instancji zostanie utrzymany, uchylony lub zmieniony przez sąd drugiej instancji (raz już sąd apelacyjny wyrok uchylił). Sprawa na obecnym etapie postępowania wciąż podlega kognicji oraz ocenie sądów powszechnych, a nie innych organów państwowych. Sprawa została wszczęta przed sądem z inicjatywy świadcorniodawcy a nie Narodowego Funduszu Zdrowia. W związku z powyższym, mogę jedynie przyjąć, iż jedynym organem legitymowanym do oceny zgodności z prawem zapadłego wyroku, jest niezawisły sąd i od jego ostatecznego rozstrzygnięcia zależeć będzie miarodajna ocena wydanego rozstrzygnięcia, w tym także w zakresie kosztów postępowania.

Ponadto pragnę wyjaśnić, że Narodowy Fundusz Zdrowia jest jednostką sektora finansów publicznych, wobec czego działalność organów Funduszu, w tym Prezesa i dyrektorów oddziałów wojewódzkich podlega rygorom przepisów o finansach publicznych oraz odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

W związku z powyższym, należy mieć na uwadze, iż na podstawie art. 1 w zw. z art. 4 pkt. 2 i 3 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.), zarówno Prezes Funduszu jak i dyrektorzy oddziałów wojewódzkich, ponoszą odpowiedzialność za niedochodzenie należności Funduszu lub jakiegokolwiek ich uszczuplenie, także na skutek zaniechania prawem przewidzianych czynności w postępowaniach sądowych.

Ponieważ spór dotyczący zobowiązania Funduszu został poddany z inicjatywy Szpitala Powiatowego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu, rozstrzygnięciu sądów powszechnych, sprawa ta w wymiarze prawnym została zdeterminowana w taki sposób, że jedynie niezależny sąd może rozstrzygnąć prawomocnie i ostatecznie o zasadności, wymagalności i wysokości zgłoszonego przez świadczeniodawcę roszczenia, także w zakresie odsetek oraz zasądzonych kosztów postępowania.

Na koniec pragnę dodatkowo wyjaśnić, że w przedmiotowym postępowaniu sądowym, Fundusz reprezentowany jest przez Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, który jest organem Funduszu, a w wymiarze procesowym Fundusz reprezentują przez sądem na zasadzie udzielonego pełnomocnictwa, profesjonalni prawnicy, których ocenie podlega także zasadność dokonywanych w trakcie postępowania czynności procesowych, dotyczących tak roszczenia głównego jak i kosztów postępowania, w tym ocena celowości wniesienia lub nie apelacji od nieprawomocnego wyroku sądu pierwszej instancji. Obecnie sprawa, w której profesjonalni prawnicy podnieśli zarzut przedawnienia, jest na etapie sporządzania przez sąd pisemnego uzasadnienia wyroku. Dopiero po zapoznaniu się z pisemnymi motywami orzeczenia, zostanie podjęta decyzja o dalszym procedowaniu sprawy, w tym celowości zaskarżenia wyroku do sądu drugiej instancji. W każdym przypadku, ocena zasadności podejmowania albo zaniechania określonych prawem czynności procesowych, musi uwzględniać także ryzyko konsekwencji jakie niosą za sobą takie działania, także w kontekście przepisów o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

PREZES  
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA  
dr n. med. Jacek Paszkiewicz

**Oświadczenie senatora Władysława Ortyła**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

W nawiązaniu do mojego pisma z dnia 8 czerwca 2010 r. składam stosowne oświadczenie senatorskie.

Odpowiadając na pismo Pana Prokuratora Generalnego z dnia 16 kwietnia 2010 r., sygn. akt PG II Ko 589/10, dotyczące postępowania w sprawie niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 650.000 zł państwa Wiesława oraz Barbary M., pragnę poinformować, iż w mojej ocenie sprawa ta winna zostać poddana szczególnemu nadzorowi w związku z jej zawilocią oraz nowymi faktami, które mają miejsce.

Załączam jako dowód dwa nowe postanowienia sądowe, które odnoszą się do tej sprawy, a które w świetle mojej wiedzy wykluczają się wzajemnie i jednocześnie uniemożliwiają pokrzywdzonym (państwu M.) wpis do księgi wieczystej zakupionej nieruchomości.

Ponadto w załączeniu przesyłam kserokopię zajęcia przez komornika rzekomego zobowiązania Wiesława i Barbary M. wobec Ireny P. przez wierzyciela Ireny P., co w moim przekonaniu dodatkowo wskazuje na możliwość zaplanowanych działań Ireny P. co do popełnienia przez nią przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

To wszystko dodatkowo uzasadnia wniosek o ponowne rzeczowe przeanalizowanie sprawy. Wniosek ten uważam za konieczny i uzasadniony.

Z poważaniem  
Władysław Ortył

**Odpowiedź**

Warszawa, 20.08.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 9 lipca 2010 r. Nr BPS/DSK-043-2840/10 oświadczenie Senatora Władysława Ortyła, złożone podczas 58. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 lipca 2010 r., zawierające wniosek o ponowne rozważenie potrzeby podjęcia na nowo prawomocnie umorzonego śledztwa Prokuratora Rejonowego W., uprzejmie informuję, że powtórna analiza akt tego postępowania dokonana przez Prokuratora Apelacyjnego w Warszawie nie dostarczyła podstaw do wzruszenia kończącej je decyzji merytorycznej.

Jak wskazano już w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora złożone podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 marca 2010 r. dotyczące tej samej sprawy, w toku śledztwa zebrany został kompletny materiał dowodowy, którego ocena doprowadziła do konkluzji, iż zdarzenie będące przedmiotem postępowania nie wyczerpało znamion czynu zabronionego określonego w art. 286 § 1 k.k. Skutkiem takiej oceny materiału dowodowego była decyzja o umorzeniu śledztwa, w treści której prokurator wskazał, iż roszczenia pokrzywdzonych Barbary i Wiesława M. w stosunku do Ireny P.,



z którą zawarli umowę dotyczącą realizacji inwestycji budowlanej, mają charakter wyłącznie cywilnoprawny i mogą być dochodzone w postępowaniu cywilnym.

Identyczne stanowisko w tym względzie zajął Sąd Okręgowy w W., który rozpoznał zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonych na decyzję o umorzeniu śledztwa. Orzekając o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy podkreślił między innymi, że opóźnienia w realizacji robót i innych zobowiązań wynikających z umowy pomiędzy pokrzywdzonymi oraz Ireną P. nie dają podstaw do zarzucenia jej działania z zamiarem doprowadzenia B. i W. M. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, zwłaszcza że umowa została wykonana, choć nienależycie.

Należy dobitnie podkreślić (zwrócił na to uwagę także prokurator w swojej decyzji), że w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, iż nie każde niewywiązanie się z umowy stanowi przestępstwo oszustwa opisane w art. 286 § 1 k.k. Oszustwo w rozumieniu kodeksu karnego może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania. Do przypisania oszustwa konieczne jest wykazanie, że tego rodzaju zamiar towarzyszył sprawcy już w chwili zawierania umowy, to znaczy, że działał on z zamiarem przyjęcia określonego świadczenia od drugiej strony umowy i niewykonania przyjętego na siebie zobowiązania. Ustalenie tego jest bardzo trudne i odbywa się na podstawie oceny różnych okoliczności związanych z zawieraniem umowami, których powiązanie może pozwolić na wnioskowanie o zamiarze sprawcy.

W realiach niniejszej sprawy zachowanie Ireny P. nie daje podstaw do wnioskowania, iż celem jej działania było doprowadzenie B. i W. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie ulega wątpliwości, że zawarła z pokrzywdzonymi umowę wykonała, chociaż okazała się wykonawcą niesolidnym. Sposób wykonania umowy od początku nie był dla pokrzywdzonych satysfakcjonujący, skutkiem czego Irena P. udzieliła im upustu z przewidzianej umową ceny za zrealizowaną inwestycję. Okoliczności te mają określoną wymowę i wskazują, że swoich roszczeń w stosunku do Ireny P. wynikających z przedmiotowej umowy pokrzywdzeni winni dochodzić wyłącznie w postępowaniu cywilnym.

Dokumenty w postaci kserokopii postanowień sądowych oraz decyzji komornika sądowego dołączone do oświadczenia Pana Senatora nie uzasadniają zmiany przedstawionego powyżej stanowiska. Postanowienia te bowiem wydane zostały na skutek działań podjętych przez obie strony umowy w ramach wzajemnych rozliczeń wynikających ich zdaniem z jej realizacji. Dochodzenie swoich praw przed sądem, tak przez pokrzywdzonych, jak i przez Irenę P., nie narusza prawa i nie daje podstaw do wnioskowania o zamierzonym przez nią bezprawnym doprowadzeniu B. i W. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
PROKURATORA GENERALNEGO  
Robert Hernand  
Zastępca  
Prokuratora  
Generalnego

**Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Pod koniec marca 2009 r. przedstawiciele rządu Donalda Tuska oficjalnie ogłosili, że zmieniają przebieg obwodnicy Augustowa. Zadeklarowano wówczas, że do 2013 r. zostanie zbudowana obwodnica przebiegająca przez Raczkę. Ostatnio pojawiły się w prasie również informacje, że w ramach programu „Zrównoważony rozwój rejonu rzeki Rospudy” Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ma przekazywać środki na inwestycje ekologiczne dla gmin, przez które ma przebiegać nowo wytyczona obwodnica Augustowa. Lokalne gminy do roku 2013 mają otrzymać środki na budowę ponad dwustu kilometrów sieci kanalizacyjnej, tysiąca przydomowych oczyszczalni ścieków i oczyszczalni ścieków. Informacje prasowe wskazywały, że takie zachowanie NFOŚiGW może być spowodowane chęcią uspokojenia mieszkańców Augustowa i zahamowania społecznych protestów. Jak się jednak okazuje, protesty są zapewne nieuniknione, gdyż rolnicy, których grunty zostaną przecięte obwodnicą wskutek realizacji nowego wariantu przebiegu – co może dotyczyć ponad tysiąca trzystu działek – mogą się nie zgodzić na takie rozwiązanie i przeciwko niemu protestować.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Na jakim etapie są aktualnie prace związane z projektowaną obwodnicą?
2. Czy wytyczenie przebiegu obwodnicy przez miejscowość Raczkę nie naruszy mimo wszystko cennych przyrodniczo terenów?
3. Jakie pieniądze i na jaki cel otrzymają z NFOŚiGW gminy, przez które będzie przebiegać obwodnica?
4. Na kiedy planowane jest ostateczne zakończenie inwestycji i jakie są obecnie szacowane sumaryczne koszty projektu i wykonania tej inwestycji?
5. Czy organizacje ekologiczne nie oprotestują kolejnego wariantu obwodnicy?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 2 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo z dnia 8 lipca 2010 roku, znak: BPS/DSK-043-2841/10, przekazujące oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza w sprawie zmiany przebiegu budowy obwodnicy Augustowa, poniżej przedstawiam stosowne informacje.

Proces uzyskiwania decyzji administracyjnych zezwalających na rozpoczęcie budowy obwodnicy Augustowa nie został jeszcze zakończony. Na obecnym etapie przygotowań inwestor dysponuje decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy obwodnicy Augustowa w ciągu drogi krajowej nr 8 i drogi ekspresowej S-61. Decyzję tą wydał w dniu 29 grudnia 2009 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku po przeprowadzeniu oceny oddziaływania na środowisko. Na podstawie tej decyzji inwestor będzie się następnie ubiegał o zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku przeanalizował wszystkie warianty przedsięwzięcia przedstawione w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, w tym wariant „zerowy” polegający na niepodejmowaniu przedsięwzięcia, warianty III i IIIA (warianty najkorzystniejsze dla środowiska) oraz warianty z grupy I i grupy II (racjonalne warianty alternatywne).

Warianty zostały przeanalizowane pod kątem kryteriów takich, jak: utrata wartości przyrodniczej terenu, w tym fragmentaryzacja siedlisk, zaburzenia korytarzy przemieszczania zwierząt; utrata wartości przyrodniczej terenu ze względu na wpływ na gatunki roślin oraz siedliska przyrodnicze; zanieczyszczenie powietrza oraz oddziaływanie na klimat akustyczny i wibracje; oddziaływanie na wody powierzchniowe, podziemne i ujęcia wód do picia; przydatność rolnicza gleb i ich zanieczyszczenie; oddziaływanie na krajobraz; wytwarzanie odpadów i oddziaływanie na dobra materialne.

Analiza porównawcza wariantów przeprowadzona pod kątem powyższych kryteriów wykazała, że najkorzystniejszym dla środowiska jest wariant IIIA – wnioskowany przez inwestora i nieprzecinający cennego torfowiska w Dolinie Rospudy. Wariant IIIA jest również optymalny w świetle wyników strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przeprowadzonej dla Strategii Rozwoju I Paneuropejskiego Korytarza Transportowego „Via Baltica”.

Odnosząc się do kwestii oprotestowania decyzji dla obwodnicy Augustowa, stwierdzić należy, iż ani strony postępowania, ani organizacje ekologiczne uczestniczące w postępowaniu na prawach strony, nie wniosły odwołań od decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku o środowiskowych uwarunkowaniach.

Aktualnie – jak wynika z informacji uzyskanych od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Białymstoku – ogłoszony został przetarg mający na celu wyłonienie wykonawcy, który w systemie „Zaprojektuj i buduj” przygotuje projekt budowlany dla przedsięwzięcia i uzyska zezwolenie na realizację inwestycji drogowej – co konieczne jest do rozpoczęcia prac.

Odnosząc się do kwestii otrzymywania przez gminy, przez które będzie przebiegać obwodnica, środków finansowych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, informuję, że NFOŚiGW w latach 2010–2013 będzie realizował Program Priorytetowy pn.: „Zrównoważony rozwój rejonu rzeki Rospudy”. Celem programu jest ochrona wód i rozwój zrównoważony gmin rejonu rzeki Rospudy poprzez: budowę lub modernizację systemu sieci kanalizacji sanitarnej, budowę lub modernizację oczyszczalni, budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, modernizację ujęć i stacji uzdatniania oraz budowę lub modernizację sieci wodociągowej. Uczestnikami programu są następujące gminy: Raczki, Bakalarzewo, Filipów, Augustów oraz Nowinka, a imienna lista zadań z poszczególnych gmin stanowi załącznik do programu. Pełna treść programu dostępna jest na stronach internetowych NFOŚiGW. Łączny koszt programu oszacowany został na 120 mln zł, przy czym prognozowany budżet programu wynosi 100 mln zł – w formie dotacji. Maksymalna intensywność dofinansowania wynosi do 85%. Kwoty dotacji dla poszczególnych gmin będą ustalane wskaźnikiem do 0,85 w stosunku do następujących kosztów określonych na etapie zatwierdzania programu – Raczki – 9,3 mln zł, Bakalarzewo – 31,5 mln zł, Filipów – 9,8 mln zł, Augustów – 19,7 mln zł, Nowinka 49,7 mln zł.

Program będzie wdrażany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku, zgodnie z podpisanym, w dniu 22.06.2010 roku porozumieniem pomiędzy NFOŚiGW a WFOŚiGW. Oznacza to, że wnioski na zadania ujęte w programie będą kierowane do WFOŚiGW, tam będą oceniane i tam zawierana będzie umowa o dofinansowanie. Przekazywanie środków do WFOŚiGW w Białymstoku będzie odbywało się sukcesywnie na podstawie wniosków o udostępnienie środków.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk

**Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

*Zgodnie z informacją podawaną przez ogólnopolskie media po pierwszej turze wyborów prezydenckich w ambasadzie RP w Brukseli prawdopodobnie doszło do fałszerstwa wyborczego związanego z pracą obwodowej komisji wyborczej, gdyż w tej placówce wrzucono do urny więcej kart do głosowania, niż ich wydano. Zwiększenie liczby kart do głosowania spowodowało, że Państwowa Komisja Wyborcza negatywnie zaopiniowała protokół komisji obwodowej z Brukseli. Ponadto Okręgowa Komisja Wyborcza w Warszawie złożyła w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa w związku z rozliczeniem kart do głosowania.*

*Z tego powodu zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:*

- 1. Która jednostka organizacyjna podlegała prokuratorowi generalnemu prowadzi tę sprawę?*
- 2. Na jakim etapie obecnie jest śledztwo w tej sprawie?*
- 3. Czy sprawa ta nie powinna zostać wyjaśniona przed drugą turą wyborów prezydenckich?*
- 4. Jakie konsekwencje grożą członkom komisji wyborczej, którzy dopuścili się fałszerstw wyborczych?*
- 5. Czy niewyjaśnienie opisywanej sytuacji może doprowadzić do opóźnienia w ogłoszeniu oficjalnych wyników drugiej tury wyborów prezydenckich przez PKW?*

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 5.08.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z nadesłanym przy piśmie Pana Marszałka z dnia 8 lipca 2010 r. (nr BPS/ DSK 043-2842/10), oświadczeniem złożonym przez Senatora RP Pana Wojciecha Skurkiewicza, na 58. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca 2010 r., dotyczącym stwierdzenia w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 23 w Brukseli niezgodności pomiędzy ilością wydanych kart do głosowania, a ilością faktycznie oddanych głosów uprzejmie informuję, że zdarzenie to jest przedmiotem zawiadomienia o przestępstwie, złożonego przez Przewodniczącego Okręgowej Komisji w Wyborczej w Warszawie w dniu 22 czerwca 2010 r. w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie.

Postępowanie w tej sprawie zostało zarejestrowane w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Śródmieście. Postanowieniem z dnia 2 lipca 2010 r. wszczęte zostało dochodzenie w kierunku przestępstwa z art. 248 pkt 2 kodeksu karnego – sygn. akt 1 Ds. 717/10. Postępowanie dowodowe pozostaje obecnie w fazie początkowej, dlatego prognozy co do terminu i sposobu jego zakończenia są przedwczesne.

Kwestie podniesione w punktach 3, 4 i 5 Oświadczenia Pana Senatora, pozostają natomiast poza kompetencją Prokuratury Generalnej.

Z poważaniem

PROKURATOR GENERALNY  
Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Tomasza Kołodzieja

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Dopłaty bezpośrednie są jedną z bardziej istotnych form wspierania rolników i producentów rolnych w naszym kraju. Dopłaty są bardzo ważnym elementem znacznie poprawiającym opłacalność produkcji rolnej. Umożliwiają one – w połączeniu z innymi działaniami w ramach PROW – realizację różnego rodzaju inwestycji w gospodarstwach rolnych, a także pomnożenie nakładów na prowadzenie bieżącej produkcji roślinnej i zwierzęcej, na zakup nawozów, środków ochrony roślin, pasz i karmy dla zwierząt. W związku z powyższym należy pozytywnie ocenić działania Agencji związane z realizacją programu dopłat bezpośrednich, a w szczególności plany przyspieszenia wypłat dla rolników, którzy ucierpieli w wyniku tegorocznej powodzi.*

*Z poważaniem  
Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY PREZESA ARiMR**

Warszawa, 19.07.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/DSK-043-2843/10 z dnia 8 lipca 2010 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Eryka Smulewicza podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r. uprzejmie informuję, co następuje.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, z zadowoleniem przyjmuje wyrażoną pozytywną ocenę Pana Senatora w związku z podejmowanymi przez Agencję działaniami zmierzającymi do kompensowania rolnikom skutków powodzi, jaka dotknęła ich gospodarstwa.

W roku 2010 w szczególności klęską powodzi zostało dotkniętych ok. 140 gmin położonych na terenie 13 województw. Szacuje się, że nadzwyczajne okoliczności wystąpiły w ponad 84,5 tys. gospodarstw.

W związku z wystąpieniem w roku 2010 klęski powodzi oraz innych nadzwyczajnych okoliczności planuje się, iż płatności ONW oraz płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego za rok 2010, w pierwszej kolejności realizowane będą dla rolników z terenów dotkniętych nadzwyczajnymi okolicznościami.

W kampanii 2010 r. wnioski o przyznanie **płatności bezpośrednich** złożyło 1 373 070 rolników. Natomiast o płatności **ONW** ubiega się 734 580 rolników. Liczbę złożonych wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich i płatności ONW na 2010 rok w podziale na województwa, wg stanu na dzień 13.07.2010 r. przedstawia tabela:

Województwo	Liczba wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich	Liczba wniosków o przyznanie płatności ONW
Dolnośląskie	57 182	20 782
Kujawsko-pomorskie	66 271	30 898
Lubelskie	178 634	66 873
Lubuskie	19 979	16 638
Łódzkie	125 170	75 855
Małopolskie	123 759	51 560
Mazowieckie	208 060	141 138
Opolskie	27 896	7 030
Podkarpackie	118 152	43 517
Podlaskie	81 313	70 952
Pomorskie	38 261	24 156
Śląskie	48 895	19 488
Świętokrzyskie	87 551	37 335
Warmińsko-mazurskie	42 785	31 569
Wielkopolskie	121 195	78 173
Zachodniopomorskie	27 967	18 616
<b>Razem</b>	<b>1 373 070</b>	<b>734 580</b>

Tabela: Liczba złożonych wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich i płatności ONW

Mając na uwadze to oraz obowiązek wynikający z przepisów prawa, w szczególności art. 29 ust. 3 rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009 i art. 9 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE), Nr 1975/2006, zgodnie z którymi płatności mogą zostać zrealizowane, jeżeli zostaną zakończone wymagane prawem kontrole, Agencja podejmuje działania zmierzające do usprawnienia procesu kontroli administracyjnych, co w efekcie umożliwi wypłatę płatności do końca roku dla znacznej części rolników ubiegających się o płatności bezpośrednie i płatności ONW.

Zgodnie z przepisami prawa realizacja płatności dla rolników, w gospodarstwach których wystąpiły nadzwyczajne okoliczności, rozpocznie się:

- od 18.10.2010 r. – realizacja płatności ONW,
- od 01.12.2010 r. – realizacja płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego.

Mając powyższe na uwadze uprzejmie informuję, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podejmuje wszelkie działania celem złagodzenia skutków zaistniałych w bieżącym roku klęsk, które dotknęły rolników.

Z wyrazami szacunku

ZASTĘPCA PREZESA  
Zbigniew Banaszekiewicz

**Oświadczenie senatora Zbigniewa Szaleńca**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

*Szanowna Pani Minister!*

*W związku z kolejnymi interwencjami napływającymi do mojego biura senatorskiego od przedstawicieli branży zielarsko-medycznej chcę dać wyraz mojemu zrozumieniu dla starań zmierzających do przywrócenia przepisów ograniczających dostępność powszechnie stosowanych naturalnych preparatów leczniczych. Z uzyskanych od zainteresowanych informacji wynika, że na spotkaniu w dniu 24 maja z Panią Minister padły zapowiedzi, iż nastąpi powrót do stanu sprzed wydania ostatnich rozporządzeń ograniczających wykaz tych preparatów oraz że asortyment leków syntetycznych dostępnych w sklepach zielarsko-medycznych będzie znacząco się różnił od asortymentu dostępnego w sklepach ogólnodostępnych. Niestety od tego czasu nic się nie zmieniło.*

*Ograniczenie listy leków dostępnych w sieci pozaaptecznej postawiło właścicieli sklepów i punktów aptecznych w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej. Nie jest dla mnie zrozumiałe, dlaczego ograniczono możliwości sprzedaży produktów leczniczych w sklepie zielarskim tylko do najmniejszych opakowań. Klient może kupić dowolną liczbę opakowań każdego leku, ale pod warunkiem, że będzie to opakowanie o najmniejszej liczbie tabletek, a jednocześnie zakupu dużego opakowania bez problemu można dokonać w aptekach internetowych.*

*Pogarszająca się z dnia na dzień sytuacja sklepów zielarsko-medycznych wymaga podjęcia zdecydowanych działań. W związku z tym proszę Panią Minister po raz kolejny o zrozumienie dla tego poważnego problemu i ponowną analizę treści przyjętych rozporządzeń.*

*Z poważaniem  
Zbigniew Szaleniec*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.08.02

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Pana Zbigniewa Szaleńca złożone podczas 58. posiedzenia Senatu KP z dnia 2 lipca 2010 r., przekazane w dniu 8 lipca 2010 r. nr BPS/DSK-043-2844/10, uprzejmie informuję co następuje.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 *ustawy – Prawo farmaceutyczne*, obrót detaliczny produktami leczniczymi prowadzony jest w aptekach ogólnodostępnych, z zastrzeżeniem przepisów art. 70 ust. 1 (tj. obrót w punktach aptecznych) i art. 71 ust. 1 (tj. obrót w placówkach obrotu pozaaptecznego). Tym samym generalną regułą ustanowioną w powyższym przepisie jest obrót detaliczny lekami w aptekach ogólnodostępnych, a wszelkie pozostałe formy obrotu są jedynie wyjątkiem od tej zasady, a w stosunku do wyjątków, zgodnie z ustalonym poglądem doktryny i orzecznictwa, wyłączona jest jakakolwiek wykładnia rozszerzająca – inaczej mówiąc, to apteki są podstawą obrotu detalicznego lekami, a wszelkie inne formy obrotu detalicznego są wprowadzone jako pewne uzupełnienie. Asortyment leków z założenia jest mniejszy w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz w punkcie aptecznym niż w aptece, z uwagi na mniejsze wymaga-

nia co do warunków i personelu. W aptece gwarantem zachowania bezpieczeństwa jest magister farmacji z uzyskanym prawem wykonywania zawodu – tylko on może mieć dostęp do całego asortymentu produktów leczniczych, łącznie z lekami bardzo silnie działającymi oraz lekami z wykazów środków psychotropowych i odurzających. W punktach aptecznych nie ma wymogu zatrudniania farmaceuty, jedynie technika farmaceutycznego posiadającego trzyletni staż pracy w aptekach ogólnodostępnych, natomiast w sklepach zielarsko-medycznych wystarczy absolwent kursu II stopnia z zakresu towaroznawstwa medycznego. Wykształcenie farmaceuty oraz posiadana przez niego wiedza merytoryczna nie są tożsame z wiedzą nabytą w technikum policealnym, gdzie w wymaganiach dotyczących uzyskania tytułu technika farmaceutycznego nie jest konieczna matura. Zakres tematyczny realizowany w szkołach dwuletnich, często łącznie w soboty i niedziele, nie może być porównywany z zakresem kształcenia na poziomie uniwersyteckim. W związku z tym nie można porównywać kompetencji, wiedzy oraz procesu kształcenia tych dwóch zawodów, jak również poziomu odpowiedzialności. Nawet w reklamach produktów leczniczych OTC jest uwaga skierowana do pacjenta, aby swoje pytania i wątpliwości kierował do lekarza lub farmaceuty – nie ma tu wzmianki o technikach farmacji.

W punktach aptecznych i w placówkach obrotu pozaaptecznego może być prowadzony obrót jedynie ściśle określonymi produktami leczniczymi, które zostały obecnie określone (zgodnie z upoważnieniem ustawowym zawartym w art. 71 ust. 3 pkt 2 ustawy – Prawo farmaceutyczne) w *rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 6 października 2009 r. w sprawie wykazu produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych* (Dz. U. Nr 171, poz. 1335) – zwane dalej „*rozporządzeniem o wykazach*”. W przedmiotowej sprawie należy przede wszystkim mieć na uwadze to, iż podstawą działań Ministra Zdrowia jest dbałość o bezpieczeństwo zarówno pacjentów jak i bezpieczeństwo stosowania produktów leczniczych, wymagania dotyczące przechowywania i dystrybucji produktów leczniczych oraz zakres dostępności produktów leczniczych. Obecność lub też nieobecność na przedmiotowym wykazie określonych produktów leczniczych wynika z ich zgodności lub też niezgodności z *rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 2 lutego 2009 r. w sprawie kryteriów klasyfikacji produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych* (Dz. U. Nr 24, poz. 151 i Dz. U. Nr 155, poz. 1234) – zwane dalej „*rozporządzeniem o kryteriach*”. Ponadto, niniejsze *rozporządzenie o wykazach* stanowi integralną całość z *rozporządzeniem o kryteriach*, co tym samym oznacza, iż może ono być analizowane jedynie łącznie z ww. *rozporządzeniem*.

Jednocześnie nadmieniam, iż w wykazie produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu jest około 18 000 pozycji leków w punktach aptecznych i około 3 500 pozycji leków w placówkach obrotu pozaaptecznego. Jest to bardzo duży asortyment i trudno mówić o niezabezpieczeniu dostępu do leków dla pacjentów lub też o bankructwie tych placówek. Ograniczenia asortymentowe wynikają także z zakończonej w 2008 r. harmonizacji produktów leczniczych do wymogów prawa Unii Europejskiej. Ponadto przedmiotem obrotu w przedmiotowych placówkach mogą być również kosmetyki i suplementy diety.

Ze względu na zgłoszone przez podmioty odpowiedzialne oraz podmioty monitorujące rynek farmaceutyczny uwagi do wykazu poszczególnych produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych, zaszła konieczność znowelizowania *rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych*. Przyjęta uprzednio koncepcja pozytywnej listy produktów leczniczych spowodowała, iż stan rejestru w *rozporządzeniu o wykazach* odbiegał od stanu faktycznego w momencie jego wejścia w życie, ponieważ cały czas dokonują się zmiany w zakresie dopuszczonych do obrotu produktów leczniczych. Rozwiązaniem tego problemu jest zastosowanie listy produktów leczniczych zawierających substancje czynne, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego i punktach aptecznych (pozytywny wykaz substancji czynnych). Aktualnie *projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie*



*wykazu produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych jest po uzgodnieniach zewnętrznych, w tym konsultacjach społecznych i w niedługim czasie zostanie przekazany do Rządowego Centrum Legislacji, w celu zwolnienia go z obowiązku rozpatrzenia przez Komisję Prawniczą.*

Ponadto uprzejmie informuję, iż w celu realizowanej przez resort zdrowia koncepcji polegającej na rozszerzeniu asortymentowym produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w sklepach zielarsko-medycznych zaszła konieczność dokonania weryfikacji kryteriów klasyfikacji produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w tych placówkach. W dniu 15 czerwca 2010 r. *projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie kryteriów klasyfikacji produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych*, przekazany został do uzgodnień zewnętrznych, w tym konsultacji społecznych. Obecnie trwa analiza zgłoszonych uwag i po jej zakończeniu przedmiotowy projekt rozporządzenia przekazany zostanie do Rządowego Centrum Legislacji, w celu zwolnienia go z obowiązku rozpatrzenia przez Komisję Prawniczą.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Marek Twardowski

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Powszechny obowiązek informacyjny w zakresie funkcjonowania organów władzy publicznej przewidziany jest w art. 61 Konstytucji RP. W ustawie o dostępie do informacji publicznej stanowi się, że informacją publiczną podlegającą udostępnieniu jest m.in. informacja o sposobach i trybach załatwiania spraw (art. 6 ust. 1 pkt 3 lit. d). Najważniejszymi informacjami w tym zakresie dla obywatela jest wiedza o sposobie przyjmowania i załatwiania skarg i wniosków.

Zasadniczym źródłem uzyskiwania informacji o sprawach publicznych jest Biuletyn Informacji Publicznej, w którym obligatoryjnie należy zamieścić dane wskazane w art. 6 ust. 1 pkt 3, w tym informacje o sposobach i trybach załatwiania spraw.

Spośród siedemnastu podległych ministerstw na stronach BIP w trzech przypadkach nie ma żadnej informacji o sposobie i trybie przyjmowania skarg i wniosków od obywateli, w tym przede wszystkim informacji, w jaki sposób realizowany jest obowiązek wyznaczenia dni i godzin przyjmowania skarg i wniosków od obywateli przez kierownika jednostki lub wyznaczonego przez niego zastępcę (art. 253 k.p.a.). Stawiany zarzut dotyczy Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Wobec tego uprzejmie proszę o wskazanie przyczyn pominięcia w BIP informacji o dniach i godzinach przyjęć skarg i wniosków we wskazanych ministerstwach.

Dlaczego uznano, że na działalność wskazanych ministrów nie można składać skarg i wniosków osobiście?

W jaki sposób można dowiedzieć się o dniach i godzinach oraz osobie przyjmującej obywateli w sprawie skarg i wniosków we wskazanych ministerstwach?

Będę zobowiązany za wyczerpujące wyjaśnienie powyższych kwestii.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 26 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 8 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2845/10) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego na 58. posiedzeniu Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 roku, z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, w porozumieniu z Ministrem Środowiska, Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę zauważyć, iż zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”, każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu na zasadach i w trybie

określonych w niniejszej ustawie. W świetle zaś art. 6 ust. 1 pkt 3 lit d ustawy udostępnieniu podlega informacja publiczna, w szczególności o zasadach funkcjonowania podmiotów, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy, w tym o sposobach przyjmowania i załatwiania spraw.

Dodać jedynie można, że katalog rodzajów informacji publicznych podlegających udostępnieniu, określony w art. 6 ust. 1 ustawy nie ma charakteru zamkniętego, na co wyraźnie wskazuje sformułowanie „w szczególności”. Wymienienie w tym przepisie przykładowych danych ma jedynie na celu wyodrębnienie głównych grup informacji, które zostały zaliczone jako najistotniejsze w kontekście zasady jawności i prawa do informacji o działalności podmiotów publicznych oraz podmiotów dysponujących majątkiem publicznym.

Stosownie do postanowień art. 7 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ustawy, jedną z form udostępniania informacji publicznych jest ich zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej, stanowiącym urzędowy publikator teleinformatyczny utworzony w celu powszechnego udostępnienia informacji publicznej w postaci ujednoczonego systemu stron w sieci teleinformatycznej. Zakres informacji publicznych podlegających udostępnieniu przez te podmioty w Biuletynie Informacji Publicznej został określony w art. 8 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym podmioty, o których mowa w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy, zobligowane są do udostępniania w Biuletynie Informacji Publicznej, wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1–3, pkt 4 lit. a) tiret drugie, lit. c) i d) i pkt 5, tj. informacji publicznych, m.in. o:

- zasadach funkcjonowania podmiotów, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy, w tym o: trybie działania władz publicznych i ich jednostek organizacyjnych, trybie działania państwowych osób prawnych i osób prawnych samorządu terytorialnego w zakresie wykonywania zadań publicznych i ich działalności w ramach gospodarki budżetowej i pozabudżetowej, sposobach stanowienia aktów publicznoprawnych, sposobach przyjmowania i załatwiania spraw, stanie przyjmowanych spraw, kolejności ich załatwiania lub rozstrzygania, prowadzonych rejestrach, ewidencjach i archiwach oraz o sposobach i zasadach udostępniania danych w nich zawartych (art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy).

Zauważyć należy, że minister właściwy do spraw informatyzacji jedynie prowadzi stronę główną Biuletynu Informacji Publicznej, która zawiera wykaz podmiotów, tj.: organów władzy publicznej i innych podmiotów wykonujących zadania publiczne (art. 4 ust. 1 ustawy), związków zawodowych (ich organizacji) oraz partii politycznych (art. 4 ust. 2 ustawy), wraz z odnośnikami umożliwiającymi połączenie z ich stronami (art. 9 ust. 1 ustawy). Podmioty, o których mowa wyżej, tworzą własne strony Biuletynu Informacji Publicznej (tzw. strony podmiotowe), na których udostępniają informacje podlegające udostępnieniu w tej drodze. Na podstawie art. 9 ust. 3 ustawy ww. podmioty, są obowiązane przekazać ministrowi właściwemu do spraw informatyzacji informacje niezbędne do zamieszczenia na stronie głównej Biuletynu Informacji Publicznej.

W tym miejscu wskazać można, że w myśl art. 9 ust. 4 ustawy minister właściwy do spraw informatyzacji:

- 1) gromadzi i udostępnia adresy wskazujące strony Biuletynu Informacji Publicznej tworzone przez podmioty, o których mowa w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy,
- 2) gromadzi i udostępnia dane o liczbie pobrań stron, o których mowa w art. 9 ust. 4 pkt 1 ustawy,
- 3) udostępnia nieodpłatnie przykładowe oprogramowanie służące do tworzenia stron w Biuletynie Informacji Publicznej zgodnie z wymaganiami określonymi w przepisach wydanych na podstawie art. 9 ust. 5 ustawy lub kody źródłowe tego oprogramowania.

Katalog ten wskazuje, że powierzone przez ustawodawcę Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji zadania mają charakter techniczny i polegają przede wszystkim na prowadzeniu strony głównej BIP zawierającej wykaz podmiotów zobowiązanych do stworzenia własnych stron podmiotowych. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w świetle przepisów komentowanej ustawy Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji jest jednym z wielu podmiotów, o których mowa w art. 4 ustawy, zobligowanym

do udostępnienia, w sposób przewidziany w ustawie, informacji publicznej, o ile oczywiście dysponuje taką informacją. Ustawodawca nie przewidział, w ramach ww. regulacji, władczych uprawnień Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zmierzających do egzekwowania realizacji m.in. obowiązku stworzenia i zgodnego z ustawą prowadzenia stron podmiotowych BIP w odniesieniu do innych podmiotów, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy. Zatem omawiana ustawa wyznaczając Ministrowi SWiA powyższe zadania, nie przypisuje mu jednocześnie roli wiodącej bowiem każdy podmiot, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy samodzielnie prowadzi własną stronę podmiotową BIP, w oparciu o wymagania dotyczące układu ujednoczonego systemu stron Biuletynu Informacji Publicznej określone przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w rozporządzeniu z dnia 18 stycznia 2007 r. *w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej* (Dz. U. Nr 10, poz. 68), zwanego dalej „rozporządzeniem”. Podkreślić przy tym należy, że w świetle § 11 ust. 2 pkt 5 lit a rozporządzenia każda strona podmiotowa BIP zawierać ma menu przedmiotowe umożliwiające odnalezienie informacji publicznych, o których mowa w art. 8 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy.

Odnosząc się zaś do pytania Pan Senatora dotyczącego informacji o dniach i godzinach oraz osobie przyjmującej obywateli w sprawie skarg i wniosków we wskazanych ministerstwach, raz jeszcze zaznaczyć należy, że udostępnienie informacji publicznej w Biuletynie Informacji Publicznej jest podstawowym sposobem pozyskania informacji publicznej niewymagającym wniosku żadnego podmiotu, gdyż następuje w wyniku realizacji obowiązku nałożonego na organy administracji publicznej, określonego w treści art. 8 ust. 3 ustawy. Nie istnieje norma prawa powszechnie obowiązującego, która przyznawałaby np. stronie postępowania o udostępnienie informacji publicznej uprawnienie do tego, aby domagać się od organu, tak samego utworzenia, jak i określonego sposobu prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej.

W przypadku zatem, gdy osoba zainteresowana uzyskaniem informacji publicznej nie znajdzie jej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej podmiotu, który objęty jest obowiązkiem, o którym mowa w art. 9 ust. 2 ustawy, może skorzystać z przysługującego jej uprawnienia przewidzianego w przepisie art. 10 ust. 1 omawianej ustawy i złożyć wniosek o jej udostępnienie w tym właśnie trybie. Powyższy przepis stanowi bowiem, iż informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej jest udostępniana na wniosek. Ewentualna bezczynność organu w udzieleniu informacji w tym właśnie trybie mogłaby być przedmiotem zaskarżenia do sądu administracyjnego, bowiem w tym zakresie istnieje wyraźna norma prawa statująca po stronie skarżącego uprawnienie do domagania się dostępu do informacji publicznej, a jej korelatem jest obowiązek organu do udostępnienia wnioskowanej informacji bądź do wydania decyzji o odmowie jej udostępnienia (por. postanowienie WSA w Łodzi z dnia 16 października 2008 r., sygn. akt II SAB/Łd 40/08).

Na marginesie dodać można, iż ustawodawca wskazał również trzeci sposób udostępniania zainteresowanym informacji publicznych. Bowiem art. 11 ustawy umożliwia podmiotom zobligowanym do ich udostępniania wykorzystanie takich sposobów, jak m.in. wywieszenie informacji w miejscu ogólnodostępnym. Z analizy przepisów ustawy *o dostępie do informacji publicznej* nie wynika, aby sposób określony w powołanym powyżej artykule stanowił alternatywę dla udostępniania informacji w Biuletynie Informacji Publicznej. Należy przyjąć, iż ustawodawca stworzył raczej dodatkowy sposób dostępu do informacji publicznej wszędzie tam, gdzie z przyczyn technicznych lub finansowych dostęp do podstawowego trybu, tj. Biuletynu, jest z różnych względów ograniczony.

Niezależnie od tego pragnę poinformować, iż z informacji uzyskanych z Ministerstwa Środowiska wynika, że na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska [www.mos.gov.pl](http://www.mos.gov.pl) w zakładce „Ministerstwo” w podzakładce „Obywatel w urzędzie”, w tabeli „Sprawy rozpatrywane w Ministerstwie Środowiska” pod pozycją nr 9 znajduje się informacja „Przyjmowanie skarg i wniosków” wraz z tekstem, że koordynacja zadań z zakresu obsługi skarg i wniosków realizowana jest przez Biuro Kontroli i Audytu Wewnętrznego w Ministerstwie Środowiska wraz z podaniem danych kontaktowych.

Ponadto przy każdym sekretariacie komórek organizacyjnych Ministerstwa Środowiska, w widocznym miejscu przy drzwiach umieszczona jest informacja o dniach i go-

dzinach przyjmowania interesantów w sprawach skarg i wniosków przez kierownictwo każdej z komórek organizacyjnych Ministerstwa, w tym również przez Dyrektora Generalnego Ministerstwa.

Informacje te można uzyskać również telefonicznie, dane kontaktowe do każdej z komórek organizacyjnych Ministerstwa zamieszczone są na stronie internetowej. Jednocześnie pragnę podkreślić, że pracownicy Ministerstwa Środowiska są otwarci na załatwianie skarg i wniosków każdorazowo, gdy interesant przychodzi do urzędu w godzinach pracy, a nie tylko w dniach i godzinach do tego wyznaczonych. Pracownicy recepcji kierują każdorazowo interesanta do pracownika Biura Kontroli i Audytu Wewnętrznego koordynującego załatwianie skarg i wniosków w Ministerstwie.

Niemniej jednak mając na względzie uwagi przedstawione przez Pana Senatora podjęto działania zmierzające do większego wyeksponowania na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska informacji o sposobie załatwiania skarg i wniosków. Informacje te zamiast w podzakładce: „Obywatel w urzędzie”, będą umieszczone w nowej podzakładce „Załatwianie skarg i wniosków”, w której będą m.in.: informacje o tym, które biuro koordynuje załatwianie skarg i wniosków wraz z danymi teleadresowymi oraz informacja o dniach i godzinach przyjmowania interesantów w sprawach skarg i wniosków przez kierownictwo poszczególnych komórek organizacyjnych Ministerstwa Środowiska.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przedstawiło stanowisko, zgodnie z którym sprawy skarg i wniosków składanych do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego są załatwiane w trybie określonym w *Kodeksie postępowania administracyjnego*. Szczegółowy tryb załatwiania skarg i wniosków w MKiDN został uregulowany Zarządzeniem Nr 22/2009 Dyrektora Generalnego z dnia 27.05.2009 r., zgodnie z którym skargi i wnioski mogą być wnoszone pisemnie, faksem, pocztą elektroniczną a także ustnie do protokołu. Interesantów zgłaszających się w sprawach skarg i wniosków w Ministerstwie przyjmują:

- 1) członkowie kierownictwa Ministerstwa lub upoważnione przez nich osoby, po uprzednim ustaleniu przez właściwy sekretariat spotkania;
- 2) komórki organizacyjne Ministerstwa w poniedziałki w godzinach ich pracy;
- 3) Biuro Audytu Wewnętrznego i Kontroli – w poniedziałki i czwartki w godzinach pracy oraz w środy w godzinach od 14.00 do 18.00.

Informacja o przyjęciach interesantów w sprawach skarg i wniosków umieszczona jest w widocznym miejscu w holu głównym Ministerstwa.

MKiDN zapewniło ponadto, że brak ogłoszenia informacji o dniach i godzinach przyjęć interesantów w sprawach skarg i wniosków w Biuletynie Informacji Publicznej zostanie w trybie pilnym uzupełniony.

Pragnę poinformować, iż z informacji przekazanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 2 lipca br. podpisał zarządzenie Nr 36/2010 w sprawie zasad przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które zostało niezwłocznie opublikowane:

- na stronie BIP ministerstwa w dziale *Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w części Akty prawne – MNiSW*;
- na stronie BIP ministerstwa w dziale *Inne informacje w części Skargi i wnioski*;
- na stronie internetowej urzędu w dziale *Ministerstwo w części Informacje organizacyjne*.

Tym samym, strona internetowa Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego została uzupełniona o wymagane ustawowo informacje.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Piotr Stachańczyk  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego  
oraz do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

*Szanowni Panowie Ministrowie!*

*Zwracam się z uprzejmą prośbą o szczegółową wykładnię obowiązujących przepisów prawnych odnoszących się do przepisów, postanowień i zasad regulujących tak zwaną upadłość konsumencką w przypadku, gdy postępowanie upadłościowe zostaje wszczęte wobec rolnika, właściciela ziemi lub rolnika prowadzącego produkcję w działach specjalnych.*

*Z góry dziękuję za szczegółowe wyjaśnienie tej kwestii.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski*

**Odpowiedź  
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 4 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 8 lipca 2010 r., nr BPS/DSK-043-2846/10. przy którym załączono oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 58. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca 2010 r., dotyczące stosowania przepisów tzw. upadłości konsumenckiej wobec rolników (osób prowadzących gospodarstwo rolne), uprzejmie wyjaśniam.

W obecnym stanie prawnym należy wskazać, że problematyka tzw. „upadłości konsumenckiej” jest uregulowana przepisami ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1361 ze zm.), która zawiera przepisy normujące postępowanie upadłościowe m.in. wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej.

Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z art. 6 ww. ustawy nie można ogłosić upadłości osób fizycznych prowadzących gospodarstwo rolne.

Przepis powyższy zatem wyraźnie nie przyznaje zdolności upadłościowej osobom fizycznym prowadzącym gospodarstwo rolne, czego konsekwencją jest wyłączenie możliwości ogłoszenia upadłości w stosunku do tej grupy osób.

Zdolność upadłościową, jak wynika z art. 5 ww. ustawy, posiadają natomiast osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, a mające zdolność prawną, które prowadzą gospodarstwo rolne (np. spółki kapitałowe lub osobowe).

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski

**Odpowiedź  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 5 sierpnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego, przekazane przy piśmie z dnia 8 lipca 2010 r., BPS/DSK-043-2847/10, w sprawie szczegółowej wykładni obowiązujących przepisów regulujących tzw. upadłość konsumencką, w odniesieniu do rolnika, właściciela ziemi lub rolnika prowadzącego produkcję w działach specjalnych, uprzejmie informuję, co następuje.

Postępowanie w sprawach upadłości konsumenckiej jest prowadzone na zasadach wynikających wprost z art. 491<sup>1</sup>-491<sup>12</sup> ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r. Nr 176, poz. 1361, z późn. zm.), zwanej dalej „PUIiN”.

Jeśli chodzi o zagadnienie, czy w odniesieniu do osób fizycznych wymienionych w oświadczeniu może być ogłoszona upadłość konsumencka, należy na wstępie wskazać, że ustawodawca wprowadzając instytucję tzw. upadłości konsumenckiej miał na celu wprowadzenie możliwości ogłaszania upadłości osób, które nie mogły upadać na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.

W przepisie art. 491<sup>1</sup> PUIiN wprowadzonym ustawą z dnia 9 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 234, poz. 1572) wskazano zakres podmiotowy regulacji upadłości konsumenckiej w ten sposób, że obejmuje ona osoby fizyczne, „do których nie mają zastosowania przepisy działu II tytułu I części pierwszej ustawy”. Przepis ten w sposób negatywny wskazuje na podmiotowy zakres stosowania postępowania upadłościowego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej.

Postępowanie to nie będzie mogło być zatem wszczęte ani wobec osób fizycznych będących przedsiębiorcami, ani wobec podmiotów niebędących przedsiębiorcami, w stosunku do których z wyraźnej woli ustawodawcy można ogłosić upadłość na podstawie przepisów działu II tytułu I części pierwszej ustawy (art. 8 i 9 PUIiN). Natomiast postępowanie to będzie mogło zostać wszczęte wobec osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rolne, bowiem do takiej osoby nie stosuje się przepisów działu II tytułu I części pierwszej PUIiN, zgodnie z art. 6 pkt 5 tej ustawy.

Reasumując należy stwierdzić, że upadłość konsumencka może być ogłoszona w odniesieniu do osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rolne oraz właściciela ziemi, do którego nie mają zastosowania przepisy art. 5, 8 i 9 PUIiN, tzn. takiego, który nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego, współnikiem osobowej spółki handlowej, ponoszącym odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem, współnikiem spółki partnerskiej oraz byłym przedsiębiorcą, o którym mowa w art. 8 i 9 PUIiN.

Uprzejmie informuję, że pojęcie „działów specjalnych produkcji rolnej” zostało wprowadzone jedynie dla potrzeb rozwiązań podatkowych w art. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307, z późn. zm.) i z tego względu – w mojej ocenie – nie może mieć wpływu na „konsumencką” zdolność upadłościową osób fizycznych prowadzących w ramach gospodarstwa rolnego produkcję w działach specjalnych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Zbigniew Wrona  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego  
oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

*Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prokuratorze Generalny!  
Proszę o wyjaśnienie następujących kwestii.*

*Czy organ, na rzecz którego wydano decyzję o tymczasowym zajęciu nieruchomości zgodnie z art. 126 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami, może być egzekutorem tej decyzji?*

*Czy jeśli organ, na rzecz którego wydano taką decyzję, chce prowadzić egzekucję, powinien zwrócić się z odpowiednim wnioskiem? Kto zgodnie z przepisami powinien nadzorować egzekucję takiej decyzji?*

*Proszę także o wyjaśnienie, charakter jakiej wierzytelności ma decyzja o zajęciu nieruchomości w trybie art. 126 – pieniężnej, niepieniężnej czy innej – w świetle ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.*

*Zwracam się z uprzejmą prośbą o szczegółową wykładnię obowiązujących przepisów prawnych w tym zakresie.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski*

**Stanowisko  
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 9 sierpnia 2010 r.

Pan  
Jerzy Miller  
Minister Spraw Wewnętrznych  
i Administracji

Uprzejmie informuję Pana Ministra, iż przy piśmie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 lipca 2010 r., znak DL-P-II-0700-33/10, otrzymałem pismo Marszałka Senatu RP z dnia 8 lipca 2010 r., znak BPS/DSK-043-2847/10, zawierające oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone podczas 58. posiedzenia Senatu w dniu 2 lipca 2010 r.

Oświadczenie Pana Senatora dotyczy spraw związanych z postępowaniem egzekucyjnym w administracji uregulowanym przepisami ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954, z późn. zm.). Mając na uwadze, że sprawy z zakresu procedur administracyjnych, zgodnie z właściwością wynikającą z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437, z późn. zm.), należą do działu administracja publiczna, w załączeniu uprzejmie przekazuję oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, w celu udzielenia odpowiedzi zgodnie z właściwością.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Ministra, że w sprawie postępowania wywłaszczeniowego prowadzonego na podstawie art. 126 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.



o gospodarce nieruchomościami, oraz skutków wynikających z decyzji o czasowym zajęciu nieruchomości, w związku z wystąpieniami Pana Senatora dwukrotnie przedstawiałem stanowisko zgodnie z posiadaną właściwością (kopie pism w załączeniu).

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Olgierd Dziekoński  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 1.09.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 8 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2847/10) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego na 58. posiedzeniu Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 roku, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę zauważyć, że zgodnie z art. 126 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (t.j.: Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.), zwanej dalej „*u.g.n.*”, w przypadku siły wyższej lub nagłej potrzeby zapobieżenia powstaniu znacznej szkody, starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, może udzielić, w drodze decyzji, zezwolenia na czasowe zajęcie nieruchomości na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy. Decyzji tej nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności (art. 126 ust. 2 *u.g.n.*). Przepis ten wprowadza, poza art. 124 *u.g.n.*, możliwość ograniczenia przez właściwy organ sposobu korzystania z nieruchomości.

Analizując znaczenie takich pojęć jak „*siła wyższa*” lub „*nagła potrzeba*” (art. 126 ust. 1 *u.g.n.*) należy zauważyć, że w obu wypadkach ustawodawca zakłada zaistnienie takich stanów, które nakazują natychmiastowe działanie w celu niedopuszczenia do powstania szkody. Tak więc podstawą wydania decyzji w takich sprawach muszą być takie informacje, które wskazują na potrzebę wyjątkowo szybkiego działania (tak: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2009 r. sygn. akt 1 OSK 301/08).

Odnosząc się do poruszanych przez Pana Senatora kwestii dotyczących egzekucji decyzji wydanej przez organ administracji publicznej należy odwołać się do przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. *o postępowaniu egzekucyjnym w administracji* (t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 z późn. zm.), zwanej dalej „*ustawą*”. Celem postępowania egzekucyjnego jest doprowadzenie do wykonania egzekwowanego obowiązku przez zobowiązanego, a tym samym urzeczywistnienie normy prawa materialnego.

Stosownie do art. 2 § 1 pkt 10 ustawy egzekucji administracyjnej podlegają obowiązki o charakterze niepieniężnym pozostające we właściwości organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego lub przekazane do egzekucji administracyjnej na podstawie przepisu szczególnego. Egzekucję administracyjną stosuje się do obowią-

ków określonych w art. 2 ustawy, gdy wynikają one z decyzji lub postanowień właściwych organów, albo – w zakresie administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego – bezpośrednio z przepisu prawa, chyba że przepis szczególny zastrzeże dla tych obowiązków tryb egzekucji sądowej (art. 3 § 1 ustawy).

W świetle art. 5 § 1 pkt 1 ustawy uprawnionym do zadania wykonania w drodze egzekucji administracyjnej obowiązków określonych w art. 2 ustawy jest – co do zasady – w odniesieniu do obowiązków wynikających z decyzji lub postanowień organów administracji rządowej i organów jednostek samorządu terytorialnego – właściwy do orzekania organ I instancji. Przy tym wskazać należy, że jak stanowi art. 1a pkt 13 ustawy, przez „wierzyciela” rozumie się podmiot uprawniony do żądania wykonania obowiązku lub jego zabezpieczenia w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym. W myśl zasady wyrażonej w art. 6 § 1 ustawy w razie uchylania się zobowiązanego od wykonania obowiązku wierzyciel powinien podjąć czynności zmierzające do zastosowania środków egzekucyjnych.

Egzekucja administracyjna może być wszczęta, jeżeli wierzyciel, po upływie terminu do wykonania przez zobowiązanego obowiązku, przesłał mu pisemne upomnienie, zawierające wezwanie do wykonania obowiązku z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego, chyba że przepisy szczególne inaczej stanowią. Postępowanie egzekucyjne może być wszczęte dopiero po upływie 7 dni od dnia doręczenia tego upomnienia (art. 15 § 1 ustawy). Organ egzekucyjny wszczyna egzekucję administracyjną na wniosek wierzyciela i na podstawie wystawionego przez niego tytułu wykonawczego (art. 26 § 1 ustawy). Podkreślić przy tym należy, że obowiązek wierzyciela w postaci wystawienia tytułu wykonawczego i skierowania wniosku o wszczęcie postępowania jest niezależny od faktu pełnienia przez niego roli organu egzekucyjnego.

Organem egzekucyjnym (tj. organem uprawnionym do stosowania w całości lub w części określonych w ustawie środków służących doprowadzeniu do wykonania przez zobowiązanych ich obowiązków o charakterze pieniężnym lub obowiązków o charakterze niepieniężnym oraz zabezpieczenia wykonania tych obowiązków – art. 1a ust. 7 ustawy) w zakresie egzekucji administracyjnej obowiązków o charakterze niepieniężnym jest:

- 1) wojewoda;
- 2) właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego w zakresie zadań własnych, zadań zleconych i zadań z zakresu administracji rządowej oraz obowiązków wynikających z decyzji i postanowień z zakresu administracji publicznej wydawanych przez samorządowe jednostki organizacyjne;
- 3) kierownik wojewódzkiej służby, inspekcji lub straży w odniesieniu do obowiązków wynikających z wydawanych w imieniu własnym lub wojewody decyzji i postanowień;
- 4) kierownik powiatowej służby, inspekcji lub straży w odniesieniu do obowiązków wynikających z wydawanych w zakresie swojej właściwości decyzji i postanowień (art. 20 § 1 ustawy).

Ponadto w przypadkach określonych szczególnymi przepisami jako organ egzekucyjny w zakresie egzekucji administracyjnej obowiązków o charakterze niepieniężnym działa każdy organ Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu lub Straży Granicznej, organ Państwowej Inspekcji Pracy wydający decyzję w pierwszej instancji, organ straży pożarnej kierujący akcją ratowniczą, a także inne organy powołane do ochrony spokoju, bezpieczeństwa, porządku, zdrowia publicznego lub mienia społecznego (art. 20 § 2 ustawy). W przypadku zaś egzekucji administracyjnej obowiązków o charakterze niepieniężnym, wynikających z decyzji z zakresu administracji rządowej wydanych przez przedsiębiorstwa państwowe i inne państwowe jednostki organizacyjne, spółdzielnie, a także przez stowarzyszenia, organizacje zawodowe i samorządowe oraz inne organizacje społeczne organem egzekucyjnym jest wojewoda (art. 20 § 3 ustawy).

Wskazać w tym miejscu należy, że przepis art. 23 § 1 ustawy normuje problematykę nadzoru nad organem egzekucyjnym prowadzącym postępowanie. I tak nadzór nad egzekucją administracyjną sprawują organy wyższego stopnia w stosunku do organów właściwych do wykonywania tej egzekucji.

Zauważyć zatem należy, że organem wydającym decyzję, w oparciu o art. 126 § 1 u.g.n. jest starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, zaś zgodnie z art. 9a u.g.n. organem wyższego stopnia w sprawach określonych w ustawie, rozstrzyganych w drodze decyzji przez starostę wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, jest wojewoda. Przepis art. 9a u.g.n. jest przepisem szczególnym, w stosunku do art. 17 pkt 1 k.p.a. (stanowiącym, iż organami wyższego stopnia w stosunku do organów jednostek samorządu terytorialnego są samorządowe kolegia odwoławcze) i daje tym samym wojewodom status „organu wyższego stopnia” w stosunku do starostów wydających decyzje w sprawach, o których mowa w art. 9a u.g.n. Uznanie wojewody jako organu wyższego stopnia oznacza zatem jego umocowanie zarówno do rozpatrywania środków odwoławczych od rozstrzygnięć wydanych przez nadzorowane organy egzekucyjne, ale także sprawowanie przewidzianej prawem kontroli przestrzegania w toku czynności egzekucyjnych przepisów ustawy przez wierzycieli i nadzorowane organy egzekucyjne (art. 23 § 4 ustawy).

Prezentując powyższy stan prawny dodać należy, iż trudno jednoznacznie wskazać czy z decyzji wydanej w przedmiocie czasowego zajęcia nieruchomości, przywołanej w oświadczeniu Pana Senatora, wynika jakikolwiek obowiązek, jaka jest ewentualnie jego treść oraz kto jest jego adresatem.

Niezależnie od powyższego pragnę zauważyć, że z brzmienia art. 3 ust. 1 u.g.n. wynika, iż właściwym w sprawach gospodarki nieruchomościami, regulowanych przepisami ustawy, jest minister właściwy do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej. Powołana wyżej norma prawa materialnego ustanawia zatem *expressis verbis* właściwość rzeczową Ministra Infrastruktury w sprawach dotyczących gospodarki nieruchomościami, w tym także w sprawach wywłaszczania nieruchomości. Powyższe znajduje potwierdzenie w art. 9a ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (t.j.: Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437 z późn. zm.), zgodnie z którym sprawy z zakresu gospodarki nieruchomościami, jeżeli odrębne ustawy nie stanowią inaczej, należą do działu budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa. Działem budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa kieruje Minister Infrastruktury – na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury (Dz. U. Nr 216, poz. 1594).

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

*skierowane do głównego geodety kraju Jolanty Orlńskiej*

*Szanowna Pani Minister!*

*Proszę o wyjaśnienie następujących kwestii, dotyczących dokładności określania wysokości nad poziomem morza na mapach.*

*Jaka jest dokładność określania wysokości n.p.m. na podstawie dostępnych map czy innych dostępnych danych?*

*Czy istnieje zróżnicowanie tych danych w zależności od regionu kraju lub innych czynników?*

*Czy posiadane dane geodezyjno-kartograficzne dotyczące wysokości n.p.m. mogą uniemożliwić np. wykonanie kanalizacji, melioracji lub innych zadań?*

*Zwracam się z uprzejmą prośbą o szczegółowe wyjaśnienia w tym zakresie.*

*Z poważaniem*

*Grzegorz Wojciechowski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 lipca 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Grzegorza Wojciechowskiego Senatora RP podczas 58. posiedzenia Senatu RP w dniu 2 lipca 2010 r. (pismo znak BPS/DSK-043-2848/10 z dnia 08.07.2010 r.) poniżej przedstawiam stanowisko w poruszonej sprawie.

Przed udzieleniem odpowiedzi na zadane przez Pana Senatora Wojciechowskiego pytania należy odnieść się do przepisów prawa związanych z podniesionymi przez Pana Senatora zagadnieniami.

System wysokości, który może być stosowany na obszarze Polski określa rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 8 sierpnia 2000 r. w sprawie państwowego systemu odniesień przestrzennych (Dz. U. Nr 70, poz. 821). Zgodnie z załącznikiem nr 2 do przywołanego rozporządzenia obowiązującym układem wysokości jest układ wysokości normalnych odniesiony do poziomu zera mareografu w Kronsztadzie koło Sankt Petersburga (Federacja Rosyjska). W przeszłości w Polsce stosowane były również inne systemy wysokościowe: Amsterdam 55 (odniesiony do poziomu mareografu w Amsterdamie) oraz Kronsztad 60. Obecnie jest stosowany system określany umownie jako Kronsztad 86, w którym wysokości zostały określone na podstawie precyzyjnych pomiarów niwelacyjnych wykonanych w latach 1982–1986. W zastosowaniach praktycznych wysokości w systemie Kronsztad 86 przyjmowane są jako wysokości nad poziomem morza i oznaczane w skrócie n.p.m.

Zgodnie z art. 34, ust. 3, pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) projekt budowlany powinien zawierać między innymi projekt zagospodarowania działki lub terenu, sporządzony na aktualnej mapie. Natomiast przepisy § 4, ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 21 lutego 1995 r. w sprawie rodzaju i zakresu

opracowań geodezyjno-kartograficznych oraz czynności geodezyjnych obowiązujących w budownictwie (Dz. U. Nr 25, poz. 133) stanowią, że projekt zagospodarowania działki lub terenu należy sporządzić na kopii aktualnej mapy zasadniczej, a w przypadku jej braku projekt sporządza się na mapie jednostkowej, przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Standard wykonania mapy zasadniczej określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 24 marca 1999 r. w sprawie standardów technicznych dotyczących geodezji, kartografii oraz krajowego systemu informacji o terenie (Dz. U. Nr 30, poz. 297). Zgodnie z instrukcją techniczną K-1 Mapa zasadnicza, stanowiącą załącznik do przywołanego powyżej rozporządzenia, rzeźbę terenu na mapie zasadniczej przedstawia się za pomocą warstwic oraz poprzez opisanie wysokości charakterystycznych punktów terenu, a na terenach urządzonych – poprzez opisanie wysokości terenu w ustalonych miejscach. W zależności od skali mapy zasadniczej oraz nachylenia terenu warstwicę prowadzi się: w terenie płaskim i pagórkowatym co 0,5 m na mapie w skali 1:500 i 1 m na mapach w skalach 1:1000, 1:2000 i 1:5000, a w terenach górzystych co 1 m na mapie w skali 1:1000, co 2,5 m na mapie w skali 1:2000 i co 5 m na mapie w skali 1:5000. Średni błąd warstwic nie powinien przekraczać:

- 1/3 zasadniczego cięcia warstwicowego dla terenów o nachyleniu do 2° (teren równinny),
  - 2/3 zasadniczego cięcia warstwicowego dla terenów o nachyleniu od 2° do 6° (teren pagórkowaty),
  - jednego cięcia warstwicowego dla terenów o nachyleniu większym od 6° (teren górzisty),
- a opisy wysokości dla naturalnych i sztucznych form terenowych podaje się z dokładnością 0,1 m.

Poza mapą zasadniczą, będącą podstawową mapą kraju, niezbędną dla opracowań planistycznych, projektowych lub budowlanych, wysokości mogą być określane z map topograficznych w skali 1:10 000 i skalach mniejszych lub z numerycznego modelu terenu. Należy mieć jednakże na uwadze, że wysokości terenu określane z tych materiałów będą mniej dokładne niż wysokości określane z mapy zasadniczej.

Omawiając potencjalne źródła danych wysokościowych należy wspomnieć o geodezyjnych operatach pomiarowych gromadzonych w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym i branżowych ośrodkach dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej np. w ośrodkach dokumentacji PKP Polskich Linii Kolejowych SA, Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych itp.

Zgodnie z instrukcją techniczną G-4 Pomiaru sytuacyjne i wysokościowe, stanowiącą załącznik do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie standardów technicznych dotyczących geodezji, kartografii oraz krajowego systemu informacji o terenie, wysokość n.p.m. obiektów terenowych określa się z następującą dokładnością:

- 0,01 m – elementy naziemne uzbrojenia terenu,
- 0,05 m – budowle i urządzenia techniczne o konstrukcji trwałej,
- 0,10 m – budowle i urządzenia techniczne ziemne oraz podziemne – zakryte.

Odnosząc się do pytań szczegółowych Pana Senatora Wojciechowskiego należy stwierdzić:

- 1) Dokładność określania wysokości n.p.m. zależy głównie od rodzaju materiału kartograficznego na podstawie którego wysokość jest określana. Z materiałów geodezyjnych wysokość wybranych obiektów terenowych można określić z dokładnością od 0,01 m do 0,1 m, z mapy zasadniczej w zależności od skali z dokładnością od 0,2 do 2,5 m, z map topograficznych w skali 1:10 000 z dokładnością od 2 do 5 m, a z map topograficznych w skali mniejszej z dokładnością nieprzekraczającą 5–10 m.
- 2) Możliwość określenia wysokości zależy od ukształtowania terenu: większą dokładność można uzyskać na terenach równinnych a mniejszą w terenach podgórskich lub górskich, wynika to ze standardów opracowania materiałów kartograficznych, o czym była mowa powyżej. Możliwość określenia wysokości zależy także pośrednio od stopnia zurbanizowania terenu: na obszarach zabudowanych lub przeznaczonych pod zabudowę istnieją zazwyczaj: operaty geodezyjne, mapa za-

sadnicza w skali 1:500 albo 1:1000 i mapa topograficzna w skali 1:10 000, natomiast dla terenów rolnych i leśnych zazwyczaj istnieją tylko mapy topograficzne w skalach niniejszych od 1:10 000, Należy także wspomnieć, że w przeszłości materiały geodezyjne i kartograficzne były wykonywane w różnych systemach wysokościowych i przed ich wykorzystaniem muszą zostać przeliczone do systemu obowiązującego obecnie. Ponadto istnieje szereg przepisów resortowych regulujących techniczne aspekty robót geodezyjnych wykonywanych dla celów specjalnych, np. w górnictwie, ochronie środowiska, gospodarce morskiej. Materiały powstałe w wyniku tych robót nie zawsze odpowiadają standardom technicznym określonym w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie standardów technicznych dotyczących geodezji, kartografii oraz krajowego systemu informacji o terenie.

- 3) Projektowanie i realizacja inwestycji np. kanalizacji, melioracji czy innych obiektów liniowych jak drogi i koleje wymaga posiadania mapy zasadniczej i dokładnych danych wysokościowych. Brak tych danych nie uniemożliwia wykonania inwestycji, może natomiast podnieść koszt oraz opóźnić prace o czas potrzebny na wykonanie materiałów wymaganych przez ustawę Prawo budowlane. Należy zauważyć, że projekt inwestycji jest sporządzany na mapie do celów projektowych, o której mowa w § 4 przywołanego na wstępie rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w sprawie rodzaju i zakresu opracowań geodezyjno-kartograficznych oraz czynności geodezyjnych obowiązujących w budownictwie. Mapa ta powstaje poprzez zaktualizowanie istniejącej mapy zasadniczej albo wykonanie nowej mapy przez jednostkę wykonawstwa geodezyjnego na podstawie pomiarów geodezyjnych przyjętych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Wynika z tego, że brak materiałów geodezyjnych może być jedną z barier w procesie inwestycyjnym.

Podsumowując należy stwierdzić, że w przyszłości szereg problemów wymienionych powyżej zostanie rozwiązanych dzięki zapisom ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej (Dz. U. Nr 76, poz. 489), będącej transpozycją dyrektywy 2007/2/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 marca 2007 r. ustanawiającej infrastrukturę informacji przestrzennej we Wspólnocie Europejskiej (INSPIRE) do polskiego porządku prawnego. Zapisy ustawy nakładają obowiązek harmonizacji danych przestrzennych oraz określają obowiązki organów państwa w tym zakresie. Uwzględniając, że dane wysokościowe zostały objęte działaniem tej ustawy należy mieć nadzieję, że dane te będą dokładniejsze, opracowane w tym samym systemie wysokościowym, a przede wszystkim dostępne dla obszaru całego kraju w jednolitym formacie.

Z poważaniem

GŁÓWNY GEODETA KRAJU  
Jolanta Orlińska

**Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego**

skierowane do ministra sportu i turystyki Adama Giersza

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić problem, zgłoszony do mojego biura senatorskiego przez Stowarzyszenie „Wspólny Wałcz”, powstały w związku ze wstrzymaniem inwestycji w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałczu. Ośrodek ten został wytypowany na miejsce pobytowe podczas mistrzostw Euro 2012, co oznaczało doinwestowanie bazy sportowej i noclegowej.*

*Władze sportowe i zainteresowane instytucje podkreśliły celowość, a zarazem konieczność inwestowania w centralne ośrodki sportowe. Doinvestowanie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Wałczu z jednej strony daje gwarancję zabezpieczenia prawidłowego przebiegu mistrzostw Euro 2012, z drugiej zaś strony pozwoli stworzyć nowoczesną bazę, która będzie służyła polskim sportowcom przez wiele lat. Warto zaznaczyć, iż powyższą argumentację przyjęto w przypadku ośrodka w Cetniewie.*

*Dlatego też wnoszę do Pana Ministra o podjęcie interwencji w przedmiotowej sprawie oraz uruchomienie środków finansowych przeznaczonych na doinvestowanie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Wałczu.*

*Pragnę również wyrazić pogląd, iż województwo zachodniopomorskie z uwagi na dogodne położenie, jak również znakomite walory przyrodnicze powinno uczestniczyć w tak niepowtarzalnym przedsięwzięciu, jakim jest Euro 2012, i odnieść wszelkie możliwe korzyści z tego tytułu.*

*Z poważaniem  
Piotr Zientarski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 sierpnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Piotra Zientarskiego (sygn. BPS/DSK-043-2850/10) w sprawie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Wałczu uprzejmie informuję, co następuje.

Minister Sportu i Turystyki gospodaruje środkami Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na mocy przepisów w sprawie dofinansowania zadań z obszaru infrastruktury sportowej, co uprawnia Ministerstwo do dysponowania tymi środkami oraz do nadzoru kontrolnego nad przebiegiem realizacji umowy o dofinansowanie danego zadania, zawieranej z inwestorem. Mając jednocześnie na uwadze przepisy prawa budowlanego, Ministerstwo nie dysponuje jednak uprawnieniami i obowiązkami ciążącymi na uczestnikach procesu budowlanego, w tym na inwestorze. Ponieważ Ministerstwo Sportu i Turystyki pełni rolę dysponenta środków, a nie inwestora, tym samym nie jest uprawnione do prowadzenia działań w zakresie inwestycyjnego planowania i realizacji obiektów sportowych. W związku z powyższym należy podkreślić, iż resort nie podejmował ani nie inicjuje działań wstrzymujących realizację którejkolwiek z inwestycji w Wałczu.

Fakt zgłoszenia przez władze samorządowe Wałcza, Ośrodka Przygotowań Olimpijskich – Centralnego Ośrodka Sportu w Wałczu, jako ewentualnego centrum pobytowe-

go piłkarzy podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, był tylko wyrażeniem intencji i nie może stanowić ani czynnika decydującego, ani głównego kryterium o dofinansowaniu przez Ministerstwo w zakresie infrastruktury dotyczącej piłki nożnej. Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Wałczu, zgodnie z założeniami strategii rozwoju sportu w Polsce, był i jest przygotowywany do rozwoju sportów wodnych, w takim też zakresie jest dofinansowywany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Aktualnie w OPO Wałcz realizowana jest modernizacja obiektów związanych z torem wioślarsko-kajakowym, którą Ministerstwo Sportu i Turystyki dofinansowuje środkami Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w kwocie 12 870,0 tys. zł.

Należy ponadto podkreślić, że wyłączne prawo typowania i wyboru ośrodków do katalogu Centrów Pobytowych UEFA EURO 2012™ (Team Base Camp Catalogue UEFA EURO 2012™), posiadają dwa podmioty: UEFA oraz EURO 2012 POLSKA Sp. z o.o. Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie, jako baza przygotowań Centralnego Ośrodka Sportu, stanowi również jeden z równorzędnych obszarów wspomagania inwestycji sportowych ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki. Obecnie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej dofinansowywana jest tam inwestycja związana z przebudową stadionu lekkoatletycznego, natomiast Ministerstwo nie dofinansowuje OPO Cetniewo jako centrum pobytowego EURO 2012.

Pragnę także zaznaczyć, iż Ministerstwo Sportu i Turystyki wielokrotnie informowało przy różnych okazjach, m.in. w odpowiedziach na wystąpienia poselskie, zarówno o uwarunkowaniach dotyczących wyboru kandydatów centrów pobytowych rekomendowanych do przyjęcia drużyn narodowych podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™, jak również o możliwościach resortu w tej sprawie.

Z poważaniem  
Adam Giersz